

7099

P R A W O
P O L I T Y C Z N E
N A R O D U P O L S K I E G O.

P. R. A. W. O.

P. O. L. I. T. I. C. I. A. N.

N. A. R. O. D. U. P. O. L. I. T. I. C. I. A. N.

P R A W O P O L I T Y C Z N E N A R O D U P O L S K I E G O

PRZEZ

X. WINCENTEGO SKRZETUSKIEGO S. P.

Necessarium imprimis est nôsse Rempubicam;
idque latè pater: quid habeat militum; quid
valeat Aerariô; qua quisque sit lege, condi-
tione, foedere; tenere consuetudinem decernendi;
nôsse exempla Majorum. *Cic: Lib. 3. de Leg.*

T O M I.

w W A R S Z A W I E

w Drukarni J. K. Mci i Rzeczypospolitey
u XX. Scholarum Piarum.

1 7 8 7.

Edycya Druga Poprawna.

14342

7099



Inw 7518



588999

*1

Bibl. Jag.
St Dr. 2007. 151/26(248)

PORZĄDEK ROZDZIAŁÓW

T O M U I.

ROZD: I. O Prawie Politycznym Narodu Polskiego ogólnie; o jego źródłach w szczególności w Królestwie Polskim; iako to : o Statutach, Konstytucyach, i Umowach Królewskich z Narodem.

ROZD: II. O Prowincyach, z których się składa Królestwo Polskie, i które do niego należą Lennym Prawem; tudzież o Kraiach dawniej i świeżo od Polski oderwanych.

ROZD: III. O Rządzie Królestwa Polskiego i Całowładności Narodu; i trzech Rzplitey Stanach w ogólności.

ROZD: IV. O Prawach Kardynalnych Królestwa Polskiego.

ROZD: V. O Materyach Statūs.

ROZD: VI. O Królu, Jego prerogatywach i Prawach, dochodach, tytułach, powinnościach.

ROZD: VII. O Królowy; Potomstwie Króla; i Krewnych Królewskich.

ROZD: VIII. O Senacie Narodu Polskiego w ogólności.

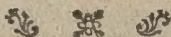
ROZD: IX. O Biskupach; Woiewodach; Kasztelanach.

ROZD: X. O Ministrach Rzplitey, tak w ogólności, iak w szczególności o każdego prerogatywach.

- ROZD: XI. O Stanie Rycerskim , i iego Pre-
rogatywach.
- ROZD: XII. O Urzędach Stanu Rycerskiego w
Koronie i W. X. Litewskim.
- ROZD: XIII. O Starostwach i Krolewszczy-
znach.
- ROZD: XIV. O Sejmikach.
- ROZD: XV. O Sejmach.
- ROZD: XVI. O Radzie Nieustaiącej.
- ROZD: XVII. O Konfederacyi.
- ROZD: XVIII. O Skarbie Rzplitey , iego ad-
ministracyi , dochodach , i wydatkach.
- ROZD: XIX. O Woysku Narodowym.

T O M U II.

- ROZD: I. O Stanie Duchownym Obojga Ob-
rządków.
- ROZD: II. O Obywatelach inną od panującej
Religią wyznawających.
- ROZD: III. O Stanie Miejskim.
- ROZD: IV. O Stanie Wiejskim.
- ROZD: V. O Handlu i Rękodzielnach Kraio-
wych.
- ROZD: VI. O Edukacyi Narodowej , i Urzę-
dzie nad nią przełożonym.
- ROZD: VII. O Orderach Polskich.
- ROZD: VIII. O Posłach i Poselstwach.
- ROZD: IX. O Przymierzach i Traktatach
z obcemi Narodami.



ROZD: X. O Sądach w ogólności, i w szczególności o Sądach Seymowych.

ROZD: XI. O Sądach Relacyiowych.

ROZD: XII. O Trybunałach.

ROZD: XIII. O Sądach Marszałkowskich.

ROZD: XIV. O Sądach Zadiwornych Assessor-
skich.

ROZD: XV. O Sądach Kommissyi Skarbowych.

ROZD: XVI. O Sądach Referendarskich.

ROZD: XVII. O Sądach Podkomorskich.

ROZD: XVIII. O Sądach Ziemskich, Grodzkich,
Pogranicznych.

ROZD: XIX. O Rezolucyach Rady przy boku
J. K. Mci Nieustającej.





N

O
nie
w
tac



Pro
Na
Ton



P R A W O

P O L I T Y C Z N E

N A R O D U P O L S K I E G O .

R O Z D Z I A Ł I.

O Prawie Politycznym Narodowym ogólnie; o jego źródłach w szczególności w Królestwie Polskim; iako to: o Statutach, Konstytucyach, i Umowach Królewskich z Narodem.

Prawo
Kraiove
Polity-
czne.



Prawo Polityczne w ogólności, znaczy prawidła te, podług których, Miasto, Prowincya, lub Narod jaki jest rządzony. Nazywa się inaczej Prawem Publicznym

Tom I. A czy-

czyli Pospolitym, bo ustanowione jest, albo przynajmniej powinno być ustanowione na pożytek powszechny tych wszystkich, którzy w jedno Polityczne ciało są złączeni. Dzieli się na Prawo Polityczne powszechne: które w ogólności Cywilnym społeczeństwu przepisuje pewne Ustawy Rządu, i które wspólne jest Narodom wszystkim; i Prawo Polityczne szczególne, czyli iednemu iakiemu Narodowi właściwe, a podług różności Kraiów i Rządów różniące się. I tak przez Prawo Polityczne Narodu Polskiego, rozumie się sposób wewnętrznego rządu w Polsce; moc Prawodawcza, wykonywająca, i sądowa; odprawianie publicznych Obrad, opisanie Praw, Prerogatyw, i powinności różnych Stanów Obywatelów; ustanowienie rozmaitych urzędów i magistratur, religia, rząd Skarbu, woysko, handel, ludność, przymierza i interessa z obcemi Narodami, i tam daley. To wszystko albowiem podpada pod wydział Prawa Politycznego Kraiowego.

Zamiar
Dzieła.

Narodu naszego Prawo Polityczne mieliśmy dawniej od kilku Autorów zebrane, a mianowicie od Kromera, Chwałkowskiego, Hartnocha, Zalasowskiego, Lengnicha; ale że w kilkunastu ostatnich leciech znaczne w nim i bardzo istotne pozachodziły odmiany, które
czy-

czynią, że dawniejsze w tey materiy
Xiążki są inż dzisiay niedokładnemi;
przeto niniejszego dzieła zamiarem bę-
dzie, nowy zbiór tegoż Prawa, iakie
teraz iest, przydatkami Historycznemi
i uwagami politycznemi objaśnionego,
podać krajowym Obywatelom, dla któ-
rych nie może nie być potrzebniejszego,
nad doskonałą znościwość swoiey Oyczy-
zny, i ustaw tych, podług których ona
rządzi się.

Rząd Krolestwa Polskiego z razu Mo-
narchiczny, daley różnym odmianom
podpadałacy, nierychło wziął tę postać,
w której go, dziś widzimy; zaczym
Polityczne Narodu Prawo czerpać po-
trzeba z różnych źródeł, a mianowicie
z Statutów, Konstytucyi, i Umów Kro-
lewskich z Narodem, *Pacta Conventa*
zwaneych. Lubo zaś gdy się o Polskim
Narodzie mówi, rozumieć się ma nie
sama właściwa Polska, ale razem wzięta
z przyłączonemi do siebie Prowincyami,
z ktoremi iednoż Królestwo składa; że
iednak niektóre z tych Prowincyi mają
 pewne osobiwe, i sobie właściwe Pra-
wa, przeto i o tych uczyni się zawsze
na swoim miejscu wzmianka. Teraz
wymieniwszy źródła Polskiego Prawa,
o każdym krotko powiemy.

Zródła
Prawa Po-
litycznego
Polskiego.

Cożkolwiek bądź o Prawach przez Statuta i
XII. Woiewodów i Krakusa, w Polsce Konstytu-
A 2 usta- cye.

4. PRAWO POLITYCZNE

ustanowionych, lubo o tym Kadłubek, Długosz, i Kromer, wspominają; to pewna, że Polskiego Prawodawstwa początki dawniejsze są, niżeli panowanie Kazimierza Sprawiedliwego, pod którym i niektórzy Dzieiopolisowie kładą. Że bowiem pierwsi Monarchowie Polscy ustanowili niektóre Prawa, choć może te pisanemi nie były, świadczy Dytmarski Biskup Mersburski Dzieiopolis Saski wspominający niektóre, lubo dzikością wieków owych tracące, za Bolesława Chrobrego, któremu był współczesny; świadczy i Kozmas Prągeński, gdy powiada, że Bretysław Xięże Czech, zabrawszy pod czas Bez-Królewia po Mieczysławie II. wielu mieszkańców Polskich, około Gieca czyli Gdeca w Wielkiej-Polszcze, i onych do Czech przeniosłszy, postanowił im Starostę i Sędziego, i pozwolił im i ich potomkom żyć pod temiż Prawami, któremi się rządzili w Polsce. Wszakże o dawniejszych nad Kazimierza Sprawiedliwego pisanych Prawach, trudno mieć dokładną wiadomość; bo i pod tym Monarchą stanowione, lubo o nich dosyć wyraźnie wspominają Dzieiopolisowie, dopiero atoli wytknięte są i potwierdzone od Kazimierza Wielkiego na Zieździe Wiślickim.

Jan Łaski Kanclerz Koronny, a potem Arcy-Biskup Gnieźnieński, w swojej

iey do Statutu Przedmowie pisze, że przetrząsnąwszy pilnie wszystkie pisma Rzeczypospolitey tyczące, a w Archiwach Krakowskiego Zamku chowane, znalazł najdawnieyszą za Bolesława Chrobrego Ustawę całej Polski zdaniem pochwaloną, która Rycerstwu Polskiemu nakazuje, ażeby przed każdej bitwy zaczęciem, pieśń owę, *Boga Rodzica Dziewica*, od S. Woyciecha, iak iest mniemanie pospolite, ułożoną, spiewało. Drugie najdawnieysze z ustaw w Polsce pisanych Prawo, iest Przywilej Zydom pozwolony od Bolesława Kaliskiego Xiążęcia w Roku 1264. a potym od Kazimierza Wielkiego w Roku 1334. i od Alexandra w Roku 1505. potwierdzoney. W reszcie przyznać należy, że oprócz dwóch wspomnionych ustaw, nie znajdziemy, chyba tylko w świadectwach Dzieiopisów, dawnieyszych w Polsce Praw, nad te, które na Zieździe Wiślickim w Roku 1347. są uchwalone. A ieszcze i z późniejszych wiele bardzo zginęło, i do czasów naszych nie doszło, chociaż o ich ustanowieniu wyraźnie czytamy w Kronikach Narodowych.

Od Kazimierza tedy Wielkiego zaczyna się naypewniey pisane Polskie Prawodawstwo. Zbiory Praw pod tym Krolewem i iego Następcami stanowionych, nazywają się Statutami, i są pisane ię-

zykiem Łacińskim. Dopiero pod panowaniem Zygmunta Augusta i Polskim językiem być pisane, i Konstytucjami, a nie Statutami nazywać się poczęły. Jan Łaski wyżej dopiero wspomniony, pierwszy był, który Statuta wszystkie od Roku 1347. do Roku 1505. z rozkazu Alexandra Króla w iedno zebrał. Wydane są potem osobno bezimiennie Statuta pod Zygmuntem I. uchwalone; a z obu dwóch Jakub Przyłuski zebrał nową Praw Xieęgę, przydawszy te, które od śmierci Zygmunta I. do Roku 1550. ustanowione były. Jędrzey Petrykowski od roku 1550. do roku 1625. Gdy potem uznano rzeczą dla Narodu potrzebną, ażeby Statuta były w Polskim języku, wyznaczył Zygmunt August do przełożenia ich Jana Herburtu Podkomorzego Przemyskiego, a z czasem Kasztelana Sanockiego, przydawszy mu dwóch innych do tey pracy, którą sam Herburt odbył. Tenże oprócz Statutu na Polski język przełożonego, wydał dwie inne Xieęgi Praw aż do swojego czasu stanowionych, iedną porządkiem abecadła, drugą według podziału na osoby, rzeczy, i sprawy.

Zlecano także kilkokrotnie poprawę Narodowych Praw, w których wiele znajdowało się iednych drugim przeciwnych, albo późniejszymi zniesionych lub odmienionych, ale tey aż do naszych
cza-

czasów nieuskućeczniõ. Zlecano skroćenie postępkũ prawnego, w którym podobnież wiele upatrywano nieprzyzwoitości, ciemnot, szkodliwych wybiegów, i kosztowney przewłoki; wszakże Projekt na to od Jana Swoszowskiego Podkomorzege Lwowskiego, Stanom Rzeczypospolitey w Roku 1613. do potwierdzenia podany, nie podobał się. Podobnegoż losu doznało niedawnemi czasami dzieło Obywatela, oprócz imienia, fortuny, godności ozdoby, cnotą, rozumem i patryotyzmem sławnego. Wnieść ztąd należy, iż w materyi tak wielkiey wagi, tak oraz delikatney, trudno iest Narodowi dogodzić; ale też tym większa dla powszechności przysługa, i tym znaczniejsza chwała dla tego, ktoby dzieło od tylu lat żądane, a tak istotnie potrzebne, potrafił z powszechnym pochwaleniem wykonać.

Zbierali ieszcze Prawa Polskie: Stanisław Sarnicki do Roku 1594. Jan Januszowski do Roku 1600. A ci wszyscy Zbiory Praw czynili zupełne, wypisując co do słowa tak, iak były stanowione. Inni zaś treści tylko Praw, albo Inwentarze zbierali, iako to: Paweł Szczerbicz do Roku 1603. Wojciech Madaliński do Roku 1632. dzieło iego dociągnął do Roku 1643. Jan Dzięgiełowski. Teodor Zawadzki do Roku 1697.

Marcin Ładowski do Roku 1683. doprowadził dzieło jego Załuski Biskup Kiowski do Roku 1726. Augustyn Kołodzki do Roku 1697. Mikołaj Załusowski do Roku 1699. Stanisław Koźuchowski do Roku 1726. Dzieło to ostatnie zalecone było na Sejmie Roku 1726. gdzie przez Konstytucyą wyznaczono niektóre osoby z Senatu i Rycerstwa do jego przepatrzenia i zdania sprawy na przyszłym Sejmie, aby powszechną Stanów uchwałą mogło być potwierdzone. A lubo do tego potwierdzenia nie przyszło, wszelako Autor Xiążkę swoją w własney Drukarni w Mokrzku za Krolewskim Przywileciem drukował w Roku 1732.

Na koniec ostatni, a ten naydokładniejszy wszystkich Statutów i Konstytucyi Krolestwa Polskiego, i Wielkiego Xięstwa Litewskiego Zbiór, z Drukarni Warszawskiej J. K. Mci i Rzpltey, u XX. Piarów w Tomach sześciu wyszedł, pracą i staraniem zasłużonego Oyczyźnie, nauką i serca przymotami sławnego, a Zgromadzeniu Piarskiemu nigdy dosyć nie odżałowanego Męża X. Stanisława Konarskiego. Do tego dzieła, które się kończy na Konstytucyach Sejmu 1736. naywygodniejszy iest X. Arnolfa Żeglińskiego Inwentarz, który teraz w dawnych swoich omyłkach dokładnie popra-

prawiony przez X. Teodora Wągę, na nowe z pod prasy wyszedł w Roku 1782. Poźniejszych Seymów Konstytucye, zaczęwszy od Konwokacyi Roku 1764. dawniecy drukowane każde z osobna, teraz aż do Seymu Roku 1782. razem we dwa Tomy zebrane, i przedrukowane, składają siódmy i osmy Tom Polskiego Prawa. Inwentarz do tych dwóch ostatnich Tomów pilnie jest wypracowany, i doskonale ułożony przez X. Teodora Ostrowskiego.

Prowincya W. Xięstwa Litewskiego ma swoy osobny Statut z rozkazu Zygmunta I. Polskim ięzykiem napisany, a od Zygmunta III. potwierdzony, skoro go Leo Sapięha Podkanclerzy na ów czas, a potem Kanclerz Litewski poprawił. Tym Statutem Xięstwo Litewskie rządzi się, nie tylko w Sprawach i Sądach, ale nawet co się tycze i Prawa Politycznego w okolicznościach niektórych, chyba że w czym przez późniejszych Seymów Ustawy pozachodziły jakie odmiany.

Pacta Conventa, czyli Umowy między Królem obieranym, i Narodem obierającym czynione, iako częścią Praw Polskich, tak też źródłem są Politycznego Polskiego Prawa. W nich bowiem opisują się warunki te, pod którymi nowy Król na Tron wstępuje, i po-

Pacta Conventa.

podług których obowiązue się rządzić Państwem. A lubo słowo to *Pacta Conventa* dopiero po śmierci Zygmunta Augusta najpierwszy raz w Narodzie ziawiło się, gdy między Posłami Henryka, a obranego Polskiego Króla, i Stanami Polskimi, pewne układano obowiązki; zdaie się iednak, iż rzecz sama dużo była dawnicysza. Bo i Ludwik Krol Węgierski i Polski chcąc iedney z Corek swoich Krolestwo Polskie zabezpieczyć, obowiązał się Polakom do niektórych warunków, wymienionych przez Przywilej w Koszycach Mieście Węgierskim dany w Roku 1374. gdzie potwierdziwszy dawne swobody i Przywileie od Poprzedników swoich Narodowi nadane, nie tylko podatki wszelkie i powinności Stanowi Szlacheckiemu darował, dwa tylko grosze poradlnego z łanu zostawiwszy, ale nad to przyrzekł, Urzędów i Zamków żadnych, do których godność, albo sądowa Zwierzchność była przywiązana, nie dawać ani Cudzoziemcom, ani z rodu Xiążęcego idącym. I Jagiełło Xiążę Litewski starając się o Koronę Polską, i o przyiaźń Jadwigi, przyobiecwał Polakom, że Wiarę Chrześciańską z całym Narodem Litewskim przyjmie; Państwa swoje wszystkie do Polski przyłączy: Prowincye od niey oderwane, starać się będzie odzyskać; Skarby Xięstwa

stwa Litewskiego do Korony wniesie; i zakład obiecany Wilhelmowi Rakuskiemu w przypadku nie dotrzymania mu słowa od Jadwigi, z swojego Skarbu zapłaci. I Zygmunt I. gdy dziesięcioletni go Syna iego Zygmunta Augusta Polacy Krolem swoim obierali, i za życia Oycowskiego Koronowali, dał im przyrzeczenie na piśmie, że po iego śmierci nie będą powinni młodemu Krolowi czynić posłuszeństwa, aźby poprzysiągł Prawa, swobody, i Przywileje, przez dawniejszych Królów wszystkich, zacząwszy od Kazimierza Wielkiego im nadane. Tenże Zygmunt I. warował razem Stanom Polskim zwyczajne Ziazdy po śmierci Krolewskiej, na obranie i oznaymienie nowego Pana.

Na koniec wszyscy z Domu Jagiellońskiego Krolowie przy wstępie na Tron, potwierdzali Polakom przysięgą i piśmie ich swobody. Po wygasłym atoli Domie Jagiellońskim, Narod Polski zupełną obierania sobie Królów wolność zyskawszy, nowe coraz, a Kraiowych swobód przymnażające, Kandydatom Tronu podawał do przyjęcia i potwierdzenia warunki. Ale o Paktach Konwentach, istocie ich i mocy, mówić się ieszcze będzie w innym miejscu; tym czasem dosyć niech będzie namienić, że i z tych czerpać należy Polityczne Narodu Polskiego Prawo.

ROZ-

R O Z D Z I A Ł II.

O Prowincyach, z których się składa Królestwo Polskie, i które do niego należą lennym Prawem; tudzież o Kraiach dawniey i świeżo od Polski oderwanych.

Podział
polity-
czny
Krole-
stwa.

Polska z razu w szczupłych określona granicach, między rzekami Bugiem, Wisłą, Wartą, i Odrą kończyła się. Z czasem, już to przez oręż Monarchów swoich, już przez poddanie się Prus, i Litwy przyłączenie, do tey obszerności przyszła, w której ją przed ostatnim Kraiu zabranieniem widzieliśmy. Podział iey polityczny, czyli do Prawa Kraiowego stosowany, jest na Wielką Polskę, Małą Polskę, i Litwę. Wszędy albowiem o trzech Prowincyach, i o trzech Narodach wzmianka, i we wszystkich rządu tyczących się okolicznościach trzy te Narody, porządek między sobą, przodkowania kolej, i równość zachowują. Że zaś Litwa później do Polski przyłączona, ma swój osobny Skarb, osobne Woysko, osobny Trybunał, osobnych wojny i pokoju Ministrów, i osobne niektóre Prawa, ztąd

ztem drugi polityczny Królestwa podział na Koronę, i Wielkie Xięstwo Litewskie. Każda znowu Prowincya z różnych Narodów i drobniejszych Kraiów złożona, w łorakiemu podlega podziałowi; polityczny jest na Woiewodztwa, Ziemie, i Powiaty.

Wielka Polska naydawnieysze Narodu Polskiego siedlisko. Stolicą Państwa, i mieszkaniem pierwszych Monarchów zaszczycona, lubo właściwie wzięta, dwa tylko Woiewodztwa zawiera. Poznańskie i Kaliskie; w Prawie atoli Politycznym szerzey bierze się, i zamyka w sobie następujące Woiewodztwa, porządkiem przodkowania tu położone:

1. Poznańskie z Ziemią Wschowską.
2. Kaliskie.
3. Sieradzkie z Ziemią Wieleńską.
4. Łęczyckie.
5. Brzeskie Kujawskie.
6. Inowrocławskie.
7. Ziemię Dobrzyńską.
8. Płockie.
9. Mazowieckie.
10. Rąwskie.
11. Gnieźnieńskie z Powiatu na Woiewodztwo podniesione ustawą Seymu Roku 1768. Przed ostatnim Kraju naszego zaborem, jeszcze Woiewodztwa: Chełmińskie, Malborskie, i Pomorskie, dawniey Prowincyą Pruską składające, do Wielkiej Polski należały.

Wielka
Polska.

Mazowsze dawniey rozlegleysze miało granice, niżeli dzisiay; oprócz albowiem Woiewodztw: Płockiego i Rąwskiego-

wskiego, które były jego częścią, podobno i Prus cokolwiek zajmowało. Podczas rozruchów Kraiowych po śmierci Mieczysława II. od Polski oderwane, powróciło do niej za Kazimierza I. Bolesław Krzywousty dzieląc Państwo między Synów swoich, naznaczył Mazowsze Bolesławowi Kędzierzawemu; a tego Syn Leszek mając podobnież Provincją tę sobie od Ojca wydzieloną, zapisał ją umierając Stryiowi swojemu Kazimierzowi Sprawiedliwemu. Syn Kazimierza Leszek Biały wstąpiwszy na Tron Oycowski, dał do dzierżenia dziedzicznym Prawem Mazowsze Bratu swojemu Konradowi i Potomkom jego: i od tego to Konrada szła potym linia Xiążąt Mazowieckich, którzy na wiele głów rozrodziwszy się, podzielili z czasem Mazowsze na kilka mniejszych Xięstw udzielnych. Xiążęta ci zawsze prawie nieprzyjaźń i wojnę wiodący z Polakami, dopiero za Kazimierza W. Prawem lennym do Królestwa przystali, z tym warunkiem, że skoroby którego z Xiążąt, męskiey płci Potomków nie starczyło, część jego Królowi Polskiemu w spadku dostać się miała. Nie zadługo po śmierci dwóch Braci swoich sam Zemowit pozostał, i chciał całe po nich Xięstwo dziedziczyć. Kazimierz W. zapobiegając, aby się do Czechów, albo Krzyżaków nie udał; przez

przez uczynioną w Kaliszu Roku 1355. z nim ugodę, oddał mu i iego Potomstwu całe Mazowsze w lenność. Od tego Zemowita szli lenni Królom Polskim Xiążęta Mazowieccy, których linia gdy w Roku 1526. na Stanisławie i Januszu wygasła, Zygmunt I. przyłączył tę Prowincyą do Wielkiej Polski w Roku 1529. lubo był od Rad proszony, aby Xiążęciem Mazowieckim Syna swojego uczynił. Zygmunt August chciał z Mazowsza część Litwy zrobić, ale na to Polacy nie pozwolili. Na ostatek pod Panowaniem Stefana, Sejm Toruński R. 1576. przyjął Mazowsze do wspólnych Praw z Królestwem, zachowawszy niektóre iego zwyczaje i prawa, które się nazywają *Exceptami Mazowieckimi*.

Mała Polska właściwie tak nazwana, Mała
Polska. z trzech tylko Woiewodztw: Krakowskiego, Sandomirskiego, i Lubelskiego składa się; w Prawie atoli Politycznym do niey ieszcze należą: Ruś, którą zowiemy Czerwoną, z Wołyniem i Podolem, Ukraina z Xięstwem Kiiowskim, i Podlasie. Porządek przodkowania Woiewodztw Mało-Polskich iest następujący: 1. Krakowskie. 2. Sandomirskie. 3. Kiiowskie. 4. Ruskie. 5. Wołyńskie. 6. Podolskie. 7. Lubelskie. 8. Bełskie. 9. Podlaskie. 10. Bracławskie. 11. Czerniechowskie; które lubo całe pod Rossyjskim

skim panowaniem zostaje; Urzędy iednak warowane są Polakom przez Traktat Moskiewski Roku 1686. Co z Prowincyi Mało-Polskiej, i dawniey, i czasów ostatnich od Królestwa odpadło, powie się przy końcu tego Rozdziału.

Do Woiewodztwa Krakowskiego należy Xięstwo Siewierskie, które Zbigniew Oleśnicki Kardynał Biskup Krakowski Roku 1443. kupił u Wacława Xiążęcia Cieszyńskiego, i do Dobr. Biskupich wiecznemi czasy przyłączył. Ztąd Biskupi Krakowscy przy nazwisku Xiążąt Siewierskich, udzielali Zwierzchność nad tym Xięstwem sprawują.

Ruś Czerwona, oprócz Woiewodztwa Ruskiego, z którego tylko Ziemia Chełmska, i Bełzkiego, którego mała bardzo częśćka, zostały się przy Polsce, zamyka w sobie Wołyń i Podole. Wołyń dawniey przez udzielnych Xiążąt Ruskich dzierzony, po śmierci Xiążęcia Bolesława do Polski nabyty przez Kazimierza W., za Zygmunta I. w Prawach z Królestwem był porównany. Długo były między Polską i Litwą o tę Prowincyą spory, a naygłównieysze pod Kazimierzem Jagiellończykiem, który ją koniecznie chciał przyłączyć do Litwy; ale rzecz ta pod panowaniem Zygmunta Augusta zupełnie zaspokoiona, gdy Seym Lubelski Roku 1569. Polszcze

Wołyń

Wolyn przysądził. Podobnież długie były sprzeczki między Polakami i Litwą o Podole, które Kazimierz W. częścią spadkiem, częścią orężem, po wygasłych Ruskich Xiążętach, do Królestwa zyskał. Władysław Jagiełło dawał je do dzierżenia, już to Spytkowi z Melsztyna Woiewodzie Krakowskiemu, już Braciom swoim: ale zawsze tylko do żywota, a nie na wieczność; przeto Polska nigdy nie mogła postradać własności nad Podolem, i przy niej została się. Wzięli byli Prowincyą tę Turcy wraz z Kamieńcem za Króla Michała, ale Traktatem Karłowickim Roku 1699. oddali. Ukraina i Xięstwo Kiiowskie po kilkakroć od Monarchów Polskich woiowane, dopiero w Roku 1470. na Woiewodztwo obroczone były, a od Zygmunta Augusta, na wspomnionym już Lubelskim Seymie Polsce przyznane, równie iako i Xięstwo Podlaskie, dawnych Jadźwingów, z którymi nasi częste wojny prowadzili, siedlisko, o które także długo się, Litwa i Polacy sprzeczcza-
czali.

Litwa, udzielne przedtym Państwo, Litwa. i od własnych Xiążąt rządzone, przez długi czas osobnym od Polaków była Narodem, owszem częste z niemi miewała wojny. Dopiero gdy Jagiełło Królem Polskim i Jadwigi mężem zostawał,
Tom I. B za-

zaczął się polityczny ów między obiema Narodami związek, który wszelako, lubo kilkakrotnie odnawiany, poty iednak doskonały i pewny nie był, poki go Zygmunt August na Seymie Lubelskim ostatecznie i gruntownie nie ztwierdził, postanowiwszy, ażeby na potym Litwa z Polską wieczyście i nierozzerwanie ziednoczona, pod iednymże Krolem i rządem, w zupełney co do do Praw, swobod, przywileiów wszelkich, iako też i ciężarów publicznych, równosci zostawała. Od tego czasu Wielkie Xięstwo Litewskie, iedną Rzeczpospolitą składające z Narodem Polskim, nie miało osobnego Xiążęcia, iak bywało nawet pod Jagiellońskiego Domu panowaniem, tylko tego, który był Krolem Polskim, od Obojga Narodów wspólnie obrany. Dzieli się Litwa na Woiewodztwa, następującym porządkiem po sobie idące:

1. Wileńskie, z Powiatami: Oszmiańskim, Lidzkim, Wilkomirskim, Brastawskim.
2. Trockie, z Powiatami: Grodzieńskim, Kowieńskim, Upitskim.
3. Xięstwo Zmudzkie.
4. Smoleńskie, z Powiatem Starodubowskim.
5. Połockie.
6. Nowogrodzkie, z Powiatami: Słonimskim, Wołkowyskim.
7. Witebskie, z Powiatem Orszańskim.
8. Brzeskie Litewskie, z Powiatem Pińskim.
9. Mścisławskie.
10. Mińskie, z Powiatami:

tami: Mozyrskim, Rzeczyckim, i Inflantskie, które równie do Korony iako i do Litwy należało. Niektórych z tych Woiewodztw części tylko niewielkie, innych same szczególnie Urzędy zostają teraz przy Litwie, iako wnet zobaczymy.

Z Prowincyi do Korony Polskiej lennym Prawem dawniey należących, sama już tylko Kurlandya z Semigallią, i Powiatem Piltyńskim (a) została pod najwyższą Królów Polskich i Rzeczypospolitey zwierzchnością. Kraie te składały przedtym część Infant, i wraz z niemi Inflantskim Mistrzom były poddane. Dopiero ostatni Mistrz Gottard Kettler Prowincyą tę Królowi Zygmuntowi Augustowi, iako W. Xiążęciu Li-

Xięstwo
Kurlandzkie.

Bz... te-

-
- (a) Powiat Piltyński, dawniey część Infant, i do Biskupstwa Kurlandzkiego należący, za wprowadzeniem tam wiary Protestantckiey, w Dobra Swieckie był zamieniony, i od Duńczyków trzymany do Roku 1585. w którym Fryderyk II. Król Duński ustąpił go Traktatem Kronnenburskim Stefanowi Batoremu za Summę 30. Tysięcy Talarów Niemieckich. Zastawił go potym Król Stefan w teyże samey Summie Fryderykowi Xiążęciu Pruskiemu; a Następcy jego Królowie Polscy dozwolili Xiążętom Kurlandzkim wykupić go. W dalszym iednak czasie rościli sobie do niego Prawo Biskupi Infantscy, a mianowicie

teńskiemu w Roku 1561. poddawszy, Kurlandę dla siebie i Potomków swoich płci męskiej, z imieniem Xiążęcy, i obowiązkiem hołdowania warował. Na Seymie Lubelskim Roku 1569. gdy się Litwa z Polską w jednoż polityczne ciało łączyła, tenże Gottard Królów Polskich hołdownikiem został; a w Roku 1579. wierność Królowi Stefanowi z Synami swoimi przysięgłszy, od niego Xięstwo lennym Prawem odebrał. Na ostatek Seym Roku 1589. ustanowił, ażeby Kurlandzkie Xięstwo, po wygaśnięciu męskiej płci Gottarda, do rozrządzenia Króla i Stanów Polskich należało.

Gdy Dom Kettlerowski miał zgaśnąć na Ferdynandzie ostatnim Kurlandzkim

Mikołaj Popławski, któremu nawet Kommissya do Powiatu Piltyńskiego od Jana III. w Roku 1685. wyznaczona, dawnych Kurlandzkich Biskupów Prawa i dochody z tego Powiatu przysądziła; do Królewskiego jednak wyroku zupełne tego interesu załatwienie odsyłał. Na ostatek Seymy Roku 1768. 1775. i 1776. Powiatowi Piltyńskiemu Stan Swiecki, rządu formę dawniej opisaną, Prawa, wolności, i Przywileje wszystkie tak przy ustąpieniu Królowi Stefanowi, iako i później nadane, tudzież uwolnienie od wszelkiej pod jakimkolwiek bądź pozorem pretensyi, wieczyście potwierdzily i zabezpieczyły.

kim Xiążęciu, który w wieku już dużo podeszłym, żadnego nie miał Potomka; Kurlandczykowie przywłaszczając sobie Prawo obierania nowego Xiążęcia, obrali za życia jeszcze Ferdynanda, Xiążęciem swoim Maurycego Hrabie Saskiego, sławnego potem Francuskich woysk Marszałka. Obranie to Król August II. i Stany Polskie na Seymie Grodzieńskim w Roku 1726. za bezprawne i nieważne uznawszy, postanowili, aby po zmarłym Ferdynandzie, Xięstwo do Rzeczypospolitey było przyłączone, z warunkiem zachowania w całości Praw iego dawniejszych i Przywileiów. Tegoż Seymu ustawą wyprawieni do Kurlandyi z Senatu i Rycerstwa Kommissarze, opisali tam sposób rządu, który zachowany być miał po śmierci bezdzietnego, a z Domu Kettlerów ostatniego Ferdynanda.

Wszakże i na usilne Kurlandczyków proźby, i na poważne Imperatorowy Rossyiskiey Anny wdawanie się, Seym Roku 1736. postanowił, ażeby Kurlandya po wygasłym Domie Kettlerowskim znowu Prawem lennym była oddana; i oddania tego na ieden raz Królowi Augustowi III. moc pozwolona. Umarł w Roku zaraz następującym bezpotomnie Ferdynand; a Król August III. mocą od Rzeczypospolitey sobie nadaną, i na

Żądanie Imperatorowy Anny, i na Kurlandzkich Obywatelów proźby, oddał przerzeczone Xięstwo lennym Prawem Hrabi Ernestowi Janowi Bironowi Podkomorzemu Rossyiskiemu, i Potomkom iego płci męskiej, z pewnemi warunkami przez Kommissyą Gdańską w Roku 1737. ułożonemi; z których główniejsze były: ażeby Xiążę Biron w czasie i na miejscu sobie wyznaczonym w osobie swojej hołd Królowi oddał; aby Katolikom, wolność im zupełną Wiary i Nabożeństwa zostawiwszy, Kościół wybudował w Lipawie; aby zadłużone Stółowe Xiążęce Dobra, na pożytek teyże lenności wykupił; nakoniec aby Rzeczypospolitey na każdą wojenną wyprawę, dwieście iazdy, albo pięćset piechoty, swoim kosztem przystawiał.

Nowy Xiążę, słabość zdrowia za wymówkę dawszy, odebrał inwestyturę od Augusta III. przez Posła swojego Finka w Roku 1739. a w Roku następującym, Państwa Rossyiskiego Rządzą od Imperatorowy Anny, i młodego Jwana Tronu Następcy Opiekunem wyznaczony, wnet za odmianą szczęścia, zrzucony z tak wysokiego stopnia, z żoną i dziećmi na wygnanie skazany został. Pozbawiona Xiążęcia swojego Kurlandya, od Wielkich Konsyliarzów pod Królewską Powagą rządzona była aż do Roku 1758.

w którym Król August III. na Radzie, Senatu, Xięstwo to Królewiczowi Karolowi oddał, mimo przekładania Senatorów niektórych i Ministrów, przywołujących, że rozrządzać Kurlandya do caley już Rzeczypospolitey należy, ponieważ Sejm Roku 1736. na ieden szczególnie raz Królowi Prawa tego pozwo-
lił.

Smiercią Imperatorowy Elżbiety w Roku 1762. przypadłą, odmienił się zupełnie Xięstwa Kurlandzkiego interes. Bo gdy Następcą iey Piotr III. a po nim panująca dziś Imperatorowa Katarzyna, uwolnionego Birona sprawę potężnie utrzymywali; Sejm Konwokacyjny Roku 1764. tegoż Birona z Potomkami iego płci męskiej przy lennym Prawie, a Kurlandczyków przy dawnych Przywilejach i Rządzie zachował, potwierdziwszy wspomnioną wyżej Gdańską Kommissyą, i przydawszy obowiązek, ażeby Xiążę osobiście, albo gdyby dla wieku podeszłego i słabości zdrowia sam nie mógł, przez starszego Syna, przyszłego Następcę swego, Królowi nowemu i Rzeczypospolitey hołd nieodwrotnie uczynił. Co też w tymże Roku po skończonym Koronacyjnym Seymie wykonał Ojca swolego i swoim imieniem Panujący dzisiay Piotr Xiążę Kurlandzki. Ostatnich Seymów Konstytucye, a mia-

nowicie Roku 1768. 1775. i 1776. tak Xiążęciu Kurlandzkiemu, iako Rycerskiemu Stanowi, Miastom, i wszystkim tego Xięstwa Obywatelom, potwierdziły i w ogólności wszystkie nadane im Prawa, wolności, i swobody: i w szczególności Inwestyturę Xiążęcia Panniaćcego; *Pacta Subjectionis*; *Privilegium Nobilitatis*; *Privilegium Ducis Gotthardi*; *Formulam regiminis*; *Decisiones Commissoriales* 1642. 1717. *Pactum* Xiążęcia Ernesta Jana Birona dnia 8. Czerwca Roku 1737. na koniec *Actum Compositionis* na ostatnim Zgromadzeniu Stanów Kurlandzkich w Roku 1776. dnia 8. Sierpnia między Xiążęciem i Stanem Rycerskim ułożony i opisany. Przerzeczony Akt, iako składem iest Publicznego Prawa Kurlandzkiego, tak gdyby w czym o właściwe iego rozumienie między Xiążęciem i Stanem Rycerskim spor nastąpił, tedy tłumaczenie i objaśnienie obojętności, Rzeczypospolitey, iako Pani Zwierzchniey, iest zostawione, bez uszczerbku Praw Kurlandzkich fundamentalnych; podobnież co się tycze Sądów, w tych odwołanie ostatnie, podług dawnych Praw i zwyczaju, do Królewskich Relacyinych obwarowane.

Polska z tej strony, gdzie się z Państwami Domu Austriackiego styka, utraciła naprzód Śląsk, który zdawna do Polski należący, w bez-Królewinu po śmierci Mieczysława II. przez Czechów zawoiowany, a wrócony Kazimierzowi I. zostawał pod panowaniem Monarchów Polskich do czasu, w którym Bolesław Krzywousty Prowincye Polskie między Synów swoich podzielił. Gdy bowiem najstarszy z tych, Władysław, wygnany od Braci, którym wydrzeć chciał ich dziedzictwa, w Niemczech umarł; pozostali po nim Synowie: Bolesław, Konrad, i Mieczysław, przez pośrednictwo Konrada i Fryderyka Cesarzów, Śląsk Prawem dziedzicznym otrzymali. Skoro Konrad umarł bezdzietnie, Braci jego Potomkowie na wiele głów rozdzeni, Śląsk też na wiele Xięstw drobniejszych podzielili, i przez kilka wieków trzymali. Lubo zaś Xiążęta ci nie hołowali Polszcze, owszem w Kraiach swoich równie byli niepodległemi, iak Xiążęta Wielko-Polscy i Mazowieccy, przecięż z Polską zostawali złączeni, z Xiążętami Polskimi, iako iednegoż rodu będący, wspólne rady i wojny, opiekę nad niedorośliemi, i o spadek na siebie Kraiów niektórych Polskich spormiewali. Wszakże potym odstepując powoli od Polski, do Czech przystawać po-

KRAJE
ODPADLE

Od ścian
Austriackiej.

poczęli. Xiążę Opolski w Roku 1289. naypierwszy Prawo lenne pod Królem Czeskim przyjął, a za iego przykładem poszli wnet i inni Xiążęta Śląscy. (b) Królowie: Kazimierz W. i Ludwik rzekli się wszelkiego Prawa do tey Prowincyi, która do Czech przyłączona, zostawała przy Koronie Czeskiej do Roku 1742. w którym Królowi Pruskiemu, oprócz niewielkiej części, Traktatem Wrocławskim dostała się.

Zator i Oświęcim były przedtym częściami Śląska, a w czasie Królów Czeskich lennościami. Oświęcimskie Xięstwo Król Kazimierz w Roku 1457. Zatorskie Król Jan Olbracht w Roku 1494. u dziedzicznych Xiążąt kupili: a Król Zygmunt August obadwa do Korony, iako części Woiewodztwa Krakowskiego przyłączył. Ale gdy w Roku 1772. Dom Austriacki z Rosyą i Królem Pruskim sprzymierzony, woyskami swemi niektóre Polskie Prowincye zagarnął, na

fun-

-
- (b) Polacy z przyczyny tego Królom Czeskim poddania się, tak sobie znienawidzili Xiążęta Śląskie, że gdy potym wygasła na Kazimierzu Wielkim panująca w Polsce Piastów linia, woleli onych ominawszy, obcych rzeczy do Tronu przyzwać. A uczynione przez Królów swoich wyrzeczenia się Praw do Śląska, zawsze naganiiali, i poczytywali za nieprawne.

fundamencie pretensyi do Rzeczypospolitey założonych; Rzeczypospolita na Seymie Roku 1773. przez Traktat Warszawski dwa wspomniane Xięstwa, a procz tego Spisz, (c) z znacznymi Województw Krakowskiego i Sandomirskiego częściami, tudzież całe Województwo Ruskie, oprócz Ziemi Chełmskiej, i całe Bełzkie, (d) małą tylko częśćkę wyjąwszy, Domowi Austryackiemu ustąpić była przymuszona. Z wywodu Praw
do

(c) Spisz, przedtym część Królestwa Polskiego, zostawał przy Polsce do czasów Bolesława Krzywoustego, który poślubiwszy Cerkę swoją Judoję Stefanowi Synowi Kolomana Króla Węgierskiego, dał po niej w Posagu tę Prowincyę, ale tylko dożywociem. Została atoli dłuż w przy Węgrach, gdy rozrwanie i osłabienie Polski po śmierci Bolesława Krzywoustego tudzież inne okoliczności, upomnieć się o iey oddanie nie dozwoliły. Powrócił się do Korony Polskiej Spisz w Roku 1412. gdy go Zygmunt Cesarz Król Węgierski za pewną pieniędzy Summę od Króla Władysława Jagiellona wziętą, dał w zastawie, lubo obowiązki tego zastawu, iakie w naszych Dzieiopisach czytamy, zdają się być baieczne; lecz znawu przez ostatni Traktat podziałowy odpadł do Węgier.

(d) Oderwane części Województw Krakowskiego i Sandomirskiego, tudzież Województwa Ruskie i Bełzkie, czyli Ruś Czerwona, nazywają się dzisiaj Królestwami Galicyi i Lodomeryi.

do rzeczonych Prowincyi, i z odpowiedzi nań daney, każdy łatwo o sprawiedliwości pretensyi sądzić może; a nieszczęśliwe okoliczności, w których na ów czas znaydowała się Polska, aż nadto wszystkim są pamiętne.

II.
Od ściany
Pruskiej.

Prusy od Kawalerów Krzyżackich w trzynastym wieku zawoioowane, w Roku 1455. iarżma Panów tych: znieść dłużej nie mogące, poddały się Królowi Kazimierzowi, który wojnę o to z Krzyżakami Traktatem Toruńskim w R. 1466. zakończywszy, tak się z nimi ugodził: ażeby część Prus Zachodnia, podzielona potym na Woiewodztwa, Chełmińskie, Malborskie, i Pomorskie, do Polski należała; Wschodnie zaś Prusy, ażeby Krzyżacy trzymali, z obowiązkiem hołdowania Królom Polskim. Przysiągł Królowi na wierność Ludwik Erlischausen, pod ów czas Mistrz Krzyżacki: ale Następcy jego, a osobliwie Fryderyk Xiążę Saski, i Albert Margrabia Brandeburski zrzucali się z tego obowiązku. Na koniec pod Zygmuntem I. zawarty w Krakowie Roku 1525. Traktat, mocą którego Albert ostatni Mistrz Krzyżacki, z nazwiskiem Xiążęcym otrzymał Prusy Wschodnie Prawem dziedzicznym, iako Krolestwa Polskiego lenność, która w niedostatku męskich tegoż Alberta i Braci jego Potomków, do Króla i Rzeczy-

po-

pospolitey Polskiej powrócić miała. Ale po wygasłej linii Margrabiów Brandeburskich w Frankonii, lenne Prus Prawo przeniesione w Roku 1611. do linii Brandeburskiej Elektorskiej, z temiż samymi, co wyżej, obowiązkami.

Gdy pod panowaniem Jana Kazimierza, kilku razem nieprzwiaciołom oprzeć się nie mogła Polska, musiano dla zjednania sobie pomocy Fryderyka Wilhelma Elektora Brandeburskiego, Xiążęcia wtedy Pruskiego, pozwolić na uwolnienie go od lenności, co Traktatem Węławskim Roku 1657. zawartym, tak warowano, aby Elektor i wszyscy iego Potomkowie płci męskiej Prawem udziałnym i niepodległym Prusy trzymali; a po wygasłej ich linii, Prowincya ta wrócić powinna była do Rzeczypospolitey, i być oddana w lenność młodszey Domu Brandeburskiego linii na Kulmbachu i Anszpachu. Powtorny między Polską i Elektorem Traktat w Bidgoszczy tegoż Roku zawarty, oddał Fryderykowi Wilhelmowi i iego Potomkom płci męskiej, Powiaty Lemburski i Bytowski lennym Prawem, i z temiż warunkami, iak od Xiążąt Pomorskich były trzymane, (e) tudzież Starostwo
Dra-

(e) Powiaty: Bytowski i Lemburski, podczas wojny z Krzyżakami oddane były w o-

Drahimskie (f) Prawem zastawnym za 120000. Talerów.

Na początku teraźniejszego wieku, Syn i Następca Fryderyka Wilhelma Fryderyk, tytuł Xiążęcy na Królewski zamienił. A lubo zaraz pismami uroczystemi oświadczył, że nazwiskiem tym, Traktatów Welawskiego i Bidgoskiego w niwczym naruszać nie chce, ani rościć sobie ztąd Prawa iakiego do Prus Polskich, przecież obietnice te nie uspokoiły bynajmniey trwożliwości Polskiego Narodu, który w wziętym dostoięństwie Króla Pruskiego, Praw swoich ubliżenie upatrywał, a podobno i przyszłą stratę przeglądał.

Na

brnę Erykowi Xiążęciu Pomorskiemu, z obowiązkiem, żeby ie Polszcze powrócił, gdy ie odbierać zechcą; wszelako w rękach Pomorskich Xiążąt zostawały; a Zygmunt I Xiążętom Grzegorzowi i Barnimowi z Bogusławem i Siostry swojej Agnny zrodzonym, nadał ie lennym Prawem Roku 1526. Gdy w Roku 1637. męska płeć tych Xiążąt wyszła na Bolesławie XIV. Powiaty wspomniane wróciły się do Polski, i były częścią Woiewództwa Pomorskiego przez lat dwadzieścia, to iest, aż do Traktatu Welawskiego.

(f) Drahim z Powiatem swoim był częścią Woiewództwa Poznańskiego, dany w zastawie Fryderykowi Wilhelmowi, nigdy wykupiony nie był; lubo i Królowi Mi-

Na Seymie Konwokacyinym Roku 1764. Rzeczpospolita przyznała tytuł Króla Pruskiego Fryderykowi II. za wziętym od niego wprzód rewersalnym Listem, iako nie ubliżył nic ani Traktatom Welańskiemu i Bigdoskiemu, ani całości granic, własności, i Prawom Rzeczypospolitey, które i owszem bronić i utrzymywać przyrzeka. Wszakże w Roku 1772. woyska Pruskie wkroczywszy do Polski, opanowały niektóre iej Prowincye, podobnież iak Austryackie, na fundamencie założonych od Króla Jmci Pruskiego do Rzeczypospolitey pretensyi. Zaspokoili te pretensye Rzeczpospolita ustąpieniem przez wspomniany już wyżej Traktat Warszawski, całych Prus Polskich (opócz Gdanska i Torunia, które z swoimi Territoryjami zostały się przy Polsce) i Powiatów Wielko-Polskich po rzekę Notecz, która teraz graniczącą jest między

chłowi i Następcom iego wykupno to w umowach Królewskich zalecano. Na Seymie Grodzieńskim Roku 1746. pozwolono Wójtowi odzawom Poznańskiemu i Kanińskiemu wykupić 12 Ziemię, i brać z niej dochody, polubey Rzeczpospolita nakładów nie wzięła. Ale zebrane na ten koniec pieniądze, w czasie domowych niepokoiów po Augusta II. śmierci, na insze potrzeby były obrocone.

dzy Państwami Rzeczypospolitey i Króla Jmci Pruskiego. Tymże Traktatem powrót do Rzeczypospolitey Prus Wschodnich po wygaśnięciu Donie Fryderyka Wilhelma Paktami Welawskimi obwarowany; lenne Prawo Powiatów Lemburskiego i Bytowskiego; wykupno Drahimskiego Starostwa; zupełnie są zniesione; a Kraiów tych wszystkich posiadanie udzielne i niepodległe bez żadnego do Rzeczypospolitey powrotu, Królowi Pruskiemu, tudzież Następcom i Dziedzicom jego zabezpieczone.

III.
Od Sciany
Rosyjskiej.

Infanty, zostająca przedtym w dziele Krzyżaków, którzy miecz nosili za znak, Prowincya, poddała się Zygmuntowi Augustowi w Roku 1561. iakośmy już wyżej pod Kurlandą wspomnieli; ale pod panowaniem Zygmunta III. pod czas wojen z Królami Szwedzkiemi Karolem IX. i Gustawem Adolfem, od Szwedów zawoiowana, pod panowaniem Jana Kazimierza przez Traktat Oliwski Roku 1660. Koronie Szwedzkiej została ustąpiona, oprócz niewielkiej części przy Polsce zostawionej, z wyrzeczeniem się wszelkiego Prawa do Estonii, i do wyspy Ozelii.

Gdy August II. z Piotrem I. Carem Moskiewskim sprzymierzony, wojnę przeciwko Karolowi XII. Królowi Szwedzkiemu podniósł, była nadzieja dla Pol-
ski

ski odzyskania Inflant od Szwedów, co też i Traktatem Narewskim (g) Roku 1704. zawartym obwarowano. Stracili całą tę Prowincyą Szwedzi, ale ią Moskwa zawoioławszy, dla siebie zatrzymała; i próżno o iey oddanie na fundamencie Traktatu Narewskiego upominali się Polacy.

Zostawała wszelako reszta Inflant przy Polsce do Roku 1772. w którym Dwór Petersburski z podobnemiż, iak Wiedeński i Berliński, pretensyami odzwawszy się, opanował woyskiem swoim nie tylko tę pozostałą Inflant częśćkę, ale nad to, całe Woiewodztwo Mściśławskie, część Mińskiego, Witebskie oprócz Powiatu Orszańskiego, i Połockie oprócz małej części, przy Polsce zostawionej; które Kraie wszystkie Rzeczpospolita na Seymie Warszawskim R. 1773. zgromadzona, przez wspomniany już nie raz Traktat podziałowy, przymuszona była Państwu Rosyjskiemu ustąpić.

Tom I. C Smo:

- (g) Artykuł 5. tego Traktatu zawierał w sobie wyraźnie: że wszystkie Fortece, Miasta, i Zamki, które w całym Xięstwie Inflantkim i przynależących do niego Ziemiach, w przeciągu tej wojny Car oddał Szwedom, a które do Polski należały, Królowi Polskiemu i Rzeczypospolitej odda bez dopominania się żadnej nadgrody.

Smoleńsk pod panowaniem Zygmunta I. w Roku 1514. Polszcze przez Moskalów wzięty, od Zygmunta III. w Roku 1611. był odzyskany; a Traktatami: naprzód Roku 1618. a potem pod Władysławem IV. Roku 1634. wraz z Xięstwami Czerniechowskim i Siewierskim do Rzeczypospolitey ustąpiony. Odzyskali wspomniane trzy Xięstwa Moskale za Jana Kazimierza, które im zostawił Traktat Andruszewski w Roku 1667. zawarty, przydawszy Ukrainę Zadnieprską z Kozakami na zawsze, a Kiliow na dwa lata. Traktat potym Moskiewski w Roku 1686. przez Krzysztofa Grzymułtowskiego Woiewodę Poznańskiego skończony, toż samo potwierdził, z przydatkiem, ażeby Kiliow wraz z przereczonemi Prowincjami wierzyscie do Państwa Moskiewskiego należał. Na Seymach Koronacyinym Roku 1764. i 1768. Traktat ten we wszystkich swoich Punktach został potwierdzony.

IV.
Od ściany
Tureckiej

Wołoschy wraz z Multanami iednego dawnicy Pana, zwanego Woiewodą, miały. Piotr Woiewoda Wołoski poddał Kray swoy pod lenne Prawo Władysławowi Jagiellonowi w Roku 1386. A w Roku 1436 gdy Alexandra Woiewody Synowie Eliasz i Stefan zgodzić się z sobą o następstwo nie mogli, Król Władysław III. Multany Eliaszowi, Wołoszczy-

szczyznę Stefanowi wyznaczył, tak żeby osobni byli Woiewodowie Multański i Wołoski, oba iednak Polszcze do poddaństwa obowiązani. Wspomnieni hoſdownicy z Panami swoimi wojować nie raz odważali się; naostatek za Zygmunta III. pod panowanie Tureckie zupełnie przeszli; a Hetman W. Koronny Żółkiewski Traktatem z Turkami w Roku 1617. zawartym, bez dołożenia się Króla i Rzeczypospolitey, ustąpił im wszelkiego do Multan i Wołoch Prawa, to szczególnie warowawszy, ażeby Woiewodą zawsze był Katolik, pokóy kochający, i Polakom przychylny. Odtąd Prowincye te zostały przy Porcie, lubo o ich odzyskanie i Jan III. wojując szczęśliwie z Turkami, i August II. przy Karłowickim Traktacie, starali się.

ROZDZIAŁ III.

*O Rządzie Królestwa Polskiego; całości
Narodu; i trzech Rzeczypospolitey
Stanach w ogólności.*

Rząd dzisiejszy Królestwa Polskiego, inszy jest, niżeli był dawniejszy. Minąwszy albowiem czasy baieczne Hi-

C z storyi

Dawny
Rząd Mo-
narchi-
czny.

storyi Narodowej, gdy roztrząsamy tę, w których ona pewnieyszą być począł, znajdziemy: że Mieczysław I. i Następcy jego udzielnie Polskim Narodem władali. Starowali Prawa podług upodobania swojego, wydawali wojny, zawierali przymierza, nakazywali podatki, rozrządzali bez nieczyjśgo dołożenia się tronem, i Polskimi Prowincjami; słowem wszystkie części najwyższej i zupełnej władzy sami przez siebie sprawowali.

Miał dwunastu poradników, iako świadczyć dzieje Królów, Bolesław Chrobry, ale ci byli tylko Królewską, a nie Narodową Radą. Woiewodowie i Kasztelanowie byli tylko urzędnikami panującego, od którego pochodziły one powinności wykonywali, lecz nie Senatem. Biskupi nawet, przez uszanowanie ich dostojności, wieków owych gorliwość, i zamniemanie o nauce osób Stanu duchownego do Królewskiej rady zawsze wzywani, moc tylko skromnego przekładania, ale nie stanowienia, mieli.

Początek i
wzrost
powagi
Senatu.

Zaczęła z czasem słabieć Monarchia, i ścieśniać się panujących udzielna władza, już te przez nadane Biskupom Polskim, z powodu nabożeństwa od pierwszych Królów przywileje; już, że pod Królami Wojennikami bogactwy i zaszczytami różnemi obdarzeni w nadgródę

rycer-

rycerskich zasług Obywateli, zapominać dawney podległości nieznacznie przywykali; iuż, że po rozrodzeniu się Triastów, i rozdzieleniu na wiele głów Polskiego Kraiu, drobni Xiążęta przymuszeni byli uymować sobie wziętszych i maigtnieyszych Obywatelów, dla zachowania niknącey ich powagi; iuż nakoniec, że zachęcenie przykładem sąsiedzkich Niemców możnietysi w Polsce Panowie, z niezgody i słabości swoich Xiążąt, umieli zręcznie korzystać do torowania sobie drogi ku Aristokratycznemu Rządowi

Pierwszą tey odniiany Epoką iest podział Kraiu od Bolesława Krzywoustego między kilku Synów uczyniony. A że wtedy Krakowskie Xięstwo naycelnieyszą było Państw Polskich Prowincją, i naywiększe miało przyłączone prerogatywy; dla tego też ubiegający się o nie Xiążęta, naypierwey sobie i naywięcey Panów Mało-Polskich, a zwłascza Krakowskich iednali; którzy z wolna wbiwszy się w moc i potęgę wielką, nie tylko do wszelkich iuż większey wagi interesów wchodzić poczęli, ale nawet i berło rozdawali. Ci Bolesława Kędzierzawego złożyć zamysłali z tronu, nie tak dla nieszczęśliwey z Prusakami wojny, iako raczey dla intryg swoich. Ci Kazimierzowi Sprawiedli-

wemu oddali Państwo, odebrawszy ie Mieczysławowi Staremu. Monarcha ten po Bracie swoim Bolesławie osiadłszy Krakowskie Xięstwo, niesprawiedliwie i okrutnie panować począł. Dumny, łakomy, i okrutny, podobno jeszcze i przez politykę chciał potłumić możniejszą w Narodzie Szlachtę, aby osłabioną, przez duchy do rządu Republikantskiego zmierzające, iedynowładność, do dawniejszey obszerności przywrócił. Cóż Panowie Krakówscy Leszkowi do osiągnięcia Monarchii podali pewne obowiązki, których on wykonanie, że wspólnie odmówił, Xięstwa Krakowskiego, acz prawem urodzenia iemu należącego, nie osiągnął. Wiadomi Historyi Narodowej znajdą więcej podobnych tym przykładów.

Lubo potym kilka Prowincyi Polskich pod moc iednego Xiążęcia powróciło, czym Monarchów moc została powiększona; lubo Krolewskie nazwisko od Przemysława było wskrzeszone, iednakowoż zdzie się, że to nie ujęło nic wpływania do interesów Narodowych Panom Polskim, owszem powaga ich co raz wzrastając, do rządu Monarchicznego Arystokracją przyłączając usiłowała. Traktatu, który z Krzyżakami zawarł Kazimierz W. Biskupi potwierdzić i podpisać nie chcieli; Śląska ustąpienie Czechom, tak

tak Duchowni iako i świeccy Panowie wręcz ganili, a na Ludwika na tron Polski następstwo, nie bez wielkich trudności temuż Kazimierzowi W. pozwolili.

Nakoniec panowanie Ludwika, nie tylko Panów Polskich powagę w rządzie Kraiowym ugruntowało, ale oraz początkiem było przypuszczenia do obrad powszechnych Szlacheckiego Stanu, i tey wolności, do którey on z czasem przyszedł. Król bowiem ten chcąc potomstwu swojemu zapewnić berło Polskie, wiedząc, że Xiążęta Mazowieccy i Słascy, iako z domu Piastów idący, mogą sobie do niego rościć prawo; starał się wszelkimi sposobami ziednać sobie przywiązanie Narodu. Darował więc wszelkie ciężary i podatki Szlachcie swoim i Następców swoich imieniem, małą tylko daninę, do opłacania tronu, zostawiwszy. Że nie miał męskiego potomstwa Ludwik, Polacy dotrzymując daney mu obietnicy, Córkę iego Jadwigę za Krolową wzięli; ale z przybranym iey mężem Jagiellonem traktując, swobody i wolności swoje iak naysłabiej obwarowali.

Początek
i wzrost
Powagi
Stanu Ry-
cerskiego.

Zdarzona pod tym Królem okoliczność wykupna od Krzyżaków Ziemi Dobrzyńskiej, przyniosła potrzebę, aby było zgromadzić Szlachtę, i z niemi się o sposobie złożenia summy dla Krzy-

żaków umówić, bo nakazać nowy podatek Narodowi, nie było już w mocy panującego, po danym od Ludwika, a potwierdzonym od Władysława Jagiełłona przyrzeczeniu. Od tej Epoki Stan Rycerski począł mieć uczestnictwo nie-
 iakie w Kraiowym rządzie, i wysyłać
 wybrane z pomiędzy siebie osoby na
 walne Ziazdy; zdaie się atoli, że prawo
 to iego z razu do samych podatków no-
 wych stanowienia ograniczone było; zo-
 stało zaś potym powiększone, gdy w
 Roku 1454. Król Kazimierz Syn Jagieł-
 łona na Zieździe Nieszawski przyobie-
 cał: że ani żadne nowe prawo stano-
 wione, ani wyprawa wojenna przeciwko
 nieprzyjacielowi nakazana nie będzie
 bez poprzedzających po Woiew odzwach
 i Ziemiach Szlachty Seymików, i wspól-
 nego z niemi o wojnie naradzenia się.
 Naostatek za Alexandra Króla w Roku
 1505. na Seymie Radomskim stanęło
 wieczyste Prawo, ażeby w przyszłych
 czasach nic nowego w sprawach Rze-
 czypospolitey tyczących nie stanowi-
 no, bez złączonego Senatorów i Posłów
 Ziemskich zezwolenia. Temi stopnia-
 mi (h) do uczestnictwa naywyższej Kra-
 iowej

(h) Mylą się, i próżno na dowody wysilają ci,
 którzy chcą pokazać, że jeszcze od Bole-
 sława Krzywoustego Senat i Stan Rycerski

iowej władzy Stan Rycerski przyszedłszy, nie zaniechał prerogatyw swoich, utwierdzać i powiększać w czasach następnych, a osobiwie po wygasim Jagiellońskim Domie, w pierwszym bez-Krolewju, i w dalszych.

Z wzrastającemi wolnościami Panów i Szlachty w Polsce pod panowaniem Domu Jagiellońskiego, Panowie i Szlachta Litewscy, któremi także ndzielnie przedtym rządzono, uczestnikami tychże swobod być poczynali; aż nakoniec po ostatnim Litwy z Polską na Sejmie Lubelskim złączeniu, oba te Narody, jako jedno już polityczne ciało składające, we wszystkich prawach i prerogatywach zostawszy zupełnie porównane, wspólnie już do rządu wchodziły.

Po wszystkich tych odmianach, które tu krotko z Narodowej Historji namieniliśmy Rząd Królestwa Polskiego stał się z trzech gatunków złożonym: z Monar-

do rządów Królowych i do Prawodawstwa należeli. Rzecz bowiem jest z Dziejów naszych widoczna, że dawnieysi Monarchowie przed temi epokami, które tu wymieniliśmy, mieli zupełną moc stanowienia co chcieli, a ci których do rady wzywano, powiedzenia tylko co w okoliczności użyteczniejszym być sądzili; ale o tym będzie jeszcze mowiono w osobnych Rozdziałach: o Senacie, o Stanie Rycerskim, o Seymach.

narchii w osobie Króla, z Arystokracji w Senacie, z Demokracji w Stanie Rycerskim. Całowładność Narodu zamknięta jest w trzech tych razem złączonych Rzeczypospolitey Stanach. Bo co niektórzy Autorowie dwa tylko w Polsce Stany: Senatorski i Rycerski, a inni ieden szczególnie naznaczaia, na to dowody ich raczey subtelne są, niż gruntowne; i Konstytucya Roku 1768. wątpliwosć tę zupełnie uspokoiła. Jakim zaś sposobem trzy wspomniane Stany sprawuią wszystkie części Kraiowego rządu, opisze się w następujących Rozdziałach.

ROZDZIAŁ IV.

O Prawach Kardynalnych Krolestwa Polskiego.

Prawa Kardynalne nazywaią się u nas te, które składaiąc sposób rządu i panowania, maią być wieczyście trwałe, i nigdy odmienione być nie mogą. Takie im daie znaczenie Konstytucya Roku 1768. i wylicza ich dwadzieścia czterech, których tu treść porządkiem kładzie się, przydaiąc, iakie gdzie na późniejszych Seymach odmiany pozachodziły.

Moc

Moc Prawodawstwa w trzech Stanach, Królewskim, Senatorskim, i Rycerskim, dotąd w Rzeczypospolitey trwająca, zostawać na zawsze niewzruszoną powinna, i mocy tey ieden Stan bez drugich dwóch, ani dwa bez trzeciego, używać i przywłaszczać sobie nie będą mogły, wyjąwszy bez-Królewia, pod czas których moc panowania zamknięta będąc w dwóch Stanach, co te dwa iednomyślnością w materyach *Statús*, a większością głosów w materyach Ekonomicznych ustanowią, to moc równą mieć powinno, iak gdyby przez wszystkie trzy Stany ustanowione było.

Konstytucya Roku 1775. potwierdza i, c za Prawo wieczne, iż Rząd Rzeczypospolitey zostanie na zawsze wolny, niepodległy, i składający się z trzech Stanów, to iest: Króla, Senatu, i Stanu Rycerskiego, postanowiła Radę Nieustającą, przy boku J. K. Mci, wieczyście trwać mającą, i podobnież z trzech Rzeczypospolitey Stanów złożoną.

Wiara Katolicka Rzymska w Kraiach Rzeczypospolitey będzie wieczyście panującą, i to iey nazwisko zawsze ma być dawańe.

Przeyscie od Kościoła Rzymskiego do iakieykolwiek inney Religii, za kryminalny występpek poczytane; a kara na

wy.

I.

II.

III.

występcę wygnanie z Państw Rzeczy-
pospolitey naznaczona.

- IV. Ponawiając Konstytucyą Roku 1669.
i onę za niewzruszoną oznajmując, na
wieczne czasy obwarowano, aby Kró-
lem Polskim kto inny nigdy być nie
mógł, tylko Katolik Rzymski z urodze-
nia, albo z powołania; ktoby zaś z Po-
laków inney wiary Kandydata podawać
do tronu odważył się, takowy za nie-
przyjaciela Oyczyzny osądzony. Królo-
wa zaś gdyby inney była Religii, koron-
owaną być nie ma, poki do teyże wiary
Katolickiey Rzymskiey nie przystąpi.

Prawo o Królu Katoliku Rzymskim,
lubo dopiero przed obraniem Michała
naypierwszy raz wyraźnie stanęło, od
samego iednak wiary Chrześcijańskiej w
Polszcze zaszczerpicenia, tron Polski za-
wsze Katolicy Rzymscy osiadali; i zwy-
czay ten nieodmiennie trwający, miany
był u Polaków za prawo fundamentalne.
Podobnież o wierze Królowy, lubo też
sama Konstytucya Roku 1669. naypier-
wey ustanowiła, dawnieyszy iednak był
zwyczaj nie koronować Królowy, któ-
raby odmienną wyznawała Religiją; i
tak Heleny Króla Alexandra małżonki
nie koronowano, że była wiary Greckiey
Nie-Unickiey.

- V. Potwierdza się i waruie iak nayuro-
czyściey wolne na zawsze Królów Pol-

skich obieranie, tak, ażeby w żadnym czasie, i pod żadnym pozorem następstwo na tron ustanowione i dopuszczone być nie mogło.

Konstytucya Roku 1775. ponawiając toż samo prawo, i wolne Królów Polskich obieranie wleczyscie zabezpieczając, przydała, naprzód: że na późnym nikt nie będzie mógł być obrany Królem Polskim i W. Xiążęciem Litewskim, tylko Piast rodowity Szlachcie, i w Królestwach Rzeczypospolitey osiadły; powtórza: że synowie i wnukowie zeszłego Króla, nie będą mogli natychmiast po Ojcu ich albo Dziadzie zostać Królami, ale potrzeba, ażeby dwóch przynajmniej panowań przeciąg upłynęło, a dopiero obieranymi być mogą.

Że Monarchowie z domu Piastów idący, prawem następstwa tron w Polsce osiadali, rzecz jest z Historji wiadoczna. Z Jagiellońskiego domu Królowie przez następstwo z obieraniem złączone panowali; nazywali się Panami i Dziadzićmi Prowincyi Polskich; i na obranie owego, po Królewskiej śmierci zbieżające się Panowie i Szlachta, porządku następstwa przesiąpić nigdy nie chcieli. Całe wolne obieranie Królów dopiero po Zygmunta Augusta śmierci zostali i zabezpieczyli sobie Polacy; podając Henrykowi za prawo, ażeby Królowie

lowie nie wyznaczali sobie następcy, ani dla jego obierania nie nakazywali Seymu, ani iakimkolwiek bądź sposobem do następstwa nie pomagali, ale żeby wolne obieranie Królów wiecznemi czasy przy Rzeczypospolitey zostało. Prawo to wolność obierania warujące wszystkich późniejszych Królów Pakta-
mi Konwentami, i różnemi Konstytucyami ostrzeżone iest i utwierdzone. Gdy było podeyzrzenie na Zygmunta III. iakoby zamysłał ustąpić tronu Arcy-Xią-
żęciu Austryackiemu, przyszło do rozruchów w Kraiu; gdy Jan Kazimierz chciał przywieść Rzeczpospolitą do wyznaczenia mu za życia na tron następcy, wszczęła się z przyczyny tey domowa wojna, nie wprzod skończona, poki nowe prawo o nią ustępowaniu tronu, i nie wybieraniu następcy za życia Królewskiego, nie zaspokoili trwożliwych o wolne obieranie umysłów.

VI.

Beśpieczeństwo wolności Szlacheckiey Statutem Władysława Jagiellona, i późniejszymi Konstytucyami, dostatecznie obwarowane, potwierdza się odnowieniem dawnego prawa: że żadnego osiadłego Szlachcica nie będzie wolno imać o występek, chyba, że pierwey w przyzwoitym sądzie przez należyte dowody zostanie przekonany. Pod tę iednak obronę prawa nie mają należec zna-

znalezieni na oczywistej zbrodni, (którey oczywistości czas do roku i niedziel sześciu wyznaczony) iako to: na zabójstwie, kradzieży, rozboju po drogach, i naieżdżaniu domów.

Statut Władysława Króla, który najpierwszy ten przywilej nadał Szlachcie, oprócz wymienionych zbrodni przydał gwałtowne panien i białychgłów porwanie; tudzież wyłącza od przywilejów tych, co będąc obwinionemi, nie chcą dać za sobą rękojmi przyzwoitey. Alexander w Statucie swoim ieszcze i tych wyłącza, którzyby złey sławy byli, a takimi rozumie owych, którzy się trzy razy w rejestrze złoczyńców znajdowali. Statut Toruński pod Zygmuntem I. Roku 1520. pozwala imać i więzić Szlachtę, gwałty po Miastach i nachodzenia czyniących; co też potwierdził Seym Piotrkowski Roku 1538. pod tymże Królem; i Zygmunt August chować przykazał.

Urzędy i godności tak duchowne iako i świeckie, za Królewskiem przywilejami chodzące, tudzież łaski Królewskie raz oddane, a w sądzie przyzwoitym nie zakwestyonowane, ale spokojnie dzierżone, nikomu pod żadnym pozorem odbierane nie będą; a gdyby tego zachodziły kiedy sprawiedliwe przyczyny, to na Seymach wolnych iednomyslnie

VII.

nością. Sędziowie iednak Ziemscy, Urzędy Grodzkie, i wszystkie Jurisdikcyje, od których idę o'wołania, w Trybunałach o nie sprawowanie urzędów, swoich odpowiadać powinni.

Król Polski mający w swoich ręku dostojęństw wszelkich, i dobr Królewskich szafunek, lubo ten przez Konstytucyą Roku 1775. iako się na swoim miejscu powie, znacznie został ścieśniony, nie ma mocy, Urzędów albo Królewszczyn raz danych, Obywatelom odbierać. Stanisławowi Czarnkowskemu, który upornie stronę Maxymiliana Cesarza trzymał, odebrał Starostwo Płockie i Referendaryą Król Stefan; Jędrzejowi Zborowskiemu, że Maxymilianowi Arcy Xiążęciu sprzyjał, Nadworne Marszałkostwo Zygmunt III. ale to z wiedzą i wolą Stanów. Za Jana Kazimierza, Hieronim Radziwiowski Podkanclerzy Koronny za znowy z nieprzyjacielem Rzeczypospolitey, skazany był wyrokiem Seymowym na utratę sławy i godności. Podobnyż dekret, z wiadomych nam z Historii okoliczności, pod tymże Królem wypadł na Jerzego Lubomirskiego Marszałka W. i Hetmana Polnego Koronnego, na niedoszłym Seymie Roku 1662. ale dekret ten, iako bezprawny, Konstytucyą Roku 1660. zklassowała. Taż Konstytucyą przyszłemu Królowi zaleci,

Ja,

ła, ażeby ci, którym za Jana Kazimierza Starostwa bezprawnie i bez dekretów Sądowych poodbierano, powrocent do nich zostali. Pod Królem Michałem Konfederacya Gołębiowska, Prażmowskiego Prymasa od godności, braci jego Woiewodę Płockiego i Chorążego Nadwornego od urzędów i dobr Krolewskich odsadziła; co iednak zniesione było po zawartej w Ujazdowie ugodzie.

VIII.

Prawa i Przywileje Prowincyom, a mianowicie te, z któremi do Rzeczypospolitej przystąpiły, tudzież Obywatelom w nich mieszkającym służące, będą w całości dotrzymywane; którym żeby na potym nie przeciwnego z Kancellaryi Narodowych nie wychodziło, do baczności Kanclerzów Obojga Narodów ma należeć. A wszystkie dawniejsze Przywileje do Akt Metryk podane będą naypoźniej w rok po ogłoszeniu tej ustawy; odtąd zaś wychodzić mogace, podobnie do tychże Metryk w przeciągu roku pod niewożnością podawane być mają. Gdyby zaś kto przywilej oryginalny zgubiwszy, o powtórny upraszał, wydanie mu onego bronione być nie powinno.

IX.

Wielkie Xięstwo Litewskie, tudzież inne Prowincye i Ziemie, iedno ciało
Tom I. D. Rze-

Rzeczypospolitey składające, będą z tym-
że ciałem swoim zostawać wiecześnie
nierozdzielne.

x. Kraie lenne do naywyższej Zwierz-
chności Rzeczypospolitey należące, w
władzy i własności teyże Rzeczypospo-
litey zostawać na zawsze powinny.

xI. Prawo równości Szlacheckiey, i zda-
tności do dziedzictwa dobr Ziemijskich,
do Krzesel, Ministeryów, Urzędów du-
chownych i świeckich, tudzież przy-
wilejów na Starostwa i dzierżawy, słu-
żyć ma samey Krainowey Szlachcie; ani
równości tey żadne tytuły cnić i uwło-
czyć nie będą mogły.

Równość ta w Rzeczypospolitey na-
szey była zdawną naycelnieyszym Sła-
chty zaszczytem; zależy ona na tym, iż
wszyscy Szlachoci wem Polskim szczyta-
cy się, mają iedneż Przywileje, i pod
iednymże zostać prawem, mimo różność
imienia, lub nierówność majątku. Dla
okazania równości tey, nazywać się
zwykli wzajemnie bracia; i Senatoro-
wie lubo przodkuiący w Rzeczypospoli-
tey przed Rycerskim Stanem, to im
dają nazwisko; ci znowu Senatorów w
obradach publicznych nazywają starszą
bracią. O zachowanie tego zaszczytu,
troskliwym zawsze był Stan Rycerski.

Gdy

Gdy w R. 1537. Panowie niektórzy radzili Zygmuntowi I. ażeby Szlachtę Polską przykładem Kraiów Sąsiedzkich na dwie klasy wyższą i niższą podzielił, rada ta skutku wzięść nie mogła; a Szlachta o nie urażona rozruch wielki przeciwko Panom uczyniwszy na zieździe pod Lwowem, zniszczyła przygotowaną wtedy na Wołoszyna wyprawę, i dobremu temu Królowi wiele zmartwienia przyniosła.

Do ocalenia tey szacowney równości zmierzały dane od Ludwika ieszcze, a potwierdzone od Władysława Jagiello-na, Polakom przyrzeczenia, że żadnemu Xiążęciu, ani z rodu Xiążęcego idącemu, urzędów Kraiowych dawać nie będą. Toż miały za cel Konstytucye Roku 1631. i późniejsze, stanowiące: aby Urzędy, dobra Ziemskie, Starostwa i Krolewszczyzny posiadane być nie mogły, tylko przez tych, którzy w równości Szlacheckiej żyją; tak dalece, że Królów naszych synowie prawu temu podlegać muszą.

To nakoniec przyczyną było wstępu od tytułów zagranicznych; obawiano się albowiem, ażeby niemi ozdobić gorować nad równość nie chcieli. Gdy Władysław Jagiełło Wincentemu Granowskiemu Krolowy Elżbiety synowi dał przywilej na Hrabstwo, Kanclerz pieczęci

przyłożyć nie chciał, mieniąc to być bezprawiem w Polsce, i Szlacheckiey równości uymą. Panowie z Zygmuntem I. w Wiedniu przytomni, (iako świadczy Fredro w Historji Henryka Walezyusza) gdy Maxymilian I. Cesarz, iednym Xiążęce, drugim Hrabiów nazwiska ofiarował, wspaniale podziękowali, mówiąc, że dosyć mają na zaszczycie Szlachectwa Polskiego, i że nie chcą innych dostoięństw ani ozdób przyimować, tylko takie, które im Król i Rzeczpospolita ich nadać może. Z podobną wielkomyślnością Order złotego runa i Xiążęcy tytuł imieniem Króla Hiszpańskiego sobie ofiarowany, odmówił nieśmiertelney pamięci goźdzen Jan Zamoy-ski. Y Jan Stanisław Sapieha Marszałek W. Litewski, będąc od Władysława IV. w Poselstwie do Wiednia wyprawiony, gdy go Xiążęciem Rzeszy Niemieckiey chciał uczynić Ferdynand Cesarz, wymówił się skromnie, iż przyiechawszy Szlachcicem Polskim do Wiednia, przywiozł z sobą wszystkie przyzwoite sobie ozdoby. A lubo niekiedy tytuły podobne przyimowali niektorzy z Polaków za granicą, iednak powróciwszy do Kraiu, nigdy onych nie używali; czasem nawet i tego im nie darowano, że przyięli, owszem iako mamy kilka przykładów w Historji, sprawiać się, za co nie.

niezwyczajne u Polaków nazwisko brać odważyli się, kazano.

Wszakże gdy z czasem tak wspaniały sposób myślenia słabiej począł, musiano w Roku 1638. prawem wyraźnym zakazać, aby nikt z Polaków, tytułów zagranicznych tak świeższych iako i dawniejszych używać, ani o nowe upraszać, lub onych przyjmować nie ważył się, wyiawszy szczególnie te, które przy Unii W. Xięstwa Litewskiego, i innych Prowincyi z Koroną, są przyznane, i które Szlacheckiey równości uszczerbiać w niwczym nie powinny. Potwierdziła toż samo Konstytucya Roku 1641. a Konstytucya R. 1673. na tych, którzyby nazwisk cudzoziemskich, herbów i pieczęci, równość tę obywatelską przechodzących, zażywać śmieli, karę wieczney niesławy za czymkolwiek na Trybunał doniesieniem przydała.

Nie chcę Prawa mieć u nas inszey między Szlachtą różnicy, tylko tę, którą daie przodkowanie z urzędu zasługą nabytego. Co samo i w Paktach Konwentach Augusta III. ostrzeżono, i w swoich przyobiegał panujący nam łaskawie Najjaśniejszy STANISŁAW AUGUST; że równość między wszystkimi Krolestwa tego Obywatelami

Szlachta, jako nayprzedniejsza Rzeczypospolitey zasada, naypierwsza ozdoba, owszem matka wolnego Stanu Rycerskiego, między prawami Kardynałnemi liczona zawsze i zachowana będzie, którey żadne tytuły Xiążąt, Margrabiów, Hrabiów, tłumić i ubliżać nie mogą.

Lubo więc w Rzeczypospolitey naszej są niektóre Familie Xiążęcym lub Hrabiów nazwiskiem ozdobione, którym te nazwiska albo przy Unii potwierdzone, albo Konstytucyami późniejszymi przyznane są lub nadane, jednak wszystkim warunek ten dołożony, że to naruszać równości Szlacheckiey, ani ich od podległości prawu pospolitemu wyłączać nie ma.

XII.

Dyssydentom i Grekom Oryentalnym Nieunitom, Szlachcie i obywatelom tej Rzeczypospolitey, podobnaż równość podług warunków w Akcie osobnym wyszczególnionych przyznana, tudzież pozwolona im wolność religii, w zupełney swojej mocy zachowane będą.

Artykuł ten Traktatem i Konstytucyą Roku 1775. tak został określony:
I. że Szlachta Grecy-Nieunici i Dys-

sydenci wyłączeni są od Senatu i Ministeryow w Koronie i Litwie. 2. iż prawo starania się o godność Poselską zmniejszone jest do liczby trzech, to jest, że mogą być obranemi po iednemu z każdej Prowincyi; wreszcie będą mogli używać wszelkich prerogatyw urodzenia Szlacheckiego, trzymać urzędy w Koronie i Litwie, zasiadać w Trybunałach, Kommissyach, i wszelkich Rzeczypospolitey Jurisdikcyach, tak cywilnych iak woyskowych. Prawa atoli te i Przywileie tym szczególnie Fami-liom i ich potomstwu służyć będą, które albo z dawna są Szlacheckie, albo do czasu tego Traktatu mają aktualnie Indygenaty w Polsce, i W. Xięstwie Litewskim. 3. *Judicium mixtum* uchylone, a sprawy, które do niego należeć miały podług osobnego Aktu Traktatu Roku 1768. są przeniesione do Sądów Krolewskich Assessorskich z następującemi warunkami: aby do sądenia wspomnianych spraw równa liczba Assessorów Katolików, iak Greków Nieunitów lub Dyssydentów bywała; i żeby na każdą rzeczonych Sądów kadencją wyznaczony był czas cztero-niedzielny, a iak Konstytucya Roku 1776. uchwaliła, sześćcio-niedzielny do odsądenia spraw Dyssydentów i Greków-Nieunitów, które decydowane będą większością głosów,

skoro już sądzone były w Grodach lub Ziemstwach, a ztamtąd przez odwołanie albo odesłanie przysły. Do kompletu potrzeba osób czterech, a w przypadku równości kresek, decyzja do Sądów Relacyjnych należy. 4. Gdy Dyssydenci albo Grecy-Nieuniści będą chcieli chować swoich umarłych w święta, to czynić mają albo bardzo rano, albo po skończonym nabożeństwie publicznym Katolickim. 5. Dyssydenci nie będą mogli używać dzwonów u kościołów swoich, z tym jednak warunkiem, żeby te nie przeto poczytane były za Oratoria, a to rozumieć się ma tylko o tych kościołach, które mogą być wystawione w przyszłym czasie po wsiach. 6. Sprawy rozwodowe i separacyi, należące będą do Konsystorzów Katolickich, skoro jeden z małżonków będzie Katolik, a drugi Dyssydent.

XIII.

Woiewodztwom i Miastom Pruskim, prawa i przywileje ich, tak te, z którymi do Korony przysłały, iako i później nadane, w całości dochowywane będą.

Z tych tylko już Miasta Gdańsk i Toruń przy Polsce zostały, iako się w Rozdziale II. powiedziało.

Podo-

Podobnyż Artykuł o Infantach; których reszta po Traktacie Oliwskim przy Polsce pozostała, Rosyi ustąpiona jest przez Traktat Podziałowy. XIV.

Xięstwo Kurlandzkie i Semigalskie, zachowuje się przy swoich prawach, i w rządzie jego żadna odmiana czyniona nigdy nie będzie. XV.

Powiatowi także Piltyńskiemu prawa jego dawne, sposób rządu, i stan świecki, wieczyście zabezpieczone. XVI.

Liberum veto na Seymach wolnych *in materiis Statûs* w zupełney mocy zachowane na zawsze być powinno; a materye te zawsze decydowane będą iednomyslnością, zachowując na wieczne czasy każdej osobie Seym składającej, moc zniszczenia *activitatis* Seymu w materyach *Statûs*, przez kontradykcję wolnego głosu, ustnie albo Manifestem uczynioną. XVII.

Krolowie nasi, odkąd Senat i Stan Rycerski do uczestnictwa władzy Prawodawczej był przypuszczony, obowiązali się nie stanowić nic, tylko za powszechnym tych Stanow zezwoleniem. Dalej prawo nie pozwalania, domawiania się, głosu wolnego, zostało iak rzymo-

mocniej Konstytucyami różnemi Posłom Stanu Rycerskiego obwarowane. Z czasem przywilej ten aż do tamowania, a nawet aż do zrywania Seymowych obrad, był rozszerzony, nie prawem iednak żadnym, ale tylko zwyczajem.

Pierwszy Seym niedoszły był Krakowski Roku 1536. za Zygmunta I. Spełżył potym i niektóre inne pod Krolami, Zygmuntem Augustem, Stefanem, Zygmuntem III. i Władysławem IV.; wszystkie iednak te, iak się doczytuemy z Historji, albo większey i poważniejszey części, albo przynajmniej, zwłaszcza w późniejszych czasach, wielu osob niepozwalaniem. Dopiero pod panowaniem Jana Kazimierza pierwszy raz Seym od iednego Posła był zerwany w Roku 1652. Piszą Dzieiopisowie, że Stany zadziwione nową i niezwyčajną rzeczą, przeklinały Autora tak szkodliwego dla Rzeczypospolitey przykładu, a iednakowo nie kończyły obrad swoich po uczynioney od Sycińskiego kontradykcyi, lubo na ów czas nie było ieszcze wyraźnego prawa rozkazującego ustawać Seymowym obradom za iednego Posła niepozwalaniem. Albo więc tychby raczey samych przeklinać trzeba, którzy tak
fa-

fatalny dla Rzeczypospolitey zwyczaj upoważnili, wolnemu głosowi iednego, moc zniszczenia Seymu przyznawając; (i) albo musiało już wtedy zagruntowane być w Rzeczypospolitey to rozumienie, że bez iednostaynego wszystkich Seymujących osob zezwolenia, Seym doysć nie może.

Cożkolwiek bądź, przykład ten aż nazbyt często w czasach późniejszych był powtorzony; a prawo zrywania Seymów poczytane za źrzenieć wolności, za iedyne i naygłównieysze prawo Kardynalne, do bezrzędu i szkód z niego wyrkających przyprowadziło Rzeczpospolitą. Nakoniec Konstytucye Seymów Konwokacyynego i Koronacyynego w Roku 1754. i Ordynaryynego w Roku 1766. *Liberum veto* z mocą zatamowania Seymu, do samych materyi *Statūs* okresliwszy, inne wszystkie wię-

kszo-

(i) Mogł Syciński i miał prawo, iako Poseł, użyć wolnego głosu, i nie pozwalać. Ale czyliż za iego iednego niepozwalaniem powinno było nastąpić zerwanie Seymu? Ieżeli powinno? winien, że pierwszy dał nieszczęśliwy przykład psowania rad Kraiowych; ieżeli nie? winne Seymujące na ów czas Stany, że tak szkodliwe bezprawie utwierdziły.

kszością głosów decydować kazały; co samo utwierdza opisane dopiero prawo Kardynalne o głosie wolnym. Więcej w tej materji znajdziesz pod Rozdziałem o *Seymach*.

- xviii. Prawa Emfiteutyczne, iak są w Ustawach opisane, po wszystkich Państwach Rzeczypospolitey, na gruntach prawdziwie pustych, i z pewnym pożytkiem właściciela, pozwalane być mają; a nadanie ich do Kroła w dobrach Stołowych; do Starostow i Dzierżawcow za potwierdzeniem Krolewskim w Krolewszczynach; do Duchownych w dobrach Duchownych z pozwoleniem Zwierzchności, i potwierdzeniem Krolewskim tam, gdzie prawo nominowania iest przy Krołu; do Diedzicow na koniec w dobrach Szlacheckich ma należeć: A takiego prawa otrzymywanie będzie wolne nie tylko Obywatelom Polskim, ludziom iednak wolnym, ale i przychodniom z obcych krajów podobnie wolnym. Ci zaś Emfiteuci przychodnie, po trzech latach mieszkania w Państwach Rzeczypospolitey, za rodowitych w Kraiu Obywatelów, w swoim mieyskim lub wieyskim stanie mają być poczytani; propinacya zaś po mieyscach tym sposobem danych, zostawać powinna przy właścicielach.
- Em-*

Emphyteusis z łacińskiego *melioratio*, jest gatunek Kontraktu, przez który dobra lub grunta puste puszczone bywają do czasu iakiego, albo też i wieczyście, z obowiązkiem płacenia z nich pewnego czynszu, albo czynienia usługi iakiej, i przyprowadzenia ich do lepszego stanu; wszakże i dobra intratne bywają tym Kontraktem puszczone. Co ostatnich Sejmów Ustawy rozporządziły o Starostwach i Krolewstwach, powiemy pod osobnym Rozdziałem.

Własność Stanu Szlacheckiego nad dobrami Ziemskimi dziedzicznymi, i poddanemi ich, według praw Statutowych nigdy odeymowana, ani zmniejszana być nie ma; prawo atoli życia i śmierci poddanego nie zostanie w ręku dziedzica; lecz gdy poddany zbrodnią popełni, do Sądu Ziemskiego lub Grodzkiego, albo Mieyskiego po Miastach większych, oddany być powinien.

XIX.

O własności i władzy Stanu Szlacheckiego nad poddanemi, będzie mowiono w Rozdziale: *O Stanie Wiejskim*.

Ważnie się iak naysurowiej, że oddat iako Szlachcic za Szlachcica, i chłop za chłopą zabicie, gardłem być maia.

XX.

małą karani; tak gdyby się trafiło, iżby Szlachcic chłopa, nie przypadkowo, ale dobrowolnie i rozmyślnie zabił, tedy takowy nie już zapłaceniem, lecz utratą głowy karany być w Sądzie przyzwoitym powinien; zachowując w tej mierze dowód i postępek prawny, oraz Obronę Stronom podług przepisów w Statucie W. Xięstwa Litewskiego zawartych, i w różnych Konstytucyach Sejmowych. Co się zaś tyczy skaleczenia, ranienia, lub ochromienia: w takichowych Sprawach iak najsłodsza sprawiedliwość roztropności i sumienney surowości Sędziów zostawnie się, aby podobne występki podług miary ich sądzili i karali.

Kazimierz W. zaboystwa nie głowę, ale grzywnami karać rozkazał; co nikomu dziwne się zdawać, ile na czasy owe, nie powinno. Polacy bowiem, iak wiele innych praw, tak i to od Niemców przejęli. u których za wszelakie występki kary tylko pieniężne wyznaczano; a same przeciwko Kraiowi i najwyższej Zwierzchności zbrodnie karano śmiercią. W późniejszych czasach do winy pieniężney przydano siedzenie wieży za mążzoboystwo. Pod Stefanem Krolew Konstituoya Roku 1581. postanowiła, aby nie - Szlachcic

chcic karany był śmiercią za zaboystwo, a Szlachcic jeżeliby chłopa zabił, winą trzydziestu grzywien; która summa do stu grzywien podniesiona była Konstytucją Roku 1631. W Roku 1588. postanowiono, ażeby Szlachcic, jeżeliby Szlachcica zabił szablą, zapłacił dwieseie czterdzieści grzywien, a dwoie tyle jeżeli strzelbą, nie uchyłając jednak i dawniejszey kary siedzenia więzy przez rok sześć niedziel. W Pruskiej atoli Prowincyi zaboystwa wszelkie śmiercią były karane, bez żadney różnicy między człowiekiem pospolitym i Szlachcicem, iako iest obwarowano w Statucie Toruńskim R. 1538.

Jako Prawa Maiestatu utrzymywane xxi.
ne zawsze być powinny, i podług nich posłuszeństwo od Narodu Krolom panującym czynione; tak gdyby który z Krolow złamał iakie z Praw Kardynalnych Krolestwa, albo z Paktow Konwentow z Narodem pod przysięgą zawartych, i onych zachowywać nie chciał, na ów czas według porządku Konstytucya Roku 1607. opisanego, Narod od posłuszeństwa Krolowi wolnym zostanie. Ktoby zaś Krola niesprawiedliwie na Seymie publicznie obwiniał, sądzony, i przykładowie karany być ma, podług opisu Konstytucyi Roku 1609.

W

W pierwszym zaraz po śmierci Zygmunta Augusta bez-Krolewii, Polacy chcąc wolność swoją gruntowniej zabezpieczyć, nie tylko takie warunki Henrykowi podali, które ścieśniały dużo Krolewską władzę; ale jeszcze przyłączyli uwolnienie Narodu od posłuszeństwa, gdyby Krol przeciwko Kraiowym prawom, wolnościom, i poprzyjętym obietnicom w czym wykroczył. Nie podobał się artykuł ten Henrykowi, i domagał się od Posłów Polskich, którzy do Paryża z zapraszaniem go na tron przyiechali, aby obwarowanie to z obowiązków Krolewskich było wyięte; ale Posłowie wymowiwszy się, że nie było w ich mocy odmienić, co Rzeczpospolita cała ustanowiła, dali na piśmie z podpisami i przeczęciami własnemi takowe jego obiaśnienie, że nie będzie za zgwałcenie praw i wolności poczytano Krolowi, jeżeliby co przez ułomność przestąpił, chyba żeby rozmyślnie i dobrowolnie ustawom Narodowym wstecz czynił, nie dbając na Senatu i Stanow Rzeczypospolitej napomnienia. Został się wszelako warunek ten, i popawiany był przy Paktach Konwentach wszystkich późniejszych Krolow. A gdy się i Stefanowi obranemu Krolowi Polskiemu zdawał za przykry, do nieufności między Kro-

Krolem i Narodem, i zamieszek domowych wieść mogący, dali mu toż samo, co wyżej, objaśnienie Posłowie Polscy do Siedmiogrodu wysłani, które Konstytucya Seymu Koronacyjnego Roku 1576. potwierdziła.

Gdy pod panowaniem Zygmunta III. powstały domowe rozruchy w Polsce, pozorem niby gwałconych praw okształcone, Konstytucya Roku 1607. przydała nowe objaśnienie do dawniejszego, opisując porządek, który w upominaniu Króla ma być chowany, to jest: że gdyby Król namyślnie prawa łamał, albo którego Obywatela przeciwko nim i wolności Narodowej uciskał, a mogło to być iawnie dowiedzione, wolno będzie każdemu Obywatelowi znieść się o tym z Senatorem Ziemi swojej, który Prymasowi obwieści, a Prymas naradziwszy się z Senatorami, bądź sam, bądź z niemi razem Króla upomni; a gdyby Król wykroczenia przeciwko prawu nie poprawił, napomnienie to już z innemi Senatorami powtorzy; na koniec, będzieli tego potrzeba, Stanom Seymującym rzecz przełoży; gdzie skoro by Król nie chciał dać sprawy z postępu swego, i przyjąć przekładania Stanow, na ten czas dopiero będzie im

wolno postąpić według wspomnionego Prawa o wypowiedzeniu wierności.

Skoro już rokosz Zebrzydowskiego zupełnie uspokojony został, Konstytucya Roku 1609. wyraźniej jeszcze opisała te uroczystości, czyli stopnie, które w ostrzeganiu Króla zachowywane być mają. Naprzód: jeżeliby kto z Stanu Szlacheckiego, czyli Senatorskiego, postrzegł umyślny gwałt, albo co przedsięwziętego ku naruszeniu całości Rzeczypospolitey i wolności, może zawsze, czyli to Prymasowi, czyli Senatorom przy Krolewskim boku mieszkającym, czyli ktoremukolwiek Senatorowi swego albo obcego Woiewództwa donieść, a ci, albo jeden z nich, będą powinni ostrzedz Króla. Jeżeliby ta pierwsza przestroga skutku nie wzięła, wolno Szlachcicowi lub Senatorowi na Sejmiku przed Seymowym zalecić Posłom, aby ją powtorzyli; która gdyby podobnie była bezskuteczna, Stany Rzeczypospolitey na ów czas Seymujące wykonaą po trzeci raz ten obowiązek. Po tym troistym ostrzeżeniu, jeżeli Król nie dba na wniesienie Stanów, a dowiedziono mu było, iż całości Rzeczypospolitey i wolności ubliża; może wtedy Narod zachować się wedle warunku o nie czynieniu posłuszeń-

szeństwa. Gdyby zaś, kto, stopnie tę pominąwszy, wzruszał powszechną spokoynosc w Kraiu, gromadząc ludzi i rozruchy wszczynając, takowy ma być zapozwany na Sejm, i od Stanów w nieprzytomności Króla sądzony. Podług ostatniej tej Konstytucyi, wszystkim późniejszym Królom podawane bywały do poprzysiężenia *Pacta Conventa*.

Przyznać należy, że wspomniane prawo, sposobem tym objaśnione, nie ma już w sobie nic przykrego, owszem równie wolność Narodową od panującego, iak tronu dostojenstwo z strony poddanych zabezpiecza. Nie dali nigdy Królowie nasi przyczyny do użycia z sobą tego ostatniego kroku; ale też i Narod wiernym i posłusznym być Królom swoim aż do śmierci, nigdy nie przestał; bo niegodziwe kilku osób niektóre przedsięwzięcia, nie powinny być poczytane za całego Narodu sprawę. Zdarzało się, że czasem przy winnym Maiestatowi uszanowaniu przypominano Królowi prawo; ale razem i Królów okazywała się powolność w posłuszeniu natychmiast tego, w czym albo przez niewiadomość, albo zły czyjś radę zbłądzili. A jeżeli kiedy odważył się kto wykraczać z granic należytej skromności w upominaniu Króla; prze-

Ez ciwko

ciwko nie szanującemu Maiestat, zaraz wszystkie Stany obraszyły się.

XXII.

Dobra i Possessye Duchowne i Szlacheckie pod szafunek Królewski pociągane nie będą bez przewidzenia prawa; a przywilej na takie dobra otrzymujący, brać się do possessyi nie powinni, poki istota dóbr rozeznana, i prawo do nich Królewskie wyprowadzone nie będzie.

XXIII.

Przywileje Kaduków na majątek Cudzoziemców w Państwach Rzeczypospolitej bezdzietnie i bez testamentu zmierzających, lubo należące przedtym do praw Królewskich, dawane napotym nie będą; ale majątek i puścizna dostać się zmarłego Successorom powinny, potrąciwszy dziesiątą ich część dla Miasta, albo Pana tego miejsca, w którym zmarły Cudzoziemiec mieszkał. A gdyby po wyszłych trzech latach, w których corocznie trzy obwieszczenia czynione będą, nie odezwali się Successorowie, i z autentycznymi dowodami przed przyzwoitą Zwierzchnością o bliskości swojego pokrewieństwa nie popisali, na ów czas majątek takowy Skarbowi Królewskiemu przypada.

Da-

Dawniejsze prawa daleko obszerniejsze Kaduków szafowanie zostawiały w ręku Krolewskich, a nawet obowiązywały do rozdawania na nie przywileiów; ale Najjaśniejszy STANISŁAW AUGUST szczęśliwie nam panujący, nad wszelkie inne względy przykładając spokojność Obywatelów, postanowił wraz z innemi Stanami, na Seymie Roku 1778. aby żadna Possessya ruchoma i nieruchoma nie mogła podlegać Kadukowi, ani żadnym Processem Jurydycznym być wzruszona, jeżeli od lat pięćdziesiąt zakwestyionowaną nie jest. A gdyby Polski Obywatel, iakiegokolwiek bądź Stanu, swoy majątek odumał bez Sukcessorow w stopniu osmym, na ten czas dopiero puścićna po dawnemu, do szafunku Krolewskiego należeć będzie. Co się tycze Kadukow po Cudzoziemcach, potwierdza się we wszystkim prawo Kardynałne dopiero wyżey wspomniane.

Czas sześćcio-niedzielný wyznaczony na Seymy Ordynaryjne, a dwu-niedzielný na Extra-ordynaryjne, nie będzie mógł być przedłużony, ani Seymy wolne limitowane, tylko iednomyslnością.

XXIV.

Poki Krolowie z Senatorami samemi o sprawach Rzeczypospolitey radzili,

w iednym i drugim dniu kończyły się obrady. Skoro Stan Rycerski począł mieć uczestnictwo w radzie, rośł nieznacznie czas Seymów, tak, że pod Zygmuntem Augustem mamy przykład iednego, trwającego przez sześć Mieścięcy. Konstytucya Roku 1573. ustanowiła wprowadzić, ażeby zwyczajne Seymy odprawiały się przez sześć tygodni; trafiało się atoli, że Seymy przedzwy. kończone, albo daley nad sześć tygodiel przeciągane bywały, w czym po ustanowieniu prawa, zawsze potrzebne było wszystkich Rzeczypospolitey Stanów zezwolenie:

Lubo zaś przy końcu wymienionych tu praw Kardynałnych, Traktat Roku 1768. przydaie, że one w żadnym czasie, pod żadnym pozorem, przez kogokolwiek, ani przez same Konfederacye nawet podczas bezkrolewia udziałane, ani nakoniec przez iednomyślność, nie będą mogły być wzruszane i odmienione, i ktoby przeciwko nim albo iednemu z nich postępował, poczytany być ma za nieprzyjaciela Ojczyzny, i iako taki karany; iednak Rzeczpospolita, iako udzielna Pani ustaw swoich, poczyniła już niektóre w nich odmiany na Seymach R. 1775. i 1776.

ROZDZIAŁ V.

O Materyach Statys.

DOznawszy Rzeczpospolita okropnych bez-rządu skutków wynikających z niedochodzenia Seymów, które pod pozorem użycia wolnego głosu wielą prawami obwarowanego, zrywane były; i z własnego przeświadczenia, i z danego pochopu przez oświeconych Patriotów, którzy przeciwko temu bezprawiu pisać odważyli się, poczęła myśleć o skutecznym sposobie dochodzenia Obrad Narodowych. Na Konwocyjnym Seymie Roku 1764. o materyi tej nie można się ostatecznie umówić, ale ją odesłano do pierwszego Seymu po Koronacyjnym, obierania wszystkie większością głosów odprawiać nakazując. Konstytucya więc Roku 1766. zachowując w zupełney swoiey mocy głos wolny, postanowiła, ażeby wszystkie materye Ekonomiczne większością głosów ułatwiane bywały; te zaś, które w sobie zamykają materyę Stanu, iako to: powiększenie podatków, pomnożenie woyska, zawieranie Traktatów, wydanie

danie wojny, i tym podobne, każdego Obywatela spokojność i własność tykające, nie inaczej, tylko na Seymach wolnych, za wolnym głosem Senatora, Ministra, lub Posła, prawo nie pozwalania mających. Na ostatek Konstytucya Roku 1768. materye te *Statūs*, w których iednomysłność na Seymach wolnych iest potrzebna, i które pod żadnym pozorem i tłomaczeniem. w żadnym czasie, ani od nikogo pod większość głosów pociągane być nie mogą, następującym sposobem wyszczegulniła,

1. Nie będzie można na Seymie wolnym bez iednomyslnego zezwolenia Stanów Rzeczypospolitey uchwalać powiększenia lub odmiiany podatków, iako też i taryff raz ustanowionych odmieniać.

Skoro Krolowie Polscy wyzuli się z władzy nakazywania podatkow, iuż za każdą pieniędzy potrzebą musiano zgromadzać wszystkie Stany, i caley Rzeczypospolitey zezwolenia szukać. A że wolnym Narodom przykre zawsze iest imie podatku, pelfży częstokroć Seymy na tey materyi; a Rzeczpospolita zostawała brz ratunku, wojsko bezpłatne, nawet otrzymane na nieprzyiacielu zwycięstwa bez korzyści, gdy do dalszego

woy-

woyny prowadzenia sposobów obmyślonych nie było; nakoniec powstawały związki żołnierskie, na wybieranie gwałtem, należącego im żołdu, z zepso-
waniem karności woyskowej, z spustoszeniem Kraju, z osłabieniem powagi rządu. Gdy dla niedochodzących Seymow, Jan III. za wyrokiem Senatu Uniwersałami swoimi nakazał podatek W. Xięstwu Litewskiemu, Konstytucya Roku 1690. przykazała, aby się to więcey nie działo.

Nie będzie się godziło na Seymie wolnym, tylko za iednomyślnością pomnażać liczbę woyska Rzeczypospolitey raz ustanowioną, w ktoreykolwiek stronie Krolestwa, i pod iakimkolwiek bądź imieniem albo pozorem.

II.

Już aż nadto okazały się zawodne-
mi owe nieszczęśliwe maxymy, które nie dozwalały Narodowi pomyśleć skutecznie o trzymaniu w gotowości sił przyzwoitych, zwłaszcza wtedy, gdy potęga Mocarstw Sąsiedzkich coraz bardziej wzrastała. Nie masz już nikogo z Obywatelów, któryby nie był przekonany, że ani poważania u Sąsiadów, ani bezpieczeństwa, ani całości granic, ani spokoyności wewnętrzney, ani powagi Rządu utrzymać nie podobna bez
woy-

woyska. A lubo pomnożenie iego między materyami *Statūs* iest policzone, iednak zdaie się, żeby się należało iednomyślności spodziewać, ile po tak mocnym, bo z znaczną Rzeczypospolitey stratą, przeświadczeniu. Jakim zaś sposobem dawniey utrzymywano woysko, iak ie potym do tak szczupley liczby określono, powiemy w Rozdziale: *O Woysku*.

- III. Nie będzie można na wolnym Seymie bez iednomyślnego Stanów zezwolenia zawierać żadnego przymierza, ani Konwencyi, związku, przyiaźni, lub handlu z obcemi Mocarstwami.

Przez Konstytucyą Roku 1776. Departament interesów Cudzoziemskich w Radzie Nieustaiącey ma pozwoloną moc negocyowania z Państwami zagranicznymi Traktaty handlowe, dla Kraiu i Obywatelow użyteczne; które J. K. Mość za zdaniem Rady Nieustaiącey *in pleno*, między Seymem a Seymem zawierać może.

- IV. Wydawanie wojny, i zawieranie pokoju nie będą mogły być czynione na Seymach wolnych, tylko za iednomyślnością.

Podobnież Indygenaty i Szlachectwa na Seymach wolnych, dawane nie będą bez iednomyślności; a otrzymujący Indygenat, ma wywiesić Szlachectwo swoje od Dziada; żeby zaś mógł być przypuszczony do Urzędów i Jurisdikcyi Kraiowych, ma być dobrze osiadły w Państwach Rzeczypospolitey. v.

Konstytucya Roku 1775. przydała warunek, ażeby do Indygenatu za zgodą Stanów Rzeczypospolitey przyięty, poty Dyploma, z Kancellaryi Koronney wydanego nie miał, poki Possessyi za dwa kroć sto tysięcy Złotych Polskich w dobrach Ziemskich dziedzicznych, przez siebie niewątpliwie nabytey, nie okaże, a to w przeciągu roku pod nieważnością nadanego zaszczytu; nadto otrzymujący Indygenat nie będzie mógł przed upłynieniem lat dwudziestu wyzuwać się z possessyi w Kraiach Rzeczypospolitey, pod podobną karą utraty Szlachectwa Polskiego; wyiawszy zasłużonych w Woysku Narodowym, którzy pod prawo to podpadać nie mają. Podobnież, Nobilitowany, za sumę pięciudziesiąt tysięcy Zł. Pol: dobra nabyte okazać autentycznie powinien, pod utratą Szlachectwa, jeżeli obowiązku tego nie dopełni.

Indy-

Jndygenat, słowo prawie tylko w Polsce używane, toż samo znaczy, co w Narodach innych Naturalizacya, albo co u dawnych znaczyło *Fus Civitatis*. Szlachta zagraniczni otrzymać tę Prerogatywę chcący, powinni na Seymie od Stanów być zaleceni i przyięci, wywieść autentycznie swoją rodowitość, i inne obowiązki prawem opisane wykonać, a dopiero wszelkich Przywilejów Stanu Szlacheckiego w Polsce zostają uczestnikami.

Dawniej Obywatele Kraiów Sąsiedzkich do Polski przechodzący, gdy tu osiedli, już tym samym za rodaków bywali poczytani bez żadnego na to przywileju; i mamy w Polsce wiele bardzo zacnych familii, z Czech, Węgier, Niemiec, Rossyi, i innych Państw, przychodnich. Z czasem nastał zwyczaj nie dawać Jndygenatów tylko na Seymach, i za zgodą Stanów. Pierwszy tego przykład na Jędrzeiu i Baltazarze Batorych Synowcach Króla Stefana, którzy za zezwoleniem Senatorów i Posłów Ziemskich do Szlachectwa Polskiego prerogatyw na Seymie R. 1588. byli przyięci, z obowiązkiem przysiężenia na wierność Królowi i Rzeczypospolitey. Nastąpiły potem prawa zakazujące dawać Jndygenatów chyba na Sey-

Seymie za pozwoleniem Staów, i pod obowiązkami, wyżey wspomnionemi. Konstytucye Roku 1662. i 1673. przydały, aby Indygenat otrzymujący, byli Rzymskiej Katolickiej wiary, albo onę przyjęli; lubo w dalszych czasach i inney Religii osobom zaszczyt ten bywał dawany.

Polacy i Cudzoziemcy, którzy się Szlachtą nie rodzili, mogą być nobilitowani. Dawnieysi Krolowie kleynot Szlachectwa rozdawali podług woli swojej, bądź przez rycerskie dzieła, bądź przez inne sprawy zasłużonym. Konstytucya Roku 1578. nakazała, aby Szlachectwo nadawane nie było, tylko na Seymie z wiadomością Panów Rad, albo w woysku, za okazane znakomitego męstwa dowody. Poźniejsze Prawa ostrzegły, aby nikt Szlachcicem nie mógł zostać przez same Listy Krolewskie, ale przez Konstytucyą Seymową zgodnie od wszystkich Stanów uchwaloną, chyba żeby Seym dał na to wyraźne Krolowi pozwolenie. iak dał Najiasn: STAN SŁAWOWI AUGUSTOWI, Roku 1764. Seym Koronacyjny na nobilitowanie 10 Nowotów lub od nich pochodzących Stanu Świeckiego; i Seym R. 1775. do nobilitowania przez sekretne Dyplomata dwudziestu familii.

W Konstytucyach Roku 1601. 1613. 1641. jeszcze i to jest przydane, ażeby człowiek nie będący wolnym, nie mógł być nadany Szlachectwem, chyba za pozwoleniem Pana, którego był poddanym. W reszcie nowo kreowanej Szlachcie, oprócz warunków o przysiędze na wierność Królowi i Rzeczypospolitej, i o kupieniu dóbr za pięćdziesiąt tysięcy Złotych Polskich, przydawać się zwykło: *preciso Scartabellatu*, (k) to jest: że zaraz stałą się zdawnymi do piastowania wszelkich w Rzeczypospolitej dostoięństw; albo, *salvis legibus & Statutis Regni de Scartabellis*, to jest: że aż Prawnikowie nowej Szlachty mogą być uczestnikami tej prerogatywy.

Liga,

-
- (k) Co byli dawniejszymi czasami *Scartabelli*, i jaki początek tego słowa, Pisarze nasi nie zgadzają się; owszem iak o jego znaczeniu, tak o początku różnie sądzą. Jedni z Greckiego, drudzy z Niemieckiego, inni z Łacińskiego zepsowanego języka wyraz ten wyprowadzając, twierdzą: że znaczy albo nowe czynione Szlachcica za wojenne usługi, w pierwszej służbie; albo z Softysów i Kmieci do wojska zapisanego; albo tych, którzy urodzawszy się Szlachcą, mieyskie potem przyjęli; albo powszechnie, Szlachcą zostających z pospolitego Stanu za iakieżkol-

Liga, kurs, i ważność wewnętrzna monety Kraiowej, nie będą mogły być odmienione, ani żadna redukcya lub podwyższenie teyże monety czynione, ani monety zagraniczne, uznane za dobre od Kommissyi Skarbowey, redukowane, tylko za iednomyślnością na Seymach wolnych.

Prawo bicia pieniędzy w Polsce, dawniej udzielnie Krolom służyło. (1) Kazimierz W. i Władysław Jagiełło w ma-

wiek przysługi. Jnni na koniec w Polskim ięzyku słowa tego rod znaydując, rozumieją przez Skartabellow Szlachtę z karty, albo od Dyplomatow, któremi im Szlachectwo nadawano, albo że Hetmani imiona zasłużonych Krolom na Karcie podawali. Cożkolwiek bądź o zdaniach tych niezgodnych, to pewna, że nowi Szlachta, w trzecim dopiero pokoleniu; wszystkich Szlacheckiego urodzenia przywileiow używać mogą; chyba że ich prawo dla zasług iakich uwalnia wyraźnie od Skartabellatp, to jest: z dawną Szlachtą w prerogatywach zaraz porównywa.

- (1) Twierdzą niektorzy, że dopiero pod Kazimierzem W. monetę w Polsce kować zaczęto; dawniej zaś tylko zagranicznemi pieniędzmi obchodzono się. Ale i świadectwa Dzieiopisow starych wspominających rozmaite gatunki pieniędzy Polskich ieszcze za Kazimierza I. i Przywileie

materyi menniczey poczęli zasięgać rady Panów; a Jagiełło nawet za synów swoich przyobiecał, że napotym nie inaczey pieniądze kuć będą, tylko za zniesieniem się z Kadami. Skoro Stan Rycerski począł do obrad wchodzić, iuż i iego względem monety Kraiowey dokładano się. Zygmunt August na Seymie Roku 1550. przyobiecał, że bez Seymowego zezwolenia pieniędzy bić nie będzie; co też późniejszemi Konstytucyami i Paktami Konwentami wszystkich prawie Krolów obwarowano.

Na-

Władysława Płwacza Xiążęcia Wielkopolskiego, w R. 1232. nadające prawo bicia pieniędzy Arcy-Biskupowi Gnieźnieńskiemu i Biskupowi Poznańskiemu: i starożytne prawa o mennicach, i przeciwko fałszującym monetę; pokazują, że dużo przed Kazimierzem W. musiały być w Polsce pieniądze Kraiowego kowania. Jaka zaś jest proporcya dawnych pieniędzy do dzisiejszych, i groszy Praskich, tak szerokich, jak pospolitych od Wacława Krola do Polski wprowadzonych, można się dowiedzieć z *Geografii Powszechney czasów teraźniejszych* wydanej przez Jmć X. Wyrwicza Opata Hebdowskiego; i z Xiążeczki drukowanej w Krakowie pod tytułem: *Summarycz umiarkowania starey Monety z dzisiejszą.*

Należały wszelako dochody menniczne Królom, poki ich Zygmunt III. na początku Roku 1632. Rzeczypospolitey nie ustąpił. A lubo, iako mówi Piasecki, celem tego ustąpienia była monety lepszość, gdy Rzeczypospolita w biciu pieniędzy tylko wygody Kraiowej, a nie zysku iakiego szukać miała, iednakowoż wcale przeciwny skutek nastąpił; bo pod Janem Kazimierzem zaarendowanie mennic więcey ofiaruującym, Kray złemi pieniędzmi zarzuciło. Arendarze albowiem ci, opieką niektórych Panow możniejszych, i pozorem wnoszenia do Skarbu większych dochodow, beśpieczni, siebie samych bogacili z powszechną Kraiu i Obywatelów stratą.

Skoro Rzeczypospolita postrzegła szkodę swoją z pofalszowanej monety, rozkazała w Roku 1667. zamknąć Mennicę. pokiby od wysadzonych do tego osob bicie pieniędzy rozporządzone nie było. Pod panowaniem Jana III. w Roku 1678. rozpoczęte znowu monety Kraiowej robienie, ktorego w Roku 1685. zaprzestać kazano, z przyczyny, iż dochod z niego dla Rzeczypospolitey nie wielki być zdawał się. Augustowie II. i III. przyrzekli w umowach swoich otworzenie Mennic, i podawano

Tom I. F tę

tę materyą kilkakrotnie do namowienia się Stanom na Seymie, ale nic o niey nie uchwalono, iuż dla zrywanych Seymow, iuż dla innych zachodzących trudności. A iak wiele cały Kray szkodował na bitey za granicą monecie, wszystkim pamiętno.

Otworzył zamknięte blisko przez wiek mennice, i Kray ziemi pieniądźmi przez wiele lat zarażony, opatrzył sprawnie i najlepšími postronnymi w dobroci równającą się monetą Najiaśniejszy STANISŁAW AUGUST, który mając ustąpione sobie od Rzeczypospolitey prawo bicia pieniądzy, należące mu z niego pożytki dla dobra powszechnego zwykłą sobie wspaniałością poświęca.

Konstytucya Roku 1766. ustanowiła, ażeby czerwone złote bite były podług proby i wagi Prowincyi Hollenderskiey. Co się tycze monety srebrney, ta ułożona iest tym sposobem, ażeby z iedney grzywny Kolońskiej feynu robiono ośmdziesiąt czterogroszowek czyli złotych; a takich szesnaście i trzy grosze srebrne na czerwony złoty, ośm na taler bity, cztery na pułtalerek, dwa na ćwiartkę czyli dwochzłotówkę; dwie pół-złotówki, a cztery grosze srebrne
na

na złoty, albo miedzianych trzydzieści rachować się powinno. Zadne inne gatunki bite być nie mogą, oprócz czerwonych złotych w złocie, a w srebrze talerow, pułtalerkow, ćwiartek, złotych, pół-złotówek, groszy srebrnych; w miedzi zaś trzechgroszówek, groszówek, pół-groszków, szelągów; tak miarkując, żeby z iednego funta Kolonńskiego miedzi wyrabiane były cztery złote.

Nowey tey monety bieg, nie tylko po wszystkich Krolestwa Polskiego Prowinicyach nakazany; ale nadto do ligi proby, ważności, i gatunków iey stosować się, i Xiążęciu Kurlandzkiemu, i Miastom Pruskim zalecono. Masa całej monety srebrney do pięciudziest milionow, a miedzianej do szesciu w początkach opisana, pomnożona potym w dwoynasób została przez Konstytucyą Roku 1768. a Konstytucyą Roku 1775. taką nakazała zachować proporcya, ażeby do ośmiu złotych monety srebrney, bity był dziewięty w miedzi.

Na Seymie ostatnim Roku 1786. stanęło prawo, ażeby czerwony złoty, tak w Koronie, iak w Wielkim Xięstwie Litewskim brany i udawany był

po złotych ośmnaście; a moneta srebrna, za zniesieniem się Kommissyi Skarbowych Obojga Narodów z Kommissyą Menniczną, bita na potym być ma w stosunku złotych ośmnastu na czerwony złoty.

- VII. Pomnożyć lub umnieyszyć władzy i prerogatyw Ministrow pokoju i wojny w Koronie i W. Xięstwie Litewskim, iako też Urzędów Sądowych i Sądów w kraju; tudzież kreować nowe Urzędy Koronne lub Litewskie, Woiewodzkie czy Powiatowe, nie będzie można, tylko za iednomyślnością na wolnym Seymie.

O materyi tey znajdziesz obszer-
nieysze traktowanie pod osobnemi Roz-
działami: *O Minissrach i różnych Furis-
dykcyach.*

- VIII. Porządek Seymowania i Seymikowa-
nia, przez Konstytucyą teraźnieyszego
Seymu uchwalony, nie będzie mógł być
odmieniony na Seymie wolnym, tylko
iednomyślnością.

Czytay Rozdziały: *O Seymach i Sey-
mikach.*

Posłu-

Posłuszeństwo należyte każdej Jurisdikcyi, ważność Dekretów, prerogatywy Trybunałów, iako też i moc Dekretów oczywistych w Trybunale W. Xięstwa Litewskiego, we wszystkiej mocy swojej, iak przedtym, zachowane będą; a ieżeliby w czym odmianę iaką chciano uczynić na potym, wypaść to nie będzie mogło na Seymie wolnym, tylko za iednomyślnością.

IX.

Obszerniej o tey materyi znaydziesz w Rozdziale: *O Trybunałach.*

Powiększenie albo umniejszenie władzy i powagi rad Senatu nie będzie mogło być czynione na wolnym Seymie, tylko iednomyślnością; a na nieodbite i nieprzewidziane potrzeby Rzeczypospolitej, będzie na każdym Seymie wyznaczona pewna Summa do rozrządzenia rady Senatu, która iuż w żadnym zgoła przypadku porządzać się Skarbem Rzeczypospolitej nie ma.

X.

Rady Senatu dawniejsze, odmienione dzisiay są na Radę Nieustającą przy Boku J. K. Mei, o której będzie mowiono niżej.

Trzymając się opisu praw dawniejszych, Królowie Polscy w Państwach

XI.

F 3 Rze-

Rzeczypospolitey nie będą mogli dobr nabywać na swoich Sukcessorów *de lumbis*, tylko za iednomyslnością na Seymie wolnym. A pozwolenie do takowego nabywania Najiaśnieyszemu Królowi Jmci panującemu w Paktach Konwentach dane, iemu tylko samemu służyć powinno; i majątek tym sposobem nabyty, spadać ma na Sukcessorów krwi jego.

Ani dobr Stołowych przyczyniać, ani dziedzicznych nabywać nie pozwalają Królom prawa. Gdy Krolowa Konstancya Zygmunta III. małżonka kupiła dziedzictwem *Zywiec*; Stany przeciwko bezprawiu temu mocno utyskiwały, i uchwaliwszy na Seymie Roku 1631. aby Klucz Zywiecki mógł być odkupiony przez iakiego Szlachcica, postanowily, albo raczey ponowily dawniejsze prawo, ażeby dobra Ziemskie ani kupnem, ani zastawem, ani iakimkolwiek innym prawem nie mogły być nabywane, tylko przez Szlachtę w równości zostającą; dobra także na Króla spadające Kadukiem, tegoż Roku Konstytucya zaleca rozdawać samey rodowitey i w równości stanu będącey Szlachcie.

Janowi

Janowi III. przy dobrach jego dziedzicznych, zostawiono dożywociem Starostwa, które dawniej posiadał; pozwolono tudzież wykupić zastawne Ekonomie, i one z dziedzicami swoimi dopoty trzymać, pokiby Rzeczpospolita pieniędzy nie wrocila.

Augustowie II. i III. przyobiecali Rzeczypospolitey swoim i następców swoich imieniem, że dobr dziedzicznych na dom swoy nabywać nie będą. Konstytucya iednak Roku 1726. pozwoliła Augustowi II. trzymać pokupione w Warszawie na Przedmieściu Krakowskim place, i nabycia ich wieczyste prawo, temuż Krolowi i dziedzicom jego potwierdziła.

Nayaśnieyszemu STANISŁAWOWI AUGUSTOWI pozwoliła Rzeczpospolita nabyć dobr Ziemskich prawem dziedzicznym za piętnaście milionów Złotych Polskich.

Pospolite ruszenie nakazane być nie może, tylko mocą Seymu, i za iednomyślnością na Seymie wolnym. XII.

Pod Rozdziałem: *O Woysku*, opiszemy krotko pospolitego ruszenia sposob, a poznamy łatwo, czyli spuszcza-

iąc się na ten środek, a dostateczney liczby żołnierza gotowego nie mając, można skutecznie ziednać bezpieczeństwo Kraiowi, ile doznawszy aż nadto okropnych skutków bezsilności. Wnieśliemy oraz, czyli takowy tryb wojowania rozmaitych nieprzyzwoitości pełen, może być użyteczny; i po zaniedbanym *Okazywaniu Szlachty*, lubo tyłą prawami przepisany, które przynajmniej do utrzymania w Narzędzie Rycerskiego ducha było przydatne; i osobliwie w tym wieku, gdzie Narody wszystkie w czasie nawet pokoju liczne i dobrze ćwiczone woyska w gotowości trzymają.

xiii.

Nigdy nikomu wolno nie będzie zaieżdzać bezprawnie iakieykolwiek natury dobr bez powagi Sądu, którego Jurisdycyi też dobra podlegają, i przed przewidzionym prawem; a to pod utratą pretensyi, w którey byłby uczyniony tenże bezprawny zaiazd. Co się zaś tycze pretensyi wynikających z kontraktów zastawnych lub arendownych, ustanowiono: że Dzierżawca, któremu kontrakt wyszedł, i Zastawnik, któremu stosownie do zapisu i czasu Summa wyliczona iest i złożona w Grodzie podług praw Koronnych, albo na gruncie podług Statutu w W. X. Lit., powinien

winien natychmiast ustępować z posessyi. Gdyby zaś Arendarz albo Zastawnik do Dziedzica, lub wzajemnie ten do tamtych mieli iakie pretensye, rozprawić się o nie będą mogli w Sądzie przyzwoitym; w którym Sprawy o pretensye z arend i zastawów dobr pochodzące, przed wszystkimi innemi, bez appellacyi sądzone być powinny. Pod bezprawny zaiazd nie mogą być pociągane ani rugowania Arendarzów i Zastawników po wyszłym czasie kontraktu, i złożoney summie; ani zaiaždy dobr czynione na fundamencie karty lub tranzakcyi roborowanych. Odmiana tey caley ustawy w Koronie, albo w Litwie opisanego Statutem w takowych sprawach porządku, należeć ma do iednomysłności na Seymie wojnym.

Zaiaždy i wypędzania z dobr, przedtym u nas nieszczęśliwie praktykowane, były przyczyną częstych gwałtów i zaboystw; zabytkiem dawney owey dzikości, która przyznawała prawo mocniejszemu; zniewagą Narodowej Zwierzchności; oznakiem słabości rządu; dowodem niedoskonałości Kraiowego prawodawstwa; nadwergżeniem własności i bezpieczeństwa Obywatelów. Zniesienie tak dzikiego bezprawia, iako i wielu innych tym podobnych, winien

nien jest Narod punowaniu STANISŁAWA AUGUSTA. Spodziewać się należy, iż Rzeczpospolita raczy zupełnie ieszcze zapobieżć wypędzaniom z dobr i zaiazdom; a wynaleść skuteczne środki do odięcia wszelkich pozorów przemocy i gwałtowności, oraz wdrożenia wszystkich Obywatelów, żeby bez najmniejszego oporu byli posłusznemi prawu.

Te są trzynaście materyi Stanu, pod iednomyślnością w czasie seymowania wolnego zostawione, pod które iak wiele innych pociągać można, każdy widzi, i poznać łatwo, czyli dosyć jest zabezpieczone dochodzenie Sejmów; Widzieliśmy wprawdzie po kilkudziesiąt latach bez-radnych doszć cztery Sejmy wolne; ale któż wie, coby się było stało, podawszy takie do obradowania materye, w których iednomyślność równie jest potrzebna iak trudna? Cożkolwiek bądź, przynajmniej Konstytucya Roku 1768. obmyśliła skutecznie, iak zobaczymy w Rozdziale: *O Sejmach*, aby zrywanie Sejmów nie mogło tyle, iak przedtym, przynosić szkody Oyczyźnie.

ROZDZIAŁ VI.

O KROLU, Jego Prerogatywach i Prawach, Dochodach, Tytułach, Powinnościach.

KROL Polski, ieden z Europeyskich Królów przez wolne całego Narodu obranie panujący, ma wszystkę powagę i okazałość Maiestatu Królów dziedzicznych. Panowanie iego prawami opisane, ciaśnieysze wprawdzie iest, niżeli udzielnych Monarchów władza; ale też tym pewnieyszy nad innych Królów Król Polski przywiązania i miłości Narodu. *Ciesz się*, mówił do Henryka, obranego Króla Polskiego Konarski Biskup Poznański: *ciesz się*, że masz krolować w tym Państwie, gdzie podzielać z drugimi dwoma Rzeczypospolitey Stanami władzę najwyższą, powinienes sobie obiecywać, iż kochaniem poddanych będziesz. Wolny lud, wolnemi głosami obranego, szanować cię będzie jak dziedzicznego Pana, i co samych prawie Królów Polskich iest chluba, na każdego Polaka tonie będziesz mógł bezpiecznie zasypiać.

.. Nie

Kiedy
Król by-
wa obie-
rany.

Nie bywa obierany Król, tylko po śmierci panującego; bo iakośmy wspomnieli wyżej, nie pozwalają prawa o następcy wspominać za życia Króla. Pod panowaniem Jana Kazimierza, kilku postroncytm Panom czyniono wprawdzie nadzieję następstwa na tron, atoli kroki te, lubo bezprawne, iednak okolicznościami i potrzebą, którey prawa nawet ustępować niekiedy muszą, wymowne, zniszczyła potym, do władzy swojej powrociwszy, Rzeczpospolita. Gdy Henryk porzuciwszy Krolestwo Polskie, do Francyi odiechał, i powrotu iego doczekać się ani spodziewać nie można było; gdy Jan Kazimierz z pozwoleniem Rzeczypospolitey, lubo niechętnym, złożył Koronę; musiano w dwóch tych przypadkach nowe obierania składać. Ale zaraz Roku 1669. stanęło prawo, ażeby Królem obrany do śmierci tron posiadać, ani mu wolno nie było z Stanami o iego ustąpieniu traktować. Prawo to swoim i następców imieniem potwierdził w przysięgach swoich Król Michał; i Seym Lubelski Roku 1703. ponowił toż samo wydaną Konstytucyą, aby Król dożywotnie panował. Na koniec przypadek wypowiedzenia posłuszeństwa nie zdarzył się, bo ani Narod na
wy-

wyborze swoim, ani Królowie na wier-
ności Narodu nigdy się nie zawiedli.

Dawnieysze Prawa żadnego Narodu Kandydatowi starać się o Koronę nie
Kandydat
do tronu.
bronią. Ztąd iest, że w następnych po
wygasiłym Domie Jagiellońskim bez-
krolewiał, rozmaitych Narodów od-
zywiali się Kandydaci. Piastów nawet,
tak nazywają Obywatelów Polskich o
tron starających się, nie wyłączaia
prawa. Zaraz po Zygmunta Augusta
śmierci, byli niektórzy Piasta na Kro-
lestwo życzący; i po odieździe Króla
Henryka, gdy się przeciwne strony
zgodzić względem obrania nie mogły,
większa część Szlachty Polaka Królem
mieć żądała. Królowie Michał i Jan III.
wzięci byli na tron z łona Narodu. Po
śmierci dopiero Jana III. Konfederacya
R. 1696. po zerwanym Konwokacyinym
Sejmie, ustanowiła z naprawioney po-
dobno od Królowy, przeciwko Krolewi-
czom niechęci, aby za nieprzyjaciela
Oyczyzny był poczytany, ktokolwiek z
Obywatelów starać się o tron, albo ro-
dakowi do tronu pomagać będzie. Prze-
ciwnie znowu tęy ustawie na Sejmie
Konwokacyinym Roku 1733. uchwalono,
aby nie kto inny Królem był obra-
ny, tylko rodowity Polak; i do tego
przysięga nawet obowiązały się Stany
Sey-

Seymujące. Ale żądanie to nieusku-
tznione na ów czas; dopiero w osta-
tnim bez-krolewii dopełnione zostało,
przez wolne i iednomysłne panującego
nam dziś Króla z pośrzedka Obywate-
lów wybranie. Na ostatek Konstytucya
Roku 1775. chce mieć za wieczyste
prawo, aby na potym nie kto inny
mogł osiadać tron Polski, tylko Piast
rodowity; o czym inż się mówiło pod
prawami Kardynałnemi.

Kto ma
prawo
obierać
Króla?

Prawo głosowania na Króla, mają
wszyscy Senatorowie i Szlachta w Ko-
ronie, Litwie, i przyłączonych Pro-
wincyach znajdujący się. Szlachta na-
wet nie tylko Posłów wyprawiają na
Elekcyą, ale i sami, którym się po-
doba, zjeżdżać mogą. Jeszcze przed
obieraniem Henryka wniesiona była ta
o Stanie Rycerskim wątpliwość, gdy
Senat chciał, ażeby wybrani tylko po
Wojewodztwach Posłowie należeli z nim
do Elekcyi. Ale za przełożeniem wie-
kopomney pamięci Jana Zamoyskiego
Posła na ów czas Bełzkiego, że spra-
więdliwa rzecz iest, ażeby nacyelniey-
szej tey wolnego Narodu prerogatywy
byli równie wszyscy Szlachta ucze-
stnikami, iako wszyscy równie przy-
kładać się muszą do bronienia Oyczy-
zny; co też i Statutem Zygmunta I.
Sta-

Stanowi Rycerskiemu iest ostrzeżono; zdanie to przeważyło, i nie tylko zwyczajem nieprzerwanym, ale i prawami zostało potwierdzone. Woysko ile woysko, nie należy do obierania Króla; chyba że służący w nim Szlachta przybysiała na Elekcyą wraz z swoiemi Woiwodztwami. Tak uchwałyły Konstytucye R. 1632. 1648. 1668. 1674. Miasta także znaczniejsze, to iest: Kraków, Poznań, Wilno, Lublin, Warszawa, Gdańsk, i Toruń, mają przywilej dawania głosu przez Posłów swoich na Króla; na Elekcyi Najjaśniejszego STANISŁAWA AUGUSTA, i Kamieniec Podolski głosował.

Dawniejszemi czasy obierania czyli uznawania Królów, odprawiały się za-
 zwyczaj w Krakowie albo w Piotrkowie, bo te były najczęściey miejsca Zjazdów. Gdy przy końcu panowania Zygmunta Augusta, Warszawę na Sejmy wyznaczono, już i Królowie pod tym miastem bywają obierani; w polu, bo przyjeżdżających Obywatelów mnostwo, trudnoby inaczey pomieścić. W Roku 1573. Litwa zalecała do Elekcyi *Parczów* Miasteczko niby wygodniejsze, że w środku między Polską i W. Xięstwem leżące, ale próżno, bo na obranie Henryka Zjazd pod Warszawę

Miejsce
obierania.

u Wioski *Kamieni* wyznaczono. Pożnieysy wszyscy Krolowie, oprócz Augusta III. obranemi byli w polu między Warszawą i Wolą, i ażeby tam zawsze odprawiały się Elekcyje, prawami ostrzeżono. W reszcie bezpieczeństwo placu elekcyinego mocno iest obwarowane, a iadącym na obranie Krola Obywatelom przykazują prawa surowie, ażeby się spokojnie zachowali, i wstrzymywali od czynienia krzywd po drogach.

Porządek
Elekcyi.

Sposobu obierania Krola, nie mamy dostatecznie prawami opisanego; ale zachowany na Henryka Elekcyi porządek iest prawidłem, chyba że Konwokacyine Seymy co szczegulnego nakazą. Za życia ieszcze Zygmunta Augusta mowiono o tym, ale nic nie uradzono. Zjazd Jędrzeiowski na poparcie Elekcyi Stefana, materyą tę pierwszemu Seymowi po koronacyinym zalecił, wszakże i wzmianki o niey nie było aż do Roku 1588. w którym, gdy, iako świadczą Piasecki i Solikowski, iedni dom Austriacki od Korony Polskiej wieczyście oddalić, inni żadnego Kandydata nie wyłączaiać, sposob tylko wolney Elekcyi dokładnie opisany mieć chcieli, zostały obrady bezskuteczne. W początkach i przy końcu panowania

Zy-

Zygmunta III. znowu tę materją traktowały na Seymach Stany; ale, (słowa są Stanisława Kobierzyckiego,) bądź przez podeyżrzenia i trwożliwość o wolne obieranie, bądź przez interes tych, którzy w nieopisanych prawem bezkrolewiałch spodziewali się zyskiwać; znowu ią do dalszego czasu zwleczono. Pod czas Elekcyi Krola Michała, Prymas Prażmowski zachęcał Stany Rzeczypospolitey, aby w tak ważney materyi co pewnego ustanowiły, utyskując, że Przodkowie zawsze o niey, ale tylko bezskutecznie myśleli; wszelako aż do naszych czasów porządek Elekcyi Krola zwyczajem szczegulnie utwierdzony iest, nie prawem.

Obierany bywa Król na Seymie, który przeto nazywa się Seymem Elekcyi; ale do Seymowych Obrad sami Senatorowie i Posłowie należą, inni zaś Szlachta na swoje Woiewodztwa podzieleni, w polu pod namiotami, na mieyscach od Marszałka W. sobie wyznaczonych, czasu głosowania czekają. Mieysce zasiadania Senatorów, iest budynek drewniany, naprędné i umyślnie do tego na każdy raz zrobiony, który nazywają *Szopą*. Posłowie zaś blisko tego mieysca mają swoje Koło, gdzie Marszałka, zwyczajem

Tom I. G in-

innych Sejmów, obrawszy, łączą się z Senatem.

Po obmyślonym beśpierzeństwie placu Elekcyinego, złączone Stany daią audyencyę Posłom Dworów Cudzoziemskich, a Kandydatów do tronu, którym Prawa zabraniaią znaydować się w polu. Prymas imieniem Senatu, Marszałek Poselski imieniem Stanu Rycerskiego, daią odpowiedzi Posłom, którzy w mowach i listach swoich dawać powieni Rzeczypospolitey tytuł Nayiaśnieyszey; i mamy przykłady przerwaney Posłom mowy, gdy tego tytułu nie dawali.

Skoro przychodzi dzień głosowania na Krola; Prymas w mowie swej Kandydatów tronu wymieniwszy, i zachęciwszy Stany do zgodnego obrania; Senat i Poselską Izbę do swoich Woiewództw rozsyła. Tam pierwszy w każdym Senator, Kandydatów znown wspomniawszy, głosy zbiera; zebrane znoszą na miejsce Sejmowych Obrad; a po zebraniu i przeczytaniu ich w przytomności wszystkiego Rycerstwa, które zbliżywszy się, otacza Szonę i Koło Sejmujących; Prymas obieżdża Woiewództwa, pytaiąc się po trzykroć, czyli jest zgoda wszystkich, na obranego Krola,

Krola, i gdy się nikt nie sprzeciwia, oznaymuie go; a Marszałek W. Koronny obranego i oznaymionego ogłasza u wszystkich trzech bram okopów placu Elekcyinego, z których iedna iest na zachod, dla Obywatelów Wielkiey Polski; druga na południe, dla Małey-Polski; trzecia na wschod dla Litwy. Nakazuia zaś prawa, ażeby nie oznaymiać i nie ogłaszać Krola, tylko za nastąpionym iednostaynym wszystkich zgodzeniem się. Trafia się czasem, że przez rozdwoienie umysłów, niezgodna bywa Elekcyja, iak były Krolów: Stefana, Zygmunta III. Augusta II. i Augusta III. ale potym do iedności Rzeczypospolitey przystaiąc wszyscy, obranego Krola uznaia iednomyslnie, chociaż przy obieraniu zdaniai różniłi się. Skoro przez przytomnych na Elekcyi Obywatelów Król zgodnie iest obrany, nieprzytomni obraniu takowemu sprzeciwiać się nie mogą; i ieszcze Konfederacya Roku 1573. poczytuie ich za nieprzyjaciół Oyczyzny.

Obrany Król podpisnie przez swoich Pełnomocników, umowione między niemi, a Rzeczypospolitey Deputatami, *Pacta Conventa*; w których oprócz obowiązków wszystkim Krolom, zacząwszy od Henryka, wspólnych,

G 2 znay-

znajdować się zwykły i niektóre szczególne, według potrzeby Rzeczypospolitey; odbiera Dyploma Elekcyi swojej przez Prymasa i Marszałka Stanu Ryckerskiego podpisane; wykonywa Stanom Rzeczypospolitey przysięgę na *Pacta Conventa*. Po czym wszystkim, naznaczywszy dzień na Koronacyą Króla, kończy się Sejm; a obranie, oznaymienie, i ogłoszenie obranego Króla, *Pacta Conventa*, ich podpisanie, i zaprzysiężenie, Dyploma Elekcyi, i nazwiska tych wszystkich, którzy głosowali, drukują się w jedną księgę, aby miały miejsce między prawami Kraiowemi.

Korona-
cya Kró-
la.

W czasie przez Sejm Elekcyi wyznaczonym, obrany Król i Stany Rzeczypospolitey zjeżdżają na koronacyą do Krakowa; która od czasów Władysława Łokietka statecznie w tym Mieście bywać zwykła; dawniej zaś bywała w Gnieźnie. Nayiaśniejszy STANISŁAW AUGUST za ustawą Seymu Konwokacyjnego był koronowany w Warszawie; co ażeby na potym prawom Miasta Krakowa nie ubliżało, i nadgrodzono było złożeniem tam extraordinarynego Seymu, gdy czas i Zamku wyporządzenie dozwoli, a okoli-
czno-

czności i potrzeby Rzeczypospolitey wyciągać będą, ostrzeżono.

Trwa bezkrolewie aż do koronacyi Krola, który poki tylko obranym iest, nie ma prawa żadnych tronu prerogatyw używać. Samemu Janowi III. dla trwającej w ten czas z Turkami wojny, pozwolono i rządy Państwa zaraz po obraniu swoim objąć, i lata panowania od Elekcyi rachować, i wojsko na nieprzyjaciela prowadzić, i pospolite ruszenie Szlachty w przypadku potrzeby nakazać, i do listów wszelkich, Rzeczypospolitey interesow tyczących, pieczęci gabinetowey używać, wyiawszy do Cara Moskiewskiego, do którego korespondencya powinna być Litewską pieczęcią być pieczętowana.

Prawo koronowania Krolów, ma zabezpieczone sobie zdawna Arcy-Biskup Gnieźnieński Prymas; a w iego niebytności Kujawski Biskup; o czym będzie niżej. Koronacyą nowego Krola, uprzedza pogrzeb zmarłego, nakładem Rzeczypospolitey. Obrządki koronacyi pomiiamy, gdyż są obszernie opisane od Gwagnina, Lengnicha, i wielu innych. Przy koronacyi przysięga Król na *Pacta Conventa*, na prawa Rzeczypospolitey, swobody, wolności, i przy-

wileie Narodowi nadane od dawniejszych Królów, wyliczając wszystkich od Kazimierza W. aż do ostatniego swojego poprzednika; Narod wzajemnie Królowi na wierność i posłuszeństwo przysięga. Po skończonych koronacyi obrządkach, następnie Sejm, Koronacyjny zwany, o którego porządku iako i Elekcyjnego wspomniemy pod Rozdziałem: *O Sejmach*.

Prawa
Krole-
wskie.

Po koronacyi Król panowanie swoje już zaczyna, i wszystkie godności swojej służące prawa i prerogatywy sprawuje. Lubo wolnie obranego, i prawami określoną władzę mającego, szanują Polacy równie, iak w innych krajach szanowani są Monarchowie udzielni. Dostojęństwo jego, nie tylko właściwy Narodowi Polskiemu zaszczyt, że czcić i kochać Królów naszych umiemy, ale nadto i prawa dostatecznie warują, sędzić i karać surowie narazujące tych, którzyby przeciwko Majestatowi Krolewskiemu odważali się co zamyslać; i tego, nie tylko tronu bezpieczeństwa, ale nad to spokojność krajowa, całość rządu, i szczęśliwość Obywatelów wymaga. Obszerniey o tym mowić przypadnie pod Rozdziałem: *O Sądach Seymowych*.

Głowę

Głową Narodu, i pierwszym z trzech Rzeczypospolitey Stanów całość powszechną składających będąc Król Polski, ma niektóre prawa sobie samemu właściwe, insze z dwoma drugimi Stanami wspólne; do którey wspólności Senat i Stan Rycerski przyszedł, już to dobrowolnym Królów ustąpieniem praw swoich; już Paktami Królom po Zygmuncie Auguście obieranym podawanemi, które do rozszerzenia wolności i swobod Narodowych dźwigni były przydatne.

A naprzód co się tycze prerogatyw Królowi samotnie służących; sam ma prawo zwoływać przez swoje Uniwersały Seymy tak Ordynaryjne co dwa lata przypadające, iak Extra-ordynaryjne w czasie potrzeby przez siebie lub przez Radę Nieustającą (którey żądaniu i większości głosów nie będzie się mógł sprzeciwić, Konst: R. 1775.) uznaney; tudzież zwyczajne przed-Seymowe Seymiki Obywatelom po Woiewodztwach nakazywać; zasięgając zawsze zdania, przedtym Rady Senatu, a teraz Rady Nieustającej, względem materyi, które na Seymach traktowane być mają.

W posiadaniu tego prawa zostawali nieprzerwanie Królowie Polscy, i przywłaszczać go sobie nie pozwolili nikomu. W początkach panowania Zygmunta Augusta, gdy po spczłym pierwszym Piotrkowskim Seymie, Szlachta domagała się drugiego, a Król z iego złożeniem ociągał się, widząc przeciwko sobie niechęci i praktyki rozmaite, świadczy Bielski, że Prymas Dzierżkowski groził Królowi, iż sam zgromadzi Stany; wszakże nie śmiał się tknąć prawa Królewskiego. Gdy na Bernarda Maciejiowskiego Prymasa nalegano pod Zygmuntem III. ażeby w trudnych Rzeczypospolitey okolicznościach Seym złożył; odpowiedział, że to jest samego Króla właściwe prawo. Pod tymże Królem wazyli się Roko-szanie bez Królewskich Uniwersałów ziazdy odprawiać; pod Augustem II. Radziciowski Prymas Radę Senatu naprzód, a potem i Seym zwołał; ale takowe ziazdy, jako bezprawne, i powadze Królewskiej ubliżające, zganila Rzeczpospolita, i ażeby na potem nie podobnego nie działo się, ustanowila.

Nie tylko zaś żadne obrady publiczne bez Królewskiego na to obwie-szczenia składane być nie powinny; ale nawet i na prawie złożonych nie
się

się postanowić nie może, tylko w przytomności Króla. Gdy w R. 1652. Sejm przypadł, a Jan Kazimierz w Ujazdowie chorował, ziechały tam do Pałacu Stany; a Król leżąc na łożku Marszałka Izby Poselskiej słuchoł, i materye obrad Seymowych przez jednego z Pieczętarzów oznaymił Stanom; które o nich naradziwszy się w Zamku Warszawskim, znowu do Pałacu Ujazdowskiego wróciły, i tam w Krolewskiej przytomności postanowwszy, czego wymagała Rzeczypospolitey potrzeba, Sejm skończyły. Tenże Jan Kazimierz gdy na Seymie w początkach Roku 1668. złożonym, że Sessya długo się w noc przewlekła, odszedł do pokoju swojego, za pozwoleniem Senatorów, po mimo woli Posłów; wzięli to Posłowie, iak gdyby Król Sejm zerwał. Y w Roku 1733. gdy August II. umarł, Sejm zaczęty zaraz się rozszedł.

Trafiało się atoli, że czasem bez przytomności Króla, ale zawsze za iego pozwoleniem, Senat i Stan Rycerski obrady swoje na Seymie odprawowali; a to wtedy gdy postrzegając iakie ubliżenie prawom, chcieli mieć większą w naradzaniu się wolność; i żeby w przypadku potrzeby ostrzeżenia

w czym Krola, nikt osobiście nienawiści nie popadł. Pozwolili takowych Stanowi Rycerskiemu z Senatem obrad, Krolowie: Zygmunt August, Zygmunt III. Władysław syn iego i następca. Ale Jan III. iako świadczy w Listach swoich Jędrzey Załuski Biskup Warmiński i Kanclerz W. Koronny, nigdy na takowe rady zezwolić nie chciał, lubo był o to proszony.

W dawniejszych czasach znajdujemy przykłady odprawionych bez przytomności Krolewskiej Seymów, ale zawsze z wolą Krolewską. Dwa takowe Ziazdy pod Jagiellonem, i dwa pod synem iego Władysławem, gdy do Węgier odiechał, odprawiły się. Alexander w Roku 1503. nie mogąc z Litwy na Seym wyznaczony ziechać, mianował Senatorów, którzyby nim za wiadywali; i co tam postanowiono, za ważne przyjął. Z podobneyże przyczyny zabawienia się Krolewskiego w Litwie, Seymy Roku 1534. i 1542. bez bytności Zygmunta I. odprawione, który dopiero potym Ustawy Seymowe potwierdził. Lecz po wspomnionym Roku 1542. niemasz przykładu, żeby kiedy był Seym bez Krola.

Wszy-

Wszystkie Prawa i Konstytucye Seymowe, Uniwersały, Dekreta, Przywileje, Akta publiczne, Expedycye Rady Nieustającej, wychodzą i ogłaszane są pod imieniem Królewskim; podobnież odprawiają się wszystkie Sądy, a niektóre nawet sam Król sędzi; o czym obszerniey mówić będziemy, traktując o różnych w Polszcze Jurisdikcyach Sądowych.

Głową iest i Prezydującym w Radzie przy Boku swoim Nieustającej, i wszystkie na niey ułożone expedycye podpisać, nie mogąc podpisu odmówić, skoro co ustanowi większość głosów.

Daie audyencye wszelkiego gatunku Posłom od Dworów Cudzoziemskich; nie iednak zawierać z niemi nie może bez dołożenia się Rady Nieustającej, albo Seymu w materyach tych, które zezwolenia całej Rzeczypospolitey wymagają. Cudzoziemskich Panów Posłowie wysyłani bywają do Króla, i całej razem Rzeczypospolitey, ale do samych dwóch, niższych Stanów, pominawszy Króla, chyba w bezkrólewiu, być wysyłani nie mogą; gdyżby to było rozrywać tę iedność, którą się utrzymuje Rząd i Narodu Polskiego powszechna całość. Wy-

Wybiera i mianuje osoby na Poselstwa do Państw postronnych, ale wysłanie ich i opisanie Instrukcyi należy do Seymu albo Rady Nieustającej w czasie między Seymem a Seymem. Więcej o tej materii będzie w Rozdziale: *O Posłach i Poselswach.*

Pospolitego ruszenia nie może nikt zwołać, tylko sam Król, z wolą atoli całej Rzeczypospolitey. i za iednomysłnością na Sejmie wolnym; o czym już było wyżej. Gdy w Roku 1676. Prymas Olszewski. za naleganiem Krolowy i radą Senatu naznaczył Pospolite ruszenie na ratowanie Krola Jana od Turków i Tatarów oblężonego; uraził się Król o to prerogatywy swoiey przywłaszczenie, chociaż Prymasa wymawiało niebezpieczeństwo Krolewskie.

W czasie wojny, ile razy Król jest przytomny wyprawie, przy nim zostaje naywyższa władza nad wojskami Rzeczypospolitey. Pominąwszy dawniejsze czasy, w których panowanie Krolów było obszerniejsze; Stefan i następcy iego, prowadząc sami na nieprzyaciela wojsko, zawsze naywyższe rzędy w nim trzymali.

Równość, o czym już mowiliśmy, nie dozwalając Szlachcie Polskiej używać nazwisk Hrabiew, Margrabiów, Baronów; może Król Polski dawać przywileje na takowe tytuły Cudzoziemcom, czego są i dawniejsze i późniejsze przykłady.

Oycem i Opiekunem nauk i Szkół Narodowych Król Polski; za swoimi przywilejami zakładał przedtem Akademię i Szkoły publiczne; teraz zaś po ustanowieniu przez Rzeczpospolitą Kommissyi Edukacyi Narodowej, iakie w tej mierze prawa służą Królowi, powiemy pod osobnym Rozdziałem: *O Kommissyi Edukacyiney.*

Podobnież co się tycze kunsztów, rękodzieł, i rzemiosł; ma prawo nadawania przywilejów Miastom, Kompaniom, i Cechom; które jednak nie powinny być z krzywdą cudzą, ani prawu pospolitemu przeciwne.

Podpisanie i wydanie gleyty, czyli listy zaręczającej bezpieczeństwo do stawienia się w Sądzie, osobom oskarżonym o kryminalny występki; z tym jednak warunkiem, że ani przeciwko Dekretom być wydawane, ani więcey trwać nad sześć miesięcy, ani od wzdawania w Sądach ochraniać obwinione-

go nie mogą. *Pacta Conventa Naviaśn: STANISŁAWA AUGUSTA*, na fundamencie praw dawniejszych.

Jeszcze do praw Królewskich należy wyznaczać Kuratorów osobom, które odszedłszy od rozumu, nie są w stanie rządzenia sobą, i majątkiem swoim. Prawo to zbawienne, a Królowi, który jest Ojcem Narodu, najwłaściwiej służące, Konstytucya Roku 1638. tak objaśniła, że Kuratorye na *mente captos* wychodzić z Kancellaryi nie powinny, poki z inkwizycyi wyprowadzonych przez pewne Delegaty (których Król naznaczy z Senatu, z Urzędników Ziemskich, lub z innych Obywatelów Stanu Rycerskiego teyże Ziemi, gdzie z dobrami swoimi zostanie ten, na którego Kuratorya jest wydzielany.) nie okaże się dowodnie, iż zupełnie odszedł od rozumu, iż sobą ani majątkiem swoim zarządzać nie może, i prawdziwie Kuratora potrzebuje. Po takim dowodnym okazaniu, Król listy swoje na Kuratorya wydać, zawsze z warunkiem prawa dla bliższych chorego Królewskich.

Najznakomitszym Króla Polskiego prawem, poki w zupełności swojej zostawało, było przedtym rozdawanie krze-

krzesła Senatorskich, Ministeryów, Urzędów wszelkich Świeckich i Duchownych, Starostw i Krolewskich. Ale prerogatywa ta Majestatu naycelniejsza, przez Konstytucyą Seymu Delegacyjnego Roku 1775. a ustąpienie Króla Jmci panującego, znacznie została ścieśniona. Starostw albowiem i Krolewskich nie ma już Król w swoim szafunku, lecz o nich inaczej rozrządza Rzeczpospolita, iak zobaczymy w osobnym Rozdziale. Do zawakowanego krzesła lub Ministerium, Rada Nienstająca trzech Kandydatów obiera, a Król jednego z obranych przywilejem nadaie. Podskarbiów tylko Nadwornych Koronnego i Litewskiego, na wspomnionym dopiero Seymie do Ministerium podniesionych, udzielne kreowanie, tudzież wszelkich Stanu Rycerskiego i Duchownych Urzędów, Prelatur, Opactw, i Probostw do Krolewskiej nominacyi należących, rozdawnictwo, zostawione jest w całości Królowi.

O wszystkich tych Urzędach niżej traktować w szczególności będziemy, gdzie oraz powiemy co w dawaniu ich kazać zachować prawa; tu jeszcze należy wspomnieć, że Królowie Polscy mają prawo, równie iako i inni Monar-

narchowie, mianowania do Kardynałstwa; (m) przestrzeganie iego i zachowanie w swojej całości, zalecają Krolom *Pacta Conventa*. Zwyczaj także jest, iż Polska przykładem innych Narodów Katolickich, ma iednego z Kardynałów mieszkających w Rzymie, swoim Protektorem, który w interessach sobie poleconych u Dworu Papieskiego wdaie się, umocowany do tego listem Krolewskim.

Orde-

(m) Pierwszy z Polaków ozdobiony był Purpurą Kardynalską Zbigniew Oleśnicki Biskup Krakowski pod panowaniem Kazimierza Jagiellończyka. Ale gdy z przyczyny tego dostoięstwa wszczęła się kłótnia o pierwszeństwo między nim i Arcybiskupem Gnieźnieńskim; staęło prawo, żeby bez pozwolenia Krola i Senatu nie ważył się nikt z Prałatów Polskich Kardynałstwa przyimować. Późniejsi Krolowie wszyscy używali tego prawa, zalecając Papieżowi na to dostoięstwo, iuż to Polaków, iuż Cudzoziemców: i zalecenie ich zawsze musiało być skuteczne, inaczej odmowienie byłoby poczytali za uszczerbek swojej prerogatywy. Z nominacyi panującego nam Krola Jmci został Kardynałem Ludwik Xiąże de Rohan dzisiejszy Biskup Strasburski. Mianowany także jest do Kardynalskiego Kapelusza, Margrabia Antici Minister J. K. Mci i Rzeczpospolitey przy Dworze Rzymskim.

Orderow : Białego Orła , i S Stani-
sława , Król iest Wielkim Mistrzem i
Rozdawcą.

Dwor Krolowie Polscy trzymaia przy-
zwoity dostoięństwu i okazałości tronu;
a ten składać się powinien z samey
Szlachty Kraiowey, iak ostrzegaią wszy-
stkie *Pacta Conventa* ; wyiąwszy po-
mnieysze usługi , do których wszelkie-
go Stanu i Kraiu osoby mogą być przy-
mowane. O nadwornych Urzędnikaćh
mowić będziemy w innym Rozdziale.

Do wszystkich Szarzy Woyskowych
Oboyga Narodow , aż do naymnieysze-
go Officyera , przez Konstytucyą Roku
1776. Król mianuie i patentuie ; kto-
remu Szefowie Regimentow , z doniesie-
niem owakansie , przysyłać powinni o-
pisanie starszeństwa , oraz zalecenie za-
sług i zdolności. Rotmistrzom Chorąg-
wi Polskich , których Król krenie , zo-
stawione iest dawne prawo mianowa-
nia Towarzyszow i Officyerow , ale pa-
tentowanie rzeczonych Officyerow Kro-
lowi należy ; iako też i mianowanie
Officyerow w czterech Chorągwiach
Polskiego autoramentu , chodzących pod
imieniem Krolewskim.

Dwa Regimenta Gwardyi Koronney, i dwa podobnie Litewskiey, oddane są pod udzielną Krola władzę przez Konstytucye 1764. i 1776. z warunkiem, aby naywyższa ich Kommenda nie była powierzana, tylko Szlachcie Polskiey lub Litewskiey, albo przyłączonych Prowincyi.

Nadworna Krola Jmci. Milicya, Pakkami Konwentami do tysiąca dwochset ludzi, a Konstytucyą Roku 1775. do dwóch tysięcy pozwolona, iako z własnych dochodów Krolewskich jest płatną, tak od rozkazow Krola iedynie ma zależeć. Kommenda iednak ich powierzona być nie może, tylko Polskiemu albo Litewskiemu Szlachcicowi. Konstytucyą Roku 1776. ustanowiła, aby taż Nadworna Krola Jmci Milicya poczytana była za żołnierstwo Rzeczypospolitey zarowno z Komputowemi; i to dla niey obwarowała, ażeby po nierychłym zeyściu panującego dziś Krola, płaconą być nie przestała z dochodow Krolewskich Ekonomicznych, do poki nowo obrany Król nie oświadczy woli swoiey, czy tęż Milicyą daley zachować, czyli rozpuścić zechce.

Prawo bicia pieniędzy Kraiowych, od Zygmunta III. Stanom Rzeczypospolitey ustapione, na zawdzięczenie opatrzonego przystoynie przez Rzeczpospolitą Krolewskiego potomstwa, powrocone iest panującemu dziś Krolowi Jmci, z temi iednak warunkami, które wyżey pod materyami *Statūs* opisaliśmy.

Króla Polskiego tytuł z czasem stał się obszerniejszym przez przyłączenie do Krolestwa Litwy i innych Prowincyi. Dzisiay Król, lubo Prowincye niektóre są utracone, o czym powiedzieliśmy w Rozdziale II. pisze się: Królem Polskim, W. Xiążęciem Litewskim, Ruskim, Pruskim, Mazowieckim, Zmudzkim, Kiiowskim, Wołyńskim, Podolskim, Podlaskim, Inflantskim, Smoleńskim, Siewierskim, i Czerniechowskim. Przedtym Krolowie po tytułach Prowincyi, Polskę składających, używali tego słowa: *Dziędzic*; ale po śmierci Zygmunta Augusta ustanowiła Rzeczpospolita, i w przysięgi Krolewskie włożyła, aby tego nazwiska zaniechali.

Tytuły
Krole-
wskie

Poki Skarb Krolewski nie był oddzielony od Skarbu Rzeczypospolitey, i razem dostarczał na potrzeby Dworu

Dochody
Kro-
lewskie

i Kraiowe; poki dostatkami zwyciężonych lub zawoioowanych Narodów sami się Królowie bogacili; poki na Króla wybierano wszelkie podatki, od których nie byli wolnemi ani Szlachta, ani Duchowni, i których rozliczne były gatunki, iuż to w gotowych pieniądzach, iuż w daninach, iuż w rozmaitych powinnościach; (n) poki wszelakie pieniężne kary szły na Króla; naostatek, poki Królowie panami byli wielu Miast i włości; dochody Królewskie nierównie były nizeli dziś znaczniejsze. Lecz z czasem uwolnienia Duchownych i Szlachty od podatków, danin, i powinności; nadania dobr Królewskich iuż to dożywociem, iuż dziedzictwem, częścią na pobożne fundusze, częścią przez nadgradzanie zasłużonym, częścią przez politykę i potrzebę uymowawia sobie wziętszych i możniejszych Obywatelów, a niekiedy

(n) Wyliczenie ich, znajdziesz w Kromerze, i w innych Autorach, a osobliwie w Tomie I. Historji Narodu Polskiego, na karcie 25. w *Nocie* u. i karcie 253. w *Nocie* i. oraz dokładne opisanie, iakie mieli dawnieysi Królowie dochody, i iakimi sposobami powoli z nich wypadli. Co się tycze Królewszczyn, na chleb zasłużony obroconych, mówić o tym będziemy pod osobnym Rozdziałem.

dy i przez rozrzutność panujących, znacznie dochodów Krolewskich umniejszyły.

Nie można pewnie wiedzieć, iak wielkie były te dochody po oddzieleniu Skarbu Krolewskiego, i Dobr Stołowych od intrat Rzeczypospolitey, które dawniey, iako powiemy w swoim miejscu, nie były stałe, i tylko ie w potrzebie obmyślano. Fredro w mowie Konarskiego do Henryka, wynosi ie do trzech milionów; ale o dokładności tego rachunku sprawiedliwie powątpiwią niektórzy. Summa albowiem ta wynosiłaby na dzisieyszą monetę dwadzieścia kilka milionów. To pewnieysza, co mowi *Heidenstein*, że tenże Henryk przez kilka miesięcy panowania, rozrzutnością swoją uronił z dochodów Królewskich na trzydzieści tysięcy czerwonych złotych.

Za panowania Zygmunta III. chcąc Rzeczpospolita obmyślić na zawsze przyzwoite Stanowi Krolewskiemu opatrzenie, oraz zapobieżć, *ne Rex aliquando egeat*, a przez to powaga Majestatu ubliżenia iakiego nie poniosła; wyznaczyła, z kąd dostarczające intraty wieczyćcie, i niezawodnie, do Skarbu Krolewskiego wchodzić miały.

A nayprzod Konstytucyą Roku 1589. wyszczególniono w W. Xięstwie Litewskim na Stoł Krolewski, Ekonomie: Grodzieńską, Szawelską, Brzeską, Kobryńską, Olitską, i Mohilowską, i dawne z celi dochody. W Koronie zaś na Seymie Roku 1590. wyznaczono dla Króla: Wielkorządy Krakowskie, Zupy Solne Krakowskie i Ruskie, Myny Olkuskie; Ekonomie: Sandomirską, Samborską, Malborską, Rogozińską, i Czczewską; Cła Koronne i Ruskie, tudzież z Miast Gdańska, Elbląga, i Rygi; zostawiając przy tym w całości dawniejsze intraty z Mennic, i za podwody. (o)

Po ostatnim Prowincyi Polskich za-
borze, wszystkie Ekonomie Pruskie,
Mohilowska w Litwie, Samborska na
Rusi, Zupy Solne tak Krakowskie iak
i Ruskie, ledwo nie całe Wielkorządy,

(o) Była dawniej powinność wszystkich Miast i włości, przystawiać bez zapłaty konie i wozy dla tych, których Krolowie z listami swoimi po Prowincyach rozsyłali. Z czasem dań ta, nazwana *Podwody*, zamieniła się na podatek pieniężny; a w R. 1647. po ustanowieniu i rozporządzeniu Poczt w całym Kraju na sposób Cudzoziemski, zupełnie ustała.

i Ekonomii Sandomirskiej część znaczniejsza, do obcych Panów zagarnione, zeszczupliły dużo Krolewskiego Stołu dochody.

Kruszce Olkuskie były przedtym częścią Krolewskiego dochodu. Przychodzące z nich Krolowi srebro wystarczało i na bicie pieniędzy, i na insze potrzeby; a przytym i Kompania koszt na robotników łożąca, i Mieszczanie Olkusczy znacznie zyskiwali, i Kray cały miał dobrą monetę z domowego srebra robioną. W późniejszych latach zaniedbanie tych domowych dostatków wielką szkodę Rzeczypospolitey przyniosło. Zawalone i wodami zalane Szyby Olkuskie, coraz trudniejszemi do dobywania stały się. August II. i August III. obiecywali Rzeczypospolitey staranie swoje na dobycie tego Kraiowego Skarbu, i sprowadzenie naybieglejszych w Europie górników z Saxonii; ale tego do skutku przywieść nie mogli. Dziwna rzecz, mowi Lengnich, że Polacy mając w domu tak szacowne bogactwa, zaniedbują z nich korzystać, gdy Narody inne szukając ich, morza przebywać, i świat okrążyć nie lenią się.

Wszakże panujący nam Król Jmć, iak przyrzekł w swoich Paktach Konwentach, iż się starać będzie, ażeby Góry Olkuskie uczynić dla Rzeczypospolitey pożytecznemi, tak zaczął iuż przywozić do skutku, lubo' tak trudną imprezę, przez uprzywileiowanie Kompanii z samych Kraiowych Obywatelów złożoney, która acz mały koszt na dobywanie zaniedbanego Kruszczy, iednak dosyć szczęśliwie dotąd łożyła. Obfitych z tego przedsięwzięcia dla całego Kraiu pożytków możnaby się spodziewać przy większych nakładach, które tam nieuchronnie są potrzebne.

Dzisieysze Króla Polskiego dochody zależą na reszcie pozostałych w Koronie i Litwie Ekonomii; na czterech milionach Złotych Polskich, które Rzeczpospolita Królowi Jmci corocznie płacić obowiązała się, nadgradzając poniesione przy zaborze Kraiu intraty; i które z nayszczystszych i nayspewniejszy intrat wypłacane być mają, w dwóch częściach z Skarbu Koronnego, a w trzeciej z Litewskiego; na Pocztach, które dawniej za przywilejami Królów na pożytek Generałów Pocztmistrzów chodziły, a przez *Pacta Conventa* Królowi Jmci panującemu na pomnożenie dochodów Stołowych są oddane;

dane; na Mennicach; o których wy-
żey mówiliśmy, i na trzecim groszu
z cełł od wszelkich towarów Kupie-
ckich w Koronie i Litwie, bo dwa na
Skarb Rzeczypospolitey idą.

Względem Ekonomii, ostrzegając
wszystkie prawa dawniejsze i później-
sze, żeby ani zmniejszane, ani przy-
czyniane, ani obciążane długami, ani
przywilejami żadnemi, w intratach ze-
szczuplane być nie mogły; a ich ad-
ministracya lub arenda nie ma być da-
wana, tylko Szlachcie Polskiej, Ko-
ronnym Obywatelom w Koronie, a
Litewskim w Litwie. Królowi Jmci
panującemu pozwoliła Rzeczpospolita
przez Konstytucyą Roku 1775. przy-
kupić do Ekonomii Litewskich dobr
za pułtora miliona złotych; a Summy
tak wydanej powrócenie, iako też re-
manentów wszelkich, Inwentarzów i
sprzętów, w Ekonomiach pod pano-
waniem Jego Królewskiej Mości spo-
rządzonych, Sukcessorom Najjaśniey-
szego Pana zabezpieczyła.

Taż ieszcze Konstytucya przyłą-
czyła do Ekonomii Grodzieńskiej i
Brzeskiej, wioski niektóre, na fundusz
Edukacyi Narodowej po zgaszonym Za-
konie Jezuickim spadłe, z obowiązkiem
wy-

wypłacania corocznie do Kassy Kommissyi Edukacyney 13150. Złotych, i z temiż warunkami, które są dla innych Obywatelów podobne dobra trzymających postanowione.

Konstytucya Roku 1776. dała moc Kommissyi Skarbowey sprzedać, z wolą i wiadomością Króla Jmci, pozostałe Wielkorządów Krakowskich i Ekonomii Sandomirskiej części, a inne dobra, w dochodach im wyrównywające zakupić; sprzedane tak, zamienia się w dobra Ziemskie, warując dla Mieszczan i Miast, całość ich przywilejów; a na to miejsce kupione nabędą istoty dobr Stołowych Królewskich, i onym we wszystkich prawach zrównają się.

Skarbu Królewskiego, i dobr Stołowych Ekonomicznych administracyą trzymali przedtym Podskarbiowie Naddwornni; Urząd tych przez Konstytucyą Roku 1775. podniesiony iest na Ministerium; a przez reskrypt J. K. Mci, dnia 30. Maia Roku 1781. wydany, ustanowiona iest Kommissya Ekonomiczna, zawiadywać mająca wszystkiemi dochodami, wydatkami, i interesami prawnymi, tak Stołu Królewskiego, iako i dobr dziedzicznych Króla Jmci trzymającemi się.

Jako

Jako prawa i prerogatywy swoje, Powinno-
tak też i powinności względem Narodu ^{Ści} Króla.
ma Król Polski. Odnoszą się wszystkie
ogólnie do rządzenia Rzeczpospolitą,
podług Kraiowych ustaw, zachowania
w całości praw, swobod, wolności,
przywileiów Narodowych, które przy
Koronacyi swojej uroczyście potwier-
dza i zaprzysięga, wykonywania Paktów
Konwentów, które na każdym Seymie,
w przytomności wszystkich Stanów
powinny być głośno, wyraźnie, i nie
nie opuszczając czytane, z wolnością
dla każdego Seymującego przymowie-
nia się do nich. W szczególności zaś,
co Król Polski czynić i zachować jest
obowiązany, względem nie używania
nazwiska Dziedzica, ubeśpieczenia wol-
ney na zawsze Królów Flekcyi, spo-
koyności i bezpieczeństwa Dyssyden-
tów, składania Seymów Ordynarynych
co dwa lata z prawa, a Extra-ordyna-
rynych w potrzebie i za zdaniem Rady
Nieustającej, rozdawania Urzędów, na-
dawania przywileiów, obierania mał-
żonki, lub z nią rozwodzenia się, nie
używania do Rady ani Dworu Cudzo-
ziemców, zachowania Traktatów z ob-
cemi Mocarstwami, wysyłania Poselstw,
i traktowania z Dworami postronnemi,
nie wprowadzania Woysk cudzoziem-
skich w Kraie Rzeczypospolitey, ani
wy-

wyprowadzania Polskiego Żołnierza za granicę, nie czynienia nic przez siebie samego w sprawach do całej Rzeczypospolitej, albo do Rady przy boku swoim Nicustającej należących doglądania, ażeby wszystkie Magistratury powinności Urzędów swoich wykonywały, przychylania się do większości głosów w Sądach i wszelkich decyzjach, i względem innych wielu materji; albo się już powiedziało, albo powie na swoim miejscu.

Głową Narodu będąc Król Polski, jest oraz pierwszym praw stróżem; i iako sam one zachować, tak też przestrzegać, ażeby od inszych gwałcone nie były, ma powinność. Ze zaś prawa wszystkim Obywatelom waruią bezpieczeństwa, i nie pozwalają, aby możniejszy uciemieżał słabszego, przeto obowiązkiem Krolewskim jest, a raczej przywilejem naypiękniejszym, naywyższą powagą swoją zasłaniać niewinność od gorniącey przemocy. *Rex datus est in subsidium oppressis*, mowią *Pacta Conventa* Nayaśniejszych: Augusta II. i panującego nam Króia Jmci. Dla czego i bywała przedtym, iak czytamy w dzieiach Kraiowych, i zawsze jest w Królu ucieczka dla tych, których potężniejsi chcą cisnąć. Król zaś, iak

jak niewinność ocalać, tak przestępców prawa nie bronić obowiązany, ratnie uciśnionych przeciwko zapędom przemocy, już to rozkazem swoim do tych, którzy są ciężkimi słabszym, już za-
lece niem do Urzędów, którym z prawa przynależy sądzić krzywdzących.

Jeszcze Króla jest powinnością: nie tylko nie dozwalać, ażeby iaka część Kraiów Rzeczypospolitey miała od Krolestwa odpaść, ale nad to starać się i o tych odzyskanie, które odpadły. Wspomniony obowiązek przyjmują na siebie wszyscy Królowie poczynawszy od Ludwika, i zaprzysięgał w swoich umowach z Narodem. Które Prowincye utraciła Polska, i dawniey, i w ostatnich czasach, powiedzieliśmy już wyżej w Rozdziale II. Ale że Kraie te utracone są albo przez wojnę i Traktaty od Królów i całej Rzeczypospolitey potwierdzone, albo ustąpieniem lubo przez potrzebę i okoliczności wy-
ciśnionym; że Król nie może ani za-
ciągów czynić, ani wojny podnosić bez pozwolenia innych dwóch Starów; oczywista jest, że obowiązek ten rozumieć się ma tym sposobem: iż Król upatrzawszy porę sposobną do odzyskania Kraiów, bądź mocą wydartych, bądź Traktatami wymuszonemi usta-
pio-

pionych, powinien ostrzedz o sposobności Rzeczypospolitą, i za iey dopiero zezwoleniem, też Kraie odzyskiwać.

Nie podobało się Stanom, że August II. z Radą tylko Prymasa i Senatorów przy boku swoim przytomnych, ale bez wiedzy Seymu, wojnę Królowi Szwedzkiemu Karolowi XII. wydał dla odzyskania Inflant, lubo i okoliczności pomyślność obiecujące, i potrzeba utalenienia zamysłów, które duszą iest spraw woennych, zdawały się usprawiedliwiać Króla. Synowi i następcy iego Augustowi III. dołożono w Paktach Konwentach, ażeby wojny, dla odebrania Kraiów straconych, nie podnosił bez dołożenia się wprzód i uchwały całej Rzeczypospolitey. W podobnymże rozumieniu i Nayiaśnieyszemu STANISŁAWOWI AUGUSTOWI, artykuł ten do podpisania i zaprzysiężenia iest podany.

R O Z D Z I A Ł VII.

O KROLOWY; Potomstwie Króla;
i Krewnych, Królewskich.

KROLOWA Polska, godność swoją winna Królowi, którego jest małżonką. Jadwigę przez dopełnienie obietnicy Ojcu iey Ludwikowi uczynionej; Annę przez wdzięczność i przywiązanie ku Domowi Jagiellońskiemu, Narod sam za Królowę obrał; pierwszą, aby sobie małżonka z wolą Pannów Rad przybrała, obowiązawszy; drugiey Stefana Batorego wyznaczwszy.

Wolno Królowi, z wiadomością iednak Rzeczypospolitey na Seymie, albo Rady przedtym Senatu, a teraz Nieustającej, obrać sobie za małżonkę bądź Polkę, bądź Cudzoziemkę. Król Jmć panujący przyobiecwał w swoich Paktach Konwentach preferować w tej mierze krwi Polskiej zaszczyt. Wszystkie iednak Królowe Polskie były Cudzoziemki, oprócz Elżbiety Piłcocki Wdowy po Granowskim, trzeciey Władysława Jagiellona małżonki; i Barbary
Ra-

Radziwiłłówny, także Wdowy po Gastoldzie, którą Zygmunt August po śmierci pierwszej żony swojej tajemnie pojął.

Obadwa te ożenienia były bez wiadomości Senatu; a drugie dało przyczynę do wielkiej na Seymie Piotrkowskim wrzawy, gdy Stany z usilnym naleganiem dopraszały się Króla o rozwód. Po śmierci więc Zygmunta Augusta uchwalone wieczyste prawo, ażeby Królowie ani obierać sobie małżonki, ani się z nią rozwodzić, bez pozwolenia Senatorów, nie mogli. Pierwsze i drugie Zygmunta III. śluby, nie podług życzenia Stanów zawarte, sprawiły nieukontentowanie w Narodzie. Narzekano i na Michała, że przeciwko zdaniu niektórych z Rady, pośpieszył swoje ożenienie z Arcy-Xiężniczką.

Chcą prawa i dawniejsze i ostatnie, ażeby Królowa Katolickiey Rzymskiey była Religii, inaczej koronowaną być nie może; ale o tym już mówiliśmy.

Królowa bywa koronowaną albo razem z Królem, gdy już jest zamężna, albo sama osobno, jeżeli za Króla już korono-

koronowanego idzie. Obrządek ten odprawia Prymas, i miejsce jego, również iak koronacyi Króla, iest w Krakowie, chyba że Stany na iaki raz prawa tego uchylą. Cecylia Renata, i Eleonora, koronowane były w Warszawie. Może być koronowaną Krolowa, lubo wdowa Krolowa żyje. Za życia Zofii po Władysławie Jagiellonie wdowy, była koronowaną Synowa iey Elżbieta, lubo się temu sprzeciwiała Zofia, twierdząc, że dwie Krolowe Polskie być nie powinny. Barbara Zygmunta Augusta, i Marya Jana III. małżonki były koronowane, lubo dawniejsze Krolowe Bożna i Eleonora ieszcze żyły.

Wszakże prerogatywa ta nie daie Krolowom Polskim żadney władzy wpływania do interesów Kraiowych. Krolowi i Stanom należy całe o Rzeczpospolitey staranie; Krolowy zaś powinności domowe tylko są, a nie publiczne. Pięknie ie odmalował Olszewski, (p) wychwalając Krolowe, które z domu Austriackiego miałyśmy.

Tom I. I Szem-

(p) W Dziele swoim mającym za tytuł: *Censura Candidatorum Sceptri Polonici*, wydany w bez-krolewii przed obraniem Michała.

Szemrał Narod na Krolowe: Bonę, Ludwikę, Maryę, że Radami Senatu, Seymami, Sądami, rozdawaniem Urzędów, i wszystkimi Rzeczypospolitey sprawami rządzić chciały; a intrygami swoimi wielu nierządów, zamieszania Kraiowego, i zmartwienia Krolów przyczyną były. Po śmierci Krolowy Ludwiki i złożeniu berła przez Jana Kazimierza, stanęło prawo w Roku 1669. że Krolowa w materye Rzeczypospolitey mieszać się nigdy nie powinna. Co też Michał, i dalsi po nim Krolowie w Paktach Konwentach za swoje małżonki warowali.

Ma Krolowa Dwor osobny, dostojności swojej przyzwoity, i Urzędników; znacznieysi są: Marszałek, Kanclerz, Koniuszy, Podskarbi, Podczaszy, Krayczy. Między temi pierwszym iest Marszałek, a ten zawsze bywa z Senatorów. Powinności iego są: Dworem Krolowy rządzić, i łaskę przed publicznie wychodzącą nosić; chyba że idzie wraz z Krolew, bo na ów czas Marszałkowie Koronni i Litewscy przed niemi idą. Kanclerzem Krolowy bywa zazwyczaj kto z Prałatów; (q) do niego

(q) Krolowa Ludwika Jana Kazimierza małżonka Kanclerzem swoim miała świeckie-

niego należy mowić od Krolowy, Kancellaryę iey zawiadywać, i pieczęć trzymać; która takaż iest, iak pokojowa Krolewska, herby Koronne i Litewskie po bokach, a na tarczach w środku, Krola i Krolowy wyrażająca. O inszych Urzędnikach i Dworzanach Krolowy więcey nie wspominamy, tylko że powinni być Szlachta Narodu Polskiego, wyjąwszy osoby do niższych posług używane.

Fraucymer także Krolowy składać się powinien z Polek rodowitych, a Dworu Ochmistrząnią bywać zwykła Pani, która z Senatorskiego rzędu. Pozwalaia atoli prawa Krolowom Cudzoziemkom trzymać na Dworze swoim kilka Dam z swojego Kraiu, ale tylko do usług pokojowych, z warunkiem dla wszystkich, ażeby Damy Dworskie nic się nie wtrącały do spraw Rzeczypospolitey, ani do rozdawania Urzędów, pod karą oddalenia od Dworu; w czym dozór Marszałkom, Kancelarzom, i Podkomorzym Wielkim poleceny; a Posłom Ziemskim dana moc upomnienia się o to na Seymie. Kon-

I 2 sty-

go, Władysława Reia Podskarbiego Nadwornego Koronnego.

stytucya Roku 1669. Pacta Conventa Michała, i późniejszych Królów.

Krolowa nie ma osobnych dochodów, ale na Dwor i potrzeby iey z swojego Skarbu Król dostarcza; oprócz dwóch tysięcy czerwonych złotych podarunku ślubnego, (*donum nuptiale* nazywa Konstytucya) które przedtym corocznie Krolowom z Zup Krakowskich były płacone. Dobr Ziemijskich ani Królewskich posiadać nie mogą, gdyż prawo to samey Szlachcie w równości zostajęcey służy. O kupnie Dobr Żywieckich przez Krolową Konstancyą wyżej mowiliśmy. Taż Krolowa trzymała dane sobie od Zygmunta III. Starostwa: Gołubskie i Brodnickie; z pozwoleniem iednak Rzeczypospolitey, lubo dopiero w kilka lat otrzymanym. Krolowy Maryi Jana III. Małżonce potwierdziły Stany dożywocie na Dobrach Królewskich miane pierwey, niżeli Krolową została.

Oprawa czyli Reformacya, są dochody na wiano i przywianek od Króla i Rzeczypospolitey na Starostwach i Dzierżawach dla Krolowy zabezpieczone. Przedtym sami ią Krolowie naznaczali. Zygmunt I. zapisał Krolowy Bonie oprawę na Mazowszu, z niemającym
nie-

nieukontentowaniem Stanów, które żądały od Króla, aby ie na inne dobra chciał przenieść. Córka iego Krolowa Anna, lubo tamże swoją miała oprawę, atoli i z pozwoleniem Stanów, i z dołożeniem, aby na potym nigdy Mazowsze dawane tym sposobem nie było. Od czasów Zygmunta III. wyznaczać poczęto oprawę na Krolewskich Dobrach; określony z razu był dochód do pięciudziesiąt tysięcy złotych na wiano, i tyleż na przywianek, ale dla Krolowy Ludwiki sumnę tę w dwynasob pomnożoną, i późniejszym Krolowom potwierdzała Rzeczpospolita, zachowując w całości dawny podarunek ślubny dwóch tysięcy czerwonych złotych. Jeżeliby zaś dobra na oprawę naznaczone wolne nie zostały od possessyi, którey prawo zawsze iest warowane, opatruie Rzeczpospolita Krolowy zkąd inąd wyrównywaiącą intratę. Dobrami oprawnemi zawiadywać imieniem Krolowy powinien Szlachcic ósiadły, w Koronie, Polski, a w Wielkim Xięstwie, Litewski; a prawa Rzeczypospolitey względem Dobr tych całe być mają.

Do oprawy Krolowy, nie ma nic ieiey potomstwo; sama dochodów sobie wyznaczonych używa dożywotnie, chy-

ba że mieszkać w Kraiu przestanie. Jeszcze Krolowy Bona trudniono (r) wywieść z Polski, nie tylko ztąd, że wywoziła za granicę wielkie bogactwa, (s) w Kraiach Rzeczypospolitey zebrane, ale nadto, że znaczną mając zapisaną sobie oprawę na Mazowszu, na Starostwach kilku i dzierżawach, obawiano się aby zapisów tych, któremu z obcych Panów nie ustąpiła. Musiała więc dla otrzymania pozwolenia wyjazdu,

(r) Nie należy tu zamilczeć, że naygorliwiej i statecznie odiażdowi temu sprzeciwiał się Jan Przerębski, wtedy Podkanclerzy Koronny, na koniec Arcy-Biskup Gnieźnieński. Nie miał on inszego w tym powodu, tylko dobro powszechne; a patryotyzm jego tak był wiadomy, że nawet czynić mu oświadczeń nie ważyło się. Mowę jego w tej okoliczności smianą, czytaj w Gornickim. Lubo przeciwnego sobie, nie mogła nie szacować Krolowa Bona; i gdy iey potym żal przyszedł, że porzuciła Polskę, o iednym Przerębskim wspominała, że ten sam prawdziwy był Króla i Rzeczypospolitey miłośnik; co zaś mówiła o drugich, niechaj powie tenże Gornicki.

(s) Z bogactw wywiezionych z Polski, pozyczyła Krolowa Bona znaczney summy Filipowi II. Hiszpańskiemu i Neapolitańskiemu Krolowi, na dochodach niektórych Krolestwa Neapolitańskiego zapisane. Dziedzictwo tej summy złało się po

zdu, oddać wszystkie Przywileie i Zapisy, warując sobie ich odebranie, skoro do Polski, iak obiecywała, powróci. Krolowa Eleonora straciła swoię oprawę przez odjazd do Anstryi, i zamęcie z Xiążęciem Lotaryńskim. Krolowy Maryi, że z pozwoleniem Stanów wyjechała z Polski. zostawiła w całości używanie dochodów oprawnych Rzeczpospolita.

Nie oznacza prawo mieysca do mieszkania Krolowy Wdowie; za zwyczaj obiera sobie Zamek iaki w dobrach swojej oprawy, lub iedno z Miast w

I 4 Ko-

śmierci Krolowy na Zygmunta Augusta, i Siostry iego. Zygmunt III. z Katarzyny Jagiellonki zrodzony, części na siebie przypadające darował Rzeczypospolitey, i ztąd urosło prawo Krolestwa Polskiego do Summ Neapolitańskich. Pożytku z nich używali ieszcze Synowie Zygmunta III. Władysław i Jan Kazimierz. Ale, pod panowaniem późniejszych Krolów próżno o ich odzyskanie starała się Rzeczpospolita. Nayiaśniejszemu STANISŁAWOWI AUGUSTOWI zaleciły Stany w Paktach Konwentach dochodzenie tychże summ, oraz pozwoliły używać z nich pożytków; ale i Króla Jmci staranie lębo kosztowne, było w tym nadaremne. Zaczym prawo to, można już poczytać za nieodzyskalne.

Koronie albo Xięstwie Litewskim. Samey Krolowy Eleonorze, inne Miasta na mieszkancie wymieniwszy, Kraków wyięta.

Pogrzeb Krolowy bywa w Krakowie, kosztem Krola, ieżeli za życia iego Krolowa zmiera; albo kosztem Rzeczypospolitey, ieżeli iest razem z Krolem chowana.

Potom-
stwo
Krole-
wskie.

Potomstwo Królewskie ma tytuł: Nayiaśniejszych. Utrzymywanie iego sami przedtym podeymowali Krolowie, póki Panami byli wielu Prowincyi, i daleko znaczniejsze mieli dochody. Z czasem wzięta na siebie to staranie Rzeczpospolita, nadane od Krola z wiadomością i zgodą Stanów Królewskie Dobra trzymać im pozwalając, Kraiowe zaś dostoięństwa nie inaczey posiadać, tylko azby na wierność Krolowi i Rzeczypospolitey przysięgli. Tym sposobem opatrzone było Zygmunta III. potomstwo. Jana III. potomkowie dobrze zostawieni od Oyca, nie potrzebowali opatrzenia. Augustowie II. i III. przyobiecali za swoich, że ciężkimi Rzeczypospolitey nie będą. Wdzięczni iednak i przychylni Krolom swoim Polacy, Nayiaśniejszym Królewiczom Xiążętom Saskim Xaweremu i Karolowi wy-

wyznaczyli roczney oprawy każdemu po dwanaście tysięcy czerwonych złotych, Konstytucyą Roku 1768. Podobnież opatrzenie przyszłemu męskiej płci potomstwu Króla Jmci panującego, a przez połowę dla Krolewien, tąż ustawą było zabezpieczone. Na Seymie Roku 1776. pensya całkowita dla Krolewiczów Xiążąt Saskich zmniejszona do 268.000. złotych; która w dwóch częściach z Koronnego, a w trzeciej z Litewskiego Skarbu ma być corocznie wypłacana.

Po ugruntowaniu wolnego na tron obrania, Krolowie Polscy przyrzekają w umowach swoich, że ich Synowie żadnego prawa przywłaszczają sobie do następstwa nie będą; mogli iednak przedtym starać się o tron, i cbiernemi bywali; ale Konstytucya Roku 1775. inaczej rozporządziła; O czym już było pod Kardynalnemi prawami.

Nie mogą Krolewiczowie Dobr Ziemi-
skich posiadać, chyba dziedzictwem
na siebie po Oycu spadłe; ani Krol-
wskich chyba z wiedzą i wolą Stanów;
ani do obrad wchodzić, chyba przy-
sięgę na wierność Krolowi i Rzeczy-
pospolitey wykonawszy. Dozwalano by-
wać przytomnym na Seymie, i siedzieć
obok

obok tronu, Synowi Zygmunta III. Władysławowi; poruczano temuż Krolewiczowi wojenne niektóre wyprawy, lubo zawsze Hetmańskiej powagi, i przydanej Woyskowej Rady całość warowano. Dwaj jego bracia Biskupi, byli Senatorami, bo równość przyiąwszy, Stanom na wierność przysięgli. Przeciwnie źle to wzięli Senatorowie, że w Roku 1687. Krolewicz Jakub na Radzie Senatu obok Króla zasiadał, a gdy toż samo miało być i na Seymie, świadczy w Listach swoich Załuski, że Stany sprzeciwiły się. Cała Rzeczpospolita, a osobliwie Hetmani urażeni byli, że przeciwko prawom temuż Krolewiczowi część Woyska pod władzę Król oddawszy, szturmować do Kamieńca rozkazał.

Ma potomstwo Krolewskie tę szczególną prerogatywę, że w sprawach osobych tyczących się, odpowiada w Sądach Seymowych przed Królem i Stanami. Prawo to Krolewiczom Jana III. Synom obwarowały *Pacta Conventa* Augusta II. i Traktatem Warszawskim Roku 1717. ostrzegła Rzeczpospolita. Sprawy zaś z Dobrych czyli dziedzicznych, czyli Krolewskich, które Krolewiczowie za pozwoleniem Stanów trzymają, i których administracya nie ma być po-

powierzana, tylko Szlachcie Kraiowej, należą do Sądów przyzwoitych.

Przy herbie domu swojego mogą Krolewiczowie herbów Koronnego i Litewskiego używać.

Wszystkie te prerogatywy warowali dla potomstwa swojego w Paktach Konwentach Krolowie, zaczawszy od Michała, zawsze jednak przy całości praw Rzeczypospolitey.

Co się tycze innych Krolewskich krewnych, ci, jeżeli Król z pośrodku Narodu jest obrany, zostawać powinni w zupełney z innemi Obywatelami równości; tak przyobiecali za swoich, Najjaśnieysi: Michał, Jan III. i STANISŁAW AUGUST. Konstytucyą Seymu Koronacyjnego Roku 1764. Domowi panującego nam Króla Jmci przyznała Rzeczpospolita tytuł Xiążęcy, nie ubliżając w niwczym równości Szlacheckiej, ani od podległości Prawu pospolitemu tegoż Domu Krolewskiego nie wyłączaając.

Krewni
Królewscy.

R O Z D Z I A Ł VIII.

O Senacie Narodu Polskiego w ogólności.

PRyzwoicie do wspaniałości Narodu, i rozległości Prowincyi, nazwał Cycero Senat Rzymski, Świątynią nieskażytełości, powagi, mądrości, rządu, rady Narodowej, głowę Państwa, a zatem i całego świata, który na ów czas, podług rozumienia Rzymianów, ledwo nie wszystek im był posłuszny, ołtarzem Sprzymierzeńców, ucieczką i schronieniem Narodów wszystkich: *Templum sanctitatis, amplitudinis, mentis, consilii publici, caput orbis, ara sociorum, portus omnium gentium*. W opisanu tym, nie tylko wyraża się cel ustanowienia Senatu; ale nadto pochwała sprawiedliwa osob, które w czasach kwitnącey Rzeczypospolitey Rzymskiej to Zgromadzenie składały.

Senat Polski iest drugim z trzech Rzeczypospolitey Stanów całowładność Kraiową składających; wierną Narodu i Króla radą; strożem całości Oyczyzny, praw, i swobod Obywatelskich; po-

pośrzednikiem między powagą tronu, i Narodową wolnością; pomocnikiem Króla w odbywaniu spraw niektórych publicznych, i w czynieniu sprawiedliwości.

Kiedy w Polsce był ustanowiony Senat, nie można mieć pewności z Dzieł Narodowych. Baieczne czasy pominawszy, czytamy w naszych Dziełach, że Bolesław Chrobry Monarchą zostawszy, przybrał sobie dwunastu Poradników, którzy zdaie się, że byli obrazem i początkiem dzisiejszego Senatu. Tych on do rady w trudniejszych okolicznościach, tych w sądzie do pomocy używał; tym częściej niektóre rządu do sprawowania poruczał; tych zdaniem rządzić się następcy swojemu zalecił. Że ci Poradnicy byli z Swieckiego Stanu, można wniesć oczywiście z świadectwa Kromera, i innych Pisarzy Polskiej Historii, wspominających, że Bolesław, gdy chciał rozerwać umysł pracami panowania strudzony, Poradników tych z żonami do Stołu swojego wzywał. Można wniesć i ztąd, że w początkach przyjeźdzących od Polaków Religii Chrześcijańskiej, sami Cudzoziemcy Biskupie Katedry osiadali. Myli się więc Łubieński, utrzymujący, że Duchowni w Polsce

szcze pierwsi do rady Krolewskiej byli wezwani. Lubo to pewna, że z czasem, gdy Narod przyszedł do tego, iż mógł wszystkie Duchowne urzędy swoimi rodakami osadzać, tym dano pierwszeństwo w Krolewskiej radzie, przez wieku owego pobożność, i Biskupiego dostojenstwa uszanowanie.

Dawna
Rada
Króle-
wska.

Wchodzący do dawniejszey Rady Krolewskiej, nazwani są w Kronikach i Statutach, *Prælati & Barones*; przez pierwszych oznaczali się Biskupi, a podobno i niektórzy z Prałatów choć nie Biskupów; przez drugich celniejsi Panowie i pierwsi Urzędnicy. Ze zaś owych czasów na Zjazdach, na Przywileiach, na Traktatach, i innych Aktach publicznych, pisani są, iuż tylko: *Prælati & Barones*; iuż to: *Prælati, Senatores, Barones, & Nobiles*; iuż: *Prælati, Principes, Barones, Nobiles, & alii Terrigenæ*; iuż: *Prælati, Comites, Barones, Milites, Proceres, Nobiles, Burgenses*; iuż nakoniec: *Senatores, Consiliarii, Prælati, Barones, Milites, Nobiles*; wniesć ztąd należy, że wchodzili do obrad Xiążęta z Domu Piastów idący; bywali także wzywani, nie tylko Woiewodowie, Kasztelan, i Urzędnicy więksi, ale ieszcze znaczniejsi z bez-urzędnych Szlachty, i woy-

woyskowych, a czasem nawet i niektóre Miasta.

Wszyscy ci nie mieli przedtym in- władza
ney władzy, iak tylko radzenia, moc Iey.
zaś czynienia zupełna zostawała przy
Królach. Tak właśnie iak dziś w Pań-
stwach iednowładnie rządzonych skła-
dają Monarchowie Rady Ministrów;
przy nich iednak stanowienie zostaje.
Na potwierdzenie tego mamy wiele
przykładów z Historji Narodowej,
które pokazują, że Zjazdy za panowa-
nia Piastów, zwoływane były, raczey
dla oznaymienia Narodowi woli panu-
jącego, niżeli dla potrzeby zezwolenia
zasiadających w Radzie. Prawda, że
za osłabieniem władzy Monarchów,
przez podział Prowincyi między rozro-
dzone Piastów głowy, wzrastała nie-
znacznie Polskiego Senatu, a osobli-
wie możniejszych niektórych Panów
powaga; ale niemniej pewna, że ie-
szcze i Kazimierz Wielki, i Władysław
Jagiello, wiele rzeczy woli swoją czy-
nili przeciwko zdaniom Rady.

Pod dalszemi Królami, Senat ugrun-
tował swoją w sprawach powszechnych
władzę, i stał się Stanem Rzeczy-
spolitey osobnym. W Roku 1505 na
Seymie Radomskim za panowania Ale-
xan-

Rada Se-
natu po-
żnięcza.

xandra, stanęło wieczyste prawo, ażeby na potym nie stanowiono być nie mogło, bez wspólnego Senatorów i Posłów Ziemskich zezwolenia. Zygmunt August w Sprawach nawet pomniejszych nie czynił nic wprzód się z Senatorami nie zniosłszy; i następca jego Henryk przyobiecał swoim i przyszłych Królów Polskich imieniem, zasięgać zawsze Senatorów rady, w materyach trafiać się mogących krom Seymu, nie tykając nigdy tych, które do całej Rzeczypospolitey należą.

Senatorowie Rezydenci.

Świadczy Długosz, że ieszcze w Roku 1453. był Statut, aby czterech Senatorów przy Królu zawsze mieszkali, bez których wiadomości i zgody, nie Król czynić nie miał w sprawach znaczniejszych; ale to na ów czas skutku nie wzięło. W Roku dopiero 1573. nie chcąc Rzeczpospolita zostawiać Króla bez Rady zawsze przytomney, prawo dawniey nie uskutkowane wskrzesiła, postanawiając, ażeby oprócz Ministrów, wyznaczono było na każdym Seymie szesnastu Senatorów, z którychby czterech co puł roka w przeciągu między Seymem a Seymem przy boku Krolewskim nieustannie mieszkali, karę przydawszy na tych, którychby sprawiedliwe przyczyny nie wymawiały od bytno-

bytności na swoją koley przy Dworze. Liczba tych Senatorów Rezydentów, w Roku 1641. pomnożona była do dwudziestu ośmiu na dwa lata; czterech między niemi Biskupów, ośmiu Woiewodów, i szesnastu Kasztelanów, tak byli mieszkaniem przy boku Krolewskim podzieleni, że Biskup co puł roku, Woiewoda zaś, i dwóch Kasztelanów co trzy miesiące odmieniali się.

Z tych to wyznaczonych na Seymie do boku Krolewskiego Senatorów i Ministrów przytomnych, składała się dawniejsza Rada Krolewska; którey powinnością było ułatwiać z Królem wszelkie zdarzające się okoliczności w czasie między Seymem a Seymem, nigdy iednak wdawać się nie mogąc w te sprawy, które do wszystkich Stanów należą. Henrykowskie artykuły obowiązywały Króla, ażeby niezgodne Senatorów zdania, starał się do iednomyślności przywodzić, a w przypadku różności, przychyłać się do tych, których rada z prawami, i dobrem Rzeczypospolitey, naylepiej zgadzała się będzie. Zwyczaj atoli był, a Traktatem Warszawskim, i Konstytucją Roku 1717. potwierdzony został, że uchwały takowych Rad podług większości głosów wychodziły. Oprócz Senatorów do

Tom I. K mie-

mieszkania przy Królu wyznaczonych; mogli i inni, przytomni na ów czas u Dworu, wchodzić do Rady, owszem zawsze wzywani do niey bywali. Wszystkich zaś obowiązywały prawa, ażeby zdania swoje podawali do Kancellaryi z podpisami własnemi. Uchwały Rad Senatu na każdym Seymie czytano i roztrząsano w przytomności wszystkich Stanów; gdzie, gdyby się co znalazło dostojności Króla, albo prawu pospolitemu przeciwnego, dać sprawę byli powinni ci, którzy się na owej Radzie znaydowali.

Oprocz tey Senatu Rady, która niyb nieustającą przy boku Krolewskim była; składano czasem i inne wielkimi albo walnemi zwane; a to po Seymach doszłych albo zerwanych; w czasie Konfederacyi, w potrzebie złożenia Seymu nadzwyczajnego, lub innych okolicznościach gwałtownego zaradzenia potrzebujących. Wzywaniem byli na takowe Rady nie tylko przytomni Senatorowie i Ministrowie, ale i inni z Prowincyi, a nawet i z Rycerskiego Stanu niektórzy. Wszakże ani walne te Rady nie mogły sobie więcej władzy przywłaszczać, niżeli pierwsze. Po ustanowieniu i ułożeniu na podziałowym Seymie Rady Nieustającej przy boku

boku J. K. Mci, ustały zupełnie wszystkie dawniejsze Rady Senatu.

Dzisiaj powinności Senatorów ogólne są: w Rzędzie Nieustającej, i Komisjach przez wybranie zasiadać, a na Sejmie z urzędu, wraz z Królem w Izbie Senatorskiej o Sprawach Rzeczypospolitej zarządzać, na Sejmikach prezydować, i Sądy niektóre sądzić; o czym obszerniej pod osobnemi Rozdziałami mówić będziemy, iako też o szczególnych każdego Senatorsa i Ministra powinnościach. Nie może być Senatorem, tylko Katolik Rzymski, Szlachcic Kraiowy, i w swoim Woiewództwie osiadły. Dwoch krzeseł, ani dwóch Ministrow, ani krzesła z Ministrowem, lub innym urzędem, trzymać nie wolno; lubo to czasy dawniejszemi bywało, iak świadczą niektóre z Historji przykłady; wyjąwszy Biskupów, którzy oprócz Krakowskiego i Kujawskiego, mogą być razem Pieczętarzami w Koronie. Nie mogą także dwa Ministerya w ieden Dom być oddane.

Senat dzisiejszy.

Składa się Senat z Biskupów, Woiewodów, Ministrów, i Kasztelanów. Skoro więc kto otrzyma iedno z pomienionych dostoięństw, przez obra-

nie Rady Nieustającej, a Króla mianowanie, tym samym zostaje Senatorenem; do rad jednak wchodzić nie może, do poki przysięgi nie wykona. Rota przysięgi jeszcze w Statucie Króla Alexandra opisana, zawiera w sobie wierność Królowi, dawanie zbawiennej rady, dotrzymywanie sekretu, przestrzeganie pożytków Króla i Rzeczypospolitej, a odwracanie tego wszystkiego, cobykolwiek dostoięństwu Krolewskiemu, albo dobru Ojczyzny szkodliwego być mogło. Za Zygmunta III. w Roku 1588. przydano do przysięgi dawniejsze słowa: o dawaniu w Sądach sprawiedliwego zdania. Koronnym Senatorom jeden z Pieczętarzów Koronnych, a Litewskim jeden z Litewskich, Rotę przysięgi czyta, która iedną jest dla obojga Narodów. Ministrów przysięga odmienna jest stosownie do każdego urzędu, iak zobaczemy niżej.

Nie było wolno przedtym Senatorom i Ministrom, iako też Urzędnikom Wielkim i Starostom Grodowym, wyieżdżać za granicę bez pozwolenia Króla, albo Stanów na Seymie; ale Prawa te Konstytucyą Roku 1775. zostały uchylone.

Tytuł

Tytuł Senatorów Duchownych, jest Przewielebny, a Prymasa Nayprzewielebniejszy; Woiewodów, Ministrów, i Kasztelanów wszystkich, których wspomniona dopiero Konstytucya w dostojenstwie porównała, Wielmożny; Kasztelana Krakowskiego i Woiewody Wileńskiego, Jaśnie Wielmożny.

Nie iedna zawsze była Senatorów liczba, ale po złączeniu z Koroną, i przyięciu do wspolnictwa praw i przywilejów Wielkiego Xięstwa Litewskiego, i innych Prowincyi, tudzież po kreowaniu nowych krzesel, i podniesieniu urzędów niektórych na Ministrowstwa, została powiększoną. Dzisiay zasiadających w Senacie osob iest sto piędziesiąt i trzy, nie licząc iuż Arcybiskupa Lwowskiego, tudzież Biskupów Warmińskiego, Przemyskiego, i Chełmińskiego, których Dyecezye zupełnie od Polski odpadły.

W porządku zasiadania w Senacie, trzymają pierwszeństwo Biskupi po obu-
dwoch stronach tronu Krolewskiego. Jeszcze za czasów Króla Alexandra domagali się Swieccy Senatorowie, ażeby iedną stronę całą im zostawiwszy, po drugiej Duchowni siedzieli; ale gdy ci obstawali mocno, za zwyczajem,

iem, Król też Biskupów przy dawney prerogatywie zostawił. Pod Zygmuntem Augustem na Sejmie Lubelskim Roku 1569. ustanowiony był Senatu porządek, ale gdy i ten z czasem pomieszany został, ponowiła go Konstytucya Roku 1768. przydawszy kreowane później krzesła i Ministerya, do których Konstytucya Roku 1775. przydała Pokskarbach Nadwornych Obojga Narodów, i trzy Kasztelanie.

P O R Z A D E K

SENATOROW I MINISTROW.

SENAT DUCHOWNY.

Arcy-Biskup Gnieźnieński.

B I S K U P I.

Krakowski.	Zmudzki.
Kujawski.	Chełmski.
Wileński.	Kiiowski.
Poznański.	Kamieniecki.
Płocki.	Inflantski.
Łucki.	Smoleński.

SENAT

SENAT SWIECKI.

Kasztelan Krakowski.

WOIEWODOWIE.

Krakowski.	Połocki.
Poznański.	Bełzki.
Wileński.	Nowogrodzki.
Sandomirski.	Płocki.
Wileński Kasztelan.	Witebski.
Kaliski.	Mazowiecki.
Trocki.	Podlaski.
Sieradzki.	Rawski.
Trocki Kasztelan.	Brzeski Litewski.
Łęczycki.	Chełmiński.
Zmudzki Starosta.	Mścisławski.
Brzeski Kuliawski.	Malboński.
Kliowski.	Bracławski.
Inowrocławski.	Pomorski.
Ruski.	Miński.
Wołyński.	Inflantski.
Podolski.	Czerniechowski.
Smoleński.	Gnieźnieński.
Lubelski.	

KASZTELANOWIE.

Poznański.	Gnieźnieński.
Sandomirski.	Sieradzki.
Kaliski.	Łęczycki.
Woynicki.	Zmudzki.
K 4	Brze-

Brzeski Kujawski.	Lędzki.
Kiiowski.	Szręmski.
Inowrocławski.	Zarnowski.
Lwowski.	Małogoski.
Wołyński.	Wieluński.
Kamieniecki.	Przemyski.
Smoleński.	Halicki.
Lubelski.	Sanocki.
Połocki.	Chełmski.
Bełzki.	Dobrzyński.
Nowogrodzki.	Połaniecki.
Płocki.	Przemęcki.
Witebski.	Krzywiński.
Czerski.	Czechowski.
Podlaski.	Nakielski.
Rawski.	Rospierski.
Brzeski Litewski.	Biechowski.
Chełmiński.	Bydgoski.
Mściśławski.	Brzeziński.
Elbląski.	Kruszwicki.
Bracławski.	Oświęcimski.
Gdański.	Kamieński.
Miński.	Spicimirski.
Inflantski.	Inowłodzki.
Czerniechowski.	Kowalski.
Mazowiecki.	Santocki.
Sandecki.	Sochaczewski.
Międzyrzecki.	Warszawski.
Wiślicki.	Gostyński.
Biecki.	Wizki.
Rogoziński.	Raciążki.
Zawichostski.	Sierpski.

Wy-

Wyszogrodzki.	Konarski Sieradzki.
Rypiński.	Konarski Łęczycki.
Zakroczymski.	Konarski Kutawski.
Ciechanowski.	Buski.
Liwski.	Łukowski.
Słoński.	Zytomirski.
Lubaczewski.	Owrucki.

MINISTROWIE.

Marszałkowie WW. Obojga Narodów.
 Hetmani WW. Obojga Narodów.
 Kanclerze Obojga Narodów.
 Podkanclerze Obojga Narodów.
 Podskarbiowie WW. Obojga Narodów.
 Marszałkowie Nadworni Obojga Narodów.
 Hetmani Polni Obojga Narodów.
 Podskarbiowie Nadworni Obojga Narodów.

ROZDZIAŁ IX.

O Biskupach; Woiewodach; Kasztelanach.

O czasie założenia pierwszych Biskupstw w Polsce nie można nic pewnego znaleźć w Historji. Dzieiopiso-

pisowie najdawniejsi, którzy przeto najwięcej powagi mieć powinnyby, o iednym szczególnie Biskupstwie Polskim, którego Katedra była w Poznaniu, pod panowaniem Mieczysława I. wzmiankę czynią. Bolesław Chrobry miał założyć Arcy-Biskupstwo Gnieźnieńskie, i kilka Biskupstw; inne później daleko przybyły. Biskupstwa te w nowo nawroconym do wiary Kraiu, posiadane z razu były przez Cudzoziemców od Papieża dawanych, póki Narod, (iako mowi Autor Historji Narodu Polskiego) długo za gruby i niezdatny poczytywany przez obcych na bogate Biskupstwa Polskie wdzierających się, nie przyszedł do tego staraniem i powagą Krolów swoich, że na łonie własnym zdolne do Kościelnego rządu osoby mógł znajdować. Twierdzą starzy Kronikarze, iż Bolesław Śmiały najpierwszy zakazał Cudzoziemców na Biskupstwa óbierać.

Zdaie się, że od tegoż czasu, Polscy Biskupi, których przedtym Papież sami naznaczali, obieranemi od Kapituł być zaczęli; zawsze iednak z względem na osoby zalecane od Krolów, którzy przeciwko woli swojej obranego Biskupa częstokroć nie przyjmowali. Na początku dwunastego wieku Papież
Pa-

Paschalis II. w liście do Marcina Arcybiskupa Gnieźnieńskiego pisany, uskarża się na Biskupów Polskich, że z jednej na drugą Katedrę nie za powagą Stolicy Apostolskiej, ale podług woli Krolewskiej przechodzili. W dalszym czasie prawo nawet Kapituł słabieć poczęło. Ludwik i Władysław Jagiełło mianowali często Biskupami nie obranych przez Kapituły. Pod Kazimierzem Jagiellonem Synem, wiadome są o Biskupstwo Krakowskie spory, między Sienińskim od Papieża, Gruszczyńskim od Króla, mianowanemi; i Ruknikiem od Kapituły obranym; Gruszczyńskiego jednak Król utrzymał. Mikołaj V. chcąc przynajmniej resztę dawniej Papieżów władzy ocalić, pozwolił temuż Kazimierzowi mianowania do dziewięciudziesiąt Urzędów Kościelnych; atoli Biskupstwa już wszystkie sam Król rozdawał, cież tylko obierania, i to nie zawsze, zostawiając Kapitułom.

Rozdawanie Biskupstw, i innych Urzędów Duchownych, stawszy się prawem Krolewskim, Jan Albert i Alexander kary postanowili przeciwko tym, którzyby gwałcić ie odważyli się, wyrabiając sobie u Dworu Rzymskiego, mimo woli Krolewskiej, dostojęństwa

Ko-

Kościelne w Polsce. Prawa tego całego przestrzegać, Królowie w swoich Paktach Konwentach przedtym obiecywali. Dzisiaj, iak do Krzesel, tak do Biskupstw, Rada Nicustająca trzech Kandydatów obiera, a Król iednego z obranych mianuje. Mianowany Biskup nie zasiada w Senacie, i rządów Biskupstwa swego nie obejmuje, póki od Papieża nie otrzyma potwierdzenia, którego odmowienie ledwo się kiedy trafiło.

Chcą prawa, ażeby mianowanemi do Biskupstw być nie mogli, tylko Polacy, i Szlachta rodowici; atoli te zgwałcone były na Gamracie, Hozyuszu, Kromerze, i ieszcze niektórych innych. Jako dwóch krzesel, tak ani dwóch Biskupstw nie wolno trzymać iednemu, ale postępując na wyższe, opuszczając pierwsze potrzeba. Trzymali iednak razem z Arcy-Biskupstwem Gnieźnieńskim Krakowskie Biskupstwo: Kardynał Fryderyk, Piotr Gamrat, i Bernard Maciejowski. Nie masz wprowadzić nic opisanego prawem, ile razy można Biskupstwo odmienić, atoli nie należy tu zamilczeć, że w R. 1699. Stanisławowi Dąbskiemu mianowanemu Biskupowi Krakowskiemu, że to już na czwarte szedł Biskupstwo, nie chciał przy-

przywileju pieczętować Kanclerz Jerzy Denhoff.

Chcąc Rzeczpospolita więcey Szlachty chlebem duchownym obżywić, a razem Królowi do nadgradzania zasłużonych więcey sposobow opatrzyć, ustanowiła Konstytucyą Roku 1607. ażeby z Biskupstwami nie było wolno Opactw ani Probostw trzymać; ale prawem to w Roku 1633. zwolnione zostało, i do Biskupstw szczupleysze dochody mających pozwolono przyłączyć po iednym Opactwie lub Probostwie. W dalszym atoli czasie y z naymaiętnieyszymi Biskupstwami trzymywano Opactwa i Beneficya Kościelne; często nawet więcey niż po iednym.

Kanclerzem mógł przedtym bywać każdy Biskup; ale Roku 1504. stanęło prawo, ażeby pieczęć z Arcy-Biskupstwem Gnieźnieńskim; i z Biskupstwami Krakowskim, Kujawskim, Poznańskim, Warmińskim, Płockim, trzymwaną nie była. Konstytucyą Roku 1768. samego Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego, i dwoch szczególnie Biskupow pierwszych wyłącza.

Mogą mieć Biskupi Koadiutorów; ale ci nie są Senatorami, aż skoro na miejsce

sce swoich Koadiutorów następują. Mianowani bywali przedtym od Krola na prozbę Biskupa; ale po ustanowieniu Rady Nieustającej, gdyby który z Biskupow za życia swojego obrać Koadiutora żądał, Krol Jmć prawem Roku 1776. obowiązwał się nie dać pozwolenia co do wyboru osoby, tylko za zdaniem teyże Rady przez iednomysłność albo większość głosow. Cel obrania Koadiutora, a nawet i sam wyraz, oznacza potrzebę pomocnika do spraw Duchownych podeszłemu w lata Biskupowi. Zaczawszy od Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego, na wszystkie Biskupstwa bywały dawane Koadiutorye. Jan Łaski został Arcy-Biskupem Gnieźnieńskim w Roku 1510. bywszy wprzod Koadiutorem Jędrzeja Boryszewskiego; Jakuba Uchańskiego Koadiutorem był Czarnkowski; ale że przywilej iego dany był już po wyjeździe Henryka z Polski i że tenże Czarnkowski upornie strony Austryackiey trzymał się, Koadiutoryą iego osadził za nieważną Krol Stefan, a po śmierci Uchańskiego dał Arcy-Biskupstwo Karnkowskiemu.

Biskupów prawa i powinności, co się tycze ogólnie Senatorskiego ich dostojenstwa, iedneż są, które i Swieckich Senatorów, wyjąwszy, że od przy-
do-

dowania na Sejmikach są uwolnieni. Co zaś należy do rządu Kościelnego, i Zwierzchności Duchowney o tych na tym miejscu nie wspominamy. Zobaczmy teraz co w szczególności Biskupowi ktoremu służy, podług prawa Kraiowego.

W rzedzie Biskupów pierwszym jest Arcy-Biskup Gnieźnieński. Pierwszeństwa brać mu nie może nawet Purpurą Kardynalską ozdobiony Biskup; i Konstytucye Roku 1633. i 1641: warują, ażeby Biskupi Kardynałi, nie mogli sobie nic takiego przywłaszczać, co by było z uymą godności i praw Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego. Jest Metropolita Polskim, którą prerogatywę jeszcze w początkach założenia swojej Katedry pozyskał, Posłem urodzonym Papieskim (*Legatus natus*) którą godność Jan Łaski dla siebie i następców swoich u Papieża na Soborze Laterańskim otrzymał. Do niego przeto należy Synody czyli ziazdy Duchowieństwa Polskiego nakazywać, sprawy przez odwołanie od Sądów Biskupich przycho-dzące sądzić, iako i inne do Jeryzdykeyi Nuncyuszow Rzymskich idące, które tylko w ich nieprzytomności sądzą. W używaniu tego ostatniego prawa mieli przeszkody Arcy-Biskupi Gnie-
źnień,

Arcy-Bi-
skup Gnie-
źnieński.

znińscy od Nuncyatury, ale prerogatywę ich utrzymywali zawsze Królowie i Rzeczpospolita; Dawniej mieli jeszcze prawo potwierdzania i święcenia nowych Biskupów Polskich. Jest Kanoniem Płockim i panem Xięstwa Łowickiego, Arcy-Biskup Gnieźnieński, z ustanowienia i podarunku Konrada Xiążęcia Mazowieckiego, który za odebrane Czapli Kanclerzowi swojemu, a Scholastykowi Płockiemu życie, nadaniem tym chciał zadosyć Kościołowi uczynić.

W Rzeczypospolitey i w politycznym iey rządzie prawa Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego są następujące: Jest najprzod Prymasem i pierwszym Xiążęciem Królestwa; drugi tytuł ma sobie nadany jeszcze od Kazimierza W. w Roku 1360. iako potwierdza Uchański w mowie swoiey u Bielskiego; i Olszowski w swoiey Xiążce: o Arcy-Biskupstwie Gnieźnieńskim, w którey wypisuje Kazimierza Przywilej. Nazwisko także Prymasa dawnieysze iest, przynajmniej rzecz sama w Polsce, niżeli ie Mikołay Trąba dla siebie i dla swoich następców u Papieża wyiednał. (t) *Habet etiam*, mowi Kromer. *Primatis honorem à Sede Apostolica, absque eo, quod est antiquo gentis institutò, & prerogativâ,*
Pri-

Primas Regni, & *primus Princeps*. (t) Nie pisali się przedtym Arcy-Biskupi, tylko Koronnemi, albo Krolestwa Prymasami; ale Prażmowski podobno pierwszy pisać się począł Prymasem Korony, i Wielkiego Xięstwa Litewskiego, z tey przyczyny, że Jerzy Białożor Biskup Wileński pod panowaniem Jana Kazimierza chciał sobie bezprawnie tę prerogatywę w Litwie przywłaszczać, czego atoli odstąpił zapozwanym do sądów Krolewskich będąc.

W Senacie Prymas pierwsze po Kro-
lu miejsce zasiada, i naypierwszy gło-
sue; w Radzie Nicustaiącey co dwa
lata zasiada z prawa, a na ów czas
sześć miesięcy w Roku mieszkać przy
niey powinien, i ułożone na niey ex-
pedycye podpisuje pod Krolewskim
podpisem. Powinnością iego główniey-
szą iest, przestrzegać całości praw, i
Tom I. L upo-

(t) Pobudką było Trąbie do otrzymania tego tytułu, że w niebytności iego Arcy-Biskup Lwowski koronował trzecią Władysława Jagiellona małżonkę; chciał więc tym wyrobieniem zapobiec, aby napotym przywileiom Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego żaden z Biskupów ubliżać nie mógł. Ale przywileje te mocniej daleko obwarowane są prawami Kraiowemi, niż Papieskim nadaniem.

upomnieć Króla, gdyby ie gwałcącego w czym widział. Podobno przedtym obszerniejsze były Prymasów prawa, bo nawet, ieżeli wierzyć mamy Uchańskiemu, i Radę Senatorów, i Sejmy, za życia nawet Króla, gdyby tego w potrzebie uczynić nie chciał, mogli zwoltywać. Żaden iednak Prymas tey prerogatywy nie ważył się sobie przywłaszczyć, oprócz Karnkowskiego i Radzieiowskiego, których postęppek sprawiedliwie zgania Rzeczpospolita.

W bezkrolewiiu naycelniejsza iest przy Prymasie powaga; On niby Styr rządu na ów czas trzyma; prezyduje w Radzie Nieustaiżcey, mimo dwuletnią koley swojego w niey zasiadania; śmierć Królewską ogłasza; Seymiki i Sejm Konwokacyiny za zdaniem Rady swoiemi Uniwersałami naznacza; na tymże i Elekcyinyim prezyduje; a mianowanie Króla, tudziez iego i Królowy Koronowanie, zabezpieczone iest Prymasom i dawnieyszymi i późnieyszymi prawami. Ale o prerogatywach Prymasa w czasach bez-Krolewia obszerniey mowić przypadnie pod Rozdziałem: *O Seymach*. Tu wspomnieć należy, że w bez-Krolewiiu po Zygmunta Augusta śmierci, poczęli niektórzy przeczyć tak wielkiey Prymasowi powagi,

wagi, i obawiać się, ażeby kiedy nie-
beśpieczną Rzeczypospolitey nie była.
Ale Uchański w mowie swojej, którą
u Bielskiego czytamy, i przywileie
Prymacyalney godności i potrzebę iey
w Polsce mocną wywiodł; okazał
razem, że godność ta, lubo znamie-
nite prerogatywy mająca, nie może
być szkodliwą, skoro iest z Arcy - Bi-
skupstwem złączona; i że daleko prę-
dzej szwankowałaby wolność, gdyby
też same prawa któremu z Swieckich
Senatorów służyły.

Należy i to do powagi Prymasa,
że ma swojego Marszałka, którym za-
zwyczaj bywa ieden z Kasztelanów;
laskę przed idącym publicznie niesie,
i Dworem Prymasowskim zawiaduje.
Gdyby iednak w miejscu mieszkania
Króla popelnili co Prymasowscy Dwo-
rzanie, sprawiedliwość czynić należy
do Marszałków Koronnych, lub Lite-
wskich. Podobnież laski Prymasowskiej
nie podnoszą nigdy przy Królu, a lubo
dawniey Marszałek Prymasa zastępował
mieysce Marszałków Wielkich i Na-
dwornych w noszeniu laski przed Kró-
lem, teraz iednak w ich nieprzyto-
mności, powinność z Ministrów ieden
sprawuje. Ma tenże Prymas Knieyfęra,
iednego z Kanoników, który Krzyż

Lz przed

przed nim nosi. Wieżdżającemu do Rezydencyi Królewskiej Prymasowi, Panowie Karety swoje naprzeciw dla większey wspaniałości wysyłać zwykli; a na każdym Seymie raz publicznie do pokoiów Krolewskich iadącego, przyjmują przy wschodach Zamkowych Podkomorzowie, wprowadzają do pokoju Krolewskiego Marszałkowie, sam Król z miejsca swojego trzy kroki przeciwko niemu czyni. Konstytucya Seymu Konwokacyjnego Roku 1764. pomnażając Prymasów prerogatywy, pozwoliła im w Łowiczu, który zdawna miał Grodu imię; wszelkie tranzakcye doczesne i wieczne Prymasa tyczące się zapisywać i czynić, które tey wagi i trwałości być mają, iak gdyby przed Xięgami Ziemskimi lub Grodzkimi zeznane były. Dawny Statut kary pieniężne ustanowił przeciwko tym, którzyby w przytomności Prymasa oręża dobyć, albo co nieprzystoynego mówić odważyli się. Pozwala także Prymasom sprawy swoje wszelkiego gatunku, i u wszelkiego Sądu przez Prokuratora sprawować. Mieli dawnieyszymi czasy Arcy-Biskupi Gnieźnieńscy pozwolone sobie prawo bicia pieniędzy, i inne niektóre przywileie, których albo nie używali nigdy, albo z czasem zginęły, lub niepożytecznemi stały się.

Przed

Przed ostatnim Prowincyi Polskich
 odpadnieniem, szedł w porządku po
 Prymasie Arcy-Biskup Lwowski; teraz
 idzie Biskup Krakowski, i pierwsze
 miejsce po lewey stronie tronu Kro-
 lewskiego w Senacie trzyma. Jest oraz
 Xiążęciem Siewierskim, i posiada wszy-
 stkę naywyższą Zwierzchność w tymże
 Xięstwie kupionym, i do Biskupstwa
 Krakowskiego wieczyście przyłączo-
 nym przez Zbigniewa Oleśnickiego;
 który żołnierską ieszcze służyć, miał
 szczęście Krolowi swojemu życie oca-
 lić w bitwie z Krzyżakami u Grunen-
 waldu; Kapłanem potym zostawszy,
 wziął od Króla Biskupstwo Krakowskie,
 daley i Kardynałski Kapelusze od Papie-
 ża otrzymał. Ciało iego leży w Sando-
 mierzu, gdzie wdzięczny Poprzedni-
 kowi niegdyś swojemu J. O. Kaletan
 Sołtyk Biskup Krakowski Xiąże Siewier-
 ski, wspaniał mu zamyślał stawić pa-
 miątkę. Jest Kanclerzem Akademii Bi-
 skup Krakowski, z nadania Urbana V.
 Papieża, a potwierdzenia Krolewskie-
 go. Lubo w iego Katedrze odprawiają
 się Koronacye i pogrzeby Krolów, nie
 może atoli prawom Prymasowskiemu ubli-
 żać. Lipski i obrzędy pogrzebowe Kro-
 lów Jana III. i Augusta II. odprawił,
 i Augusta III. Koronował; bo ani Pry-
 mas, ani Kuiański Biskup przytomne-

BISKUP
 Krako-
 wski.

mi nie byli. Z teyże samey przyczyny Trzebicki Jana III. Królem mianował.

Kuiawski.

Biskup Kuiawski nazywał się dawniey Kruszwickim, gdzie miał Katedrę swoją, która że potym do Wrocławka była przeniesiona, od tego Miasta nazywa się po łacinie *Vladislaviensis*. Jest oraz Biskupem Pomorskim; bo Pomerellia, Woiewodztwo przedtym Prus Koronnych, iako też i Gdańsk, do iego Dyecyi należy. Podczas bez królewia gdy Prymasa niemasz, Kuiawski Biskup powinności iego zastępuje, a w Senacie zaraz przy nim zasiada.

Wileński.

Biskup Wileński od Władysława Jagiellona kreowany zaraz po nawróceniu Litwy do Wiary Chrześcijańskiej, na Seymie Lubelskim R. 1569. otrzymał w porządku Senatorów miejsce po Biskupie Kuiawskim, zachowując alternatę przodkowania z Poznańskim. Na Konfederacyi Generalney Warszawskiej Roku 1764. żądały Litewskie Stany, ażeby Wileńskie Biskupstwo na Arcy-Biskupią godność było podniesione, lecz interes ten odwołczony wtedy do Seymu Koronacyjnego, nie był więcey wznowiony. O przywłaszczeniu

nym przez Białozora nazwisku Prymasa Litewskiego, już wspomnieliśmy.

Naydawniejszy podobno z Polskich ^{Poznań-}
Biskupów jest Poznański. Do iego Dy-
cezyi należy także Warszawa, mieysce Sejmów i Rezydencyi Królewskiej.
Od dawnych Wielko - Polskich Xiążąt
miał znaczne przywileie sobie nadane,
dzisiaj gdy ani Prymas, ani Kuliawski
Biskup przytomni nie są, on zawiadywać powinien obraniem Króla.

Biskup Płocki, dawniey Mazowie- ^{Płocki.}
ckim zwany, ma w swojej Dyecezyi
Powiat Pułtuski, którego jest panem
udzielnym. Proboszcz Płocki podobnymże prawem posiada Sieluński Powiat, i Xiążęciem Sieluńskim nazywa się.

Biskup ten zowie się razem Brze- ^{Łucki.}
ściańskim, że Woiewodztwo Brzeskie
Litewskie do iego Dyecezyi należy.

Nazywał się przedtym Miednickim, ^{Zmudzki}
że w Miednikach miał swoją Katedrę;
teraz zowie się Zmudzki, całe albowiem to Xięstwo iego jest Dyecezyą.

Ma swoją Katedrę w Krasnymsta- ^{Chełmski.}
wie.

Kiliowski. Nazywa się razem Czerniechowskim; a Katedra jego jest w Zytomierzu.

Kamieniecki. Katedrę swoją ma w Kamieńcu Połóskim.

Infłantski. Pisał się najdawniej Kurlandzkim albo Kurońskim, potym Wendeńskim; daley Infłantskim i Piltyńskim; ale o Powiecie Piltyńskim wyżej już mowiliśmy. Po ustąpioney Państwu Rossyjskiemu na Seymie Podziałowym reszcie Infłant do Polski przedtym należących, tytuł szczególnie Biskupowi Infłantskiemu z dochodem szczupłym pozostał.

Smoleński. Ostatnim jest w rzędzie Biskupów, bo jego Biskupstwo dopiero od Zygmunta III. założone, a pierwszy Biskup od Władysława Syna i następcy jego, mianowany. Dawna Biskupa Smoleńskiego Dyecezya ledwo nie cała została teraz pod panowaniem Rossyjskim.

KASZTELAN Krakowski. Przodkuie przed wszystkimi Senatorami Świeckimi od czasów Bolesława Krzywoustego Kasztelan Krakowski. Przyczyna wziętego Woiewodzie pierwszeństwa, nie jest dosyć z Historyków

ryków wiadoma. Jedni mówią, że kara ta włożona jest na Urząd za jakieś przewinienie Skarbimierza Woiewody, przeciwko Monarsze swemu; inni, że za sromotną z placu ucieczkę Woiewody podczas bitwy z Haliczanami. Oprocz pierwszeństwa i tytułu *Jaśnie Wielmożny*, prawa i obowiązki Kasztelana Krakowskiego wspólne są z innemi Senatorami. Dobra Krzesłowe do Kasztelanii dawniey należące, odpadły przy ostatnim Prowincyi Polskich zabiorze.

Wyraz ten *Woiewoda*, nie toż samo przedtym znaczył, co *Palatinus*, chociaż nazwiska te iuż za jedno biorą. Palatyn był cywilnym Urzędem, Woiewoda woyskowym, acz często w iedneyże osobie łączyły się obadwa. Zwyczajem sąsiedzkich Niemców przechodząc do Polski, tych, którzy na Dworze Monarchów zostawali przybrani do pomocy w czynieniu sprawiedliwości, do rządzenia Dworem i Prowincyami, do rady i odbywania zlecanych sobie spraw Kraiowych, nazywano *Comites Palatinos*. Nie na Woiewodztwa, ale na Ziemię dzieliła się dawniey Polska, i zwały się Ziemia Krakowska, Sandomirska, Lubelska, i t. d. Rządy ich polecane były od Monarchów *Comitibus Pala-*

WOIE-
WODO-
WIE.

Palatinis; tak, że potym Palatyn oznaczał niby Rządzcę iakiey Prowincyi; Woiewoda Hetmana wojskowego; a *Comites Castellani* nazywali się ci, których straży poruczano Zamki i Miasta obronne. Po rozrodzeniu się Piastów, i podzieleniu na wiele części Prowincyi Polskich, przybyło i Palatynów; którzy że pospolicie woyskami przywodzili, iako naywięcey wiary i powagi u Panów swoich mający, nazwano ich z czasem Woiewodami, a Prowincye Woiewodztwami. Wybierani z naycelnieyszych w Narodzie osób, naybliżsi boku Krolewskiego, znamienici kredytem i bogactwami, lubo do Krolewskich rad i wszystkich spraw publicznych wchodzili, późniey iednak daleko Senatem być poczęli, iako się powiedziało wyżej.

Powinności Woiewodów, oprócz wspólnych z innemi wszystkiemi Senatorami, są: prezydować na Sejmikach wszystkich, a te, na których się obieraia Ziemskie Urzędy, swoiemi Uniwersałami zwoływać; w czasie Pospolitego Ruszenia Szlachtę Woiewodztw swoich na wyprawę prowadzić, dawać baczenie, ażeby cena rzeczy przedaynych, wagi, miary, i łokcie, podług ustanowienia Kommissyi Skarbowey, były

były sprawiedliwe, do czego mianu-
ią i przywilejami nadają Podwoiewo-
dzkich, którzy powinni być Szlachta,
osiadłość w Woiewodztwie mający, i
przysięgli. Mają także Sądy swoje Wo-
iewodzkiemi zwane, do których i Ży-
dzi należą, i które przez Sędziów od
Siebie wyznaczonych sprawują.

Między Woiewodami mają miejsce,
opócz Kasztelana Krakowskiego, Ka-
sztelanowie: Wileński, Trocki, i Sta-
rosta Zmudzki; Kasztelanowie z tey
przyczyny, że dawniey oni tylko z
dwoma tychże nazwisk Woiewodami
w Litwie byli postanowieni, inni zaś
Senatorowie Litewscy późniey nastali;
którym przeto, iako późnieyszym, cho-
ciaż Woiewodom, miejsce biorą, iako
też i Koronnym niektórym, co im
przy łączeniu Senatu Obojga Narodów,
w ustanowieniu porządku Senatorów
jest ostrzeżone. Dla tegoż i Starosta
Zmudzki miejsce trzyma między Wo-
iewodami, bo dawniey od nich do ra-
dy bywał wzywany, gdy Xięstwem tym
rządził z osobliwszą powagą; którą i
dzisiaj ma równą, iak w Woiewodz-
twach swoich Woiewodowie; chociaż
nie zbywa na przykładach, że Staro-
stwo Zmudzkie trzymane bywało z in-
nym Krzesłem.

Lubo

Lubo przedtym wszystkie Senator-
skie Krzesła Królowie rozdawali, a
dzisiaj Rada Nieustająca Kandydatów
obiera; Starosty iednak Zmudzkiego, i
Woiewodów Połockiego i Witebskiego
obranie, przy potwierdzeniu Królewskim,
tegoż Xięstwa i Woiewodztw Oby-
watelom Konstytucyami iest utwier-
dzone.

Woiewodowie niektórzy, iako to :
Kliowski, Ruski, Mazowiecki, Rawski,
Czerniechowski, nazywają się Genera-
łami, z tey podobno przyczyny, że
wszystkie Ziemie tych Prowincyi, któ-
rych oni są Woiewodami, do nich należą.
Dla tegoż i Starosta Zmudzki pisze się
generalnym. Ale tytuł ten nie im
szczegulnego do godności i powagi Se-
natorskiej nie przydaie.

W Koronie ani Woiewoda, ani Ka-
sztelan, nie mogą Starostw Grodowych
trzymać w tych Woiewodztwach, któ-
rych są Senatorami, wyiąwszy Kaszte-
lana i Woiewodę Krakowskich, któ-
rym tego samym pozwala Prawo. W
Prusiech przeciwnie, niżeli ustąpione
zostały Królowi Jmci Pruskiemu, Sta-
rostwa Grodowe razem były z Woie-
wodztwami złączone, co samo i w Li-
twie teraz dzieie się, wyiąwszy Wo-
ie-

iewodztwa: Mińskie i Brzeskie, które osobnych mają Starostów.

W dawnym Senatorów porządku na Seymie, Lubelskim Roku 1569. ustanowionym, a Roku 1768. ponowionym, uchwalona jest alternata między Woiewodami Krakowskim i Poznańskim tak, iak się zachowuje między Frowincyami. Woiewoda Wileński w trzeciej alternacie na Prowincyą Litewską przypadającej, powinienby także przodkować, ale o tym nic wyraźnie nie napisało prawo, lubo o iego ustanowienie dopominano się na Grodzieńskim Seymie Roku 1784.

Woiewodowie mający klucze osobne do Skarbu Krakowskiego, w którym ozdoby Królewskie, i niektóre klejnoty Rzeczypospolitey chowają się: Krakowski, Poznański, Wileński, Sandomirski, Kaliski, Trocki; z Kasztelanów zaś sam Krakowski.

Kasztelanów nazwisko wzięte od Łacińskiego wyrazu *Castellum*, albo od Słowiańskiego *Kasztel*, oznaczało w początkach Urzędników Królewskich, których obowiązkiem było mieć w swojej straży obronne Miasta, Sądy imieniem panującego odprawować, i do-

Kasztel
nowic.

dochody Skarbu Krolewskiego wybierać, w obrębach swoiey Kasztelanii, czyli Ziemi, albo Powiatu, które przedtym Kasztelaniami nazywano. Uwolnieni z czasem od tych powinności zostali, skoro dochody Króla i Rzeczypospolitey inaczey rozrządzono, a Sądowa Jurysdykcyja, i staranie o Zamekach, do Starostów Grodowych przeniesiona. Póki zaś tak ważne zlecenia sprawowali, używali ich do rad swoich Królowie, i członkami Senatu razem prawie z Woiewodami być zaczęli. Jle razy przeto wzmianka iest o Baronach do Rady panującego zwołanych, zawsze rozumieć potrzeba Woiewodów z Kasztelanami; chociaż często wyraźnie i osobno są wspomnieni.

Pomnożyła się Kasztelanów liczba, z rozmnożeniem Miast warownych, i po zdrobnieniu domu Piastów, a naywięcey po przyłączeniu do Krolestwa innnych Prowincyi. Podział na *większych* i *mniejszych* istniał przedtym czynił różnicę; Drudzy albowiem później do Rady Królewskiej przypuszczeni, nie zaraz do wszystkich spraw Rzeczypospolitey, ale do niektórych tylko należeli; nawet Posłami Ziemijskimi dawniey obierani na Sejm bywali, iako świadczy Warszewicki, który też z tey

oko-

okoliczności powiada; gruntując się na Padniewskiego powadze, że Zygmunt August zamyslał ustanowić różnicę, nawet co do stroju, między Woiewodami, Kasztelanami, i Posłami Ziemskimi. Różnili się jeszcze mnieysi od większych Kasztelanów tytułem, bo tych Wielmożnemi, a tamtych Urodzonymi mieniono; mieyscem w Senacie, bo więksi na Krzesłach, i ztąd krzesłowemi zwani; a mnieysi na ławkach za pierwszymi siedzieli; rozległością nakoniec Jurysdykcyi. Ztąd pierwszych Prowincyalnemi, drugich Powiatowemi zwano, wyjąwszy niektórych umieszczonych między większemi, choć tylko Powiatowemi byli. Wszakże podział ten Konstytucya Roku 1775. zupełnie już zniesiony, a Kasztelanowie wszyscy w tytule porównani, iak już równi są w powadze i dostoięństwie, oprócz pierwszeństwa porządku. Że zamiast Kasztelana, używamy czasem tego wyrazu *Pan*, wszystkim wiadomo; na przykład: Pan Krakowski, zamiast Kasztelan Krakowski.

Odkąd Kasztelanowie składać porzucił Senat, Prawa i powinności ich też same są, które i innych Senatorów. W Radzie i Kommissyach przez obranie, na Seymach z Urzędu zasiadają;
na

na Sejmikach w niebytności Woiewodów przodkują. Sądy niektóre z Królem sądzą; na pospolite ruszenie Ryccerstwo swoich Powiatów i Woiewodztw prowadzą; naywyższa atoli władza zawsze przy Woiewodach, których oni są niby Namiestnikami, zostaje.

ROZDZIAŁ X.

O Ministrach Rzeczypospolitey tak w ogólności, iak w szczególności o każdego Prerogatywach i powinnościach.

KTórych wziętym od Cudzoziemców wyrazem zowiemy teraz Ministrami, nazywali się dawniey Urzędnikami Senatorskiego rzędu, że oni sami z Urzędników miejsce mieli pomiędzy Senatorami. Liczba tych Ministrów, porządek, powaga, prerogatywy, i powinności do Urzędu przywiązane, (bo inne wspólne są ze wszystkiemi Senatorami) nie zawsze były iedne, ale różnych doznawały odmian, które osobno pod każdym Ministrostwem wymieniamy.

Krze-

Krzesło albo Urząd z Ministrowstwem łączone, ani dwa Ministerya w jeden Dom, a tym bardziey iedneyże osobie dane być nie mogą; Starostwa iednak Grodowe, wolno jest Ministrom posiadać. Urzędy Ministrów, równie iak inne wszystkie są dożywotnie; lubo nie raz troskliwych o całość wolności Obywatelów były życzenia, ażeby Magistratury tak potężne, wszystkie rządu Kraiowego części obeymujące, a do zdawania sprawy przed Rzeczpospolitą nie obowiązane, określone zostały pewnym i to krotkim czasu przeciągiem. Pod pañowaniem Jana Kazimierza mowiono o tym, aby Ministerya i Buławy tylko do lat trzech bywały trzymane. Pod Królem Michałem na Konfederacyi Gołębiowskiej dwuletni czas naznaczono, z obowiązkiem dla Ministrów i Hetmanów, aby na każdym Seymie Ordynaryinym sprawiwszy się z Urzędów swoich, one składali. Na Seymie Roku 1673. gdzie Konfederacya była rozwiązana, i rozruchy domowe uspokioione, z wielką żwawością o teyże materyi naradzano się, i że nie była odrzucona, ale i owszem przyjęta z odłożonym tylko do dalszego czasu potwierdzeniem, domyslać się każą słowa Konstytucyi: *A lubo cessat Confederatio ab intra, excepto reservato*

Tom I. M. vato

vatô punctô o *Urzędach na tymże Zie-
ździe*, *Esc.* Sam nawet Jan III. który
Laskę wraz z Buławą trzymał, niżej
go życzliwe Narodu chęci na tronie
osadziły; układ ten do skutku przy-
wieść zamysłał. Zostały wszelako Mi-
nisterya dożywotniemi, lubo, iako się
niżej powie, dużo w dawney powadze
i władzy swojej zeszczuplone.

Prawa Polskie chcąc zabezpieczyć
wolność Narodową przeciwko zamy-
słom Królów, nadały umyślnie tak zna-
komitą władzę niektórym w Rzeczypos-
politey Urzędy, aby pośredniczą nie-
iako były powagą między Narodem i
tronem. Samé zaś Urzędy od złego tak
wielkiey władzy użycia, czyli były do-
syć obwarowane, osądzi każdy, zwa-
żywszy, iż Ministrowie nie sprawiali
się z czynów swoich Rzeczypospoli-
tey, wyjąwszy samych Podskarbieh;
ieszcze i ci przez zrywanie Sejmów
wolnemi częstokroć od tego obowiązku
bywali. Przyznać wszelako należy na
pochwałę Obywatelstwa Ministrów na-
szych, że prawie nie mamy przykła-
du, ażeby kiedy powierzoney sobie
władzy użyli na uszczerbek Króla albo
Oyczyzny

Mini-

Ministrów ile Senatorów, iedneź są Prawa i obowiązki z wszystkiemi Senatorami wspólne: na Seymach z Urzędu zasiadają w Senacie, gdzie miejsce od innych Senatorów osobne na przeciw tronu trzymaia, porządkiem wyżey wyrażonym, a do Rady Nieustającejey wybrani, każdy w Departamencie swojego działu przodkuie. Co się tycze szczegulnych każdemu powinności, o tych krotko wspomniemy.

W porządku Ministrów, pierwsze mi są Marszałkowie Wielcy, Koronny i Litewski. Ustanowił ich Kazimierz W w Koronie, a Władysław Jagiełło, w Litwie. Znakiem ich dostoięństwa iest laska przy Urzędzie imieniem Krolewskim oddawana przez iednego z Pieczętarzów. Wykonywaią przed obięciem Urzędu swego przysięgę, którey treść iest: że Królowi i Rzeczypospolitey będą wiernemi, w sprawowaniu Urzędu nie zysku własnego, ale dostoięności i dobra Króla i Oyczyzny upatrywać; radzić wiernie; tajemnic sobie powierzonych nie wydawać; o niebespieczeństwach powszechnych ostrzegać, i one według możności odwracać; z każdym się obchodzić podług iego godności, a przytym podług miejsca i czasu; na Dworze Krolewskim, na Seymach i

Marszałkowie
Wielcy i
Nadwoz-
ni.

Zjazdach publicznych, spokoyności, bezpieczeństwa, i przystoyności przestrzegać; słowem, wszystkie Urzędu swojego części podług prawa wiernie i pilnie wykonywać będą, nie bez porady i zgody innych Senatorów i Urzędników, którzyby na ów czas przytomni u Dworu byli.

Prawa i powinności Marszałków są już po części wymienione w Przysiędze; obszerniey zaś wyszczegulnione były w Statucie Króla Alexandra Roku 1504. ale późniey niektóre są odmienione, innych przybyło. Wewnętrzne Dworem Krolewskim rządzenie, należało przedtym do Marszałków, owszem celem było pierwszego ich ustanowienia; lecz Konstytucya Roku 1766. iako wielą już sprawami zatrudnionych uwolniła od tego obowiązku, Sąd iednak tegoż Dworu przy Jurysdykcyi Marszałkowskiej, iak bywał dawniey, zostawiwszy.

Naycelnieyszym Marszałków obowiązkiem iest przestrzeganie bezpieczeństwa Osoby Krolewskiej, a przy niey wszelkiego stanu ludzi pod bokiem Króla znajdujących się; do czego mają naywyższą Zwierzchność Sądową, od której odwołania nie idą, i w któ-

rey

rey sądzone i karane bywają śmiercią nawet i niesławą, podług praw i miary przewinienia, wszelkiego stanu i godności Osoby, przeciwko uszanowaniu Króla, i bezpieczeństwu powszechnemu wykraczające, w mieście Rezydencyi Krolewskiej, i na milę w iey okolicach. Do samych przedtym Marszałków należały Sądy spraw kryminalnych pod bokiem Króla popełnionych, ale gdy z władzy tey samotney wyzuli się dobrowolnie na Seymie Roku 1766. postanowiono, żeby sobie do sądzenia takowych spraw przybierali Assessorów z Senatu i Rycerstwa, co też Konstytucya Roku 1776. potwierdziła; moc iednak aresztowania osób występnych, samym Marszałkom zostawiona. Ale o Sądach Marszałkowskich, sprawach, które tam należą, sposobie sądzenia, i czynnościach z Assessorami wspólnych, obszerniey mówić będziemy pod osobnym Rozdziałem.

Artykuły Marszałkowskie, w których się wymienia, czego się każdy ma wystrzegać w mieyscu Rezydencyi Krolewskiej, i za co kara iaka przewinających czeka, bywały przedtym na każdym Seymie odnawiane, i Stanom Rzeczypospolitey czytane. Lecz

skoro powagą Seymu Roku 1678. zostały wpisane do Konstytucyi, a późniejszymi Ustawami ztwierdzone, czytowanie ich pod czas Seymów iako niepotrzebne, już ustało.

Jurysdykcyja Marszałkowska ma swoich Offycyalistów, na których Skarb Koronny wypłaca corocznie 36,000. złotych w Koronie, a Litewski dla swoich przez sześć lat, po sześć tysięcy co rok odkłada na przypadającą koley trzeciego Seymu. Maia także Marszałkowie pod władzą swoją do potrzebney usługi iedną Chorągiew Piechoty w Koronie, i iedną w Litwie; na pierwszą 67,461. złotych; na drugą 28,000. Rzeczpospolita corocznie płaci. Departament zaś Woyskowy, dwie Chorągwie lekkie pod dyspozycyą Łaski Marszałkowskiey, dla opatrywania wszelkiego pod bokiem Krolewskim bezpieczeństwa, przydaie:

Jeszcze do Marszałków należy w mieście Rezydencyi Krolewskiey stanowiąc wraz z przybranemi Assessorami cenę na żywność, trunki, i towary, wyiąwszy zboża i produkta Szlacheckie; mieć w naywyższym dozorze wagi, miary, i łokcie sprawiedliwe, ochędostwo ulic, kanałów, i bruków;
ostro-

ostrożność od ognia; bacność na ludzi tak przybywających iak zamieszkanym, rodaków i Cudzoziemców, iako też i na osoby podeyrzane; słowem do iego pieczy i powagi należy to wszystko, cokolwiek się tycze policyi czyli dobrego porządku.

Marszałek W. będąc nieiako gospodarzem Miasta Rezydencyi Królewskiej, Posłowie Dworów Cudzoziemskich iemu naypierwey o przyjeździe swoim donoszą, i iego przed wszystkiemi innemi Ministrami odwiedzają. Których Marszałek na audyencye wprowadza, i ażeby wszelkie dla osób i Dworów swoich mieli bezpieczeństwo, przestrzega. Podobnież na Inwestyturach Xiążąt Kurlandzkich, wiazdach, i wszelkich Ceremoniach Dworskich, pierwsze staranie o porządku należy do Marszałka. Zapisywanie tego wszystkiego do Aktów Marszałkowskich, i oddawanie ich do publicznego Archiwum, złożonego w Pałacu Rzeczypospolitey dla czterech Jurysdykcji kupionym, zalecone iest Marszałkom przez Konstytucyą Roku 1768.

Przed Królem publicznie idącym, niosą Marszałkowie Laski; między nimi a Królem, nikt iść nie może; Kro-

lowa: nawet, i dzieci Krolewskie nie obok, ale za Krolem idą. Żądanie Krolowy Maryi Kazimiry, ażeby Królewiczowie Synowie iey szli zaraz po Marszałkach przed Królem Augustem II. sprawiedliwie za nieprzyzwoite poczytał, i skutecznie się iemu oparł Stanisław Lubomirski Marszałek na ów czas W. Koronny. *Czytaj Załuskiego List 91. Tom II.* gdzie wyrażone są i insze podobne domagania się Krolowy, oraz odpowiedź na nie wspomnianego Lubomirskiego.

W czasie Seymu Marszałek W. porządku w Senacie i spokojności pilnuie, głosy Seymującym rozdaie, uciśnienie się nakazuje, i ażeby winne uszanowanie czynione było Maiestatowi i Stanom obradującym przestrzega, a ktoby z granic foremności wykraczał, takiego upomnieć ma prawo. Pod Janem III. w R. 1690. skarżył się przed Królem i Stanami Lubomirski Marszałek W. Koronny, że na ostatnim Seymie wiele wykroczone przeciwko porządkowi i powadze obrad. groził on użyciem władzy swojej przeciwko tym, którzyby się podobnych zdrożności dopuścili.

W bez-krolewiiu nie ustaie powaga i Jurysdykcy Marszałkowska, obwarowana i owszem iest prawami. Podczas obierania Króla, o placu elekcyjnym staranie, wyznaczanie mieysc dla Szlachty z Woiewodztw zgromadzoney; przestrzeganie porządku, spokojności, i bezpieczeństwa; po zniesieniu Sądów Kapturowych przez Konstytucyą Roku 1768. sądzenie z przybranemi Assessoram i karanie wykraczających, przyjmowanie i wprowadzanie Posłów Cudzoziemskich, oraz bacznosc, aby się intrygami swoimi do obierania nie miesza li, na koniec ogłoszenie obranego i mianowanego Króla, należy do Marszałka Wielkiego. Po śmierci Zygmunta Augusta, Firley Marszałek W. Koronny prawo nawet mianowania Króla, i zwoływania Seymu i Seymików sobie chciał przywłaszczać, ale to Prymasowi Stany przysądziły. Przed obranym Królem niosą Marszałkowie Laski na doł spuszczone, których nie podnoszą, aż po iego koronacyi; tey zaś obrządki, iako i pogrzeb zmarłego Króla, ich pieczy szczegulniey są poruczone.

Prawo Roku 1775. chce, ażeby Marszałkowie przez sześć Miesięcy przy boku Krolewskim mieszkali, skoro im
pen-

pensya będzie wyznaczona, którą Konstytucya Roku 1776. opisała 60,000. Złotych dla W. Koronnego, 50,000. dla W. Litewskiego; (na Seymie Grodzieńskim Roku 1784. pensya Marszałka W. W. X. Lit. porównana iest z pensyą Marszałka W. Koronnego) a dla Nadwornych (u) Obojga Narodów po 40,000 Powinności Marszałkowskie przy boku Króla, w Koronie pod niebytność Marszałka W. Koronnego, wykonywa W. Litewski, po nim Nadworny Koronny, nakoniec Nadworny Litewski; w Litwie wzajemnie Marszałków Litewskich nieprzytomność zastępują Koronni, a w przypadku niebytności wszystkich, Urząd ich sprawuje Pieczętarz Swiecki.

W czasie Seymu przypadającego z alternaty w Grodzie, (*) Jurysdykcyja
i

(u) Lubo Konstytucya Roku 1569. w ustanowieniu parządu Senatorów, Marszałkom Nadwornym ostatnie miejsce między Ministrami wyznaczyła, nie chcieli iednak Kanclerzom Litewskim ustępować, póki prawem Roku 1635. spor ten uspokoiłony nie został przez utwierdzenie dawniejszego parządu.

(*) Ułożenie to między Marszałkami dawniejsze iest, niżeli prawo Roku 1676- trzecią Seymu koley przepisało dla Prowincyi Litewskiej.

i gospodarstwo w Izbie Senatorskiej, nie Wielkiemu Litewskiemu, ale Wielkiemu Koronnemu Marszałkowi należy, podług ułożenia między Łukaszem Opalińskim W. K. i Alexandrem Xiągęciem Radziwiłłem W. L. Marszałkami zaszłego, które w Skrypcie *ad Archiepiscopum* podanym umieszczone, utwierdza Konstytycya R. 1647. a Konstytycya Roku 1766. ponowiła. Wszakże na ostatnim Seymie Grodzieńskim Roku 1784. przez dobrowolne J. W. Mniszecha Marszałka W. K. ustąpienie, powinności urzędowe sprawował J. W. Gurowski Marszałek W. Lit.

Dawniej Królowie do czasu tylko i na szczególne wyprawy Hetmanów wyznaczali. Pod Zygmuntem I. Kamieniecki, Firley, Tarnowski i pod Zygmuntem Augustem, dożywotnie hetmanili wojskiem Koronnym. W Litwie jeszcze na Piotrze Białym, który umarł w Roku 1496. zaczęły dożywotniemi być Hetmaństwa. Król Stefan zaczynając wojnę z Moskalami, uczynił Hetmanem W. Mieleckiego, który wkrótce Urząd ten złożył już to dla słabości zdrowia, już dla niesforności Węgrów, którym Król dawał potuchę. Nastąpił po nim na Buławę Wielką Jan Zamoyski, który iako i wszyscy po nim

Hetmani
Wielcy i
Polni.

nim następcy do życia Urząd ten piastowali, wyjąwszy Sobieskiego na tron wyniesionego,

Hetmanów Polnych dostojność początek ma w Koronie w Roku 1539. na Stanisławie Sieniawskim Woiewodzie Bełzkim, który po śmierci Tarnowskiego, sam wojskiem władał; w Litwie zaś kilką latami pierwej na Stanisławie Kiszce. Powinnością ich było dawniej granic od nieprzyjaciela pilnować, a osobliwie od Tatarów w Koronie, a w Litwie od Moskalów, i ztąd Hetmanami Granicznymi nazywali się. Po śmierci Mikołaja Sieniawskiego Kasztelana Kamienieckiego i Hetmana Polnego, Król Stefan nie oddał nikomu Buławy mniejszej. A lubo w bez-krolewiiu po jego śmierci Strona Zamoyskiemu przeciwna władzę nad Żołnierzem granicznym oddała Herburtowi, dopiero jednak od Stanisława Żółkiewskiego, którego Zygmunt III. Hetmanem Polnym mianował, Urząd ten statecznie począł być dawany, i rząd woyska w niebytności Hetmanów Wielkich przy Polnych zawsze zostawał.

Nie były przedtym Hetmaństwa Senatorskimi godnościami, lubo wyjąwszy nie wiele przykładów, prawie za-

zawsze z krzesłami łączone były; dopiero Konstytucya Roku 1768. policyła je między Ministerya Stanu, i miejsce w Senacie po Marszałkach WW. Hetmanom WW. a po Marszałkach Nadwornych Hetmanom Polnym Obojga Narodów wyznaczyła. Wszakże znamienita Hetmanów władza tak z czasem urosła, że o icy ukroćeniu i pod Janem Kazimierzem, i w becz-krolewii po iego abdykacyi, i pod panowaniem Michała Króla, i na Seymie Koronacyinym Jana III. mocno myślano. Zostawali iednak przy dawney powadze Hetmani, którą im dopiero w Roku 1717. cokolwiek określono, znaczniey daleko w R. 1764. przez ustanowione Kommissye Woyskowe, a nayznaczniey przez przelanie tych w Departament Woyskowy w Radzie Nieu-staiącey, i objaśnienie iego powinności i władzy na Seymie Roku 1776. postanowione. Ale o tym mówić będziemy pod Rozdziałami: *O Radzie Nieu-staiącey, i o Woysku Kraiowym.*

Hetmani Obojga Narodów oprócz pensyi od Rzeczypospolitey wyznaczoney po 60,000. dla Wielkich, a po 40,000. dla Polnych, mają każdy po iednym Regimencie iezdnyim i iednym pieszym, które się nazywają Wielkiey i Pol-

i Polney Buławy. Przysięga Hetmanów, którą Konstytucya Roku 1717. opisała, zdaie się, żeby powinna być odmieniona, skoro takie władzy ich określenie nastąpiło.

Kancelerze
i Podkan-
clerze.

Kancelerze z Polskich Ministrów podobno naydawnieysi, ustanowieni są od Władysława Żokietka. Pod panowaniem tego Króla, i pod Kazimierzem W. znajdujemy w Dziełopisach wspomnienie o Kancelerzu i Podkancelerzem Krakowskim, tak nazwanych, że na ów czas Xięstwo Krakowskie nayznaczniejszą było Krolestwa Polskiego Prowincyą. Urzędy te na wzor obcych Kraiów do Polski wniesione, z razu samym Duchownym dawane były, podobno dla tego, że potrzebowały nauki, a o tę nie starali się ieszcze wtedy Świeccy Panowie. Pod Zygmuntem I. Roku 1507. stanęło prawo, ażeby ieden z Kancelrzów bywał Duchowny, a drugi Świecki, i zachowanie się między niemi alternata do Pieczęci Wielkiej. Na wzor Koronnych Kancelrzów ustanowieni są Litewscy. Pod panowaniem Alexandra znajdujemy pierwszym Kancelerzem Litewskim Mikołaja Radziwiłła Woiewodę Wileńskiego; a później pierwszym Podkancelerzem Eustachiego Wołłowicza; obiem zaś bywają za-

zwymy.

zwyczaj Świeccy. Nazywają się Pieczętarzami od Pieczęci Kraiowych, które od Króla przy Urzędzie biorą, i które większe są dla Kanclerzów Wielkich, mniejsze dla Podkanclerzych. Powaga atoli równa jest obudwoch, oprócz pierwszeństwa miejsca. Koronni do Koronnych, Litewscy do Litewskich spraw należą. Jednąż wszyscy czynią przysięgę: że będą Królowi i Rzeczypospolitey wiernemi; że bez wiedzy Królewskiey nie wydadzą żadnych Przywileiów, Dyplomatów, Listów, ani zgoda iakichkolwiek Papierów, dostojęnstwu Króla, prawu pospolitemu, lub wolnościom Narodowym przeciwnych; że wiernie radzić i, sprawiedliwie sądzić, tajemnic nie wyjawiać, o niebezpieczeństwach Królowi i Rzeczypospolitey grożących przestrzegać, i one ile, możliwości odwracać będą.

Powinności Urzędu Kanclerskiego, oprócz wyrażonych w przysiędze, są liczne. Pryłuski nazywa Kanclerzow oczyma, ustami, ręką, tłomaczami woli i myśli Króla; a Rzeczypospolita procz tego chciała ażeby byli pierwszymi nieiako stróżami praw Narodowych, i całości powszechney. Że dostojęnstwa te potrzebują osobliwszego wyboru osob, dla tego Statut Alexandra

dra chciał, żeby Pieczęci nie inaczej dawane były, tylko na Seymie, za radą i zaleceniem Senatorów. Kiedy Janowi Zamoyskiemu Pieczęć dawał Król Stefan, cała Izba Poselska swoim podziękowaniem oświadczyła, że wybranie Królewskie zgadzało się z Zdaniem i chęciami Narodu. Są przykłady oddanych Pieczęci krom Seymu, zawsze jednak na Radach Senatu; od Roku 1775. Ministerya te sposobem innych Krzesel do obrania Rady Nieustającej, a potwierdzenia Królewskiego należą.

Kanclerzów obowiązkiem jest imieniem Króla mówić na Seymie do Stanów, i materję do obradowania podane czytać; na Audyencyach od tronu odpowiadać; wszystkie Przywileje, Dyplomata, Reskrypta, Listy, i Uniwersały Królewskie pieczętować, każdy do swojego Narodu. Dawniej do nich należało traktować z Ministrami Dworów Cudzoziemskich, Noty i Deklaracye odbierać, i na nie za zdaniem Króla i Senatorów przytomnych odpowiadać; ale od Roku 1775. ustanowiony jest w Radzie Nieustającej Departament Interessów Cudzoziemskich, w którym jeden z Pieczętarzów zasiada i prezyduje.

Da-

Dawniejsze Prawa i Konstytucya Roku 1717. potwierdzająca Traktat Warszawski, chcą po Kanclerzach, ażeby osobliwszą bacność dawali, żeby się nic przeciwnego prawom nie działo; a w szczególności żeby Krolewskie dostojenstwo żadnego nie ponosiło uszczerbku; żeby Król według Narodowych Ustaw rządził Państwem, i *Pacta Conventa* zachowywał; żeby bez wiadomości całej Rzeczypospolitey wojna nikomu nie była wydana; żeby nikt więzionym nie był, tylko prawem przekonany w Sądzie przyzwoitym; żeby się Cudzoziemcy nie mieszcali do spraw Rzeczypospolitey; żeby Urzędy nie były rozdawane tylko podług opisu prawa; żeby wszystkim Obywatelom, ich swobody i przywileje były dochowywane w całości; słowem: ażeby wszystkie prawa, i upoważnione w Rzeczypospolitey zwyczajem, w niczym naruszone nie były.

Mogli Kanclerze czynić swoje przełożenia Królowi, gdy im do pieczętowania co takiego podano, co było prawom przeciwne. Względem przywilejów. tudzież pism tyczących się interesów z Dworami postronnemi w Radzie udecydowanych, postanowiła Konstytucya Roku 1775. że Kanclerze mo-

Tom I. N 82

gą swoje remonstracye czynić przy prawie w tychże samych przypadkach, w których mogli Królowi; i że one do Aktów publicznych podać powinni; pieczętowania jednak odmówić nie mogą, skoro też Rada przy rezolucyi swojej na piśmie oznajmioney przestawać zechce.

Odprawiają Kanclerze pod imieniem Krolewskim Sądy Assessorskie, o których pod osobnym Rozdziałem mówić będziemy. Mają każdy osobnych Sekretarzów Pieczęci, i osobne Kancelarye, z których żadne listy dostojestwu Króla albo prawu pospolitemu przeciwne, lub sprawiedliwość w Sądach wstrzymujące, wychodzić nie powinny. Wszystkie zaś Dyplomata, Przywileie, Dekreta i znacznieyszey wagi papiery, zapisywane do Xiąg publicznych być powinny, ażeby każdy mógł wyjąć ekstrakt, gdy będzie potrzebował. Znosić się mają Kanclerze z Podkanclerzami, i oznajmować sobie wzajemnie o wychodzących z Kancellaryi jednego albo drugiego, Przywileiach, Dyplomatach, i Krolewskich Listaach, ażeby w obudwoch Metrykach wiadome i zapisane były. Metryki, czyli składy takowych Papierów publicznych, i prywatnych Obywatelów, zostają pod dozo-

dozorem Metrykantów przysiężnych, którym Rzeczpospolita, iako i Pisarzom Dekretowym Sądów Assessorskich, wyznaczyła roczney pensyi po 6000. Zł. a Regentów Kancellaryi Obojga Narodów, mieysce między Urzędnikami mających po Obożnych Polnych, przywilejowanie oddała Krolowi, przez Konstytucyą Roku 1776.

Obowiązani są Kanclerze przez sześć miesięcy przy Boku Krolewskim mieszkać, i za zwyczaj nigdy Dwor nie jest bez którego z Pieczętarzów. Wyznaczyła im Rzeczpospolita pensyi po 60,000. Złł. dla Kanclerzów Wielkich, a po 40,000. dla Podkanclerzych. Ale Duchowny Pieczętarz w Koronie pensyi żadney ustanowionej nie ma, przez zamniemanie, że jest Biskupem, lub że jest chlebem duchownym przyzwolicie opatrzony. Płaci się za brane z Kancellaryi przywileje, ale nie podług tary, którą Zygmunt I. w Roku 1511. dla Szlachty ustanowił, a Zygmunt August w Roku 1550. potwierdził, lecz tylko podług późniejszego zwyczaju.

O Urzędzie Podskarbiego Wielkiego pierwszą znajdujemy wzmiankę pod Kazimierzem W. a powinności jego w Statucie Alexandra opisane czytamy:

N 2 że

Podskar-
bówie
w w. i
Nadworn

że ma Koron Krolewskich (w) i Skarbu publicznego trzymać najwyższy dozór, mieć staranie o biciu pieniędzy, zawiadywać dochodami i wydatkami Kraiowemi, i tego wszystkiego rejestra pisać dla zdania sprawy przed Rzeczpospolitą na Seym zgromadzoną. Stosownie do tych obowiązków ułożona była dawna Podskarbiich przysięga. Na wzor Koronnych, ustanowiono i w Litwie Podskarbiów Wielkich pod Zygmuntem Augustem, do których należało dochodami i wydatkami swojej Prowincyi zawiadywać z podobną władzą iak Koronni. Zasiadli w Senacie

Pod-

(w) Skarbiec, w którym się chowają ozdoby Krolewskie, i niektóre Rzeczypospolitey Kleynoty, a dawniej chowane były i Papiery publiczne, niżeli ie przeniesiono do Warszawy za uchwałą Seymu Koronacyjnego R. 1764. iest na Zamku Krakowskim. Oprócz siedmiu Senatorów mających do niego osobne Klucze, potrzebna bywała i Kustosza Koron przytomność, a wszystkich Stanów na Seymie zgoda, ile razy do niego otwierać miano. W Xięstwie Litewskim Skarb był na Zamku Wileńskim, gdzie Kleynoty niektóre, i Papiery Xięstwa Litewskiego trzające się, chowano; do którego miał Klucz sam Podskarbi W. Lit. a w bez-krolewiu Deputatów z trzech Narodów do iego przezyrzenia wyznaczyła Rzeczpospolita.

Podskarbiowie WW. Koronny za Alexandra, a Litewski za Zygmunta Augusta. O dawnym sposobie administracyi Skarbu Rzeczypospolitey, którego niedoskonałość poznawali Przodkowie nasi, i o iego ulepszeniu kilkokrotnie choć bezskutecznie radzili; namienienie pod Rozdziałami: *O Kommissyi Skarbowey*; i *O Dochodach Skarbu Publicznego*.

Podskarbiowie Nadworni zwani przedtym z Łacińskiego *Vice-Thesaurarii*, razem prawie nastali z Podskarbiemi Wielkimi. Powinnością ich było wyręczać nieprzytomność Podskarbach Wielkich; w szczególności zaś dobrami i dochodami Stołu Krolewskiego zawiadywać. Póki byli Urzędnikami Stanu Rycerskiego, trzymali miejsce naprzód po Podkomorzych, potym po Pisarzach Wielkich, lecz Konstytucya R. 1775. Urzędy te na Ministrostwa podniosłszy, umieścił ich w Senacie po Hetmanach Polnych; mianowanie i przywilejowanie tychże Podskarbach Nadwornych Królowi Jmci panującemu i następcom iego bez dokładania się Rady Nieustającej warując.

Dawniey Podskarbiowie Wielcy żadney pensyi roczney nie mieli; dopiero

Janowi Moszyńskiemu Podskarbiemu W. Koronnemu w Roku 1736. wyznaczyła Rzeczpospolita 120,000. O małych na Podskarbstwo nastąpić, i wtedy pfe nie wspomniano; i potym ustanowić nie było można dla niedochodzących Seymów. Na Konwokacyi Roku 1764. przy stanowieniu Kommissyi Skarbowych Koronney i Litewskiej też samę pensyą dla żyjących Podskarbach zabezpieczono, a dla następców ich na tym urzędzie, po 80,000. opisano, zniosłszy wszystkie dochody przypadkowe, które dawniey mieć mogli. Konstytucya R. 1775. zmniejszyła ją do 60,000. pierwszemu tylko J. W. Wessla następcy, 120,000. warowawszy; lecz to na Seymie Roku 1776 uchylono, a Obojga Narodów Podskarbin' WW. naznaczono po 60,000.

Podskarbiowie Nadworni, iako Skarbem Krolewskim, i Dobrami Stołowemi zawiadywali, tak też pensye swoje odbierali przedtym z Kassy Krolewskiej. Teraz od Konstytucyi Roku 1776. inż nie Skarb Krolewski, ale Rzeczpospolita wspomnianym Ministrom płaci, Koronnemu tylko 32,000. a Litewskiemu 40,000. lubo obudwóch iednakie są obowiązki.

O prerogatywach i powinnościach
służących podług ostatnich praw Pod-
skarbin Obojga Narodów tak Wielkim,
iako i Nadwornym, powiemy mówiąc
o *Kommissyach Skarbowych*, i o *Radzie*
Nieustającej.

ROZDZIAŁ XI.

O *Stanie Rycerskim i Jego Prero-
gatywach.*

PRzez Stan Rycerski znaczy się u nas wszystka Szlachta, która nie jest w Senacie, osobnym Rzeczypospolitey Stanie, koniecznie iednak z Szlachty samey złożonym, umieszczona. Wyrazy: *Eques*, albo *Miles* i *Nobilis*, iedno dawniey znaczyły, gdy Szlachty Polskiey zabawą i zaszczytem było woyskową służyć. Nazywają się inaczey Ziemianami, a P. słowie ich Ziemskimi, iuż to, że po wioskach swoich, które też mają nazwisko Dobr Ziemskich, mieszkając, uprawy ziemi pilnują; iuż że dawniey Polska dzieliła się na Ziemie; ztąd kaźdey Szlachtę zwano Ziemianami, przydając na-

Szlachcie,
albo Zie-
mianin,
Obywatel.

zwisko Prowincyi, na przykład : Ziemianie Krakowscy, Sandomirscy, i t. d. Onych także samych Prawa nasze rozumieją właściwie przez Obywatelów, tak dalece, że cokolwiek się mówi o prawach, swobodach, wolnościach Obywatelskich, ściśle należy do samey Szlachty, czy to w Senatorskim, czy w Rycerskim Stanie, w Świeckim czyli w Duchownym będącey. Niżeli więc o Szlachcie, ile osobnym Rzeczypospolitey Stanie, mówić będziemy, należy coś wspomnieć o samym Szlachectwie Polskim.

Szlachtą w Polsce są, którzy się urodzili z oycy Szlachcica Polskiego, bo matki Szlachectwo tylko do niektórych przypadków, iako w swoim miejscu powiemy, dzieciom jest potrzebne. Cudzoziemscy Szlachta, iako i rodacy nie Szlachta, mogą nabyć Szlachectwa Polskiego; pierwsi przez Indygenatu; drudzy przez Nobilitacyi otrzymanie; o czym już mowiliśmy
10. Rozdziale V.

Przywi-
lecie Sza-
chtry.

Wspomnieliśmy także w Rozdziałach wyższych, o równości, nayprzedejniejszym Szlachty Polskiej zaszczyście, i że oni tylko sami posiadać mogą tak dobra Ziemskie i Krolewskie,
iako

iako i wszystkie w Rzeczypospolitey Urzędy, Świeckie i Duchowne. Którym Miastom pozwolono iest dobra Ziemskie posiadać, i że w Kapitułach mogą się mieścić osoby pewne nie Szlacheckiego urodzenia, powiemy w *Rozdziałach: o Stanie Duchownym; i o Stanie Mieyskim*. Powiedzieliśmy nie mniej, że ani więzić Szlachcica prawem nie przekonanego, ani dostoięństw lub łask danych odbierać, ani własności nad dobrami dziedzicznemi umniejszać lub odeymować, ani tychże Dobr na Skarb Królewski albo Rzeczypospolitey konfiskować bez przewidzenia sądu nie można. Które wszystkie prawa służą równie Duchownym, iak Świeckim.

Głós wolny na Seymach, Seymikach, Zjazdach publicznych, i obieraniach Królów; a prawem Roku 1775. wstęp nawet do Tronu Polskiego, samey tylko kraiowey Szlachcie iest dozwolony. Czytaj *Rozdziały: O Seymach i Seymikach*.

Mają ieszcze i te Przywileie Szlachta Polscy, że Dobra ich wolne są od leż i stanowisk żołnierskich; że odkryte w ich gruntach Kruszcze, lub iakiegokolwiek rodzaju miny dziedzicom zyskuia, a nie Królowi ani Rzeczypospo-

spo-

spolitey; że w Miastach mogą nabywać placów i domów, byleby ciężarom mieyskim i Jurysdykcyi tychże Miast podlegali; że majątek Szlachcica bezpotomnie i bez testamentu zmierzającego pod prawo Kaduka nie podpada, ale podług Ustawy Roku 1778. o której było pod Kardynałnemi Prawami; należy Sukcessorom aż do osmego stopnia; że z Domu Szlacheckiego brać winowaycy nie można bez pozwolenia dziedzica, ale go aresztować potrzeba, i prawnie o jego wydanie dochodzić; że o zdanie swoje w materyach rządu tyczących się, choćby też nie na Zjazdach publicznych, wolnie otworzone, nikt nagabany, ani do sądu pociągany być nie może; a gdyby kto z pomienionej przyczyny, a ieszcze z potwarzą czei Obywatelskiey odważył się kogo zapozwać, takowy iako ciemiężyciel wolnego Obywatela, potwarca, i wewnątrzney spokojności burzyciel zapozwany przed Sądy Seymowe, karany być ma dwoma Tysiącami grzywien, i siedzieć w więzieniu *in fundo* przez Rok sześć Niedzieli podług Ustawy Roku 1775. potwierdzonej Roku 1776. O prawie Szlacheckim do Soli zwanej Suchedniową nie się nie wspomina, bo to z utraceniami Zupami Solnemi już zginęło.

Te

Te i tym podobne Przywileie, częścią już wyżej wspomniane, częścią w dalszych Rozdziałach do opisania przypadające, już to przez samychże Królów są nadane Szlachcie, którą Zygmunt I. nayprzednieyszą Narodu częścią nazywa; a Król Alexander przyznaie, że ona majątkiem i życiem własnym w niebezpieczeństwach wszelkich zasłaniała zawsze Królów swoich i Rzeczpospolitą; już to samiż Obywatele, zwłaszcza podczas bezkrólewiów, roprzestrzeniając swobody swoje, one sobie zyskali.

Mieszkowski w Xiążce swoiey lubo dziwacznie pisaney, pod tytułem: *Po-lonus Jure Politus* pięknie odmalował Szlachectwa Polskiego zacność: „Szlachta Polska, mówi on, iest Elektorką „Królów, matką i zarodem Senatu, „stanowicielką Praw, sprawczyną Są-dów, mocą woyska, ozdobą pokoiu, „tarczą wolności. Zaszczytów tych za-„zdrosczeza iey sąsiedzi, nie poymuią „barbarzyńcy, lękaia się nieprzyiaciele. „O gdyby swobod swoich strzegąc Po-lacy, źle ich używać nie chcieli!

Przywileiów Stanowi Szlacheckiemu służących używać nie może nikt, tylko prawdziwy Szlachcic; przestaie zaś być

Utrata
Szlache-
ctwa.

być ich uczestnikiem, skoro traci Szlachectwo; co stać się może, albo przez infamią za jakie zbrodnie poniesioną, albo przez niedopełnienie obowiązków przy Indygenacie, lub Nobilitacyi przyłączonych; albo przez odebranie późniejszym prawem źle otrzymanego zaszczytu, iak się trafiło pod panowaniem Jana III. gdy Nobilitowanych niektórych na Seymie Koronacyinym Roku 1676. przez Konstytucyą R. 1678. od Szlachectwa odsądzono; albo przez przyięcie mieyskiego, i bawienie się rzemiosłami Stanu Szlacheckiego niezdobiącemi; dawniey handel albo szynk w Miastach trzymający utracali Szlachectwo, ale Konstytucya Roku 1775. warowała, iż na potym Kupiectwo dostoiności Szlacheckiey uwłaczać nie ma. (x) Ponieważ Szlachectwo nie może być nikomu dane, tylko na Seymie powagą wszystkich Stanów; przeto prawa

(x) Lubo sam dawniey pisałem za wolnością handlowania dla Szlachty, atoli zdaie się, iż dawne Prawa nasze, ocalaiąc Stanowi Szlacheckiemu sprzedaż wszelkich gruntowych Produktów, bacznie zabroniły handlu mieyskiego. I gdyby Szlachta chcieli korzystać z danego sobie Konstytucyą R. 1775. pozwolenia, nastąpiłoby podobno zniszczenie mieyskiego stanu ile dobr Ziemskich posiadać nie mogącego.

wa Roku 1602. 1633. stanowią utratę Szlachectwa i na tych, którzyby nie Szlachcica do herbu swojego przyjmować, za powinowatego udawać, i za iego Szlachectwem świadczyć odważyli się.

Ktoby się Szlachcicem być mienił i udawał nie będąc nim, taki podług Konstytucyi Roku 1589. dobra swoje wszystkie iako nieprawnie nabyte i posiadane utracą, których połowa na Skarb, a druga na Delatora iść powinna; jeżeliby zaś dobr żadnych takowy nie miał, tedy siedzeniem więzy przez sześć Miesięcy karany będzie.

Komuby sądownie zadano nieszlachectwo, nie może prerogatyw tego Stanu używać, dopoki się z zarzutu nie oczyści. Sposób zaś oczyszczenia takowy przepisują mu prawa; ażeby na Sejmiku swojego Woiewodztwa lub Ziemi, rodowitość swoją świadkami, krewnymi, działami, reformacyami, i innymi, autentycznymi dokumentami dowiodł, i wywód ten w Trybunale okazał, który tamże przez krewnych wywodzącego się ma być zaprzysiężony. Zadający nieszlachectwo a nie dowodzący, popada karze grzywnien 60. stornie i Sądowi przez połowę jeżeli sam
wywód
Szlachectwa.
 iesel

jest Szlachcicem; jeżeli zaś pozwany na wzajem o swoje Szlachectwo oskarżyciel onego nie wywiedzie, w Koronie śmiercią karany bywa, a w Litwie smagany u pręgierza i wyświecony. Pozywać atoli nie może oskarżyciela, kto się sam wprzód nie oczyści. Wreszcie Konstytucya R. 1717. uchwala, ażeby niepewni i podeyżrzani Szlachta Miast i wsi od swoich imion nie nazywali, niby na okazanie tym sposobem dawności swoich famulii; w czym Kanclerzom pilność zalecona, i ostrożność w niewydawaniu Przywilejów na takowe nowo założone osady.

Stan Rycerski.

Że w naydawniejszych nawet czasach, Panowie i znacznieysi Szlachta używani byli do rady Panujących, i że zdania ich zasięgano w sprawach całego Narodu tyczących się, już się wyżej mówiło; wywiodło się oraz, kiedy i iakimi stopniami Stan Rycerski przyszedł do uczestnictwa rządów i prawodawstwa krajowego, i kiedy począł być osobnym Rzeczypospolitey Stanem, a jednym z trzech całość powszechną w Narodzie składających.

Wolność tego Stanu osobiwie na tym zależy, iż nie zna inszego Króla, tylko którego sobie głosami wolnemi
sam

sam obiera; nie ponosi żadnych ciężarów, i podatków nie płaci, którychby nie uchwalił; do Jurysdykcji Sądowych, w których się rozprawiać ma, po większej części sam osoby mianuje; i nie jest posłuszny żadnemu prawu, któreby od niego uchwalone nie było, już to rostrząsaniem wprzód iego projektu na osobnych Sejmikach, już wybieraniem z pomiędzy siebie i umocowaniem Posłów na Sejm Walny, którzyby imieniem pozostałych Braci po Wojewodztwach, podług danych sobie przepisów, wspólnie z innemi Rzeczypospolitey Stanami radzili i stanowili.

Przez tych to upoważnionych Reprezentantów swoich sprawuje władzę prawodawczą na Sejmach Stan Rycerski; tych ustami swoimi, i składem woli Obywatelskich czyni; tym przepisuje Instrukcye, których się nieodstępnie trzymać powinni; od tych na koniec po każdym zakończonym Sejmie wymaga sprawy z odprawionego Urzędu, Ale w tey materji już się mogło nieco w Rozdziałach wyższych, i mowić ieszcze będzie w następujących; żeby więc nie powtarzać iednego, tam się Czytelników odsyła.

R O Z D Z I A Ł XII.

O Urzędach Stanu Rycerskiego w Koronie i W. X. Lit.

Urzednicy
Ww. i
Nadworni

Urzędy Stanu Rycerskiego, są na-
przod Wielkie i Nadworne, Ko-
ronne i Litewskie, tym sposobem idą-
ce, że po każdym Koronnym następuje
takż Litewski. Porządek ich nie był
statecznie ieden, i liczba z czasem
przybyła. Konstytucya Roku 1768. opi-
sała raz na zawsze tych Urzędników
porządek, który tak na Dworze Kro-
lewskim, iako na wszystkich ceremo-
niach, wiazdach, i funkcyach publi-
cznych zachowany być powinien. Przy-
danym później Urzędnikom wyznaczy-
ły miejsce ostatnich Sejmów Konsty-
tucye. Niżeli o każdym z tych Urzę-
dników powiedzieć co szczegulnego
przydzie, kładzie się ich porządek te-
raźniejszy:

PORZĄ-

P O R Z Ä D E K
URZĘDNIKÓW

*Wielkich i Nadwornych Koronnych
i Litewskich.*

Marszałek Rady Nieustającej.

Sekretarze Duchowni.

Sekretarze Świeccy.

Referendarze Duchowni.

Referendarze Świeccy.

Podkomorzowie.

Pisarze Wielcy; których 4. w Ko-
ronie, i tyleż w Litwie, po ie-
dnym Duchownym, a po trzech
Świeckich.

Chorążowie.

Miecznikowie.

Koniuszowie.

Kuchmistrzowie.

Stolnikowie.

Podczaszowie.

Krąpczowie.

Podstolowie.

Cześnikowie.

Łowczowie.

Pisarze Polni.

Strażnikowie.

Oboźni.

Generałowie Artylleryi.

Generałowie Inspektorowie.

Instygatorowie.
 Chorążowie Nadworni.
 Podkoniuszowie.
 Łowczowie Nadworni.
 Strażnikowie Polni.
 Oboźni Polni.
 Kustosz Koronny.
 Regenci Kancellaryi Większych.
 Regenci Kancellaryi Mniejszych.

Marszałkowi Rady Nieustaiącey ,
 pierwsze między Urzędnikami WW.
 miejsce wyznaczyła Konst: R. 1775.

Sekreta-
 rze WW.

Urząd Sekretarzów WW. postanowił Król Alexander w Koronie Roku 1504. a Zygmunt August w Litwie; w obudwoch Narodach posiadali go sami Duchowni. Konstytucya Seymu Koronacyinego Roku 1764. przyczyniła Sekretarzów Świeckich w Koronie i Litwie. Z Urzędu swojego Sekretarze są uczestnikami tajemnie Rzeczypospolitey; na Seymach Krolewskie umowy, i inne publiczne Pisma, Stanom czytają; w Sądach Assessorskich zasiadają *cum voto decisivo*; Sekretarzami Rady Nieustaiącey i Departamentu Interesów Cudzoziemskich, z nich tylko, tudzież z Referendarzów i Pisarzów, obierani być mogą, o czym niżej będzie mowiono.

Refe-

Referendarze w Polszcze ustanowieni są od Zygmunta I. Roku 1507. ieden Duchowny i ieden Swiecki, co podobnież i w Litwie nastąpiło później. Powinnością ich było dawniey, przy Dworze zawsze mieszkać, spraw słu-chać, i one Królowi, albo Kanclerzom donosić. Pod Zygmuntem III. postanowiono ich Sędziami spraw niektórych, o czym będzie osobny Rozdział. Po-ślug ostatnich praw, są Prezesami Są-dów Referendarskich; zasiadają *cum voto decisivo* w Assessorskich; a w Relacyi-nych po Senatorach i Ministrach gło-sują; i sami sprawy przywodzą. W Ra-dzie i Departamencie Interessów Za-granicznych, Sekretarzami przez obra-nie być mogą. W sprawowaniu Jurys-dykcyi, ten iest Referendarz mie-yscem pierwszy, który przywileiem da-wniejszy.

Godność ta w Polsce jest iedną z naydawniejszych , bo wzmiankę o niej znajduiemy ieszcze pod Władysławem Łokietkiem. Są naywyższemi Krolewskiego Gabinetu Rządzcami, dozor mają , aby Szambelani usługi swoje należycie czynili, i ażeby na Pokoiach Krolewskich działo się wszystko przystoynie i porządnie , a nic z uszczerbkiem Rzeczypospolitey. Zmartwiony

Referen-
darze.

Podkomor-
zowie
Wielcy.

był tajemnym Henryka odiażdem Tenaczyński Podkomorzy Koronny, bojąc się, aby go nie obwiniaro o niedbałe urzędowanie. Na Audyencyach publicznych, Posłów Cudzoziemskich, i Prymasa pierwszy raz w czasie Seymu na powitanie Króla i adającego, przyimią, i do pokoju tego, w którym są Marszałkowie, prowadzą; na prywatne Audyencye do Króla wprowadzają; przez nich także proźby i żądania Obywatelów bywają Królowi donoszone. Znakiem Podkomorskiego dostojenstwa, jest Klucz złocisty przy Urzędzie oddawany. W dawney przysiędze, oprócz wierności Królowi, dochowania sekretu, pilności w Urzędzie, mieli jeszcze Artykuł o strzeżeniu granic Rzeczypospolitey, gdyby kiedy kłotnia z Sąsiedami o nie zaszła; ale teraz sprawy graniczne z Mocarstwami Sąsiedzkimi, przez wyznaczone od Stanów osoby bywają traktowane.

Pisarze
Wielcy.

W Litwie z dawna czterech było Pisarzów WW., w Koronie dopiero Konstytucya Seymu Koronacyjnego Roku 1764. dwóch Świeckich przyczyniła; że teraz w obudwóch Narodach zarówno jeden jest Duchowny, a trzech Świeckich; wykonywają przed Królem przysięgę równie iak Sekretarze i Referen-

ferendarze; są Assessorami z prawa *cum voto decisivo* Sądów Assessorskich; i podobnież iak Sekretarze i Referendarze, Sekretarzami Rady i Departamentu Cudzoziemskich Interessów być mogą.

Pierwszą o Chorążych WW. wzmiankę czytamy dopiero na końcu wieku piętnastego. Długosz w opisanu pogrzebu Kazimierza W. wspomina o dwunastu Chorążych, ale ci byli tylko Woiewodztw. Nazwisko same daie znać o Chorążych WW. urzędzie, że Koronny Koronną, a Litewski Litewską Chorągiew nosi; co bywać zwykło na koronacyach i pogrzebach Królów, podczas odbierania przysięgi od miasta po koronacyi nowego Króla, przy Inwestyturze Xiążąt Kurlandzkich, i w przypadku Pospolitego ruszenia. Chorążowie Nadworni pierwszych nieprzytomność zastępują.

Chorążowie WW. i Nadworni.

Epoka ustanowienia Mieczników WW. i czasy sprawowania Urzędu też same są, co i Chorążych. Nowo koronowany Król po odebraney od Miasta przysiędze, Szlachtę czyniąc, mieczami ich w plecy, Koronnym i Litewskim, dotyka.

Miecznikowie Wielcy.

Koniuszo-
wie, Pod-
koniuszo-
wie.

Urzędnicy ci w Koronie już byli
za Kazimierza W. a w Litwie pod Zy-
gmuntem I. nastali.

Kuchm
Spólnika
i t. d.

Kuchmistrzowie, Stolnikowie, Pod-
czaszowie, Krayczowie, Podstolowie,
Cześnikowie, do Stołu Krolewskiego
należące Urzędy, sprawują w ten czas,
kiedy Król po koronacyi swojej ie pu-
blicznie. Łowczowie WW. i Nadwor-
ni, nazwani od dozoru polowania Kro-
lewskiego.

Pisarze
Polni.

Urzędu tego powinności były, prze-
patrywać Woysko, piesze co miesiąc,
ieżdne co trzy miesiące, przez siebie
lub swego Namiestnika; być zawsze
przytomnym na wojennych wyprawach,
i okazowaniach generalnych; woyska
regestr wiernie spisany, co kwartał
Skarbowi Rzeczypospolitey oddawać.
Przysięga ich od czasów ieszcze Zy-
gmunta I. zawiera w sobie wierność
Królowi i Rzeczypospolitey, przestrze-
ganie szkod wszelkich w woysku, rze-
telne zapisywanie koni tak skalectzo-
nych i straconych, iako zakupionych,
o uszczerbkach wszystkich Królowi
albo Hetmanowi donoszenie. Po od-
mienionym woysk porządku, i ustano-
wionym Departamencie Woyskowym
w Radzie, mogą Pisarze Polni na Są-
dach

dach tegoż Departamentu zasiadać; Koronny ma pensyi roczney 20,000. Litewski 15,000. Żł.

Strażnicy i Oboźni Obozga Narodów tak Wielcy iako i Polni mogą na tychże Sądach wojskowych zasiadać. Strażnik W. Koronny, i Oboźni Wielcy pensyi żadney nie biorą; w Litwie Strażnikowi W. naznaczono 14,000. Konstytucyą Roku 1776. Strażnikom Polnym: Koronnemu 8000. Litewskiemu 6000. Oboźnym Polnym: Koronnemu 6000. Litewskiemu 4000. Strażnicy Polni, i Oboźni Polni Obozga Narodów, dopiero Konstytucyą Roku 1768. między Urzędnikami są umieszczeni; ale mianowanie i przywileiowanie ich, Hetmanom tamże zostawione, oddane jest Królowi Jmci na Seymie Roku 1776.

Dawniey Królowie staranie o Artylleryi i potrzebach woiennych, któremu z Generałów zwykli byli poruczać. Dopiero pod Władysławem Zygmunta III. następcą, Urząd Generałów Artylleryi w Roku 1637. postanowiony. Przysięgaia obcymuiąc Urząd, że wyznaczone na Artylleryą dochody, nie na inszy użytek obracać będą. W dozorze ich są Zbroiownie, Ludwisar-

Genera-
łowie Ar-
tylleryi.

nie, Prochownie, i wszystkie wojenne sprzęty; koszt na nie łoży Rzeczpospolita, lubo i dawnieysi Królowie wzięli się do ich pomnożenia z własnych dochodów przyczyniali, i osobliwie Najsławniejszy STANISŁAW AUGUST przyczynia. Zostawali przedtym pod władzą Hetmanów; dziś od Departamentu Wojskowego zależą. Mogli przedtym Krzesła i Urzędy Cywilne trzymać; ale Konstytucyą Roku 1776. umieszczeni są między Urzędnikami po Obóznym WW. Tegoż Roku Ustawą naznaczono pensyi roczney, Koronnemu 30,000. a Litewski go zostawiono przy Dobrach Lipniskich, Gieranony, Nostwicz, Remizów, i Antokół, z przyległościami. Krolewsczyzny te trzymając Michał Pac Woiewoda Wileński Hetman W. Lit. wyjednał u Stanów Rzeczypospolitey w Roku 1670. ażeby na Artylleryą Litewską wiecznemi czasami były oddane, i zostawały pod rządem Generała, który z nich na każdym Seymie oddawać miał rachunek. Konstytucyą Roku 1775. samego Xiążęcia Kazimierza Sapiehy dzisiejszego Artylleryi Litewskiej Generała, od czynienia rachunku uwolniwszy, dla innych obowiązków ten potwierdziła, pensya iednak Generała Artylleryi Litewskiej

wskiej iest 40.000. bo Konstytucya Roku 1776. ponawia tamtę R. 1775.

Generał Jnspektor w Koronie ieden iest Kawaleryi, drugi Infanteryi; w Litwie ieden tylko do Woysk Litewskich; przez Konstytucyą R. 1776. między Urzędnikami policzeni z pensyą po 20,000. dla Koronnych, a 12,000. dla Litewskiego. W Sądach Departamentu Woyskowego, równie iako i Generałowie Artylleryi, zasiadać mogą.

Generałowie In-
spektorowie.

O Urzędzie Instygatorów naypiersze prawo czytamy pod Zygmuntem Augustem Roku 1565. Co w innych Państwach Prokuratorowie Krolewscy, to w Polsce Instygatorowie znaczą. Z ustanowienia swojego są dochodzićcieli krzywd Królowi albo Rzeczypospolitey wyrządzonych, albo i prywatnemu Obywatelowi, gdyby inszego donosiciela nie było; iako też czynienia o dobra Krolewskie; przestępców takowych zapożywać do Sądu właściwego, i sprawy przeciwko nim popierać z mocy Urzędu, nakazały im prawa. Jak Koronny tak Litewski, mieli Kollegów czyli Vice-Instygatorów, ale Konstyt. R. 1775. dwóch Instygatorów w Koronie, i tyleż w Litwie, z równą powagą i iednemiż obowiązkami usta-

Instygatorowie.

ustanowiono. Zasiadała w Sądach Assessorskich *cum voto consultivo*, a w Referendarskich *cum decisivo*. Pensyi przez Rzeczpospolitą wyznaczoney mają po 6000.; dzisiejszym tylko Instygatorom Koronnym, Stanisławowi Kraiewskiemu 10,000. i *Votum decisivum* w Kommissyi Skarbowey; a Ignacemu Gomolińskiemu 8000. zabezpieczono.

Kustosz
Koronny.

Urząd Kustosza Koronnego, czyli Koron, iak się nazywał dawniey, dopiero w siedmnastym wieku ustanowiony, zawsze posiadali Duchowni; o jego obowiązkach wspomniało się pod Artykułem: o Podskarbach; Konstytucyą Roku 1776. umieszczony między Urzędnikami, ma w Sądach Assessorskich *Votum consultivum*, a w Referendarskich *decisivum*.

Regenci
Kancellaryi.

Regentów Kancellaryi większych i mniejszych, sami przedtym Kanclerze i Podkanclerze mianowali; a do nich należało pilnować, aby z Kancellaryi nie wychodziło nic prawom i zwyczajom Kraiowym przeciwnego; lubo pilność ta samychże Kanclerzów główniejszym jest obowiązkiem, ile że na nich spada wiņa, gdyby co nie podług prawa Kancellarye wydały. Przez Konstytucyą R. 1776. mianowanie i przywileiowanie Regentów Królowi Jmci jest od-

oddane; pozwolone im oraz *votum decisivum* w Sądach Referendarskich, a *consultivum* w Assessórskich.

Oprocz Urzędów Stanu Rycerskiego Wielkich i Nadwornych, w Koronie i Wielkim Xięstwie Litewskim, są znowu inne w każdym Wojewodztwie i Ziemi, z kąd Urzędami Ziemskimi nazywają się. Kiedy Polska przez rozrodzenie się Piastów, na wiele części osobnych podzieliła się, Dygnitarze ci na Dworach Pańów swoich Urzędy sprawowali; i choć potym Prowincye i Ziemie te w iedno były ciało złączone, zostały atoli każdej dostojenstwa. Niżeli wszystek Stan Rycerski począł wchodzić do uczestnictwa rządów i prawodawstwa, iuż ci Urzędnicy bywali do Rady Królów wzywani, i Zjazdów powszechnych uchwały, iako i Traktaty podpisywali po podpisach Prałatów i Baronów.

Urzędy
Ziemskie
w Koronie.

Ziemskie Urzędy za swoiem i przywilejami Król rozdaie, wyiawszy Podkomorstwo, Sęstwo, Podśędkowstwo, Pisarstwo, na które Szlachta na Seymiku po czterech Kandydatów wybiera, a Król iednego z nich przywileiuie i potwierdza. Powinni zaś być Szlachta i w swoiey Ziemi osiedli. Dyssydentom
Kon-

Konfederacya Roku 1733. zabroniła Urzędów Ziemskich i Grodzkich posiadać, ale im tego dozwoliły Seymy Traktatowe Roku 1768. i 1775.

Oprocz niektórych z tych Urzędników mających pewne obowiązki prawem sobie oznaczone, iako się zaraz powie, inne honorem tylko są bez żadnych szczególnych powinności i prerogatyw, procz pierwszeństwa na Sejmikach i Zjazdach; w przypadku iednak tym, gdzieby się Król znajdował w jakim Woiewodztwie, a Wielkich ani Nadwornych Urzędników nie było, funkcye publiczne za nich podobnoby Ziemscy owego Woiewodztwa Urzędnicy zastępowali.

Porządek tych Urzędników ustanowiony jest Konstytucyą Roku 1611. w Roku 1635. Skarbnik przydany, co samo na Seymie Roku 1638. i później-
szych stwierdzono. W Litwie i w Urzędach, i w porządku ich, odmienne jest ustanowienie od Koronnego, za-
czym o nich osobno mowić się będzie.

P O R Z A D E K

URZĘDNIKOW, ZIEMSKICH

w KORONIE.

Podkomorzy.
 Starosta Sądowy.
 Choraży.
 Sędzia Ziemski.
 Stolnik.
 Podczaszy.
 Podsędek.
 Podstoli.
 Cześnik.
 Łowczy.
 Wóyski Większy.
 Pisarz Ziemski.
 Miecznik.
 Woyski Mnieyszy.
 Skarbnik.

Podkomorzowie między Ziemskie-
 mi Urzędnikami, i w Stanie Rycerskim
 swoich Woiewodztw naypierwsi, ie-
 szcze pod Kazimierzem W. sprawy gra-
 niczne między Dobrami Ziemskimi są-
 dzili. Konstytucya Roku 1588. prze-
 pisała im rotę, podług której Urząd
 obeymując, przysięgać mają. Krenią
 Komorników Granicznych, niby Na-
 miestników swoich, którzy także osie-
 dli

Podkomo-
 rzy.

dli w Woiewodztwie, i przysięgli być powinni, i którzy wraz z Podkomorzemi, albo na miejscu ich rozgraniczenia odprawiają. Z obowiązków tego Urzędu wynika potrzeba umiejętności Geometrii praktyczney. O Sądach Podkomorskich, czytay szczególny Rozdział.

Starosta
Sądowy.

Starostów tak Sądowych iako i nie Sądowych przedtym Król przywilejował; iakie w tey mierze rozporządzenie uczyniła Rzeczpospolita na Seymie R. 1775. zobaczysz zaraz w następującym Rozdziale. Sami Sądowi umieszczeni są między Urzędnikami Ziemijskimi, i mają Sądy Grodzkie, do których odprawowania Namiestnikami Starostów są, Podstarostowie, Sędziowie, i Pisarze Grodzcy, od Starostów mianowani, a wszyscy przysięgli i osiedli. Urzędy Grodzkie mogą być trzymane z Ziemijskimi, a nawet i z Krzesłowemi. Minąwszy insze przykłady, nie dawno był Sędzią Grodzi: Krakow: Józef Jakliński Kasztelan Oświęcimski. W niektórych Woiewodztwach Sędziowie razem są Podstarostami; w Wielkopolskich nazywają się Surrogatorami; w Mazowieckim Xięstwie Pisarze Ziemijscy są oraz Grodzkimi. Są ieszcze Grodzkimi Officyalistami Regenci, Vicegerenci, i Vice-Regenci. Burgrabio-

biowie Grodzcy, którzy w niektórych Woiewodztwach nazywają się Subdelegatami, exekwują Dekreta, odbywają Kondescensye, i Dobra prawem przekonane tradują. *Czytaj Rozdział o Sądach Grodzkich.*

Chorążych godność iedna iest z Chorąży. naydawniejszych, Konstytucya R. 1573. przypomina im urzędową powinność, aby się na pogrzebie Króla z Chorągwiami swoich Woiewodztw znajdowali. Miała albowiem zdawna każda Ziemia swoją Chorągiew, którą nosić na pogrzebach Królów, i na pospolitey wyprawie, należało do Chorążego. Na pogrzebie Kazimierza W. dwunastu Woiewodztw Chorągwie trzymali Chorążowie. W Litwie także każda Ziemia miała swoje Chorągwie i Chorążych pod Władysławem Jagiellonem, iako o tym uczy wyprawa Litwy przeciwko Krzyżakom w R. 1410. podjęta. Woiewodztwa: Sieradzkie z Powiatem Piotrkowskim, i Łęczyckie, po dwóch mają Chorążych. Powiatowe także Urzędy gdzie prawem są pozwolone, zaczynają się od Chorążego.

Sędzia, Podsędek, i Pisarz Ziemski, są między Urzędnikami w takim porządku, iak się namieniło wyżej, tylko że w Woiewodztwie Wołyńskim.

Sędzia, i
Podsędek, -
Pisarz.

i Powiatach do niego należących, Łowczy idzie zaraz po Podczaszym przed Podśdkiem, a w Bracławskim przed Cześnikiem. Komornicy Ziemscy i Regent są Officyalistami Sądu Ziemskiego, który iakim się sposobem odprawnie, będzie mowiono w osobnym Rozdziale. Pisarz Ziemski nie może być rzędem Grodzkim, wyiawszy Xięstwo Mazowieckie, iako się iuż wyżej wspomniało.

Woyski.

O innych Urzędnikach Ziemskich nie masz nic szczegulnego powiedzieć nad to, co się iuż krotko wyżej wspomniało. Woyskich powinność była przestrzegać bezpieczeństwa w swoich Woiewodztwach i Ziemiach, skoro Szlachta wyciągnie na Pospolite ruszenie; dla czego uwolnieni są od takowych wypraw, i w Zamkach pod ów czas mieszkać obowiązani. Są zaś Więksi i Mnieysi; przedtym nazywano iednych Ziemskimi, drugich Zamkowemi albo Grodzkimi; że tamci pod czas wypraw powszechnych, caley Ziemi, ci Zamku szczegulnego straż trzymali. Wspominaią także Prawa nasze Woyskich *beneficiatos*, i *non beneficiatos*; zkąd wniesć należy, że przedtym pierwsi pensyonowanemi byli.

W Woie-

W Woiewodztwie Krakowskim, o- Burgra-
 procz wyliczonych Urzędników Ziem- biowie
 skich, są jeszcze Burgrabiowie Zamku
 Krakowskiego, których jest dziś dwu- Zamku
 nastu; Kromer za swoich czasów tyl- Krak:
 ko o dziesięciu wspomina, i przydaie,
 że Urząd ten tak był powabny, że się
 o niego wielu dobierało. Prawa pod Zy-
 gmunttem Augustem zabroniły Urzędu
 tego Kasztelanom; a nawet wszelkim
 Dygnitarzom i Urzędnikom Ziemskim,
Konst. Roku 1563. Ustanowieni oni byli
 dla straży Krakowskiego Zamku, i po-
 wagi mieszkających tam Królów. Po-
 winnością ich było w pokoju i pod
 czas wojny, Zamku nieustannie pil-
 nować; oddalać się na dłużej nie mo-
 gąc, iak na trzy miesiące w Roku; i
 w tedy na miejscu swoim, godnego
 Szlachcica oddalający się miał zosta-
 wiać. Byli pod zwierzchnością Starosty
 Krakowskiego; ale o niedbałe Urzędu
 sprawowanie, donoszono ich na Seym,
 i tam odebraniem przywileju karano.
 Od Kazimierza W. mieli sobie nazna-
 czoną na Zapach Krolewskich pensyą,
 pomnożoną potym przez Władysława
 Jagiellona, i uwolnienie dla obowią-
 zków swoich od Pospolitego Ruszenia.
 Lubo za przeniesioną do Warszawy Kró-
 lów rezydencyą, Burgrabiów powinno-
 ści ustały; Urzędy atoli te przez długi

Tom I. P po-

potym czas przy pensyach swoich utrzymywały się, i dotąd za Krolewskimi przywilejami oddawane bywają. O mieyscu Burgrabiów Krakowskich nie ustanowiła nic Rzeczpospolita; zdaie się atoli, że należą do Urzędów Ziemskich, i zaraz po Skarbniku idą; co się potwierdza nie tylko zwyczajem Woiewodztwa, ale i podpisami na Konfederacyach Generalnych, i Elekcyach Królów.

P O R Z Ä D E K
URZĘDNIKOW ZIEMSKICH
W Wielkim Xięstwie Litewskim.

Urzędy
Ziemskie
w W. X.
Lit.

Ciwun.
Marszałek.
Podkomorzy.
Starosta Sądowy.
Chorąży.
Czterech Sędziów Ziemskich.
Woyski.
Stolnik.
Podstoli.
Pisarz Ziemski.
Podwoiewodzy Sądowy albo Podstarosta.
Trzech Sędziów Grodzkich.
Pisarz Grodzki.

Pod-

Podczaszy.
Cześnik.
Hórodnicy.
Skarbnik.
Łowczy.
Miecznik.
Koniuszy.
Oboźny.
Strażnik.
Krayczy.
Mostówniczy.
Budowniczy.

Wileński i Trocki Ciwunowie, bo Ciwun-
insze Woiewodztwa Litewskie tego U-
rządu nie mają, obierani są na Seymi-
kach, a potwierdzani od Króla. Zmu-
dzkie zaś Ciwunowstwa, których iest
czternaście, za samym Przywileiem
Krolewskim chodzą. Tamtych prero-
gatywa zależy na przodkowaniu przed
Urzędnikami Ziemskimi, i zagaieniu
Seymików; tym procz tego, pozwo-
lono przez Konstytucyą Seymu Koro-
nacyinego R. 1764. sprawy graniczne,
wykonawszy przysięgę podług roty Pod-
komorskiej, w obrębach szczególnie
Xięstwa Zmudzkiego odbywać, i swo-
ich Komorników mianować; appellacya
od ich Sądów idzie do Starosty lub Ka-
sztelana Zmudzkiego; a Sędziami Ziem-
skimi ani Grodzkimi być nie mogą.

Marszałek.

Powiaty Woiewodztw W. X. Lit. mają swoich każdy Marszałków, którzy na Sejmikach prezydują, a w czasie Pospolitego Ruszenia też mają powinności, które w Koronie Kasztelanowie Powiatowi.

Starosta.

Starostami Sądowemi w Stolicach swoich Woiewodztw (prócz Brzeskiego, i Mińskiego) są Woiewodowie; dla tego Namiestnicy ich Podwoiewodzemi Sądowemi nazywają się, iak Starostów Powiatowych Podstarostami; ci równie iako Sędziowie i Pisarze Grodzcy, między Urzędnikami Ziemskimi są umieszczeni.

Sędziowie.

Sędziów Ziemskich po trzech bywało przedtym, a czwarty Podsędek; ale Konstytucya Seymu Konwokacyjnego Roku 1764. zniosłszy tytuł Podsędka, czterech Sędziów ustanowiła, z których pierwszy w porządku, na Sądach prezydować powinien. Wspomnioną dopiero Konstytucya przepisuje, ażeby Marszałek, Podkomorzy, Chorąży, Sędziowie i Pisarz Ziemscy, obierani bywali na Sejmikach większością głosów, nie czterech Kandydatów, ale po iednemu na każdy Urząd wybierając; a tak obranemu Król Jmć przywileju nie odmowi.

Ho-

Horodniczy od straży Grodów czyli ^{Horodni-}
Zamków warownych; Mostowniczy od ^{czy i c. d.}
starania o mostach; Budowniczy o bu-
dynkach publicznych; Leśniczy od
dozoru lasów, o którym Statut Lite-
wski wspomina; są nazwiska pożyte-
cznych Urzędów, gdyby tak były czyn-
ne, iak w pierwiastkowym ustanowie-
niu swoim.

ROZDZIAŁ XIII.

O Starostwach i Krolewszczyznach.

DObr Krolewskich nazwisko przypo- ^{Początek}
mina dawniejszą dzisiejszych Sta- ^{Starostw.}
rostw i Krolewszczyzn istotę. Należały
wszystkie do Królów, którzy z nich
brali dochody, i niemi przez wyzna-
czone od siebie osoby rozrządzali. Da-
wali niektóre prywatnym Obywatelom,
iuz do kilkoletniego dzierżenia, iuz
dożywociem, iuz nawet i wieczyście.
W nagłych potrzebach mogli na też
dobra zaciągać długi, wyiawszy Staro-
stwo Sandomirskie, które ani zastawą,
ani wieczną dzierżawą puszczone być
nie mogło. Zbytnią Panujących hoyno-

ścią tak zostały rozszafowane Starostwa, że potym na ołeyście Krolewskie i wydatki publiczne, (bo ieszcze skarb Krolewski od skarbu Rzeczypospolitey nie był oddzielony) wystarczyć dochody nie mogły. Statut Alexandra o przywróceniu do Korony dobr Krolewskich, których znaczną bardzo część różnym prawem posiadali prywatni, dopiero pod Zygmuntom Augustem, i to nie bez wielkich trudności, przyprowadzony do skutku. Pod tymże Królem w Roku 1562. wyznaczono do wszystkich dobr Krolewskich Instratorów, którzyby dochody pomiarkowawszy, część jedną zostawili na ołeyście Starostów i Dzierżawców, z reszty zaś na skarb Krolewski iść mający, czwartą część na żołnierza granic Rzeczypospolitey strzedz mającego, oddzielili. Skład tego podatku Kwarta nazwanego był w Rawie, a Żołnierz z niego płatny Kwarcianym nazywał się. W Wielkim Xięstwie Litewskim kwarta miała nazwisko donatywy, że w początkach Litwa, nie prawem żadnym, ale dobrowolnie na pomnożenie dochodów Krolewskich, i to na jeden szczegulnie raz podatek ten przyięła; lubo potym w płaceniu iego ze wszystkich dobr Krolewskich, została porównana z Koroną. Ale o Kwarcie

z Starostw i Krolewszczyn przypadnie
jeszcze mówić w Rozdziale: O Dochodach Skarbu Publicznego.

Skoro pod Zygmuntem III. dobra ^{Chleb wy-} pewne i dochody na Stoł Krolewski raz ^{służony.} na zawsze oddzielono, pozostałe z tego wydziału stały się właściwie dobrami Rzeczypospolitey, ale zamiast obrocenia ich na Skarb publiczny, oddano ich szafunek Królom, pod tytułem nadgradzania zasłużonych, z kądem chlebem wysłużonym (*panis bene merentium*) są nazwane. O dawnych Polakach mówi Kromer, że honor sam i sławę poczytywali za obfitą zasług i chwalebnych czynów nadgodę, bez żadney zapłaty, owszem z nieoszczędzaniem własnego nawet majątku; gdy mniey wspaniałe umysły bardziey się częstokroć za zyskiem uganiaią. *Honorem Poloni satis amplum & luculentum virtutis & honestorum laborum præmium esse duxerunt, etiã sine compendio, quod minus generosi animi plerumque magis consectantur.*

Miedzy Starostwami są iedne Grodowe czyli Sądowe, drugie bez Jurisdikcyi, i tenutami albo dzierzawami nazywające się. Pierwszych Starostów powinnością iest Sądy Grodzkie spra-

wować, bezpieczeństwa dróg, i spokojności w Starostwach swoich pilnować, Zamków całości przestrzegać, a ostatni ten obowiązek należy równie i do Starostów pogranicznych choć bez Jurisdycyi; lecz iak mało był zawsze wykonywany, pokazuje powszechna prawie Miast i Zamków Polskich ruina.

Generał
Wielko-
Polski.

O Staroście Wielko-Polskim, ieszcze na początku trzynastego wieku wzmiankę znajdziemy; nazywano go Wielkim Sędzią od obszerniejszey nad innych Starostów Jurisdycyi, potym Generałem Wielko-Polskim zwać się począł. Siedm Grodów do iego władzy należały, Poznański, Kaliski, Gnieźnieński, Keyński, Koniński, Kościański, i Pyzdrowski. Lubo pięć ostatnie mają swoich Starostów, Sądy iednak wszędzie do Generała Wielko-Polskiego należą. Przed zaszłym prawem, aby Woiewoda i Kasztelan Starostwa Grodowego w swoim Woiewodztwie trzymać nie mógł, najczęściej urząd Generała posiadał ieden z pierwszych Wielkopolski Senator.

Generał
Mało-Pol-
ski.

Później nastał Generała Mało-Polskiego tytuł, bo ieszcze wśrzed szesnastego wieku, Starostą tylko Krakowskim nazywał się, później Starostą Generalnym dla rościągającej się na kilka

kilka Powiatów iego Jurisdycyi. Pod Janem Kazimierzem, Jerzy Lubomirski Generałem Małopolskim i Starostą Krakowskim, w pismach publicznych pierwszy podobno był zwany, i poszło potem w zwyczaj oba te tytuły łączyć z sobą.

Starosta Kamieniecki nazywa się tak- Generał ze Generałem Podolskim, że oprócz Podolski. Kamienieckiego Grodu, należy do iego Jurisdycyi i Latyczewski.

Starostowie Grodowi powinni być Szlachta w Woiewodztwie osiedli, wieku i rozsądku dojrzałość mający, iako przeciwnie Starostwa nie Sądowe, oprócz pogranicznych, mogą trzymać nie osiedli, dzieci nawet, i płeć żeńska. Pierwsi wykonywają przysięgę tak względem Sądowego urzędu, iako i względem zachowywania Zamków. Dwóch Starostw Sądowych trzymać nie wolno, pod karą utraty dobr i dwóchset grzywien; ani więcej nad dwa bez Jurisdycyi, lubo w tej mierze nie raz było zgwałcone Prawo.

Po Starostwach Sądowych i nie Sądowych, idą między dobrami Krolewskimi Dzierżawy, (*Tenuta*) Woytostwa, (*Advocatia*) Sołtystwa (*Scultetia*)

w dawnych Statutach zwane. Woytostw zakazały Prawa do Starostw przyłączać, ale zawsze osobno chodzić powinny, i dostawać się przed innemi tym, którzyby woyskową służyć, mieli zalecenie od Hetmanów. Żadnemi zaś z rzeczonych dobr nikt rozrządzać nie może na dziedzictwo, sprzedaż, lenność, zamianę, lub zastawę, tylko zgromadzona na Seymie Rzeczpospolita.

Szafunek
Starostw.

Wreszcie, lubo z dobr Krolewskimi nazywających się, a własnych Rzeczypospolitey, miał Kray korzyści, inż to przez nadgradzanie zasłużonych, inż przez dochody, które z nich na Skarb płacono, inż przez powinności, które w potrzebie czynić były obowiązane; lubo rozdawnictwo tychże dobr w ręku Krolewskich zostające, niektórymi prawami obwarowane było dość przeczornie, nie można atoli przeczyć, aby szafunek ten wielką przyswoitości nie był źródłem. Nie tylko albowiem Rzeczpospolita nie odniosła przyswoitego pożytku z dobr tak znacznych, na założenie stałych Skarbu publicznego dochodów, bez których gotowizny szwankowała częstokroć całość i spokojność powszechna; i na ulżenie Narodowi podatków, któremi nie raz przeładowanymi być musieli mniey miętkni;

tni; ale nadto nayszkodliwsza wolnym Narodom zaraza chciwość, chwytiała się serc Obywatelów; którzy więc albo dostawszy czego, i więcej ieszcze spodziewając się, zbyt powolnemi częstokroć, a na całość wolności i praw mniej czułem; albo znowu od innych ubieżeni, zazdrosnemi, nieukontentowanemi i niespokojnemi stawali się. Wynikające ztąd poróżnienia, i między możnieyszymi familiami zawiści, ile złego nie raz Rzeczypospolitey przyniosły, wiadomo iest z dzieiów Narodowych. Dawały się słyszeć i Krolów niektórych narzekania, że nayokazałszy ten Majestatu przywilej, za każdym wakanssem, iednego im wdzięcznego, wielu niechętnych czynił; i znowu Obywatelów skargi, że chleb wysłużony nie dostawał się zawsze za służęszym, ale częstokroć Dworowi miłszym. Czasem nawet aż uszkodzeniem Oyczyzny przez zrywanie Kraiowych obrad, aż wzruszeniem domowej spokojności, mściła się niechęć z tej przyczyny zaięta; albo przeciwnie z uszczerbkiem Oyczyzny wysługiwała się prywata. Wszakże za czasów iuż swoich patrzali i ubolewali na to, Kromer, i Bielski, iako o tym w Kronikach ich na wielu mieyscach czytać można. Coż mowić o spustoszeniu
 Miast,

Miast, Zamków, i wsi, które naypiękniejszy w dobrach Krolewskich, były przedtym ozdobą Kraiu Polskiego? Co o zniszczeniu mieszczan i rolników? Czyliż to nie były skutki na obecne tylko pożytki baczego i niehumanego gospodarstwa? Ale któż wyliczyć potrafi wszystkie szkody, które na Oyczyznę z tego nieszczęśliwego źródła spłynęły? Cnotliwi, oświeceni, i nie interessowani Obywatele, żądali kilkokrotnie, aby im było zaradzić, lecz trudno było uskutečnić dzieło, w którym i tronu Krolewskiego nayznakomitsza prerogatywa, i wielu Obywatelów nadzieia zainteresowana była.

Rosporządzenie Starostw w R. 1775.

Na ostatek w naykrytyczniejszych na Polskę czasach, kiedy ią na mocy pretensyi przez sąsiedzkie Mocarstwa założonych, ogłascano z naypiękniejszych Prowincyi, a na pozostałe o ustaleniu rządu myślano, Król Jmć panujący ustąpił wspaniale Maiestatycznego prawa swojego, a Obywatele szeregowe korzyści chcieli poświęcić większemu dobru Oyczyzny. Ustawiono więc na Seymie Roku 1775. pod tytułem: *Starostwa i Krolewszczyzny*, na karcie 39. ażeby w konieczney pomnożenia dochodów publicznych potrzebie, ochraniając ile być może powszechność od

cig-

cigzaru podatkowego, wszystkie Starostwa, Krolewsczyzny, i iakiegożkolwiek bądź nazwiska dobra Krolewskie, tudzież przyłączone do niektórych krzeseł Senatorskich dzierżawy, skoro z pod prawa aktualnych i uprzywilejowanych Possessorów wyniędą, były prawem emfiteutycznym na lat 50. puszczane przez licytacją tym, którzy z nich naywięcej dochodu ofiarować będą Skarbowi publicznemu. Ustawiono tegoż Seymu uchwałą w Koronie i Litwie Kommissye Emfiteutyczne z obowiązkiem wysyłania Lustratorów do zawakowanych Krolewsczyzn, i onych kontraktowania; ale Kommissye te w Roku 1776. uchylone, a powinności ich Kommissyom Skarbowym są oddane.

Uroczystości i warunki, podług których nadawać się powinno do Królewskich dobr Emfiteutyczne prawo, tąż Konstytucją Roku 1775. są przepisane.

1. Zaraz po śmierci uprzywilejowanego Possessora, Kommissya Skarbowa, Koronna w Koronie, albo Litewska w Litwie, wyśle do wakującej Krolewsczyzny Lustratora przysięgłego, który utrzymując Lustrację Roku 1765. stan dobr wiernie spisze, wartość ich ustanowi, intratę wyciągnie, i całe dzie-

to iak naydokładniey ułożone. w szczególności naydaley tygodniach odeśle do Kommissyi Skarbowey. Zawakowana tym sposobem, zlustrowana, i oszacowana Krolewszczyzna, zostawać będzie, aż do oddania iey w prawo Emfiteutyczne, w ręku Sukcessorów zmarłego Possessora, którzy wybrane z niey dochody w czasie wakancyi, do Kommissyi Skarbowey oddawać będą. Zatym Kommissya ogłosiwszy w gazetach publicznych wawans, w czasie trzech miesięcznym na publiczney licytacji odda go w pięćdziesiątletnią dzierżawę więcey oharniającemu. 2. Nabywający takiego prawa, powinien okazać niezawodną ewikcyą na dobrach lub summach własnych, albo Ręczyciela swojego, któraby trzecią przynajmniej część dobr kontraktowanych wartała; i na nich bezpieczeństwo zapisać, z obowiązkiem płacenia rocznego czynszu po pięć od sta. Raty do wypłacania przez Konstytucyą Roku 1776. wyznaczone są Marcowa i Septembrowa; ale przy odbieraniu z Kancellaryi Dyplomu, połowę zaraz płacić należy. Ani od punktualnego płacenia żaden pozor, i żadna klęska wymawiać nie może Emfiteuty, który gdyby się do drugiey raty pokazał, nierzetelnym, tracić prawo swoje powinien. 3. Dobra takowe
nie

nie mogą być długami żadnemi obciążane, pod utratą summy na nie wniesionej, ani dzielone między braci lub krewnych, ale zawsze zortawać powinny w całości nierozdzielnej. 4. Summy wszelkie na dobrach Krolewskich komużkolwiek prawnie przyznane, iako i zwyczajne Rzeczypospolitey ciężary prawami uchwalone, w zupełności swojej zachowane będą. 5. Prawa i Przywileje tymże dobrom służące, zostaną nienaruszone, a Forum w Sądach Assessorskich iak dawniej zapewnione. 6. Starający się o takowy Kontrakt, powinien okazać świadectwo Ziemstwa albo Grodu o dostatecznej ewikcyi swojej lub Ręczyciela, pod pod utratą Urzędu na fałszywe świadectwo wydających. 7. Skoro kto Possesorem Emfiteutycznym Krolewszczyzny iakiey deklarowany będzie przez decyzją od Kommissyi, z wyrażeniem summy i dobr za nią zkontraktowanych, wydaną; powinien naydaley w tygodniach sześciu pod utratą nabytego prawa dopełnić wszystkie uroczystości, zacząwszy od Zapisów summy i ewikcyi, które w miejscu licytacji uczynione, a w Grodzie własnego Powiatu oblatowane być powinny. 8. Jeden Obywatel nie może prawem Emfiteutycznym więcey dobr Krolewskich

trzy-

trzymać, iako na 50,000. roczney in-
traty, bądź z iedney, bądź z kilku
Krolewsczyzn wynikajacey. W szafun-
ku tym żeby sprawiedliwy udział był
zabezpieczony, każdy dostępujący wa-
kansu przez licytacją ma przed ode-
braniem Kontraktu dać Kommissyi za-
pewnienie na piśmie; iako prawo Em-
fiteutyczne dla siebie albo swojego Pryn-
cypała bierze, i że imienia swojego
nikomu nie pożyczą; w czym oszuku-
jący utracą tym samym prawo swoje.

Ponieważ zaś w tej Konstytucyi
wszystkie ogólnie Starostwa pod prawo
Emfiteutyczne są poddane; ustanowio-
no zaraz o Starostach Grodowych, aże-
by po śmierci dzisiejszych, Woiewo-
dztwa, Ziemie i Powiaty, zwyczajem
Elekcyi Podkomorskich i Ziemskich,
obierały czterech Kandydatów z po-
między Obywatelów tamże dobrze osia-
dłych, z których iednego Król Jmć
przywileiować będzie; a dawne Staro-
stów Grodowych prerogatywy, iakich
do tych czas używali, nienaruszone
zostaną.

W Prowincyi W. Xięstwa Litewskie-
go, iak na inne Urzędy Ziemskie, tak
i na Grodowego Starostę, ieden szcze-
gulnie Kandydat obierany bywa, lubo
prawo

prawo nie uczyniło warunku wyraźnego dla Litwy, i tylko ogólnie powiedział, że na Starostwa Grodowe czterech Kandydatów sposobem Elekcyi Ziemskich obierani być mają.

Takie było na Seymie Roku 1775. o dobrach Królewskich rozporządzenie; atoli poniższa tegoż Seymu Konstytucya wstrzymała po części spodziewane dla Narodu pożytki z odebrania ich na Skarb publiczny, gdy pod tytułem: *Nadgroda Zasłużonych*, tak w Koronie, iako i Litwie, przywilejami na przeżycie, i prawami Emfiteutyicznymi, Osobom tamże wymienionym Królewszczyzny z nazwisk swoich wyrażone rozdała. A że i w późniejszym czasie tenże przykład *Nadgradzania Zasłużonych* znowu naśladowany być może, wniesć należy, iż korzyści z rozporządzenia tego dla powszechności zamierzone, ieszcze w dalekim widoku pozostały.

ROZDZIAŁ XIV.

O Sejmikach.

Niżeli o początkach Zjazdów Narodowych, celu ich, i sposobie obradowania tak dawniejszym, iak terazniejszym, mówić będziemy w Rozdziale następującym *o Seymach*; wprzód Sejmików początek, różne ich czynności, i porządek odprawowania opiszemy.

Początek
Sejmików.

Że od naydawniejszych czasów wchodzili do rady Panujących Obywatele majątnieysi, i urzędami albo zasługami wziętsi, że z czasem z Prałatów, Baronów, i Urzędników niektórych znakomitsze powinności u Dworu odprawujących, utworzył się Senat, iużeśmy wyżej wspomnieli. Stan iednak Rycerski, Stanem Rzeczypospolitey osobnym, uczestnictwo w Kraiowym rządzie i prawodawctwie mającym, nierychley został. Bywali niektórzy Szlachta na Zjazdach, zaradzali wraz z Królem i z Panami o powszechnych sprawach; ale nie od Woiewodztw.

iewodztw obierani i umocowani na Pro-
wincyalnych Seymikach, lecz od Pa-
nującego wezwani.

Początku Seymików Ziemskich nie
można wyżej dochodzić, iak w Ro-
ku 1404. pod Władysławem Jagiello-
nem, który potrzebując pieniędzy na
wykupienie od Krzyżaków Ziemi Do-
brzyńskiej, a nie mając już mocy na-
kazania podatków Narodowi, wyzna-
czył Woiewodztwom szczególne Zia-
zdy, żeby na nich wybrawszy Posłów,
iak Pełnomocników swoich, onych na
Ziazd powszechny do Korczyna wysła-
ły i tam wiele każdej Prowincyi O-
bywatele złożyć mają, przez nich u-
mówiły się.

Gdy potym częścicy trafiła się też
pieniędzy potrzeba, częstsze też by-
wały Seymiki; a wybrani Pełnomocni-
cy Woiewodztw, od stanowienia po-
datków do inszych rządu materyi moc
swoię powoli rozszerzali. Na Ziezdzie
Nieszawskim w Roku 1454. Król Ka-
zimierz obiecał, że ani żadnych praw
nowych stanowić, ani Ziemianów na woj-
nę ruszać nie będzie, bez poprzedzaią-
cych w każdej Ziemi Seymików. Pod
Janem Olbrachtem, w którego Statu-
tach pierwsza iest Posłów Ziemskich

wyraźnie wzmianka, stawały prawa *Ra-
radą i wolą nie tylko Przetatów i Baro-
nów, ale i Posłów z każdej Ziemi na
Sejmikach wybranych.* Na koniec pod
Alexandrem w Roku 1505. stało wie-
czyste prawo, *aby na potym nic nowe-
go nie stanowiono bez wspólnego Panow
Rad i Posłów Ziemskich zezwolenia.* Y
ten jest początek Sejmików przed-Sej-
mowych dla obierania Posłów, które
Zygmunt I. i Zygmunt August przed
każdym Sejmem naznaczać Woiewodz-
twom przyobiecali; co też w bez kró-
lewin przed obraniem Henryka, i po-
źniejszymi prawami potwierdzono.

Mieysca, gdzie Woiewodztwa seymi-
kują, i liczba Posłów, których wy-
syłał na Sejm, są wyznaczone pra-
wem, w następujący sposób.

M A Ł A - P O L S K A.

- Woiew: Krak: seymikuje w Proszowi-
cach, obiera Posłów 8.
- Sandomirskie, w Opatowie 7.
- Lubelskie, w Lublinie 6.
- Podlaskie z 3. Ziem, z których
2. seymikują u siebie, a Biel-
ska w Brańsku, z każdej po
dwóch 6.
- Kiliowskie, w Zytomierzu 6.
Ru-

- Ruskie, *teraz tylko Ziemia*
- Chełmska w Chełmie* - 2.
- Woiew: Wołyńskie, w Łucku - 6.
- Podolskie, w Kamieńcu - 6.
- Bracławskie, w Winnicy - 6.
- Czarniech: w Włodzimierzu - 4.

W I E L K A - P O L S K A.

- Woiew: Poznańskie - 8.
- Kaliskie - 8.
- Gnieźnieńskie - 4.

Trzy te Województwa, lubo osobnych
Postów obierają, razem jednak seymi-
kują w Szrodzie.

- Sieradzkie, w Szadku - 4.
- Ziemia Wieluńska, w Wieluniu - 2.
- Woiew: Łęczyckie, w Łęczycy - 4.
- Brzeskie-Kuiawskie, w Radzie-
- ławie* - 2.
- Jnowrocławskie w Radzieławie - 2.
- Ziemia Dobrzyńska, w Lipnie - 2.
- Woiew: Płockie, w Raciążu - 4.
- Xięstwo Mazowieckie z dziesięciu
- Ziem osobno u siebie seymiku-*
- jących, po dwóch* - 20.
- Woiew: Rawskie z trzech Ziem po
- dwóch, Gostyńska seymikuie*
- w Gabinie, inne u siebie* - 6.

W. X. L I T E W S K I E.

- Woiew: Wileń: i cztery Powiaty o-
- Q 3* *sobno*

- sobno u siebie seymikujące ,
 po dwóch - - - - - 10.
- Woiew: Trockie i trzy Powiaty, U-
 pitski seymikuie w Poniewieżu,
 inne w swoich Stolicach - 8.
- Xięstwo Zmudzkie, w Rosieniach - 6.
- Woiew: Smoleńskie, w Olicie - 2.
- Powiat Starodubowski w Żyzmorach 2.
- Woiew: Połockie w Usaczu. - - 2.
- Nowogrodzkie i dwa Powiaty
 osobno u siebie seymikujące - 6.
 - Witebskie tylko z Powiatu Or-
 szańskiego seymikującego w
 Chołopieniczach - - - - - 2.
 - Brzeskie Litewskie i Powiat
 Piński seymikujące w swoich
 Stolicach - - - - - 4.
 - Mińskie i dwa Powiaty Możyński
 i Rzeczycki seymikujące w swo-
 ich Stolicach. - - - - - 6.
- Po odpadłym zupełnie od Polski
 Xięstwie Inflantskim, Król Jmć
 Posłów na tę Prowincyą wyzna-
 cza, dwóch z Korony, dwóch
 z Litwy, dwóch z Inflant - 6.

Zwoły-
 wanie Sey-
 mikow.

Naypierwey tedy dla obierania Po-
 słów na Seymy walne, są ustanowio-
 ne po Woiewodztwach Seymiki. Przez
 nie iak się poczęła, tak urosła wolność
 Polska. Z istoty swojej do utrzyma-
 nia Rzeczypospolitey, i ocalenia swo-
 bód

bód Narodowych zmierzające, opisali baczniemi Prawami Przodkowie nasi. A naprzód iak zwoływanie Sejmów walnych, tak Seymików przed-Seymowych wyznaczanie, zabezpieczono Królom, którzy Ziemskie te Ziazdy na 6. tygodni przed zwyczajnym, a przynajmniej na trzy przed nadzwyczajnym Sejmem, Uniwersałami swoiemi nakazywali. Bez Uniwersałów Królewskich tak nie wolno było Seymików Poselskich składać, że gdy w Roku 1688. Uniwersał w drodze zginął, a Woiewodztwa Poznańskie i Kaliskie pewne będąc o iego z Kancellaryi wysłaniu, Seymik swój odprawiły, i na nim Posłów obrały; nie przyjęto ich na Sejmie, iako nieprawnie wysłanych, bo od Seymiku, który nie za Uniwersałem Królewskim był złożony. Alubo dawniejszemi prawami dość mocno obwarowane było składanie Sejmów, zwyczajnych co dwa lata, a nadzwyczajnych w czasie przypadającey potrzeby; atoli Konstytucya R. 1775. tit. *Ubezpieczenie Sejmów Ordynaryynych*; uchwała, iż Król Jmć przed każdym Sejmem Listy cyrkularne, iak był zwyczaj, do Senatorów roześle, a responsa na nie komunikować będzie Radzie Nieustającej; z nią się zniosłszy, Uniwersały na Seymiki przed-Seymowe

ułożyć, i wydać do Woiewodztw rozkazy; które gdyby wydane nie były, Rada sama powinna to uczynić; a gdyby i Rada uchybiła, tedy Woiewodztwa, Ziemie, i Powiaty w czasie na Seymiki oznaczonym zieczawszy, Posłów obrać, i onych na Sejm Ordynaryny wysłać powinny, którzy do czynności prawem opisanych przystąpią. Prawem Roku 1717. i dawniejszemi wszelkie Seymiki i Zjazdy prywatne bez Uniwersałów Królewskich, wyjąwszy zwyczajne w prawach oznaczone, nieważnemi i bezprawnemi są uznane.

Senato-
rów po-
winność.

Oprócz Rycerstwa, ażeby na Seymikach Ziemskich swoich Woiewództw bywali Biskupi, Woiewodowie, i Kasztelanowie, ostrzegają prawa, karę nawet za nieprzytomność bez przyczyny prawney stanowiąc. Statut Zygmunta I. Roku 1510. nie zieżdżającym na Seymiki Biskupom, po 40. grzywien; Woiewodom i Kasztelanom Większym po 20. Mniejszym po 10. do Skarbu Królewskiego płacić rozkazał. Konstytucya Roku 1768. Biskupów od tego obowiązku uwolniła, a na Senatorów Świeckich został się dawniejszy rygor.

Jako

Jako zaś w Polsce sami Szlachta są członkami udzielnosci, sami szczytając się nazwiskiem Obywatelów, tak głos na Sejmikach im tylko służy. Ieszcze na czystość krwi Szlacheckiey oglądne prawa, nie dopuszczają do zaszczytów Obywatelskich nowego Szlachcica, chyba że dla osobliwszych ku Rzeczypospolitey zasług, uwolnionym zostanie od obowiązku *Scartabellatus*. Nadto dawniejsze Konstytucye, a mianowicie Roku 1611. lubo ią niektóre tylko Ziemie i Woiewodztwa przyięły, przepisują, ażeby tylko osiadłego w Woiewodztwie Szlachcica głos na Sejmiku miał wagę. Gdy w dalszym czasie w kilku nieprzyzwoitości doznano z niedostatku wyraźnego prawa, którym Obywatelom głos na Sejmiku należy, objaśnia to Konstyt. Roku 1768. stanowiąc: iż głos na Sejmiku mają sami Woiewodztwa owego albo Ziemi Szlachta urodzeni, lub *Indigenæ*, *possessy* mający dziedziczne, dożywotne, lub zastawne, albo nakoniec prawę Emfiteutyczne na Dobrach Stołowych lub Duchownych; podobnież tychże Obywatelów w Woiewodztwie osiadłych Synowie, iako przyrodzeni na majątek Oyców następcy; także bracia Obywatelów osiadłych z Ojca *possessonata* w Woiewodztwie zrodzeni,

Głos mający na Sejmiku.
i da-

i dawni w Woiewodztwie Familianci, chociaż osiadłości własney nie mający, iednak od Possessyonatów tegoż Woiewodztwa za imienników przyznani. Ci wszyscy, byleby lat ośmnaście dopełnili, mają głos na Seymiku; żeby zaś być obranym na funkcją albo Urząd, potrzeba mieć lat 23. skończonych, i possessyą dziedziczną. Osoby stanu żołnierskiego nie mające possessyi w Woiewodztwie, na Seymikach iego znaydować się nie mogą, *Konstytucya Roku 1775.* A miejsca Seymików w czasie swoich obrad, wolne być mają od stanowisk Woyska Narodowego, wyjąwszy miasta Rezydencyi Królewskiej, Fortecę Kamieńca Podolskiego, i prezydya Trybunałów.

Porządek
Seymiko-
wania.

Po zagaieniu Seymiku przed południem przez Senatora Swieckiego, albo wiego niebytności przez pierwszego Urzędnika, przystępują Obywatele do obrania większości głosów Marszałka Seymikowego, i Assessorów podług Powiatów; obrani wykonywają przysięgę na wierne zapisywanie kresek, i projektów do Instrukcyi i do *Laudum.*

W W. X. Lit: nie obierają Seymikowych Marszałków, ani Assessorów, ale w każdym Woiewodztwie pierwszy
w po-

w porządku Senator lub Urzędnik, a w Powiecie Marszałek Powiatowy, Dyrektora Seymiku powinność zastępie: czterech zaś Urzędników przytomnych, w porządku pierwszych, zasiadają przy prezydującym iak Assessorowie, i głosy wraz z nim zapisują; wszyscy przysięgli być powinni na wierność w zbieraniu i ogłaszaniu kresek. Prawo Roku 1576. chce ażeby Królowie przez Posłów swoich na Seymiki wyznaczonych, podług dawnego zwyczaju oznajmowali Obywatelom o przypadających na Seym potrzebach. Ale zwyczaj ten jest dzisiaj czczym obrzędem, nayczęściej przez ludzi młodych, ledwo co Szkoły kończących, sprawowanym. Po wysłuchaniu Posła Królewskiego, Marszałek registr Kandydatów do Poselstwa, nikogō mającego po sobie prawo, wyłączać nie mogąc, przeczyta; i dopytywać się będzie zdania Obywatelów; a gdy iednomyślności nie znajdzie, głosy wraz z Assessorami zbierać i zapisywać będzie, a potym obranych według większości kresek ogłosi; toż samo zachowa względem projektów do Instrukcyi i do *Laudum*; zgoła wszelkie materye na Seymikach, osobliwie Poselskim, gdy iednomyślnością ugodzone nie będą, większością głosów *per turnum* traktowane byđz mają, nie wtrą-

wtrącając żadnych innych, któreby ułatwienie zaczętej przerywały.

Konfederacya Generalna Roku 1764, chcąc zapobiec przedawaniu i zakupowaniu kresek na Sejmikach, ustanowiła, ażeby równie zakupujący iak sprzedający, do Ziemstwa albo Grodu własnego Woiewodztwa zapozwany, skoro mu dowiedzione będzie przestępstwo, oprócz kar osobnych i pieniężnych, ogłoszony był niezdatnym do wszelkich na potym funkcyi.

Dochodzenie Sejmików, zdaie się być dosyć zabezpieczone, iuż to po przywróconey w nie głosów większości, iuż po ustanowionym prawie, ażeby rozrywający Seymiki, i oddzielający się od widocznie większey wspólnoty Obywatelów osiadłych liczby, karani byli siedzeniem więz. przez pół roka, i zaplaceniem tysiąca grzywien. *Konstytucya Seymu Konwokacyi R. 1764.*

Beśpie-
czeństwo
Sejmików

Podóbnież obwarowane jest beśpieczeństwo Sejmików, na których przedtym miejsce obrad zamieniało się częstokroć w teatr okropnych gwałtów, z pogardą Kraiowych ustaw, z hańbą Narodu, z porzuceniem publicznym, z szkodą Ojczyzny. Sejm nayprzód
Kon-

Konwokacyiny Roku 1764. chcąc iak nayskuteczniej zapewnić, równie mieyscom na obrady Narodowe poświęconym, iak osobom do nich wchodzącym winne poszanowanie i bezpieczeństwo, wznowił surowość Statutu Zygmuntowskiego (y.) Roku 1507. stanowiącego karę śmierci, bez żadnego względu na osoby lub dostojenstwa przeciwnieko gwałcicielom Sądów i Zjazdów Narodowych, tak Walnych, iako Woiewodzkich. Konstytucya Roku 1768. również bezpieczeństwo Seymikom, iakie Sądowym Jurysdykcyom ohwarowane było, ostrzegając, przydaie: że każdy ważący się hałas na Seymiku wzniecać,

(y) Choć to wolne zawsze było Szlachcie Polskiej noszenie broni, iednakże świadczy Kromer, że dawniey nie godziło się nikomu na Sądy ani Seymy zbrojno przychodzić. *Cum liberrimus sit Nobilitati Polone armorum usus, ad Iudicium ramen Terrestre & Castrense, & ad Comitia nemini armato venire licuit antiquitas.* Kara nawet 14. grzywien wyznaczoną była Statutem Roku 1496. na wchodzących tylko do Sądowej Izby z orężem, na dobywających grzywien 60. na raniących karą śmierci. Prawo to rozciągnięte potem do Seymów i Seymików, względem nieprzychodzenia z bronią na Obrady Narodowe, z czasem w zaniedbanie poszło.

cać, ranić, dopieroż zabić kogo, za-
raz na pierwszych Sądach Grodzkich lub
Ziemskich sądzony, i podług surowo-
ści w dawnych prawach opisaney, ka-
rany być powinien.

W Statucie Litewskim bezpieczeń-
stwo Seymików porównane jest z be-
bezpieczeństwem Sądów; Konstytucya te-
goż Xięstwa Seymu Konwokacyjnego
Roku 1764. wszystkich mieszkających
Seymiki, drugie Elekcyje na mieyscu
nieprzyzwoitym robiących, gwałty na
Seymikach, albo po ulicach lub do-
mach

Zwyczaj ten chwalebny, a dla powagi,
bezpieczeństwa, i spokoyności Narodo-
wych Zjazdów użyteczny, a do zapobie-
żenia wszelkim gwałtownościom, prawie
sam jeden skuteczny; możnaby bezpie-
cznie wskrzesić, nie obawiając się (jak
się obawiają niektórzy) ani obrażenia Szla-
checkiego Stanu, bo ten nie jest tak prze-
sądnie do zaszczytu noszenia szabli przy-
wiązany, żeby się bez niej i na Obradach
obeysć nie mógł, ani żeby przez to nie
ostygnał w Polakach duch Rycerski, bo
Rzymianie dawni, albo i Przodkowie na-
si, nie byli przeto mniej walecznemi od
dzisiejszych Polaków, że cięża tylko na
obronę własną, albo przeciw nieprzyja-
cielowi Ojczyzny używając, na Obrady
publiczne bez broni przychodzili.

mach w czasie Zjazdów czyniących , Szlachtę obcych Woiewodztw albo Zofnierzy do miasta sprowadzających , z bronią ognistą , w kaftanach zbroynych , w pancerzach albo zbroiach na Sądy lub Seymiki wchodzących , na pierwszej Kadencyi Sądów Grodzkich , lub Ziemskich , za powodztwem każdego Szlachcica , sądzić i karać podług przepisu dawniejszych praw rozkazuje. Wspomnioną Konstytucyą ponowiono na Seymie Koronacyinym , z przydatkiem : ażeby żaden z Obywatelów gdziekolwiek bądź , ale osobliwie na Seymikach i Zjazdach , nie ważył się nikogo lżyć słowami , pod karą sześciu Niedziel więzy cywilney ; ani szabli pod czas Seymiku dobywać , lub na pojedynki Prawami Boskimi i świeckimi , (z) a osobliwie Statutem W. X. Lit. zakazane

(z) Nic dawniej zwyczajniejszego nie było między Szlachtą Polską , iako spory prywatne , nie Sądem , ale bronią i pojedynkami rozstrzygać. Długosz świadczy , że pod Bolesławem Chrobrym często tym sposobem rozsądzały się Obywatelów kłótnie. Król Alexander w Statucie swoim R. 1505. Artykuły Prawa Saskiego o pojedynkach potępił. A Konstytucya Roku 1588. uchwaliła , aby się nikt nie ważył wyzywać na pojedynek , ani wyzwany stawiać , chyba żeby tego ko-

ne, przez siebie albo osoby nastroione
wydawać, pod karą dwunastu Niedziel
wieży *in fundo* w Sądzie Grodzkim.

Seymiki
General-
ne.

Po Seymikach Powiatowych Posel-
skich, bywały jeszcze przed Seymem
Generalne Seymiki, które Wielko-Po-
łanie w Kole, Mało-Połanie w Korczy-
nie odprawiali. Zwyczaj tych Seymi-
ków statecznie zachowywany pod Zy-
gmuntem I. iako świadczy Bielski, po-
twierdzony został pod Zygmuntem Au-
gustem prawami R. 1563. i 1565. Xię-
stwo Mazowieckie Generał swój od-
prawiało w Warszawie. Litwa także
po

mu Król dozwolił; przeciwko postano-
wieniu temu czyniący, ma siedzieć puł
roka wieży, i zapłacić 60. grzywien, o
co *forum* w Ziemstwie. Kromer opisa-
wszy Jurisdycyę Sądowę w Polsce,
przydaie: *His ferè foris atque rationibus,
Nobilitatis Judicia peraguntur. Nam bar-
baricus ille mos, & à Religionis Christi-
ana institutis alienus, provocandi adversa-
rium ad singulare certamen, & ferro usque
ad necem vel deditionem de jure & inju-
ria, veroque & falso decernendi, nihil ha-
bet commune cum judicio.* Zygmunt I. raz
ieden za panowania swego dozwolił po-
iedynku, iako tenże Kromer świadczy:
*Quod tamen nostrà memorià semel tantum
& Sigismundo Seniore admissum est.*

po ostatnim złączeniu i porównaniu w prawach i przywilejach wszystkich z Koroną, Sejmik swoy generalny mie- wała naprzód w Wołkowysku, potym go do Słonima przeniosła. Celem ustano- wienia tych Generałów było, ażeby Se- natorowie i Posłowie zniosłszy się i naradziwszy z sobą, łatwiey pożytek powszechny upatrzeć, woła wszystkich Obywatelów porozumieć, i prędzey się na iedno zgodzić mogli; żeby tym spe- sobem na Walnych Seymach, wszy- stkich rzeczy uśacnienie i odprawa prę- dsza była. Zaniechano z czasem Pro- wincyalnych Zjazdów, ani prawo Ro- ku 1673. wskrzesić ie rozkazujące nie pomogło. Litwa ieszcze przed Seymem Roku 1685. odprawila swoy Generał w Słonimie, ale po nim iuż żadnego nie było. Ślad tylko nieiaki tych Zjazdów pozostał się w Prowincyalnych Sessy- ach, które bywać zwykły pod czas Seymów; iako o tym będzie w nastę- pującym Rozdziale.

Stan Rycerski wszystek do władzy Instru-
Prawodawczyey należąc, a nie mogąc keve dla
iey sprawować, iak Senat, w zupeł- Postów.
nym Zgromadzeniu swoim na Seymie,
lecz tylko przez wybranych od siebie
Posłów działać musząc, tych woli swo-
iey składem czyni, tym przepisuie In-
Tom I. R stru-

strukcye, których się nieodstępnie trzymać powinni. Bywają zaś układy stosownie do potrzeb Rzeczypospolitey, o których zaradzać mają na Seymie, a które Władztwom przez Uniwersały i Posłów Krolewskich są oznaymione; przychodzą i inne interesa tak publiczne, iako i prywatne, które Obywatele żądają mieć uchwalonemi. Żeby w Instrukcye nie wchodziło nic, tylko na co się wszyscy Obywatele jednomyślnie, a przynajmniej większością głosów ugodzą, ostrzegło prawo Roku 1708. nakazując, ażeby zaraz w czasie i na miejscu seymikowania umowione, spisane, głośno wszystkim czytane, i podpisane były przez Marszałka wraz z Assessorami. W początkach po ustanowieniu Seymików Ziemskich, Woiewodztwa Posłom swoim moc zupełną dawały na Seym, iako o tym na wielu miejscach Historii czytać można; daley poczęły ią okresać, albo przynajmniej do większey części Woiewodztw stosować się nakazywały. Biel-ski w swojej Kronice pod Rokem 1521. pisze: „Wiele Polacy na swoim Seymiku we Szredzie dobrze się posiekli około zamierzoney mocy Posłom dania: zaczym się on Seymik rozchwiał, tak, iż Król musiał go drugi raz przez Listy swe im złożyć, na
któ-

„którym przed się Posły z zupełną mo-
 „cą z strony poboru obrali tym sposo-
 „bem, aby iesliby większa część Wo-
 „iewodztw nań pozwoliła, żeby też i
 „oni pozwolili.”

Ze Posłowie mogą tylko i w imie-
 niu swoich Woiewodztw, podług prze-
 pisanych sobie Instrukcyi działać po-
 winni, dla tego obowiązani są zdawać
 sprawę Obywatelom z tego, co uczy-
 nili na Seymie; i ztąd Seymiki po-Sey-
 mowe Relacyinemi nazywają się. Zwy-
 czay ich dawniejszy w Polszcze, iako
 świadczą Kroniki Narodowe, potwier-
 dzony został prawem Roku 1589. roz-
 kazującym, aby z każdego Seymu po-
 wrociwszy Posłowie, dawali przed Bra-
 cią sprawę z tego, co tam postanowio-
 no. Czas takowych Seymików, lubo
 wyznaczony był w tymże prawie po o-
 braniu Deputatów na Trybunał; często
 atoli bywał inny; iuż to podług żąda-
 nia samychże Posłów, iuż podług Kro-
 lewskiego naznaczenia.

Seymiki
 Relacyine.

Zbawienne to postanowienie, obo-
 wiążające Posłów do zdawania rachun-
 ku z czynności swoich, a tym samym
 do trzymania się ściśle danych sobie
 zleceń od współ-Ziomków, zaniedbane
 z czasem zostało, osobliwie z przy-

czyny częstego w późniejszych latach zrywania Seymów. Wskrzesały je Seymy Konwokacyiny i Koronacyiny Roku 1764. utrzymały następujące, a Konstytucya R. 1778. Seymikom Relacyinym, w Koronie, i w Wielkim Xięstwie Litewskim, wyznaczyła czas pierwszych obrad w Woiewodztwie, Ziemi, lub Powiecie. Jeden z Posłów imieniem wszystkich relacya zgromadzonym Obywatelom czyniący, opowiada Seymowe uchwały, tudzież własne, i swoich Kollegów zdania. Nie przepisują prawa żadney kary na Posłów, którzy przez niedostatek potrzebnego oświecenia, lub boiaźń, interes, albo insze pobudki, zdradzaią dane sobie od Woiewodztw zlecenia. Dla zanie i poczcziwie sprawujących ten Urząd, podchlebną iest nadgroda chwala i szacunek powszechny.

Wszakże chociażby co nie do upodobania Woiewodztwa którego uchwalono na Seymie, nie może tego nie przyjąć, gdyżby to było słać powagę Seymów, to iest: naywyższą Rzeczypospolitey udzielność. Szkodliwy to był i gorszący przykład w Roku 1790. kiedy Woiewodztwa Wielko-Polskie, na swoim po-Seymowym Zieździe (dokąd, iako mowi Piasecki, wielu bardzo Senatorów i Szlachty na przyiemne hasło znie-

zniesienia podatków zgromadziło się, za poduszczeniem Karnkowskiego Prymasa, i Gorki Woiewody Poznańskiego, obudwóch naywiększych Jana Zamoyskiego nieprzyacioł, nie tylko uchwalony na Seymie pobor, ale i inne ustawy władzę znacznieyszą Hetmanowi Zamoyskiemu dające, zkassowały. A lubo insze Prowincye nie poszły za tym przykładem, ale i owszem bezprawie to zganiły, iednakowoż na bliskim Roku 1591. Seymie, i pobor ów został zniesiony, i prawa niektóre z okoliczności grożącego Narodowi od Turków niebezpieczeństwa uchwalone cofniono.

Seymikom na obranie Deputatów na Trybunał wyznaczony iest dzień 15. Lipca w Koronie, choćby nawet Święto przypadło; prócz Woiewodztwa Siemradzkiego, któremu dzień 22. tegoż, Konst. R. 1776. przepisała; a w W. X. Lit: Poniedziałek po Najswiętszey Panie Gromniczney. Porządek Seymikowania tenże iest co i na obieraniu Posłów. Jak Deputat Posłem, tak ani Posel Deputatem obrany być nie może. Nakazują zaś prawa obierać ludzi zdalnych, umiętność praw i possessye niezmyślone dziedziczne lub zastawne od roku przynajmniej mających. Pod processam zostający, albo notowani i przekonani o przestępstwo (*crimine notati &*

Seymiki
Deputa-
ckie.

R. 3 *convicti*)

convicti) obieranemi być nie mogą. Obrani Deputaci nie już przy zagaieniu Trybunałów, iak dawniey, ale dla uniknienia tumultów i nieprzyzwoitości przed tym zdarzanych, zaraz na miejscu obrania swego, w przytomności zgromadzonych na Seymik Obywatelów wykonywają przysięgę, którey treść jest następująca: „iako na Sądzie Trybunalskim zasiadając, sprawiedliwie i „podług praw, wykonywać ie, a nie „tłomaczyć, bez żadnych względów sądzić; Stron rozprawy, i sporów pilnie „słuchać będą; żadnemi się pogrozkami, instancyami, promocyami, ani „obietnicami nie uwodzić; podarunków „nie brać ani w przeciągu funkcyi, ani „też po niey skończoney, a z przyczyny tey obiecanych; Tranzakcyi w „czasie trwającej funkcyi ani przez siebie, ani przez nastroione osoby nie „zawierać; sekretu nie wydawać; praktyk żadnych nie czynić; w obieraniu Marszałka nikomu nie podlegać; „naostatek że o żadney na sobie kondemnacie, któraby im do funkcyi przeszkadzała, nie wiedzą.”

Mieysca tym Seymikom i liczbę Deputatów oznaczyły Konstytucye, mianowicie R. 1768. 1775. i 1776. Woiewodztwa: Krakowskie, w Proszowicach;

Po-

Poznańskie, Kaliskie, i Gnieźnieńskie, w Szrodzie; Sandomirskie, w Opatowie; Sieradzkie alternatą z Ziemią Wieluńską, to jest dwa razy z Woiewodztwa, a trzeci raz z Ziemi Wieluńskiej, w Piotrowie; Łęczyckie, w Łęczycy; Brzeskie Książskie razem z Jnowroczańskim w Radziciowie; Kiiowskie, w Zytomierzu; Woiewodztwa Ruskiego Ziemia Chełmska zachowując alternatę z Powiatem Krasnostawskim w Chełmie; Wołyńskie alternatą raz w Łucku, drugi raz w Włodzimierzu, trzeci w Krzemieńcu; Podolskie, w Kamieńcu Podolskim; Lubelskie zachowując alternatę z Ziemią Łukowską w Lublinie; Płockie, w Raciążu; a Ziemia Dobrzyńska, w Lipnie; Woiewodztwo Mazowieckie na Generale Warszawskim zachowując Ziemi alternatę: Podlaskie zachowując Ziemi alternatę, raz w Drohiczynie, 2. raz w Mielniku, 3. raz w Brańsku; Rawskie na swoim Generale w Bolestawie zachowując między Ziemiami alternatę; Bracławskie, w Winnicy; Czerwiechowskie, w Włodzimierzu. Każde jednego Deputata obiera. wyjąwszy Mazowieckie, które dwóch obierając, co 5. lat Ziemi swoich alternatę odbywa.

Woiewodztwa i Powiaty W. X. Litewskiego w miejscach Seymików Po-

selskich obierają po dwóch Deputatów, jednego na Grodzieńską, drugiego na Wileńską Kadencyą; a Xięstwo Zmudzkie czterech. *Czytaj Rozdział o Trybunałach*

Seymiki
Gospodarskie.

Po Seymikach Deputackich, które naydaley trzeciego dnia kończyć się powinny, następować zaraz zwykły Gospodarskie, które przedtym czynnieysze były, teraz o wewnętrznym u siebie porządku umawiają się na nich Woiewództwa.

Seymiki
Elekcyjne
Urzędow
Ziemskich

Urzednicy Ziemscy, którzy na Seymikach obierani bywają, w Koronie są: Podkomorzy, Sędzia, Podśudek, i Piarsarz Ziemscy, z dawnego prawa i zwyczaju, a po Konstytucyi Roku 1775. ieszcze i Starosta Grodowy. W Litwie oprócz tych, Ciwun, (tylko Wileński i Trocki) Marszałek, i Chorąży. Po śmierci lub postąpieniu na wyższą dostojność którego z tych Urzedników, Woiewoda abo Kasztelan w sześć naydaley tygodni wydaie Uniwersał, który do Oblaty w Grodzie własnym Woiewództwa, Ziemi, lub Powiatu, gdzie Urząd zawakuie, na Niedziel dwie przed wyznaczonym dniem Seymiku, podany być powinien. Ziechawszy się Obywatele, i wykonawszy obrządki wy-

zey

żey pod Seymikami Poselskiemi opisane, większością głosów, (a) i sposobem elekcyi Poselskich, do każdego wakującego Urzędu obierają po czterech Kandydatów, z których potym iędnego Król potwierdza, i przywileiem nadaie. Że w W. X. Litewskim nie Kandydatów czterech iak w Koronie, ale aktualnych Urzędników iest elekcyą, iuż się mówiło pod Rozdziałem XII. Czas tych elekcyi, podług praw Prowincyi Litewskiej służących, iest zawsze po obraniu Deputatów na Seymikach Gromniczych.

Opisane tu uchwały przywracające porządek, spokoyność, bezpieczeństwo, i dochodzenie Seymikom, a Obradom Narodowym winną warujące powagę, po długim zaniedbaniu wskrzeszone są, a po wielkiej części i postanowione pod panowaniem Najjaśnieyszego STANISŁAWA AUGUSTA. Jeżeli więc zdarzą się jeszcze kiedy na Seymikach podobne,

(a) Na wszystkich Seymikach, tak pod czas elekcyi, iako w Proiektach do Instrukcyi i do Laudum, gdyby równość kreską zachodziła, Marszałek Seymiku drugą kreską swoją ułatwiać będzie *paritatem*. *Konstytucya R. 1768.*

dobne, iak bywały dawniey, nieprzy-
zwoitości i bezprawia, przynajmniej
ie nie praw niedostatkowi przypisać
będzie należało.

ROZDZIAŁ XV.

O Seymach.

Początek
Sejmów.

CAłowładność Narodowa w Polsce
w trzech Rzeczypospolitey Stanach
Krolewskim, Senatorskim, i Rycerskim
zamknięta będąc, na Seymach okazuje
się. Lubo w Dzieciopisach naszych czę-
sta jest pod Panowaniem Piastów o Zia-
zdach wzmianka, atoli ich kształt, cel
zwoływania, i powaga, daleko od dzi-
siejszych Sejmów insze były. Wzywali
niekiedy Panujący Biskupów, możniet-
szych Panów, i Urzędników znaczniej-
szych, albo żeby przytomnym wołą swo-
ię w czym oznaymili, albo żeby w tru-
dniejszych sprawach zasięgnęli od nich
porady, albo nakoniec, żeby w odby-
waniu Sądów, które przez długi czas
sami Monarchowie sprawowali, pomoc
z nich mieli; władza atoli Ziazców tych
nie

nie była insza, tylko ta, którą im Panniaczy chciał udzielić. Zieżdżali się podobnież Biskupi, przednieysi Pannowie, i Urzędnicy, po każdego prawie Monarchy śmierci, ale nie tak dla obierania, iako raczey dla uznania następcy na tron. Potwierdzaią oczywiście tę prawdę dawni Kronikarze Polscy, byleśmy w nich na rzecz raczey, niżeli na wyrazy zważać chcieli.

Częstsze zaczęły bywać te Ziazdy, skoro po rozrodzeniu się Domu panującego, i rozerwaniu na wiele części Królów Polskich osłabiała Monarchia; a ściśnieni w drobniejszych udziałach Xiążęta, iako mówi Autor Historyi Narodu Polskiego, nie mogli się obeyść bez kredytu możnieyszych Obywatelów. Wszakże Ziazdy te długo ieszcze nie były ani prawem żadnym ustanowione, ani powagą Narodowych Seymów nadane, lubo za tak potężnych Konsyliarzów zdaniem częstokroć Królowie iść musieli. Pod Jagiellońskim Domem, gdy nie tylko iuż Biskupów do rady Krolewskiej zdawna wchodzących, ale i wszystkiej Szlachty zezwolenie potrzebne było naprzod do samych podatków stanowienia, a potem i do wszystkich ważnieyszych spraw, iako się iuż wyżej nie raz wspomniało; i
gdy

gdy żaden Zjazd walny nie mógł być prawnie złożony bez przytomności Posłów Ziemskich, wtedy dopiero Seymy całowładności nabyły.

Czas skła-
dania Sey-
mów.

Zwoływanie Seymów będąc zawsze prawem Maiestatycznym, składali je Królowie dawniej podług uznanej przez siebie potrzeby częścicy lub rzadzey, tak iednak, że co rok prawie Seym przypadał. W bez-Królewiu po śmierci Zygmunta Augusta stanęło R. 1573. wieczyste prawo, ażeby Seymy zwy-
czajnie co dwa lata zwoływane były, pozwalając Królowi za radą Senatu prę-
dzej zgromadzić Stany w przypadku nagłej na Rzeczpospolitą potrzeby. Konstytucya Roku 1775. *tit: Ubezpie-
czenie Seymów Ordynaryjnych*, jużśmy w Rozdziale przeszłym wspomnieli.

Dzień zaczynania Seymów Ordyna-
ryjnych dawniej wyrażany bywał w U-
niwersałach Królewskich; dopiero w
Roku 1717. postanowiono, aby się za-
wsze zaczynały w Poniedziałek po S.
Michale. Konstytucya Roku 1768. dzień
ten przeniosła była na Poniedziałek po
Ś. Bartłomieju, ale w Roku 1776. zno-
wu dawny czas Seymom przywrócono.

Kromer w swoim opisanu Polski mówi, że w dawnych Rzeczypospolitey czasach prościeyszych ale lepszych, drugiego lub trzeciego dnia naypoźniej, Obrady Seymowe kończyły się, daley zaś więccy nieco zabierać czasu poczęły; tak iednak, że iak o rzeczy nadzwyczajney wspomina Długosz, iż Seym Roku 1453. całe dziewięć dni był ciągniony. Wspomniało się wyżej, iż pod Zygmuntem Augustem, iako świadczy Bielski, przez sześć Miesięcy raz seymowano. Prawo Roku 1573. przepisało sześć tygodni na Seymy Ordynaryine, którego czasu lubo nie było wolno ani uiać, ani przyczynić; mamy atoli przykłady Seymów iednych prędzey, drugich nierychley skończonych. To było rzeczą osobliwszą, że Seym Roku 1681. piątego Miesiąca był zerwany; Seym zaś Roku 1717. odprawił się w siedmiu godzinach, że na nim przeczytano tylko umowione wprzody uchwały, i Traktat, który domowe niezgody zaspokoił; nazwano go *Niemym*, że wszyscy w milczeniu czytania słuchając, nie mieli wolności odezwać się, ani sprzeciwiać. Traktat Roku 1768. między Kardynałnemi prawami policzył i to, ażeby czas sześćioniedzielny na Seymy ordynaryine, a dwu-niedzielny na extra-Ordynaryine, nie mógł być przedłużo-

Czas
trwania
Seymów.

dłużony, ani Sejmy limitowane, tylko za iednomyslnością w czasie wolnego sejmowania.

Miejsce
Sejmów.

Co się tycze miejsca Sejmów, to przedtym od wyznaczenia Królewskiego zupełnie zależało; nawet Król Ludwik, dwa Sejmy Polskie w Węgrzech odprawił. Władysław Jagiełło postanowił, ażeby Sejmy, które miały być Polakom i Litwie wspólne, odprawiały się w Lublinie lub Parczowie; bo inne tak pod tym Królem, iako i pod Następcami jego składano w różnych miastach, a nayczęścicy w Piotrkowie; prawo nawet postanowiono w Roku 1540. ażeby nie gdzie indziej, tylko tam Sejmy bywały, chyba z przyczyny iakiey sprawiedliwej od Króla i Senatorów uznaney. Po ostatnim Litwy z Koroną złączeniu w R. 1569. Warszawę na Sejmy wyznaczono, chyba by zaszczyt iakowe okoliczności, iak się dopiero wspomniało. Nakoniec w R. 1673. stanęła Konstytucya, żeby trzeci Sejm bywał składany w Grodnie, (b) wyłączaiąc od tey kolei Sejmy Konwo-

-
- (b) Załuski w Listach swoich odkrywa prawdziwą przyczynę tey Ustawy, ufarbioney pozorem zupełniejszey między W. X. Litewskim i Koroną równości. Krzysztof

wokacyiny i Elekeyi, które zawsze w Warszawie, i Koronacyiny, który w Krakowie, odprawować się były powinny. Lubo zaś postanowieniu temu nie raz ubliżono, prawo atoli W. X. Lit. zostało się w swojej całości. Jan III. w swoich z Narodem Umowach przyobiecał, że co trzeci rok miał mieszkać w Litwie.

Seymy w Polsce są albo Ordynaryjne, co dwa lata z prawa przypadają, albo Extra-Ordynaryjne, w przypadku potrzeby nagłej, przedtym za poprzedzającą Radą Senatu, a teraz za zdaniem Rady Nieustającej zwoływane; albo Konwokacyi, Elekeyi, i Koronacyi, o których już się cokolwiek mówiło wyżej, i więcęcy pod ogólnym seymowania porządkiem mówić będzie. Też znowu Seymy są albo wolne, na

Wielorazkie Seymy.

1791-92 i 1793-94

Pac Kanclerz W. Litewski, trzymający na ów czas Ekonomią Grodzieńską, a chcąc z niey dochodów pomnożyć, wniósł ten projekt, i zagroziwszy zerwaniem Seymu, jeżeli przyjęty nie będzie, utrzymał go, mimo protestacye Trzebieckiego Biskupa Krakowskiego, który potym nigdy się skłonić nie dał, aby kiedy na Seym w Grodnie odprawiający się przyjechał.

których materye *Statūs* decydują się iednomyslnością; albo Konfederackie, na których większość głosów ma wszystkie moc rozkazywania i stanowienia.

Osoby.
Seymu-
iące. /
KROL.

Składa się Seym z Króla, Senatorów z Ministrami, i Posłów Ziemskich. Ze Król sam wydaje Uniwersały przed-Seymowe, i że bez przytomności Królewskiej nie odprawiają się Starów Obrady, wyjąwszy bez-Królewie, już się powiedziało. Procz Uniwersałów, wychodzą z Kancellaryi do Senatorów i Urzędników okolne Listy Królewskie, ostrzegające o Seymie i Seynikach. Czas na wysłanie takowych Listów, Konstytucya Roku 1717. wyznaczyła trzy Miesiące przynajmniej przed zaczęciem Seymu. Sessye w Izbie Senatorskiej zagaiane i solwowane bywają powagą i imieniem Króla. Mówiący Senatorowie i Posłowie, głosy swoje do Króla naprzód, a potem do Stanów obracają. Król zaś mówić maigoty wzywa do siebie Ministerium, które pod czas Królewskiego głosu trontacza. Kromer opisując sposób seymowania za czasów swoich, powiada, że na wszystkich obradach Król ostatni głosi, a zdanie jego wyrokiem Seymowym jest i prawem, skoro się w czym nie sprzeciwia albo dawnie-

wniejszym ustawom, albo prerogatywom Szlachty lub Duchowieństwa. Wtedy bowiem nie tylko Senator, ale i Posł ma wolność oparcia się. Y dla tego w takowych okolicznościach za zwyczaj Krol, zdanie swoje zawieszwszy, czeka, aż się Posłowie z Senatorami, a przynajmniey większa ich część na iedno zgodzą. Słowa Kromera są: *In omnibus consiliis postremus omnium dicit Princeps; Et quod ei placuit, decreti Comitialis Et legis vigorem, dummodò prioribus legibus, nobilitatisque aut Sacri ordinis prerogativis ne adversetur. Tunc enim refragari placito Principis, non solim Senatui, sed etiam Nuntiis fas est. Itaque in ejusmodi consultationibus suspendit ferè sententiam suam Rex, donec inter Nuntios Et Senatores majoremve eorum partem conveniat. Ale* teżaz materye *Status* na Seymach wolnych iednomyślnością, inne wszelkie większością głosów uchwalone bywaią.

Senatorowie y Posłowie na Seym, Senatorowie i Posłowie. mają przywilej Suspensy dawniejszymi prawami sobie nadany, a Roku 1764. na Konwokacyinym Seymie potwierdzony, Sprawy ich w żadnym Sądzie nie sądzą się ani w czasie Seymu, ani w tygodniach sześciu przed Seymem i

po Seymie. Konstytucya nawet Roku 1678. karę tysiąca grzywien wyznaczyła na ważącego się otrzymywać Dekret lub Kondemnatę na Senatorze albo Posle, przeciwko temu przywileiowi. Statut Zygmunta I. Roku 1510. warując bezpieczeństwo osobom do Narodowych Obrad wchodzącym, krzywdy czyniących Senatorowi lub Posłowi, w przeciągu cztero-niedzielnym przed Seymem i po Seymie, dopieroż w czasie samego Seymu, karać iak o występki zelżonego Maiestatu rozkazał; co samo ponowił Seym Konwokacyiny Roku 1764. Surowości tej wykonaney mamy przykład w Roku 1710. na Generale pewnym, który że Posła ranił, wyrokiem Marszałkowskiego Sądu, na rostrzelanie był skazany. Sami zaś Posłowie gdyby w czym przewini-li na Seymie, albo też ich słuźący, od Izby Poselskiej sążeni i Marszałka Seymowego bywaią. Gdy w R. 1722. dwóch Posłów wyieżdżało na poie-dynek pod Ujazdów, sąd przeciwko nim złożyła Poselska Izba; ale za wdaniem się Senatu, dał się Król prze-błagać; winni zaś, Króla, Senat, i Izbę Poselską przeprosiwszy, Marszałka także W. Koronnego przepraszać musieli za swoje przeciwko iego Urzędowi wykroczenie.

Da.

Dawniey Senatorowie i Posłowie na Sejm przyjeżdżający, stancye miewali bez płacy, wyznaczane sobie od Marszałków Koron: albo Litewskich, podług miejsca Seymu w Koronie albo Litwie; zkąd częste przeciwko Marszałkom skargi Posłów o niewygodne gospody; w Roku 1669. wyznaczono kilka osob z Poselskiej Izby, na uznanie czyli uskarżania się niektórych Posłów były sprawiedliwe. Miewali także dawniejszych czasów Posłowie od Woiewodztw swoje opatrzenie na Sejm, czyli iak Statut Litewski nazywa strawne, które dalekością drogi, i drogością czasów miarkowano.

Sposób seymowania i dawniejsze-
mi jeszcze Konstytucyami, i miano-
wicie Roku 1633. 1673. 1690. 1699.
1736. był przepisany. Na Seymie
Konwokacyi Roku 1764. przywołując
do skutku powyższe prawa, przyda-
no im niektóre objaśnienia. A nao-
statek Konstytucya Roku 1768. raz
na zawsze seymowania porządek, ni-
gdy i niczym niewzruszony, uchwa-
liła; któremu po ustanowionej Ra-
dzie Nieustającej małe tylko przy-
były odmiany. Treść iego jest na-
stępująca.

Porządek
Seymo-
wania.

Zarzuty.

Dniem albo dwiema przed zaczęciem Seymu, do Marszałka starey Łaski, lub gdyby się ten nie znajdował, albo otrzymanym na siebie processem od zagaenia Seymu był oddalony, do pierwszego Posła z tey Prowincyi, w której zostawała Seymu przeszłego Łaska, powinny być oddawane na piśmie i za rewersami zarzuty przeciwko Posłom, iako to Manifesta w czasie należytym o nieważność elekcyi autentycznie zaniesione, i Kondemnaty prawnie otrzymane. Nie można zaś pomienionych zarzutów czynić, tylko przez siebie, albo przez specyalnych Plenipotentów, albo tych, którzy z przewidzianego processu prawa od kogo nabyli przez ustąpienie Grodowe. W tymże samym czasie i sposobie do Marszałka W. podawane bywają zarzuty przeciwko Senatorom i Ministrom.

Dzień otwarcia Seymu poczyną się od Mszy przez iednego z Biskupów miewaney, i Kazania. Po Nabożeństwie, Król do Izby Senatorskiej wchodzi, gdzie zasiadłszy na tronie i Ministrami otoczony, przyimuie Marszałka przeszłego Seymu, lub na iego miejscu zagaiac mającego Posła; który zbliżwszy się ku tronowi, prosi Króla o pozwolenie udania się z Stanem Rycerskim

cerskim do Poselskiej Izby dla odprawienia tam Rugów, i obrania Marszałka Seymowego. Na co Krol przez Kancelarza zezwoliwszy, po wyjściu Marszałka z Posłami, do Pokoiów swoich odchodzi.

Skoro się do Izby swojej Posłowie rugi. zniydą, Marszałek przeszłego Seymu, lub w niebytności jego pierwszy w porządku Poseł z teyże Prowincyi, Laskę podnosi, i Seym zagaia głosem do okoliczności stosownym. Po zagaieniu, i ustąpieniu Arbitrów, w przytomności iednak tych, którzy zarzuty podali, następują zwyczajne Rugi, bez dopuszczania żadnych głosów pod jakimkolwiek bądź pozorem zabieranych; a który Poseł przekonany będzie większością głosów, albo o nieważność swego obrania, albo że processu prawnie otrzymanego, a w Izbie zarzuconego nie zaspokoił, takowy oddalony zostaje od funkcyi. Ustanowieniu temu i nieprzytomni na Rugach Posłowie podlegają, chyba że dowiodą chorobę prawdziwą. Gdy dawniey aż po obraniu Marszałka bywały Rugi, a prawo nie opisało wyraźnie, kto ma zagaiać Seym, ieżeli Marszałek starey Laski Posłem nie iest; ztąd też większe wrzawy, trudności, i wysi-

S 3 cién-

ciężczania czasu Obradom Narodowym poświęconego, trafiały się.

Obranie
Marszałka

Po zakończonych drugiego dnia naydaley Rugach, przystępuje Izba do obrania Marszałka, które w trzecim dniu naypoźniej zakończyć się koniecznie powinno, jeżeli nie iednomyślnością, to większością głosów; ani przerywane być może żadnemi kontradykcyami. Gdy przedtym dla różnych kłótni i zabiegów spóźniane bywało aż do kilku tygodni to obranie, nakazała Konstytucya R. 1678. odprawować go w pierwszym dniu sejmowania. A lubo prawo to wielo późniejszymi ztwierdzone było, nie raz atoli wszystek czas Seymu zchodził nawet bez obrania Marszałka.

Kiedy na-
stało.

Odkąd Posłowie Ziemscy bywać poczęli na Seymach, obierali sobie zawsze Oratorów, którzy do Króla albo Senatu, imieniem ich wszystkich o Rzeczypospolitey mówili. Mamy tego przykłady w Kronice Orzechowskiego, pod panowaniem Zygmunta I. i Zygmunta Augusta. Na Seymie Konwokacyi Roku 1573. każdego Woiewodztwa Poseł koleją Urząd Dyrektora Izby sprawował. Na Seymie Koronacyi Henryka obrany był Marszałkiem Agryppa Po-

Posel Litewski, którego zastępował w mowieniu Stanisław Czarnkowski mąż wymowny, i w Stanie Rycerskim bardzo wzięty; od tego już czasu zawsze Poselska Izba Marszałków swoich miewała; czasem nawet i Kasztelani, po-ki jeszcze Posłami bywali na Sejm, Urząd ten sprawowali.

Obierany Marszałek bywa z Posłów, i to alternatą z Prowincyi Wielko-Polskiej, Mało-Polskiej, i Litewskiej. Koley ta lubo jeszcze pod Zygmuntem III. w zwyczajn była, dopiero atoli Roku 1673. prawem ztwierdzona, gdy każdy trzeci Sejm w Grodnie odprawić uchwalono. Głosować na Marszałka to Woiewodztwo zaczyna pierwsze, na którego Prowincyą przypada koley do Laski; inne porządkiem; co się nazywa obierać *per turnum*. Gdy iedno-myślności głosujących nie będzie, więk-szością głosów obranego, Marszałek dawny oznaymuie. Czasem gdy ieden szczegulnie do Laski iest Kandydat, obranie to czyni się przez słowo *zgoda*; o którą po trzykroć zapytana Izba, na podaną osobę iednostaynie zezwala.

Sposób o-
bierania.

Obrany Marszałek po przypuszcze-
niu do Izby Poselskiej Arbitrów, w
przytomności wszystkich odbiera Laskę,

Przysięga
Marszałka

wykonawszy przysięgę, którey treść
 iest; „żadney Konstytucyi, któraby
 „w materyach *Status* iednomyślno-
 „ścią, o którą po trzykroć zapytywać
 „się powinien będzie, a w innych
 „większością głosów podług prawa,
 „uchwalona nie była, nie przyjmie,
 „nie podpisze, i do Aktow, ani do *Volu-*
 „*men Legum* nie poda; że po zasłęey Kon-
 „tradycyi w iakiey materyi *Status*,
 „choćby tylko iednego Posła tamujące-
 „go *activitatem* seymowania, żadnych
 „więcey proiektów nie przyjmie; de-
 „pendencyi od nikogo, tylko od całej
 „Rzeplitey na Seym zgromadzoney
 „mieć nie będzie; większość głosów w
 „materyach Ekonomicznych wiernie za-
 „pisywać; przyjętey i podpisaney Kon-
 „stytucyi wypis mieć żądającym, wy-
 „dawać z własnym pod pisem będzie; a
 „po skończonym Seymie, uchwalone
 „Konstytucye, zaraz wyszedłszy z Izby
 „Senatorskiey, do 'Grodu poda; słowem,
 „we wszystkich powinnościach
 „Marszałkowskich sprawować się bę-
 „dzie według Boga, prawa, y sumnie-
 „nia. „

Przed Rokiem 1669. Marszałkowie
 Seymowi nie przysięgali, chyba na Sey-
 mach Elekcyi Krolów; w Roku 1678,
 rota ich przysięgi włożona do *Volumen*
Legum.

Legum, a Roku 1768. z małą tylko od-
mianą ponowiona.

Wykonawszy przysięgę, i Laskę ode-
brawszy Marszałek, Izbie za obranie
swoie dziękuię, i Sekretarza Seymowe-
go, który powinien być Szlachcie ro-
dowity, wyznacza. Konstytucya Sey-
mu Koronacyi Roku 1764. przepisa-
ła dla Sekretarza rotę przysięgi, któ-
rey dawniey nie było: »że podane so-
»bie od Łaski proiekta do czytania,
»nie nie przydaiąc, ani umniey-
»szając, czytać będzie, a podpisane
»przez Marszałka Seymowego, i De-
»putatów do Konstytucyi, a sobie do
»przepisania dane, wiernie do druku
»poda, i dopilnuie, nie przydaiąc nic
ani uymuiąc.”

Sekretarz
Seymowy

Zatym Marszałek mianuie z ka-
żdego Narodu po czterech Posłów,
którzyby Królowi i Senatorom o iego
wybraniu oznaymili. Dawniey tylko
po iednemu, daley po dwóch, na ko-
niec po czterech wyznaczano. W R.
1744. Ogiński Pisarz W. W. X. Lit:
Marszałek Grodzieńskiego Seymu, aż
po siedmiu naznaczył. Delegowani
doniosłszy Królowi o Marszałku obra-
nym, a przez iednego z Kanclerzów
odpowiedź od tronu odebrawszy, po-
wra-

Dalsze
obřadki
Seymu.

wracają do swojej Izby; gdzie Marszałek wyznacza Deputatów: do *Konstytucyi*, po dwóch z każdego Narodu; do roztrząsania czynności *Rady Nieustającej*, po trzech; *Departamentu Wojskowego*, *Kommissyi Skarbu Koronnego*, *Kommissyi Skarbu W. X. Litewskiego*, po czterech; a *Kommissyi Edukacyi Narodowej*, po dwóch. Wszyscy ci Deputowani, przysięgi do powinności swoich stosowne, a prawami Roku 1768. i 1775. przepisane, wykonywają.

Złączenie
Izb.

Po wysłuchaniu delegowanych od Króla Senatorów, z których jeden z każdego Narodu wyznaczany bywa; udaie się Izba, porządkiem Woiewodztw przez Sekretarza Seymowego czytany, dopowitania Króla, co najpoźniej drugiego dnia po obraniu Marszałka ma nastąpić. Złączywszy się Izba Poselska z Senatorską, Marszałek imieniem Koła Rycerskiego, Króla wita; Kanclerz imieniem Królewskim odpowiada; zaczym Marszałek naprzód, a potem Posłowie według porządku Woiewodztw, na koniec Sekretarz Seymowy, do ucałowania Królewskiej Ręki przystępują.

Na

Na teyże samey, albo zaraz na następującej Sessyi registr Kandydatów do Rady Nieustającej, Senatorów wszystkich i Ministrów, Sekretarz W. a z Senatu Rycerskiego, Sekretarz Seymowy przeczytawszy, registra tychże Kandydatów drukowane Seymującym rozdaia. Jeden z Kanclerzów mianuie z Senatu wyznaczonych od tronu Deputatów do Konstytucyi, i Delegatów do examinowania czynności Magistratur Kralowych, po czterech, - to jest: po iednym Biskupie, a po trzech Senatorów Swieckich, iednym z każdego Narodu, którzy wszyscy przysięgę zaraz wykonywaią na tęż samę rotę, co i Delegaci Izby Poselskiej. Zaraz nazaiutrz podług przepisu Konstytucyi Roku 1775. zaczy-na się obieranie Konsyliarzów do Rady Nieustającej, Marszałka, i Sekretarza teyże Rady; wyznaczeni od Krola z Senatu, a od Marszałka Seymowego z Stanu Rycerskiego Delegaci, przysięgę wykonawszy, examinuią registra i o większości kresek Stanom donoszą. Na Sessyach Prowincyalnych obierani bywaią Sędziowie Seymowi z Koła Rycerskiego, których obranych registr przeczytawszy Sekretarz Seymowy, wzywa ich do wykonania przysięgi; ale o obraniach tych pod osobnem

Obierania
Rady i
Kommis-
sarzów.

mi Rozdziałami mówić się obszerniey będzie. Idzie potym czytanie *Pactorum Conventorum*, które od Roku 1669. nastąpiło; ale nie w krotkim tylko zebra-
niu, iak tegoż roku Konstytucya opie-
wa, lecz tak zupełnie iak były napisa-
ne, czyta ie Sekretarz W. a każdy Sey-
mujący ma wolność przymowienia się
do nich. Po skończeniu tych, Kan-
clerz czyta Propozycye Stanom od tro-
nu do Seymowania podane; daley Kan-
dydatów do Kommissyí Skarbowych Ko-
ronney y Litewskiej, z Senatu Sekre-
tarz W. z Stanu Rycerskiego Sekretarz
Seymowy, wymieniaią; a registra ich,
iako i propozycye od tronu rozdaią
się Senatorom i Posłom.

Konstytucya R. 1768. stanowi, ażeby
relacye Posłów Polskich do Dworów Cu-
dzoziemskich, ieżeli by iakie zachodzi-
ły, czynione zaraz były *in pleno* Sta-
nów, i to bez Arbitrów; podobnie
ieżeli by Ministrowie obcych Monar-
chów żądali mieć u Rzeczypospolitey
audyencyą, na słuchanie ich obiedwie
Izby złączone być powinny.

Przystępuią zatym Stany do obiera-
nia Kommissarzów obojga Skarbów,
tymże porządkiem, cc i Konsyliarzów
do Rady; Po zakończonym tym obra-
niu,

niū, następuie elekcyą Assessorów z Senatu i z Stanu Rycerskiego do Assessoryi Koronney i Litewskiej, podług prawa R. 1766. które w tey mierze dopiero pierwszy raz na Seymie Warszawskim Roku 1786. miało swoją exekucyą: podobnież, ieżeliby się podobało Stanom, w których mocy iest odmieniać lub potwierdzać Osoby tę Magistraturę składające, obierać Kommissarzów Edukacyi Narodowey; obrać to, lubo iego sposob ieszcze nie iest prawem opisany, następowałoby zaraz po Assessorach.

Gdy iuż elekcyę wszystkie są zakończone Delegowani do rostrząsania dwuletnich czynów Rady Nieustającej, Departamentu Woyskowego, Kommissyi Skarbowych, i Edukacyiney, oddają Stanom Rzeczypospolitey sprawę z swoich *respectivè* examinów. Każdemu Seymującemu wolne iest w tym miejscu przymówienie się, nie pierwey iednak, aż Delegowani głōsy swoje odbędą. Następuie Zaświadczenie dla Rady Nieustającej, które *in pleno* Stanów dane być powinno, i w którym za zwyczaj warunie sobie Stan Rycerski uchylene w Izbie swoiey przeciwnych prawu rezolucyi.

Osta-

Ostatnie Izb złączonych działania są: rozdzielenie na Kadencye Sędziów Seymowych, z Senatu i *ex Ministerio* przez Króla, z Stanu Rycerskiego przez Seymowego Marszałka mianowanych; pierwszych Sekretarz W. drugich Sekretarz Seymowy czyta; idą potym głosy Senatorów i Ministrów w porządku przymowienia się do propozycyi od Tronu. Koronnym Wielki Koronny, Litewskim Wielki Litewski, Marszałkowie, głosy rozdaia, iak Posłom wszystkim Marszałek Koła Rycerskiego, który, do Króla i do Stanów nie mowi, tylko za danym sobie głosem przez Marszałka W. Koronnego.

Na ostatek, pożegnawszy Króla Stan Rycerski, odchodzi do swoiey Izby. Rozłączenie to, podług prawa R. 1768. powinnyby następować na końcu drugiego, lub naydaley na początku trzeciego tygodnia Seymu; ale że do dawniey przepisanych początkowych robot Seymowych, przybyło późniey nowych Magistratur obieranie, i roztrząsanie dwuletniego ich urzędowania, dla tego ledwo na końcu trzeciego tygodnia przychodzi Posłom do Izby swoiey powracać; a na ostatnim Seymie Roku 1786. dopiero w szrod czwartego tygodnia rozłączenie Izb nastąpiło.

Poże-

Pożegnawszy Króla Marszałek, powraca z Posłami do swojej Izby, gdzie zażalenia przeciwko Radzie занесіone znowu roztrząsnąwszy, uchylają tey rezolucye, które osądzą być prawu przeciwnie. Po danych Kwitach Departamentowi Woyskowemu, Komissyom oboygą Skarbów, i Edukacyney; odbywają inne Materye Ekonomiczne, między ktoremi żadne *Statûs* materye wnoszone być nie mogą. Projekta wszelkie oddawane być powinny do Laski; a Marszałek żadnego nie może nie przyjąć, nawet choćby w którym co obojętnego, albo dawnieyszym prawom przeciwnego, z Deputatami do Konstytucyi upatrzył, a podający go ostrzeżony o tym nie chciał poprawić, powinien dać do czytania nie w nim nie odmieniał. Ma jednak oznaymić Izbie, co w Projekcie albo przeciwnego, albo potrzebnego objaśnienia, albo szkodliwego znalazł.

Rozłączonych Izb działania.

Każdy projekt przeczytany przez Sekretarza Seymowego, powinien rozdany być na dwa dni do namyslenia się, tak Senatorom iak Posłom. Obiedwie Izby w iednymże czasie o nim decydują, wotując *per turnum*, ieżliby iednomyślna zgoda nie zaszła; a *turnus* na każdego Seymującego żądanie bywa.

wa do trzech razy czyniony, z trzecim wotowaniem sekretnym. Senatorska Izba z Poselską donoszą sobie przez Delegatów o większości głosów na każdy projekt, a dopiero ta złączona większość tworzy decyzją. Ogłaszanie iednomyślny zgody, albo większości głosów, razem w obudwóch Izbach następuje. W przypadku równości z całkowitego głosów zbioru wynikłey, Króla Jmci zdanie *paritatem* ułatwia. Udecydowane tym sposobem projekta Marszałkowie podpisują z Deputatami do Kosntytucyi.

Po zakończonych większością głosów materyach Ekonomicznych, biorą do traktowania Matrye *Statfis*, w których iednomyślność koniecznie tak jest potrzebna, że każda osoba Seym składająca ma moc zatabowania *activitatis* Seymu przez swoje nie pozwalam, (*Liberum veto.*) Skoro więc czy to przez głos, czy przez Manifest zaydzie opozycya w takowych materyach, już na ów czas żadnego rodzaju interessa daley traktowane być nie mogą; ale choćby nawet ostatnim dniem piątego tygodnia wstrzymane były Obrady, kończy się Seym zwyczajem i sposobem innych dochodzących, to iest: przez złączenie się Poselskiey

skiej Izby z Senatorską, y wykonanie dalszych obrządków.

Jeżeli materye wszystkie zgodnie zakończone będą, i żadna kontradycya Seym tamująca nie zajdzie; pierwsze-
go dnia (*) ostatniego tygodnia Seymu wolnego Ordynaryinego, którego ani przewlec nad Niedziel sześć, ani limitować bez iednomyslnego zezwolenia Starów nie można, Marszałek z Posłami do Senatu powraca, gdzie czytają Stanom zgromadzonym ułożone podług projektów podpisanych Konstytucye, które po przeczytaniu i zniesieniu z oryginalnemi projektami, Marszałek Seymowy i Deputaci do Konstytucyi z Senatu i Stanu Rycerskiego podpisują w obecności tychże Stanów. Od czasu złączenia się Izby, żadnych projektów przyjmować więcej nie wolno.

Złączenie
Izby ostat-
nie.

Tom I. T. Gdyby

(*) Lubo wspomniane wyżej prawo R. 1768. przepisało, ażeby się Izby pierwszego dnia ostatniego tygodnia Seymu łączyły, atoli na Seymie R. 1786. za pozwoleniem Króla Jmci, i iednomyslną Stanów zgodą, dzień ieden więcej nad ten przepis zostawali w Izbie swojej Posłowie.

Gdyby dla zaszłej kontradykcyi nie było ułożonego w materyach *Statūs*, czytając szczególnie te Projekta, które w Ekonomicznych większością głosów stanęły, których nie niszczy bynajmniej nieprzytomność tamującego obrady. Na ostatek po pożegnaniu Króla przez Marszałka Seymowego od Stanów, i Stanów imieniem Królewskim przez Kanclerza, kończy się Sejm; a Marszałek zaraz do Grodu mieysca tego, gdzie się Sejm odprawia, Konstytucye podaje. Gdyby kiedy Marszałek Seymowy umarł, albo przez chorobę funkcyi swojej sprawować nie mógł, na ów czas pierwszy w porządku Posel z tej Prowincyi, w której jest Łaska, przysięgę Marszałkowską wykonawszy, mieysce jego zastąpi.

Seymy
Extra Or-
dynaryjne

Seymy Extra - Ordynaryjne wolne czas dwuniedzielny mają sobie wyznaczony; porządek na nich, co do Rugów Poselskich, obrania Marszałka, traktowania materyi tak *Statūs* iak Ekonomicznych, i wszelkich Seymowania obrządków, tenże sam zachowuje się, co i na Seymach wolnych Ordynaryjnych, wyjąwszy, że na dwa dni przed kończącym się Seymem łączyć się nieuchybnie Izby powinny; i że na nich

nich nie obierają Konsyliarzów do Rady Nieustającej, y Kommissarzów, ani Deputatów do examinowania dawniejszych nie wyznaczają.

W bez-Królewju Prymas śmierć Królewską i wakancyą tronu ogłosiwszy, wydał za zdaniem Rady Nieustającej, Uniwersał na Sejm Konwokacyjny, i na Sejmiki Ziemskie, którym iako i Seymowi dzień naznacza; przydzień na Sejmie; Posłowie zwyczajem innych Seymów obierają Marszałka; łączą się z Senatem, i z nim wspólnie radzą o przysłym obraniu Króla, o bezpieczeństwie domowym i zewnętrznym, i o innych Rzeczypospolitey potrzebach. Materye *Statūs* nawet i na tym Sejmie Konstytucya Roku 1768. przykazuje decydować iednomyslnością. Ustawy Seymu Konwokacyjnego zowią się Generalną Konfederacyą Stanów; podpisują ie Prymas, Senatorowie, Marszałek Seymowy, i Posłowie, i do Aktów podają.

Seymy
Konwokacyi.

Dawniej na Seymikach przed Sejmem Konwokacyi, Obywatele obierali Sędziów Kapturówych, którzyby wszelkie sprawy kryminalne, iako to: zaboystwa, niaizdy, rabunki, i tym podobne, w przeciągu bez-Królewia

T 2 sędzi-

sądzili, na miejscu Sądów ustających śmiercią Królewską. Ale Konstytucya Roku 1768. Sady Kapturowe są zniesione, wszystkie zaś Juryzdykcyje Rzeczypospolitey w zwyczajney swojej formie utrzymywać, nie pozwalając nigdy stanowić się Kapturom, poleciła Radzie Nieustajacey Konstytucya Roku 1775.

Czasu, w którym się ma zakończyć Sejm Konwokacyjny, prawem opisanego nie masz, ale podług interesów i okoliczności zachodzących, trwa dłużej lub krócej. W Roku 1575. skończył się we dwa dni; a w Roku 1696. po upłynionym dwuniedzielnym czasie, był jeszcze przewleczony, a na koniec zerwany; iedynym przykładem, bo Seymy takowe zawsze dochodziły.

Seymy
Elekcyi
Królów.

O obieraniu Króla mowiliśmy już pod Rozdz. VI. Przydać tu należy, że prawa chcą, ażeby nie dłużej trwał Sejm Elekcyiny iak Ordynaryiny. Lubo do obrad Koła Rycerskiego sami Posłowie należą, na Elekcyi iednak Augusta II. pozwolono wszystkim Szlachcie na Marszałka głosować, czym stało się, że ledwo czterastego dnia zakończono zbieranie głosów, któremi
Mar-

Marszałkiem stanął Kazimierz Bieleński Podkomorzy Wielki Koronny. Obrany Marszałek wykonywa przysięgę, że Listów Królewskiej Elekcyi nie wyda, tylko prawnie i zrodnie od wszystkich obranemu. Na rozdwoionych Elekcyach każda Strona swóiego Marszałka miewała, iak przy obieraniach Zygmunta III. i Augusta III. Jeszcze na Seymach Elekcyi o poprawieniu bezprawiów, *Exorbitancyami* nazywają, traktowanie bywa; do czego Senatorów i Posłów z każdego Narodu wyznaczają; którzy ułożywszy co w tej mierze, dzieło gotowe Stanom do potwierdzenia podają. Wszakże na iedney tylko Michała Elekcyi praca wysadzonych do tej roboty nie była próżna.

Po Koronacyi Króla, nazajutrz Sejm następuje, zwany Koronacyinym. Czas na Koronacyą wyznaczają Stany pod czas Elekcyi, a Prymas Uniwersały na Seymiki Sejm ten poprzedzać mające wydaie; trwa dwa tygodnie, chyba żeby się podobało Stanom na iego przedłużenie zezwolić. Porządek tego Seymu iest tenże co Extra-Ordynaryinych; wyiawszy że Marszałek Seymowy z Posłami do Izby Senatorskiej wszedłszy, Królowi berła winszuje; Deputaci Miast mających pra-

Seymy
Korona-
cyine.

wo głosowania na Króla, przystępują do pocałowania Ręki Królewskiej zaraz po Posłach; Prymasowi za podjęte w bez-Królewin trudy dziękują Stany; poprawiają odesłane z poprzedzających Sejmów Exorbitancje; potwierdzają *Act. Interregni*. Przykład tego potwierdzenia pierwszy był na Koronacyi Króla Stefana. W Ustawach Sejmów Koronacyi Zygmunta III. i Augusta II. potwierdzenie to nie znajduje się. Za Króla Michała aż na trzecim Sejmie nastąpiło, dla zerwanych dwóch pierwszych. Za Augusta III. niektóre tylko w Konstytucyą Sejmu *Pacificationis* Roku 1736. włożone, inne odrzucone zostały. Sejm Koronacyi Najjaśniejszego STANISŁAWA AUGUSTA, dwóch poprzedzających Sejmów Ustawy wszystkie w zupełnej swojej mocy i całości zostawił.

O Sejmach pod związkiem Konfederacyi mówić będziemy pod osobnym Rozdziałem; teraz jeszcze wszystkich ogólnie Sejmów tyczące się rozporządzenia niektóre wspomniemy.

Trwanie
Sessyi
Sejmowych.

Dawniejsze prawa nie pozwalały obradować przy świecach; wiele jednak przykładów mamy, że się Sejmy w nocy kończyły, dla czego za
dozwol-

dozwoleniem Stanów przynoszono na Stolik Marszałka świecę, dla doczytania Seymowych uchwał; lubo i to bywało czasem pozorem do zrywania Seymów. Konstytucya Roku 1768. stanowi, ażeby Sessye Seymowe nigdy nie mogły trwać dłużej, iak dó osmey wieczorney, chyba żeby *turnus* był zaczęty, to na ów czas Sessya nie ma być przed ięgo skończeniem solwowana tak w Senatorskiej Izbie, iak w Poselskiej.

Gdy Posłowie w rzeczach ważniejszych zgodzić się między sobą nie mogli, bywały osobne każdego Narodu Rady, za pozwoleniem Królewskim przez Marszałka Seymowego uproszonym. Obrady te osobno odprawowali Wielko-Polanie, Mało-Polanie, i Litwa; pie.wszey każdej Prowincyi Senator u Polaków, a u Litewskich Kanclerz albo Pod-Kanclerzy na Sessyach tych prezydowali, i dó iednomyślności naprowadzić zdania starali się. Czyli iednak ugodzili się na co, czyli nie, powinni byli do Izb swoich w czasie wyznaczonym powracać. Rzeczą nadzwyczajną i nieprzyzwoitą mieniono, gdy Jan III. Sessyi Prowincyałnych w Roku 1695. dozwolił ieszcze przed obraniem Marszałka. Teraz Sessye Pro-

Sessye
Prowincya-
lne.

wincyalne w czasie wolnego Seymowania prawie tylko dla obrania Seymowych Sędziów bywają i dla ułożenia się w Materyach, które się do powszechnego Prówincyi dobra odnoszą.

*Scripta
ad Ar-
chivum.*

Nieżeli rozdawnictwo Ministeryów, i Dóbr Krolewskich wyięte było z praw Maiestatycznych, powinny były wakanse wszelkie oddane bywać w początkach Seymu; o co dopomnieć się i zalecać Krolowi osoby, mieli prawo Posłowie Ziemscy. Czytowano także Uchwały Rad Senatu, y skrypta *ad Archivum* dane. Skrypta te były uchwały do czasu pewnego wymagające tajemnicy, do których ułożenia Senatorska i Poselska Izby wyznaczały pewne podług wyboru swego osoby; Prymas, albo pierwszy z przytomnych Senatorów, i Marszałek Poselski, podpisywali je, a Stany potwierdzały tak iak gdyby z ich wiadomością były zrobione; na bliskim zaś Seymie, gdy już potrzeba ustała dłuższego utrzymywania sekretu, bywały Stanom czytane. Wreszcie Skryptów tych nie chowano w Krakowie, gdzie skład był papierów Rzeczypospolitey, ale zostawiały u Kanclerzów, poki do wiadomości Stanów nie doszły.

Ze

Że Marszałkowska Funkcya nie tylko z pracą wielką, ale i kosztem znacznym jest złączona; że od Marszałka sprawności zależy po większey części pomyślny skutek Seymowych obrad; naznacza mu Rzeczpospolita za jego usługi nadgrode. Ta przedtym była 40000. w Roku 1736. do 60000. powiększona, czasem daleko znaczniejsza, gdy Seymy nad czas zwyczajny przedłużone bywały. Oprócz zaś tey nadgrody pieniężney, którą częstokroć na potrzeby Rzeczypospolitey wspaniale poświęcali, czego i naszych czasów przykłady widzieliśmy, pewni byli Marszałkowie przedtym, dostąpienia Urzędów y Dóbr Krolewskich. Konstytucya Roku 1776. w Tabelli wydatków Rzeczypospolitey wyznaczyła raz na zawsze Marszałkom Seymowym nadgrody 40000. Złotych.

Nadgroda
Marszałka
Seymowego.

Dla Sekretarza Seymowego nadgrody wyznaczyła Konstytucya Roku 1776. dziesięć tysięcy z Skarbu Rzeczypospolitey. Podpisują się i ci na Konstytucyach, co dopiero od R. 1620. nastąpiło; Był dawniey zwyczaj na końcu Konstytucyi Seymowych kłaść te słowa: *Na własne rozkazanie Króla Jmci*, który zwyczaj dopiero pod Władysławem IV. w Roku 1638. ustał; na czele ich

Nadgroda
Sekretarza
Seymu
&c.

zawsze

zawsze się imię Krolewskie kładzie. Czasem iednegoż Seymu Konstytucye dzielą się na Koronne i Litewskie, że pierwsza część zawiera w sobie Uchwały do Korony, druga do Litwy ściągające się.

Drukowa-
nie Kon-
stytucyi.

Koszt na ich drukowanie idzie z Skarbu Rzeczypospolitey a wydrukowane rozsyłają do Grodów Woiewodztw, Ziem, i Powiatów. W drukowaniu żadney nie wolno czynić odmiany przez ugięcie czego, albo przydanie. Skarżono się nie raz, że Konstytucye inaczey były wydrukowane, niżeli ie na Seymie uchwalono; a zwłaszcza sławny tego był przykład w Roku 1658. gdzie uchwały Seymowe po dwakroć nierzetelnie przedrukowane, nie małe w Rzeczypospolitey zamieszanie sprawiły. Rozkazał ie trzeci raz przedrukować, niszcząc i znosząc pierwsze wydawania, Seym R. 1659. podług Exemplarza Oryginalnego podpisanego ręką Marszałka i Deputatów do Konstytucyi, a do Grodu podanego; przydażąc aby zawsze tym sposobem, a nigdy przez uchwałę Rady Senatu, każdego Seymu Konstytucye drukowane były.

Arbitro-
wie.

Odprawiają się Seymowe Obrady w przytomności Arbitrów; co iak pożyteczna

czna iest dla tych, którzy do Rzeczypospolitey zrodzeni potrzebuja wczesnego do Spraw Narodowych sposobienia się; tak, znowu przez nacisk osób częstokroć mniej tam potrzebnych, zacieśniają się Izby, pomnaża hałasu i wrzawy, i wiele innych nieprzyzwoitości trafia się;

Skoro prawo głosu wolnego używane być poczęło na zrywanie Sejmów, a zostawiana bez Rady Rzeczpospolita widocznie szwankowała, uskarżali się na ten zbytek wolności dobrzy i oświeceni Obywatele. Kromer i Bielski ieszcze za czasow swoich, złe ztąd dla Ojczyzny wrożyli. Poźniejszych Pisarzów narzekania częstsze były, za powtarzanym częścien zrywanych Sejmów przykładem. Na Seymie Roku 1658. za Jana Kazimierza zaleciła Rzeczpospolita obmyślanie skutecznego sposobu na dochodzenie Sejmów. Gorliwy o powszechne swojej Ojczyzny dobro Olszewski Podkanclerzy Koronny, podawał na Seymie Koronacyjnym Króla Michała ułożony od siebie projekt celem ubeśpieczenia tych Narodowych Obrad. Konfederacya Gołembowska zapozwała do swojego Sądu tych, którzy pod panowaniem tegoż Króla Seymy zerwali. Wszakże ani te,

ani

ani inne podawane środki nie były dość skuteczne, a iednego, który mógł zapewnić Sejmów dochodzenie, dożyżyć czyli raczey wskazać nie śmiało. O tym iedynie skutecznym Rad sposobie ośmielił się pisać *Stanisław Konarski*. A panowaniu Najjaśniejszego STANISŁAWA AUGUSTA zostawiona była ta chwała, że po ulepszonych wszystkich rządu Kraiowego częściach, po ustanowieniu większości głosów w obieraniach wszelkich i w materyach Ekonomicznych; wolnego niepozwalania prawo tylekroć tak szkodliwie użyte, określone iest do samych materyi *Statūs*, a tych wyraźnie wyszczegulnionych, przez co przynajmniey po wielkiej części zapobiegano wzmagającemu się po każdym Seymie zerwanym, nierządowi.



R O Z D Z I A Ł XVI.

O Radzie, Nieustającej.

PONIEWAŻ Sejm tylko co dwa lata przypada, a w przeciągu tym trafiają się różne okoliczności, którym zaradzać należy, i których ani odwlec bez szkody lub niebezpieczeństwa, ani też Sejmu nadzwyczajnego zwoływać dla nich nie można; chciała Rzeczpospolita mieć zawsze trwającą przy boku Królewskim Radę z Senatorów złożoną, z którąby Król wszelkie takowe sprawy między Sejmem a Sejmem przypadające, ułatwiał, nie tykając nigdy ważniejszych, i do władzy Rzeczypospolitey zupełney w trzech Stanach Zgromadzoney, należących. Rada ta, lubo wielą prawami dawnemi obwarowana od Roku 1573. nie będąc jednak z trzech Stanów złożoną, ani władzy przyzwoitey zwłaszcza względem dozoru exekucyi praw nie mając, nie mogła tyle być pożyteczną Ojczyźnie, ile się spodziewać każe nowe iey ułożenie na Sejmie R. 1775. postanowione, od trzech Sąsiedzkich

Mo-

Mocarstw zagwarantowane, a Konstytucyą Roku 1776. objaśnione.

Osoby
składające
Radę Nie-
ustającą

Składa się Rada Nieustająca przy boku J. K. Mci z trzech Rzeczypospolitey Stanów; Króla, który iakogłowa Narodu, zawsze w niey prezyduje; Senatu i Stanu Rycerskiego, z których co dwa lata trzydzieści sześć Osob wybieraia na Seymie, tak ażeby iuż to z Senatu i Ministerium, iuż z Rycerskiego Stanu równa na każdą Prowincyą Konsyliarzów liczba wypadala. Z Senatu obieranych bywa trzech Biskupów; Prymas dwa lata iedne wakując, drugie dwa z prawa zasiadać powinien w Radzie; a w czasie bez Królewia nawet krom przypadającej na siebie alternaty prezydować; iedenastu Senetorów świeckich, między którymi mogą się mieścić dwóch *ex Ministerio*; czterech Ministrów po iednemu z kaźdey Jurisdykcyi, i ośmnastu Konsyliarzów z Stanu Rycerskiego. Sekretarz Rady obierany bywa z liczby Sekretarzów, Referendarzów, i Pisarzów Wielkich Obojga Narodów, a oprócz niego i drugiego Sekretarza do Departamentu Interessów Cudzoziemskich, dwóch tylko z tychże Urzędników do Rady za Konsyliarzów obieranemi być mogą.

Pier-

Pierwszy Stan Rzeczypospolitey, Kandydaci
do Rady
Nieust.
Król, niezodmiennie przyduie; Prymas
co dwa lata zasiada z prawa; lubo w
Roku 1780. i znowu Roku 1784. w
przypadającej na siebie alternacie był
obierany. Senatorowie i Ministrowie
wszyscy są Kandydatami z prawa i z
Urzędów swoich. Z Stanu Rycer-
skiego żądający wnieść do Rady, uda-
ją się do Marszałka przeszłego Sey-
mu, albo pierwszego z teyże Pro-
wincyi Posła Laskę podnosić mające-
go; a to na trzy dni przed zaczęciem
Seymu, bądź osobiście, bądź przez
Memoryały podpisami rąk własnych,
i pieczęciami ztwierdzone.

Obowiązki dla Osob Stanu Rycer-
skiego, pod któremi mogą być obra-
ne do Rady, są: żeby starający się
zasiadał wprzód w iakiey Jurisdykcyi
Rzeczypospolitey, był Deputatem na
Trybunał, albo Posłem na Sejm, lub
za granicę.

Po obraniu Marszałka w Izbie Po-
sełskiej, i odbytych początkowych Sey-
mu obrządkach, w przeszłym Roz-
dziale opisanych, czytają publicznie
registra Kandydatów do Rady. Sena-
torów i Ministrów wszystkich czyta
ieden z Sekretarzów WW. albo Refe-
renda-

renderarów, lub Pisarzów, w nieprzytomności pierwszych; podane z Stanu Rycerskiego osoby Sekretarz Seymowy. Ktokolwiek okaże potrzebne własności i obowiązki do dostąpienia Konsyliarstwa przepisane, wyłączonym być od Kandydacyi nie może. Za odrzuczenie Senatora lub Ministra, Sekretarz, Referendarz, albo Pisarz; za osoby Stanu Rycerskiego, Marszałek Seymowy sprawić się zaraz powinni, a przekonani o dobrowolne którego Kandydata opuszczenie oddaleni od funkcyi być mają. Wydrukowane wszystkich Kandydatów rejestra oddają każdemu z Seymujących do namyslenia się.

Sposób obierania.

Nazajutrz następuje obieranie Konsyliarzów do Rady przez kreski sekretne w ten sposób: Senatorowie na przod i Ministrowie, a potym Posłowie, przystępują porządkiem do Stolica frankami osłoniętego, gdzie na rozdanych sobie stęplowanych rejestrach podkreślają tych z Kandydatów, których chcą obrać, a tak podkreślone rejestra wkładają do wazonu na to przygotowanego, i trzema zamkniętego kluczami. z których jeden Królowi, drugi Marszałkowi W. trzeci Seymowemu oddają. Skoro się koley obie-

bierających skończy, dziewięciu Dele-
gowanych i przysięgłych na rzetelność
do examinowania tychże regestrów,
trzech z Senatu od Króla, a sześciu
z Poselskiego Koła od Marszałka Sey-
mowego mianowanych, kazawszy wa-
zon przynieść na szrodek Izby Sena-
torskiej, publicznie go trzema klu-
czami otwierać, a liczbę Sejmują-
cych osob równą znalazłszy, kreski
rachując, i większość głosów pierwszy
w porządku Delegowany ogłasza.

Wszyscy mający większość kresek,
choćaby w równey liczbie z dru-
giemi, zostają obranemi do Rady;
gdyby zaś równość kresek zachodziła
w osobach jeszcze do kompletu po-
trzebnych, na ten czas król kreską
swoją rozwiązywać będzie.

Pierwsze mianowanie Osob do Ra-
dy, woli i wyborowi Króla Jmci by-
ło oddane; w obieraniu zaś, iakie
przepisane jest prawem, i iakie przez
kilka już Seymów mieliśmy, należy
zachować następujące opisy: żeby na
każdem regestrze nie więcej ani
mniej podkreslonych było iak trzy-
dzieści sześć osob; żeby trzecia część
między podkreślonemi była z zasiada-
jących w przeszłej Radzie, to jest:

szęściu z Senatorów i Ministrów, i tyleż z Rycerskiego Stanu, w równey zawsze liczbie na każdą Prowincyą; żeby w liczbie podkreślonych trzynastu szęściu, trzech było Biskupów, albo dwóch kiedy prawo alternatywa Prymasa przypadnie, iedenastu Senatorów Świeckich, czterech po iednemu z kazdey Jurisdikcyi Ministrów, i ośmnastu z Stanu Rycerskiego, zawsze równą z kazdey Prowincyi liczbę zachowując; żeby dwóch osob z iednego Domu i nazwiska podkreślonych nie było z iednegoż Stanu; na ostatek z pamięcią na to, iż prawo przepisuie, że nikt wciąż dłużej zasiadać w Radzie nie może, nad czterzy lata. Każdy Registr, w którym opisy te, bądź zupełnie, bądź w części dokładne nie będą, odrzuconym przez Delegowanych zostaje.

Otrzymane i zarzucone Kondemnatty wprzód niżeli obrany Konsyliarz wykona przysięgę, przeszkadzaia mu do Funkcyi; ale skoro ją sprawować zaczął, już żadna Kondemnata oddalić go od Rady nie może.

Wybrany na Seymie, a przyiąć niechęący przytomny czy nieprzytomny, powinien się, namyslić i odpowiedzieć.

wiedzieć w czasie sześciu tygodni, po którym upłynionym, Rada *in pleno* przystępuje do obrania sekretne mi kreskami Kardydatów z tegoż samego Stanu i Prowincyi, z których był nieprzyimujący, a Król iednego z trzech podanych mianuje. Żaden zaś z osob składających Radę, przyjąwszy raz tę Funkcyą, składać iey nie może pod iakimkolwiek bądź pozorem.

W przypadku śmierci którego z Konsyliarzów, miejsce zawakowane osadzone być powinno w tygodniach sześciu, obieraniem osoby przez kreski sekretne sposobem niżey wyrażonym; z pomiędzy Biskupów lub Senatorów Świeckich, albo z pomiędzy Ministrów, albo z Stanu Rycerskiego; zawsze z tego Stanu i Prowincyi, z których był zmarły Konsyliarz.

Wybrani do Rady Konsyliarze przed obięciem Funkcyi wykonywają przysięgę: "że będą wierni Królowi i Rzeczypospolitey; że w sprawowaniu Konsyliarstwa wykonają dokładnie to wszystko, cokolwiek przepisują prawa; że się uwodzić nie będą datkami, obietnicami, prozbami,

Przysięga Konsyliarzów Rady.

»mi, lub pogrozkami, ani mieć od
 »nikogo dependencyi w zdaniach swo-
 »ich; że wszystko czynić będą podług
 »prawa i sprawiedliwości ku najle-
 »pszemu dobru Ojczyzny; że cokol-
 »wiek postrzegą ku pożytkowi albo
 »szkodzie Rzeczypospolitey, doniosą
 »wiernie Królowi albo Radzie Nieusta-
 »iającej; i: podług możliwości złożyć
 »wracać będą; że tajemnic żądanych
 »sobie powierzonych nie wydadzą."

Przysięga
 Marszałka
 Rady.

Z pomiędzy Konsyliarzów Stanu Rycerskiego obierany bywa na każdym Sejmie Ordynaryjnym Marszałek Rady, tymże samym sposobem, co i inne osoby Radne. Senator ani Minister Marszałkiem być nie może, chyba złożonywszy pierwey swoy Urząd. Wykonywa na Sejmie przysięgę w tęż prawie treść, co i Konsyliarze; przydając, że wierność zachowa w rachowaniu kresek i ogłaszaniu ich większości.

Przysięga
 Sekretarza
 Rady.

Po obraniu Konsyliarzów i Marszałka, obierają zaraz Sekretarza Rady tymże sposobem co wyżej, i z pomiędzy wymienionych inż Urzędników. Obrany przysięga na tęż samą rotę co Konsyliarze, z przydatkiem, że bez pozwolenia Rady Nieustają-

ustaloney nie powierzy i nie wyda
nikomu Papierów sobie oddanych i
w Archiwie złożonych.

Instygatorowie Obojga Narodów, Przysta-
zostawieni przy dawnych prawach i Instygato-
obowiązkach, dependować powinni od rów.
Rady Nieustaloney, i wchodzić do
niej gdy wezwani będą. Przysięgi
ich treść jest: » że będą wiernymi
» Królowi i Rzeczypospolitey, że w
» sprawowaniu Urzędu czynić będą do-
» kładnie, cokolwiek prawo opiewa;
» że toż prawo pisane, sprawiedliwość,
» największe dobro Ojczyzny będzie
» idla nich prawidłem, którego dla da-
» tku, obietnic, prozb, pogrozek, ani
» względów żadnych nie odstąpią; że
» nie na żadną instancją, ale tylko
» za zleceniem Rady Nieustaloney, z
» mocy Urzędu swojego pozywać bę-
» dą; że tajemnie sobie powierzonych
» nie wydadzą; że przestrzegać i dono-
» sić będą Radzie Nieustaloney o wszy-
» stkim, dowiedziawszy się, iż się co knie
» przeciwnego Rządowi, spokojności,
» i bezpieczeństwu powszechnemu.

Archiwista, Sekretarze Departa- Officyali-
mentów, Kancelarzyści, Kopisci, o- ści Rady.
bierani bywają prz. z Radę Nieustala-
cą. Wszyscy powinni być Szlachta
U 3 Naro-

Narodowa; a ustanowienie ich, iako też przepisanie obowiązków ściągających się do każdego funkcyi, zostawione jest rozporządzeniu Rady Nieustającej. Tłomaczów do języków Orientalnych jest dwóch; a jeden do Ruskiego; wszyscy pod dependencyą Rady, a osobliwie Departamentu Interessów Cudzoziemskich, zostają.

Pensya
Konsyliar-
zów Ra-
dy.

Prymas, Biskupi, i Ministrowie, mając przyłączone do swoich Urzędów dochody, pensyi żadney nie biorą. Konsyliarzom innym tak z Senatu iako i z Stanu Rycerskiego wyznaczyła była Rzeczpospolita na Seymie Roku 1775. tudzież Sekretarzowi Rady, i Sekretarzowi Departamentu Interessów Cudzoziemskich, po czternaście tysięcy złotych; Marszałkowi Rady trzydzieści; ale Konstytucya R. 1776. zmniejszyła tę pensyą do dziesięciu tysięcy dla Konsyliarzów i dwóch Sekretarzów, a dla Marszałka do dwudziestu. Oprócz pensyi tych na Osoby Radę składające idących, płaci rocznie Rzeczpospolita na Oficjalistów, Subalternów, Kancellaryą, i inne potrzeby Rady Nieustającej, ośmdziesiąt tysięcy z Skarbu Koronnego, a trzydzieści z Litewskiego.

Pre-

Prerogatywy, prawa, i powinności Królewskie, opisaliśmy pod osobnym Rozdziałem: O KRÓLU.

Prawa i powinności Osob Radnych.

O Prymasie także już mowiliśmy na innym miejscu; przydać tylko należy, że w czasie alternaty swoiey powinien przynajmniej przez sześć Miesięcy w roku znajdować się przy Radzie, i podpisywać wszystkie wychodzące z niej expedyce i rezolucye pod Królewskim podpisem; co w niebytności Prymasa zawsze pierwszy w porządku Senator wykonywa.

Marszałek Rady miejsce ma przed wszystkimi Urzędnikami Obojga Narodów. Jmiej swoje podpisuje na wszystkich expedycyach i rezolucyach Rady po podpisach Króla i Prymasa, albo pierwszego w rządzie Senatora. Pieczęć Rady do pieczętowania expedycyi w niebytności Kancelarza zasiadającego, przy nim zostaje. Posłem na Sejm, ani Marszałkiem Rady powtórnie być nie może, chyba po upłynieniu lat czterech, od skończenia funkcyi swoiey. Na Sejmach Ordynaryjnych miejsce ma w Senatorskiej Izbie po lewey ręce Marszałka Seymowego; a po zdanym u-

sprawiedliwieniu czynów Rady, wraz z Konsyliarzami Stanu Rycerskiego odchodzi. Na Sessjach Rady tymże Konsyliarzom głosy rozdać; gaski lub kartki przy Deputowanych zbierać, i większość onych ogłaszać. Może również i każdy z Konsyliarzów, ostrzegać Radę o nie zachowaniu praw przez kogożkolwiek, i zachodzące do obradowania interesa podawać. Dogaąda, ażeby Protokoły Rady porządnie były trzymane; a Oficjalsi wszyscy żeby swoją powinność doskonale pełnili. Przestępując władzy swojej granice, podobnież i każdy konsyliarz, odpowiada w Sądach Sejmowych. W nieprzytomności Marszałka, miejsce i funkcya jego zastępuje pierwszy w porządku Konsyliarz z Stanu Rycerskiego z teyże Prowincyi.

Żaden z Konsyliarzów, bądź Senator, bądź Minister, bądź z Stanu Rycerskiego, nie może się znajdować na Sejmikach Deputackich i Poselskich, i na rezumpcyach Trybunałów, ani się podejmować żadney funkcyi w czasie Konsyliarstwa swojego, lub na nie bądź obieranym. Suspendy w Sądach dla Konsyliarzów nie idą, ale w Sprawach wszelakich odpo-

odpowiadać, i kary Sądowe dopełniać powinni, nie mogąc się funkcją swoją zasłaniać. Gdyby iednak w sprawie którego Konsyliarza przysięga osobista wypadła, na wykonanie iey odyłany bywa do Grodu Warszawskiego, lub tam, gdzieby się na ów czas Król Jmć z Radą Nieustającą znajdował. Konsyliarze z Senatu i z Ministrów, w czasie Seymu zwyczajne swoje miejsca w Izbie Senatorskiej zasiadają, a Stanu Rycerskiego, tylko przy usprawiedliwianiu Rady, po Posiach Ziemijskich. Są obowiązani sześć miesięcy w Roku zostawać przy Radzie; i bywać regularnie na Sessjach, oprócz przypadku prawdziwey choroby; dłuższey niebytności nad Miesiący sześć żądający, proszą Rady o pozwolenie, które większością głosów dawane bywa. Nie czyniących zadosyć powinnościom swoim, pierwszy raz ostrzega pierwszy w porządku Senator Senatorów, a Konsyliarzów z Stanu Rycerskiego Marszałek Rady; drugi raz przez Radę *in pleno* na piśmie upomnieni bywają; za trzecim razem zostają oddaleni od funkcyi, na których miejsce Rada sposobem zwyczajnym obiera innych, podług Stanu, z którego tamci byli, i Prowincyi. W interesie własnym

Kon-

Konsyliarz ma tylko moc czynienia remonstracyi, czyli *vocem repraesentativam*. Podpisaniu rezolucyi Rady większością kresek ułożonych, żaden z składających Radę opierać się nie może; gdyby kiedy Król, pierwszy z Senatorów, i Marszałek podpisać ich nie chcieli, na ów czas inni Konsyliarze, każdy za siebie podpiszą; a podpisów tych większość na expedy-cyi wyrażoną, uczyni ją tym samym ważną.

Sekretarz Rady po podpisie Marszałka podpisuje się na wszystkich expedycyach; *vocem* tylko ma *injor-mativam*. Konsyliarzom gałki albo kartki do wotowania rozdaje. Memoryały sobie odsyłane przyjmuje, a treść z nich wyciągnawszy, Radzie oznajmia. Rezolucye i odpowiedzi Rady wydaje bez zapłaty. Odbiera od Sekretarzów Departamentowych rapporta, dla doniesienia Radzie o tym wszystkim co na Sessyach różnych Departamentów udziałane jest i w Protokoly wciagiwane. Więcej o Sekretarza urzędzie, iako i powinnościach Osob Radnych, będzie w dalszym ciągu tego Rozdziału. Pod jego niebytność inny obierany tym czasem bywa większością kresek.

Dzie-

Dzieli się Rada Nieustająca na pięć Departamentów. 1. Interessów Cudzoziemskich. 2. Policji czyli dobrego porządku. 3. Wojskowy. 4. Sprawiedliwości. 5. Skarbowy. Skoro wybrani przez Sejm. Konsyliarze funkcją swoją zaczynają, na pierwszej zaraz *in pleno* Sessyi podziałają się na Departamenta, wybierając do każdego po ośm osob, a do Interessów Cudzoziemskich tylko cztery. Wybieranie to jeżeli nie nastąpi za powszechną zgodą, przez większość głosów słowną odprawia się.

Podział Rady Nieustającej.

W Departamencie Interessów Zagranicznych jeden z Pieczętarzów być powinien, który jest do Rady *ex Ministerio* obrany, i ten w nim pod niebytność Króla prezydnie; jeden przynajmniej z Prowincyi W. X. Litewskiego i dwóch z Rycerskiego Stanu. Sekretarz do tego Departamentu przydawany bywa z Sekretarzów, Referendarzów, lub Pisarzów Narodowych; ma tylko *vocem informativam*; pod jego dozorem jest ekspedycja wszelkich Interessów Zagranicznych. Wykonywa przysięgę: »że wiernie do»nosić będzie Departamentowi o ka»żdey ekspedycyi pod jego adresem »przychodzącej; że na żadną odpo»wiedzi

»wiedzi nie da bez ukazania iey Departamentowi i bez iego approbacyi; »że expedyeyi żadney nie zrobi bez »poprzedzającego w Departamencie »naradzenia się o niey i iego rezolucyi; że wszystkie tegoż Departamentu czyny w Protokule zapisywać będzie wiernie i pilnie; słowem, że funkcyę Sekretarza sprawować będzie sumiennie, pocztowie, i po Obywatelsku.»

W Departamencie Policyi prezydentem Marszałek z liczby Ministrów zasiadający w Radzie; w Departamencie Woyskowym Hetman; w Departamencie Sprawiedliwości jeden z Biskupów; w Departamencie Skarbowym Podskarbi, równie iako i inni Ministrowie, obrany do Rady *ex Ministerio*. W każdym zaś gdy się znajdować nie będzie prezydentcy z Urzędu, miejsce iego zastępuje pierwszy w porządku z Senatu lub Stanu Rycerskiego Konsyliarz.

Władza i
Powinno-
ści Rady
nieust.

Rada Nieustająca, po Seymującey Rzezy pospolitey naywyższa w Kraiu Małsira ura, reprezentująca Narodową całość między Seymem a Seymem, ustanowiona iest dla utrzymywania w przeciagu tym porządku w Pań-

Państwach Rzeczypospolitey, spokojności wewnętrzney i zewnętrzney, bezpieczeństwa powszechnego, całości rządu, i zupełney praw exekucyi; dla zaradzenia o powszechnym dobru Ojczyzny; dla odbierania Memoryałów od uciśnionych czyią przemocą Obywatelów, albo też za uciśnionemi do siebie zanoszonych, a bronięcia krzywdę cierpiących; dla doglądania ażeby wszystkie Jurisdikcyje powinność swoją iak nayspełnieney wykonywały; dla baczenia iak nayspilnieyszego, ażeby Sojusze i Traktaty Rzeczypospolitey zachowane w całości były; nakoniec dla gotowania projektów na Sejm ku ulepszeniu praw, i większemu Rzeczypospolitey dobru zmierzających.

Do władzy Rady Nienustającej należy ieszcze obierać Kandydatów do zawakowanych Biskupstw, Krzesi, i Ministrow; wyiąwszy Podskarbstwa Nadworne Obojga Narodów, których oddawanie bez dokładania się Rady Nienustającej, zostawione iest na zawsze Krolowi Jmci, i Następcom iego, przez Konstytucyą Roku 1775. Wydawanie assygnacyi do funduszu na expensę nieprzewidziane wyznaczonogo; wysyłanie Posłów i wszelkiego cha-

charakteru Ministrów od Rzeczypospolitej do Dworów Cudzoziemskich, zachowywać Królowi wybór i mianowanie Osob; opisywanie potrzebnych Instrukcyi dla tychże Posłów, i odpowiadanie na ich doniesienia, tykać nigdy nie mogąc Sejmowi samemu należących materji; negocyowanie z Mocarstwami zagranicznymi o Traktaty handlowe nayużyteczniejsze dla Krain, mocy i powadze Rady Nieustaiący są oddane.

Na Sejmie R. 1776. Konstytucya objaśniając ustanowienie teyże Rady, a coraz chcąc ją mieć czynniejszą, i do dopełnienia poruczonych sobie obowiązków dzielniejszą, stanowi: ażeby Rada pilnując exekucyi i posłuszeństwa Prawu od wszystkich Jurisdikcyi i Obywatelów, nikomu onegoż tłumaczyć pod pozorem obojętnosci nie dozwoliła; ale sama jako zwierzchnia nad wszystkimi Jurisdikcyami Magistratura, rozwięzywała wątpliwosci, i prawo do skutku przywodziła. Wszystkie Ministerya, Jurisdikcye, i wszelkiego stanu Obywatele Rzeczypospolitej, wypadłych od niej rezolucyi, listów upominalnych i rekwizycyjalnych, iak nayzupełniey służyć powinni, pod karą

karę suspensionis ab Officio, gdyby kto po listach rekwizycyjalnym i upominalnym trwał w nieposłuszeństwie. Karze tej nie podlegają Sędziowie *ex judicato*; ani listy upominalne wychodzić nie powinny względem sentencji w sprawach i dekreтах sądowych; nawet w innych dozwolonych przypadkach wydawane być nie mogą bez dołożenia się Króla i Jmci.

Nie może Rada nie stanowić i Określe-
nie wła-
dzy Rady
Nieust. czynić w materyach należących do mocy trzech Stągów na Sejmie zgromadzonych, nie przeciwko swobodzie i przywilejom jakimkolwiek prawnie nadanym; nie może się wdawać w żadnym przypadku w moc Przewodzącą ani Sądową, ale tylko zachowania praw pilnować powinna. W czymby zaś kto postrzegł przestępstwo prawa, albo uciśnienie siebie lub kogożkolwiek przez Radę, albo że z granic nadanej sobie władzy i mocy wykroczyła; ma na Sejmie następującym zażalenie swoje Sejmującej Rzeczypospolitey na piśmie podać; a wszystkie zażalenia takowe, o rezolucye, Listy napominalne i rekwizycyjalne, iako też o tłumaczenie praw, należą

do

do tych materyi, które na Seymach wolnych decydują się większością głosów.

Kończy się przeszłej Rady władza, po obraniu nowej; Delegowani od Rzeczypospolitej z Senatu i Stanu Rycerskiego, i przysięgli podług rotę Konstytucyą Roku 1776. przepisanej, rozstrząsała dwuletnie iey czyny, i zdała sprawę Stanom Seymującym, które wysłuchawszy usprawiedliwienia Rady przeciwko skargom, i te albo niesłusznemi uznawszy, albo jeżeli są ważne, sprawiedliwość uczyniwszy, dała publiczne zaświadczenie Radzie, które w Konstytucyach Seymowych bywa umieszczone. Ze granicę władzy swojej przestępujący Konsyliarze sprawić się powinni jak *pro crimine Status*, już się wyżej wspomniano.

Władza i-
Powinno
ści De-
partamen-
tow.

Oprócz władzy i obowiązków całej Radzie Nieustającej służących, ma jeszcze każdy Departament osobne, i sobie szczególne, Konstytucyami Roku 1775. i 1776. oznaczone.

Interesów
Cudzo-
ziemskich.

Departament Interesów Cudzoziemskich Sessye swoje podług potrzeby odprawia. Czytane w nim bywają
wszy-

wszystkie expedycye zagraniczne; na nie odpowiedzi; układne Noty, Memoryały, Deklaracye, podawszy wprzód na piśmie materią rostrząśnioną do rezolucyi Rady Nieustaiącey; Instrukcye dla Posłów od Rzeczypospolitey za granicę wysłanych, które także Radzie do decyzyi podawane być powinny. Tenże Departament przez Konstytucyą Roku 1776. ma sobie nadaną moc negocyowania i traktowania z zagranicznymi Mocarstwami o Traktaty handlowne tylko, z największą korzyścią dla Kraiu, i dla wszystkich Obywatelów nie mogąc ich handlowi najmnieyszey czynić przeszkody; a takowe Traktaty za zdaniem Rady Nieustaiącey *in pleno* między Seymem a Seymem, nie inaczey tylko w przytomności Króla zawierane być powinny. Sekretarza tego Departamentu, Król sam mianuje, równie iako i wszystkich innych Subalternów do tegoż Departamentu należących.

Departament Policyi ma moc examinowania rachunków wszystkich Policyi. Miast Królewskich, i obracania dochodów na rozporządzenia do porządku dobrego naystosownieysze. Może zawierać Kontrakty w zamiarach do Policyi ściągających się, co do *Mia-*
Tom I. W sta

sta Warszawy tylko, i to za zdaniem Rady Nieustaiącej *in pleno*, bez uszczerbku handlujących w Kraiu Obywatelów, i bez wyciągania nowych podatków. Gdy Departament ten uzna potrzebę Protokołu Marszałkowskiego, powinien mu być komunikowany. Marszałek zasiadający w Radzie, gdyby przeciwko niemu zaskarżenie było zanesione, nie może być przytomnym, gdy w tey okoliczności rezolucya wydawana będzie.

Woysko-
wy.

Departament Woyskowy w pierwotnym ustanowieniu swoim nie miał tey władzy i powagi, którą go nadał Seym Roku 1776. stanowiąc, ażeby reprezentował Kommissye Woyskowe tak, iak były na Seymach Konwokacyinym i Koronacyinym Roku 1764. ułożone i opisane; przydając nadto objaśnienie w następujących artykułach.

1. Wszyscy Hetmani Oboyga Narodów mają prawo zasiadać na Departamencie Woyskowym; ale *in pleno* Rady ten tylko z Hetmanów ma miejsce, który na Seymie do niey był obrany. Z niemi wspólnie Departament ten wydaie ordynanse potrzebne do służby Woysk Oboyga Narodów,

co

co się tycze musztry i karności woyskowej na kwaterach, ale żadna Komenda z mieysca swojego ruszana być nie może, tylko za zdaniem Rady *in pleno*. Ordynanse pierwszego gatunku podpisuje sam Hetman na Sessyi Departamentowey przytomny do Woysk Oboyga Narodów; Jeżeli Oboyga Narodów Hetmani znajduią się, to Koronny do Koronnego, a Litewski do Litewskiego Woyska. W nieprzytomności Hetmanów pierwszy w porządku Konsyliarz prezyduje.

2. Płaca Woysku Narodowemu czyni się przez Kommissye Skarbowe, którym ten Departament odsyła na każdą Ratę Stan Woyska zaprzysiężony przez Kommendantów różnych Korpusów Rzeczypospolitey, albo ich Plenipotentów.

3. Departament ten rozsądza wszelkie między Woyskowemi sprawy z służby, wynikające; sprawy także między Obywatelami i Woyskowym, jeżeli są o służbę i excessa, naprzód w Regimentach i Partyach Woysk Oboyga Narodów sądzone bywają w *Kriegs-Rechtach*, a potym przez *appellacyą* do Departamentu Woyskowego należą. W Sądach Departamentowych

W 2^o mogą

mogą zasiadać Pisarze Polni, Strażnicy i Oboźni WW. Generałowie Artyleryi. Generałowie Inspektorowie. Strażnicy i Oboźni Polni. Do kompletu przynajmniej pięciu osób potrzeba. Sprawy Cywilne między Obywatelom a Woyskowym, należą według stanu osób do Sądów Ziemskich, Grodzkich, lub Mieyskich, z wolnością appellowania do ostatnich Instancyi podług powszechnych praw Królestwa.

4. Wydaie Ordynanse do Woysk Oboygā Narodów dla exekucyi Dekretów wszystkich Jurisdykcyi, nie mogąc ich odmówić.

5. Nie tylko dwa razy do roku, iak przepisala Konstytucya R. 1775. ale w każdym czasie, kiedy Rada Nieustaiąca wymagać będzie, powinien Departament oddawać iey rapporta. Nie może iednak Rada odmieniać ani uchylać Dekretów w tym Departamencie wypadłych w sprawach do Woyskowych Sądów należących.

6. Cztery Regimenta Gwardyi Koronney i Litewskiej, powrócone są pod zwierzchność Króla, iak były w Roku 1764.

7. Mianowanie i patentowanie do wszystkich Szarzy Wojskowych Obojga Narodów i Autoramentów, aż do najmniejszego Officyera Subalterna, Królowi Jmci jest oddane. Szefowie Regimentów za każdym wakansiem przysyłaia opis starszeństwa i rekomendacye dla więcey zasług i zdolności mających; a Departament Patenta Królewskie publikować Woysku rozkaznie. Rotmistrze Chorągwi Polskich zostawieni przy dawnym prawie mianowania Towarzyszów i Officyerów, których Król patentuje; forsztelacyi nominowanym odmówić Departament nie może.

8. Przysięga posłuszeństwa, którą Woysko uczyniło Hetmanowi W. Koronnemu w Roku 1775. zniesiona, a całe Woysko Rzeczypospolitey przysięgło podług rotty w R. 1764. przepisanej.

9. Rewizye Woysk wszystkich Rzeczypospolitey w ten czas się odprawiaia, kiedy osądzi potrzebę Rada Nieustająca *in pleno*, która też osoby na ten koniec wyznacza i mianuje.

10. Nowy Regulament Woyska ogłoszony przez Hetmanów w R. 1775.

oddany do rostrząśnienia Radzie Nieustającej *in pleno* z mocą odmienienia i poprawienia, co się iey zdawać będzie najużyteczniejszego dla całego Kraiu, osobliwie względem lokacyi woyska, od którey uwolnione na zawsze są Dobra Ziemskie i Stołowe Królewskie, chyba gdzieby sami Dziedzice w dziedzicznych, albo Administratorowie Dóbr Stołowych o nie prosili; pograniczne zaś Dobra choćby Ziemskie, podpadaia lokacyi według potrzeby. *Czytaj Rozdział osobny o Woysku Kraiowym.*

Sprawie-
dliwości.

Departament Sprawiedliwości, nie mogąc sobie w żadnym przypadku mocy Sądowej przywłaszczać, rostrząsa wszelkie Memoryały i skargi Obywatelów, iako też odpowiedzi z ie-dney i drugiej strony do Rady Nieustającej zanoszone, wyłączaiać sprawy i Processa między Obywatelami względem Dóbr Ziemskich i Królewskich, które do Jurysdykcyi przyzwolonych należą. dla rozsądzania tych Memoryałów i skarg przez Sądy Seymowe; podaie oneż do Rady *in pleno*, która wydaie rezolucye swoje podług opisu prawa i Ordynacyi Sądów Seymowych, tudzież warunku dla Prowincyi W. X. Litewskiego względem
tey

tey Ordynacyi osobną Konstytucyą opisanego. *Czytaj Rozdział o Sądach Seymowych.* Prócz tego baczność mieć powinien tenże Departament, ażeby Jurisdycye Marszałkowska i Assessorskie miały swoich Assessorów z Senatu i Stanu Rycerskiego podług prawa Roku 1766. ażeby ciż Assessorowie powinnościom swoim dosyć czynili, i żeby sprawy Mieyskie między Mieszczanami w Assessoryach Oboyg Narodów brane nie były, tylko pod czas registrów, do których Assessorowie należą.

Departament Skarbowy, nie ubliżając w niczym prawom i powinnościom, które właściwe są Komissyom Skarbowym Oboyg Narodów, rostrząsa i podaje do potwierdzenia Radzie *in pleno* Kontrakty, oprócz Monopoliów wszelkich, z różnemi Kompaniami, które się do niego nadgłoszą z przedsięwzięciem jakim dla Kraiu użytecznym, albo do wynalezienia wszelkiego gatunku kruszczów i rzeczy kopalnych, nie czyniąc żadney przeszkody Dziedzicom, Dobrom Stołowym, i Possessorom Dóbr Królewskich w rozrzadzeniu fabryk zaczętych lub zaczynać się mających, tudzież bez wszelkiego uszczerbku Wła-

ścicielom gruntów. Potwierdzenie takowych Kontraktów zlecone dawniejszymi prawami Kommissyom Skarbowym, gdy te wielą innemi interesami są obciążone, należy do Rady Nieustaiącej.

Porządek
odprawia-
nia się
Rady.

Rada *in pleno* zgromadza się zwyczajnie w Wtorki i Piątki; częściej nawet podług przypadających okoliczności. Gdy Król Jmć nie znajduje się na Sessyi, prezyduje Prymas, albo pierwszy w porządku. Po zaczęciu Sessyi, od Tronu naprzód podawane bywają obradowania materye, albo od prezydującego w nieprzytomności Króla; potym Marszałek Rady, i każdy z Konsyliarzów ma wolność proponowania tego, co być potrzebnym osądzi. Gdy w materyi podaney zgoda nie nastąpi, decyduje o niej większość głosów. Zatym Sekretarz Rady czyta protokoły pięciu Departamentów, ażeby materye w nich zawierające się, rozwiązane były przez Radę *in pleno*, albo też gdy zaizdzie tego potrzeba, odesłane do własnego Departamentu po dokładniejsze uwiadomienie.

Jeżeli Król Jmć na Sessyi Radney nie iest przytomny, prezydujący z Mar-

Marszałkiem z Stanu Rycerskiego donoszą J. K. Mci o wszystkim, co uchwalono na Radzie; a Król Jmć materjom udecydowanym przydaie swoje dwie kreski na piśmie, ieżeli mu się podoba, które tey są wagi, iak gdyby przytomny na Sessyi one dawał; gdyby zaś przyłożyć ich nie miał aż do następującego Rady zasiedania, wszelako udecydowana już większością głosów materya, w mocy swojej zostaje niewzruszoną; a na ten czas w przypadku równości kressek, przydujący przydaniem drugiej, rezolwować powinien *paritatem*.

Gdyby kiedy oddalenie się na iaki czas Nayaśnieyszego Pana z Warszawy, przez Radę Nieustającą uznane było potrzebnym, wtedy Rada powinna się tam przenieść, gdzie się Król Jmć znaydować będzie; gdyby zaś wyiażd Królewski z woli tylko Jego własney nastąpił, na ów czas Rada zawieszając obieranie Kandydatów i szafunek Urzędów do dwóch Miesięcy, iednego z Konsyliarzów wyznaczonych do Departamentu Interesów Cudzoziemskich za Królewskim Dworem wysłać powinna, ażeby tym sposobem znoszenie się wzajemne, i ciąg nieprzerwany interesów między
Kró-

Królem Jmcią i Radą Nieustającą był zachowany.

Memoryały w Interesach publicznych do władzy Rady Nieustającej należących, mogą być każdemu z osób Radnych, albo i Sekretarzowi podawane; w prywatnych sama osoba interes mająca podać powinna. Przyjmujący Memoryał do ukazania w Radzie, powinien na nim imię swoje podpisać, i odesłać Sekretarzowi, który z wszystkich takowych Memoryałów treści wyciągnone, czyta w Radzie na Sessyi następującej, mając z sobą i oryginały, dla przypadku potrzeby zkonfrontowania ich z excerptami; na Memoryałach w interesie wielkiej wagi, i niebawnego uwiaśdomienia Rady potrzebujących, daie się ostrzeżenie: *Ten Memoryał zwłoki nie cierpi*; gdy rzecz potrzebuie sekretu, nie odsyła się Memoryał do Sekretarza, ale ten, któremu był podany, sam o nim Radzie donosi.

W Interesach do rezolucyi Rady przychodzących, gdyby się zgodzić nie można, Marszałek Narodowy albo pierwszy w porządku zasiadający Minister Senatorom, Marszałek Rady Konsyliarzom z Stanu Rycerskiego gło-

głosy rozdaia, których większość zbieraia, iak nayspilniey. Wotowanie iest dwoiste; iedno *per turnum* słowem głośnym: *pozwalam*, lub *nie pozwalam*; drugie przez wota sekretne wpuszczaniem galek albo kartek. Głosy *ex turno* bywaią wpisywane w Protokół, i ręką własną każdego podpisane.

Turnus w Radzie *in pleno* miejsca nie ma, tylko w komplecie zasiadających osób piętnastu; niżeli do niego przyidzie, powinien propozycyą do obradowania podaiący pytać się zgromadzonych, czyli iest zgoda? Słowo *zgoda*, albo też milczenie, oznacza iednomyślność; lecz gdy się kto opiera, i o *turnum* prosi, następuje wotowanie. Każdą materyą wolno wziąć na trzy dni do namyslenia się, chyba żeby się kto sprzeciwił, to na ów czas czyni się i ułatwia większością zdań zapytanie: czyli materya, o którą rzecz, ma iść na deliberacyą, czyli też zaraz być rezolwowana. *Turnus* raz zaczęty ma trwać bez przerwania, póki się materya wzięta nie zdecyduje. Reflexye przed zaczęciem kresek raz tylko ieden każdemu Konsyliarzowi pozwolone.

Wota

Wota sekretne we wszystkich materyach nie mogą być odmówione nikomu z zasiadających; w następujących zaś koniecznie są potrzebne: 1. w obieraniu do wakansów Radzie Nieustającej oddanych. 2. w wydatkach extra-ordynaryjnych z Skarbu Rzeplitey, prawem nieoznaczonych, z których żaden z Konsyliarzów w czasie funkcyi swojej partycypować nie ma. 3. w materyach *criminum Status*, wzruszenia spokojności powszechney, i zjazdów wszelkich prawami zakazanych.

Ażeby w dawaniu wotów sekretnych zupełna wiara, i wszelka była ostrożność, stawiają w pośrodku sali stoł firankami osłonięty z naczyniem do wpuszczania gałek, dwa szczupłe otwarcia mającym, i zamkniętym, z napisami, po iedney stronie *affirmativè*; po drugiej *negativè*. Sekretarz Rady rozdaie gałki wszystkim Konsyliarzom, którzy ie do wazonu porządkiem przystępując wkładają, w iedną albo drugą stronę podług każdego woli i zdania. W przypadku wielości Konkurrentów do iakiego wakansu, Sekretarz kartki z nazwiskami Kandydatów rozdaie, a każdy Konsyliarz nazwiska trzech od siebie

siebie mianowanych do wazonu włożywszy, resztę kartek natychmiast pali. Pragnący wakansu wyborowi Rady zostawionego dostąpić, albo kogo innego podając, powinni na piśmie żądanie swoje wyrazić. Jlekroć kresek równość zajdzie, decyzya przy Królu jmcł zostaje.

Po zakończonym wotowaniu sekretnym, Marszałek Rady z Marszałkiem Ministrem, każdy swoją pieczęć odpieczętowawszy, otwierają naczynie, rachują gałki lub kartki przy dwóch Konsyliarzach z Senatu, i tyłuż z Stanu Rycerskiego; nakoniec Marszałek Rady przeczytawszy głośno imiona Kandydatów z liczbą kresek każdemu służących, ogłasza *pluralizatem*, którą Sekretarz w Protokół zapisuje.

W nieprzytomności Królewskiej, pierwszy w porządku Konsyliarz wyznacza Sessye, ani zwołania ich odmówić może, ile razy kto z Radnych osób przełoży potrzebę rostrząsania materyi wielkiej wagi. Każdy z Konsyliarzów na Sessyach tych ma wolność powiedzenia zdanie swoje.

Wszy-

Wszystkie expedycye Rady wydawane bywają bez opłaty nawet i od pieczęci; wychodzą zaś z tą aryngą: *My Król za zdaniem Rady Nieustaięcey.*

ROZDZIAŁ XVII.

O Konfederacyi.

Co jest
Konfederacya.

Oprócz opisanych sposobów obradowania w Polsce zwyczajnych, jest jeszcze nadzwyczajny ieden, który się Konfederacyą nazywa. Słowo to w Prawie Powszechnym Politycznym znaczy dwóch lub więcey Mocarstw wszechwładnych przeciwko nieprzyjacielowi albo na obronę własną sprzymierzenie się; lub też kilku Prowincyi osobnych stały i wieczysty związek celem ustanowienia iedności polityczney uformowany. Przykłady takowych związków mamy w starożytney Historii, a osobliwie u Greków; gdzie różnych nazwisk Narody, i udzielne Rzeczypospolite, wziętem obrony powszechney i pożytków wspól-

wspólnych stale były wszystkie złączone. W czasach teraźniejszych, Rzesza Niemiecka, z wielu osobnych i całowładnych Państw składająca się, jest skonfederowana pod najwyższą głową Cesarzem. Kantony Szwajcarskie, Prowincye Rzeczypospolitey Hollenderskiej w najściślejszym między sobą związku, czyli Konfederacyi zostają.

W Narodzie Polskim, lubo z wielu Prowincyi złożonym, wszystkich atoli wiecześnie z sobą ziednoczonych, iedenże kształt rządu politycznego, iedneż swobody, przywileie i fundamentalne prawa mających, wyraz Konfederacya w odmiennym się bierze znaczeniu. Przez Konfederacyą albowiem rozumie się w Polsce ściślejszy, na Boga i pocztliwość zaprzysiężony, a do czasu tylko pewnego trwać mający związek, bądź między wszystkiemi całego Narodu Obywatelami, bądź tylko w części iakiey onegoż skojarzony, czyli na obronę własną, czyli na utrzymanie w Kraiu bezpieczeństwa domowego i zewnętrznego, czyli na zachowanie całości praw i swobód Narodowych, czyli na ocalenie dostojenstwa Królewskiego, czyli na o-

sta-

statek w innych iakich krytycznych dla Narodu okolicznościach. Pierwszy podobno przykład Konfederacyi czytamy pod panowaniem Kazimierza W. Bielski tak o niey pisze: »Tegoż czasu wiele Szlachty w Wielkiej Polsce spisało się było przeciwko każdej osobie, okrom Króla samego, bronić się od krzywd wszelakich groszem wspólnym wszyscy; gdy ich pytano, precz to czynili, nie chcieli powiedzieć; tylko powiadali, że to na nieprzyjaciela domowego uczynili. Domyślali się tego, iż ta Konfederacya na Urzędniki Królewskie była, którzy w cięży brali dobytki często Szlachcie. Jest w Skarbie ta Konfederacya spisana, i zapieczętowana dwadziestą iedną pieczęcią Szlacheckich.» O tey Wielkopolanów Konfederacyi wspomina także i Kromer pod Rokiem 1352.

Konfederacye w
Bez-Królewiach.

Bywają Konfederacye w Polsce, albo pod czas Bez-Królewiów, albo za życia i panowania Królewskiego. O pierwszych naprzód mówić będziemy. Póki Dom Piastów panował w Polsce, Bez-Królewia i krótkie i spokojne były. Biskupi albowiem, Panowie, i znaczniejsi niektórzy Urzędnicy, zaraz pośmierci panujące-

się na uznanie następcy. Ludwik jeszcze za życia Kazimierza W. Królem Polskim będąc wyznaczony, po Wui i Poprzedniku swoim tron bez wszelkich trudności osiadł. Nie mając sam męskiego potomstwa, wyrobił u Polaków, pomnażając ich swobody, iż mu przyobiecali, że iedney z iego Córek niezawodnie berło oddadzą. Po śmierci Ludwika w R. 1382. Wielkopanie w Radomsku, Mało-Panie w Wiślicy zgromadzeni, uczynili między sobą uroczyste przymierze, którym się obowiązali pod wiarą, sumnieniem i pocziwością, dotrzymać danego przyrzeczenia Ludwikowi w przyięciu za Panią i Królową swoię iedney z Córek iego, tudzież dawać sobie wzajemną pomoc przeciwko wszelkim burzycielom bezpieczeństwa i spokoyności powszechney, a praw y swobod swoich zgodnie, i wszystkiemi siłami bronić. Akt tey Konfederacyi opisał w Statucie swoim Przyłuski. Nazwana była Kapturem, czy to dla okazania smutku, w którym Rzeczpospolita po śmierci panującego zostaje; czyli dla oznaczenia, iż Obywatele pod związkiem i zasłoną iedności w czasie Bezkrólewia zostają dla bezpieczeństwa własnego.

Po wygasłym Jagiellońskim Domie, który także następnie panował w Polsce, gdy wolne obieranie Królów nastąpiło, a zatem bez-Królewia dłuższe, niebezpieczeństwo od Sąsiadów, i sposobność do złoczynstw ludziom niespokojnym większa być poczęła, zaraz po śmierci Zygmunta Augusta, spisali i poprzysięgli Konfederacyą Generalną Panowie Rady i Rycerstwo, w Krakowie naprzód, a potem na Sejmie Konwokacyinym w Warszawie; który przykład w każdym Bez-Królewiu późniejszym naśladowany został, że Sejmy Konwokacyjne Konfederacyami Generalnemi Stanów nazywają się.

Oprócz Konfederacyi w czasie bez-Królewia zwyczajnych, bywają jeszcze nadzwyczajne. Tak po śmierci Jana III. gdy Sejm Konwokacyjny pierwszym przykładem był zerwany, stanęła Konfederacya Stanów, na której utwierdzając wolne Króla obieranie, poczytano za nieprzyjaciół Ojczyzny tych wszystkich, którzyby się z Polaków albo starać o tron wazyli, albo starającym się Polakom dopomagali. W bez-Królewiu po Augustie III. Prowincya W. X. Litewskiego jeszcze przed zaczęciem Konwokacyjnego

go

go Seymu uczyniła Konfederacyą w Wilnie pod Michałem Brzostowskim Koniuszym na ów czas, a potem Podskarbin W. Lit. Po skończonym zaś Seymie nastąpiła dopiero Konfederacya Koronna pod Marszałkiem Xiążęciem Augustem Alexandrem Czartoryskim Woiewodą Generałem Ziem Ruskich.

W przypadku rozdwoioney Króla elekcyi, bywają po Seymie Elekcyinym Ziazdy Walne, albo Konfederacye ku utrzymaniu Elektów. Tak po obraniu Stefana, złożony był Zjazd pod Andrzeiowem na poparcie Elekcyi, przeciwko stronie za Maksymilianem Cesarzem trzymającej. Gdy przeciwna Zygmuntowi III. Strona Maksymiliana Arcy - Xiążęcia Królem obrała, Zygmuntowscy Zjazd odprawili pod Wislicą, którego uchwały Zygmunt poprzysiągł. Augusta III. przeciwko Stanisławowi obranie utwierdziła Konfederacya zaraz po Elekcyi uczyniona, pod Laską Ant: Ponińskiego Instygatora Koronnego, który i Seymu Elekcyinego z strony Augustowskiej był Marszałkiem. Że Ustawy Konfederacyi Generalnych wszystkich Stanów, jakie są w bez - Królewskich zwyczajne, potwierdzone bywają na

Seymach Koronacyjnych, iuż się mówiło w *Rozdziale o Seymach*. Inne Konfederacye nadzwyczajne, iakich niektóre przykłady wspomnieliśmy, rozwiązywane dopiero po przywróconey w Narodzie spokojności bywają.

Konfederacya za życia Króla.

Co się tycze Konfederacyi za życia i panowania Królewskiego podnoszonych, o tych z zwyczaju szczególnie i Historji można mieć iaką wiadomość. Nie tylko ich bowiem nie nakazują, ani sposobu ich nie przepisują prawa; ale i owszem kilkokrotnie zakazane są wszelakie związki, mianowicie Konstytucyą Roku 1717. która na Seymie *Pacificationis* rozwiązuąc wszystkie Konfederacye, wszelkiego do nich powrotu, lub nowych pod iakimkolwiek pozorem podnoszenia, wyraźnie zabrania. Będąc więc Konfederacye lekarstwem gwałtownym, i krokiem z porządku zwyczajnego występującym, używane nie bywają, chyba w ostatnim niebezpieczeństwie, kiedy inaczej zaradzić o całości państwa niepodobna.

W takowych okolicznościach postawieni Obywatele, spisawszy Konfederacyą, przyrzekają sobie na wiarę i poczciwość, siły i umysły swoje

ie iednoczyć dla ocalenia Oyczyzny. W dawniejszey Narodu naszego Historii, oprócz przytoczonego wyżej przykładu, dwie takie Konfederacye pod Władysławem Jagiellończykiem znaydujemy, obie spisane w Korczynie; pierwszą w Roku 1438. przeciwko wszystkim, którzyby się zuchwale wybilić chcieli z pod posłuszeństwa pospolitemu prawu, albo naki przeciwne panującey wierze rozsiewać lub utrzymywać; drugą w Roku 1439. przez którą Obywatele postrzegłszy wkradające się do Rzeczypospolitey bezprawia i nierządy z przyczyny młodości Króla, onym iak najskuteczniej zabiegać obowiązali się.

W późniejszych czasach częstsze były Konfederacyi przykłady, iuż to dla utrzymania dostoięństwa Królewskiego, iuż dla ratowania Rzeczypospolitey, podnoszonych. Naprzeciw Rokoszowi Zebrzydowskiego, stanęła przy Zygmuncie III. Konfederacya Wiślicka pod Adamem Sieniawskim Podczasym W. Koronnym. W nieszczęśliwych na Rzeczpospolitą czasach pod Janem Kazimierzem, Konfederacya Tysszowiecka obowiązała się, Króla, wolności, i Oyczyzny bronić przeciwko Szwedom i nieprzyjaciółom wszelkim.

Gdy niechętnie Królowi Michałowi umysły podniecały domowe rozruchy w Polsce, i Królewską słać chciały powagę, skonfederowały się w Gołębiu Stany przy dostojenstwie Królewskim, i przywróceniu wewnętrzney spokojności Oyczyźnie, pod Marszałkiem Stefanem Czarnieckim Pisarzem Polnym Koronnym. Gdy Augusta II. odsądzała od tronu siła Karóla XII. a Prymasa Radzieiowskiego intryga, zgromadzone do Sandomierza Stany, uczyniły pod Laską Stanisława Denhoffa Hetmana Polnego W. X. Litewskiego, Miecznika Koronnego Konfederacją, na obronę i utrzymanie prawego swojego Króla. Jeszcze Konfederacya Sandomierska rozwiązana nie była, kiedy Woiewodztwa Mało-Polskie uciśnione od Woysk Saskich i Moskiewskich, których bytność w Polsce, ile po wojnie już prawie zakończoney z Szwedami, za niepotrzebną sądzono, nową podniosły w Tarnogrodzie pod Stanisławem Ledochowskim Podkomorzym Krzemienieckim; do których potym Wielko-Polskie Woiewodztwa i Prowincya W. X. Litewskiego przystąpiwszy, Generalną w Narodzie uformowały Konfederacją, dostojenstwo Króla, i ustąpienie z Kraiu

wszelkich Woysk zagranicznych za
cel mającą.

W Roku 1764. po doszłym *Convocationis* Seymie, spisana Konfederacya w Koronie, a wprzód ieszcze zaczęta w Litwie, trwała aż do skończenia Seymu w Roku 1766. Toruńska i Słucka przez Obywatelów Rzeczypospolitey Dyssydentów i Greków Nie-Unitów, pod Marszałkami Augustem Stanisławem Golczem, i Janem Grabowskim w Roku następującym zrobione, dały powód do Generalney Radomskiej; którey Marszałkami byli, Karol Xiążę Radziwiłł Woiwoda Wileński z Korony, a z Litwy Stanisław Brzostowski zmarły Woiwoda Inflantski.

W Roku 1773. po wkroczeniu w granice Rzeczypospolitey Woysk Cudzoziemskich; i założeniu przez sąsiedzkie Mocarstwa pretensyi do znacznych części Polskiego Kraiu, stanęła Konfederacya Generalna przed zaczęciem Seymu Extra-Ordynaryinego w Warszawie, pod Laskami Adama Ponińskiego, teraz Podskarbiego W. Koronnego, z Korony, i Michała Xiążęcia Radziwiła, teraz Kasztelana Wileńskiego, z Litwy.

Na koniec w Roku 1776. w czasie przypadającego Ordynaryjnego Seymu, za zdaniem Rady przy Boku J. K. Mci Nieustającej, podniesiono Konfederacyą Generalną, którey za Marszałków obrano, z Korony, Andrzeja Mokronowskiego, zmarłego Woiewodę Generała Ziem Mazowieckich, z Litwy, Andrzeja Ogińskiego, teraz Woiewodę Trockiego.

Nie wspominać o innych Konfederacyach, które nie były sprzymierzaniem się całego Narodu z Królem; i które albo powagą Króla i Senatu zaspokoione zostały; albo większą stroną przeciwnę siłą, lub skupieniem się innych okoliczności zniszczone, żadnego śladu swojej bytności w Ustawach Kraiowych nie zostawiły, owszem jako bezprawne, potępione, lub tylko amnestyą powszechną przy uspokoieniu Rzeczypospolitey pokryte były. Wszystkie albowiem związki, chociaż powodem obrony i całości praw uczynione, wtedy szczególnie miały swoją prawność i powagę, kiedy je najwyższa Rzeczypospolitey całkowitość utwierdza i upoważnia.

Co jest
Rokosa.

Sprawiedliwa i ważna Konfederacya różni się od Rokoszu. Słowo to, czy-

czyli od Sąsiedzkich Węgrów jest
wzięte, którzy przez nie znaczyli
ziad powszechny, iako świadczy Łu-
bieński. czyli też inny iaki ma po-
czątek, hasłem było w Polsce, na
którego wydanie ktokolwiek imię
Szlacheckie nosił, sądził się być
obowiązany stawiać zbroyno dla za-
bezpieczenia powszechnego, i dla obro-
ny wolności narodowej. Minąwszy
Rokosz Gliniański iakby za panowania
Króla Ludwika w Roku 1380. pod
Marszałkostwem Rafała Granowskiego
zdarzony, a od rozsądnych krytyków
baiecznym dowodnie okazany, przykład
Rokoszu prawdziwy mamy w Roku
1537. kiedy Zygmunt I. wyprawę po-
wszechną przeciwko Wołoszynowi Ry-
cerstwu wszystkiemu nakazał, a Szla-
chta pod Lwow zgromadzona, oddzie-
liwszy się od Króla i od Senatu, w
osobnym Kole radziła o naprawie
Rzeczypospolitey; i Senatorów, iak-
by oni wszystkich bezprawców i nie-
rządu przyczyną byli, z tumultem
obwiniając, zgotowaney na nieprzy-
iaciela broni ledwo na rzeź braterską
nie użyła. Nazwiskiem Rokoszu o-
chrzczone także było Zebrzydowskie-
go przeciwko Zygmuntowi III. spi-
knienie się; a późniejsze lata aż nad-
to płodne były w takowe prywatne
zwią-

związki, które pod hasłem ocalenia praw i obrony wolności, za każdym razem pamiętne ciosy rządowi i be-
spieczństwu Obywatelskiemu zadawały.

Pórzadek
Konfede-
racji.

Nie nakazawszy prawa podnosić Konfederacyi, nie opisały też porządku, którym się odprawiać mają, zaczyn ledwo nie wszystkie, o których w dziejach Narodowych czytamy, różnią się między sobą. Po-
wszechnie nazywają się od mieysc, w których są podniesione. Nie razem cały Naród w nie wchodzi, ale zaczyna iedno albo kilka Woiewodztw, a inne potem przystępują i zaprzy-
sięgają. Owszem za zwyczaj ci, którzy Konfederacyą zaczęli, domagają się od wszystkich, aby się złączyli z niemi, grożąc poczytaniem ich za nieprzyjaciół Oyczyzny. Skoro się wszystkie Prowincye wziętem tym ziednoczą nazywa się Konfederacya Generalna. Senatorowie i Ministrowie obowiązani są do niey przystępować i przysięgać. Sam nawet Król onę przyjmuje i potwierdza. Spisanie się zwykle bywa przy Wierze, Królu, i Wolności, przydając inne zamiary szczegulne, dla których się Konfederacya podnosi. Zaczyna się albo na Seymikach, albo na Sejmie, cza-
sem

sem nawet krom Seymu i Seymików. Bierze początek od Szlachty, albo od Senatu, a nawet niekiedy i od samego Króla. Obieraiaę skonfederowani Marszałków Generalnych, Koronnego i Litewskiego osobnych; lubo i to nie zawsze, bo w Gołębiowskiej Czarniecki, w Sandomierskiej Denhoff, sami caley Rzeczypospolitey skonfederowaney Marszałkami byli; a w Tyszowieckiej, nawet zadnego Marszałka Generalnego nie obierano, ale Hetmanom Koronnym zlecono, ażeby ieden przynajmniej z nich na wszystkich obradach Konfederackich bywał przytomny, mając prawo dawania dwóch kresek. Godność ta zwyczajnie dostaje się osobie z Stanu Rycerskiego, wyiąwszy czasów naszych przykład na Xiążęciu Czartoryskim Woiewodzie Ruskim. Powaga Marszałka jest znakomita i od caley Konfederacyi obwarowana; a wyrządzona mu krzywda poczytana bywa za występек główny. Miewa swoich Konsyliarzów Generalnych, których także Skonfederowani wyznaczają, z Marszałków Woiewódzkich, jeżeli Konfederacya po Woiewodztwach zaczęta, z przydaniem niektórych osób z Senatu; albo jeżeli się przy zaczęciu Seymu podnosi, z Senatorów,

rów, Ministrów i Posłów Ziemskich składa się Rada Konfederacka. Wszyscy przysięgają, odmienną jednak rotą Marszałek Generalny, Konsyliarze, i Sekretarz. W Tyszowieckiej inna była przysięga dla Hetmanów, inna dla przydanej Hetmanom Rady, inna dla Woyska, inna dla Obywatelów przepisana. Sandomierska do przysięgi Królewskiej i to włożyła, że tronu do śmierci nie odstąpi, że Konfederacyi z uszczerbkiem praw nie użyje, że się z nieprzyjacielem bez Rzeczypospolitey nie pogodzi, i że na żadne Prowincyi Polskich zeszczuplenie nie pozwoli. W Gołębiowskiej, Król całość praw, i rządu Kraiowego poprzysiągł. Akt Konfederacyi z wyrażeniem przyczyny i celu sprzymierzenia się od wszystkich skonfederowanych podpisany, do Ksiąg Grodzkich podają. Konfederacya Warszawska Roku 1776. że się zaczynała na Sejmie, iest w Konstytucyą włożona. Stanowią Sądy Konfederackie, których jednak miejsce czasem zastępują Seymowe zwyczajne.

W niektórych Konfederacyach, oprócz Marszałków, obierano ieszcze i Regimentarzów Generalnych osobnych; w innych, Konfederacye Woy-skowe

skowe stawały pod własnymi Hetmanami; iaka była Grodzieńska w Woysku Litewskim pod Chodkiewiczem Hetmanem Wielkim, łącząca się do Wiślickiey przy utrzymywaniu dostoięstwa Zygmunta III. podniesioney. Na Tyszowiecką Woysko pod własnymi Hetmanami przysięgło. Podobnież po zaczętey Konfederacyi w Gołębiu, skonfederowało się Woysko pod Komendą Hetmana Sobieskiego będące, nie tylko przy dostoięstwie Króla, ale ieszcze przy całości władzy Hetmańskiej. W innych skonfederowane z Rzeczpospolitą Woyska same sobie obierały Marszałków; tak w Tarnogrodzkiey, Koronnemu Jozef Branicki, potym Kasztelan Halicki; Litewskiemu Stanisław Potocki, potym Woiewoda Beżski, Marszałkowali. W Bez-Królewiu po Augusta III. śmierci postanowiony wprzód Regimentarzem Generalnym Koronnego Woyska Xiążę Woiewóda Ruski, był razem i Konfederacyi Koronney Marszałkiem Generalnym.

Władza i powaga Konfederacyi Generalney iest naywyższa; w czasie iej, moc rozkazywania i stanowienia zostaje przy większości głosów. Kontradykcye żadne nawet w materyach

Obrady
Konfede-
racyne.

ryach *Staths*, przeciwko większości zdań nie waży. Kardynałne iednak Narodu Polskiego Prawa za nieodmienne i nigdy niwzruszone chcąc mieć Traktat R. 1768. wyjął ie z pod mocy nie tylko Konfederacyi, ale i samey nawet iednomyslności Stanów Seymujących. Rady Konfederackie nie zawsze iednakowym sposobem odprawiano. Czasem postanowiwszy co było na czas potrzebnego, rozieżdzałi się Konfederaci, oddając Królowi dalsze o Rzeczypospolitey staranie, z Marszałkiem i przydaną Konsyliarzów z Senatu i Stanu Rycerskiego Radę. W Tyszowieckiey, przed powrotem Jana Kazimierza z zagranicy, Hetmanom Potockiemu i Lanckorońskiemu naznaczono do Rady Senatorów, i po iednym z każdego Woiewodztwa od Stanu Rycerskiego; Radzie tey moc tak zupełną nadając, iak gdyby z czynów swoich nikomu sprawy oddawać obowiązana nie była. W Gołębiowskiey, oprócz innych obrad Konfederackich, pozwolono Królowi złożyć Walną Radę, wezwawszy do niej Senatorów, przedniejszych z Rycerstwa Skonfederowanego, i tych, którzyby od Szlachty po Woiewodztwach i Ziemiach obranemi byli na Seymikach za Królewskimi Uniwersa-
łami

łami złożonych. Walna ta Rada w Roku 1673. zamieniona była w Sejm pod Laską Marszałka Konfederackiego odprawiony. W przeciągu trwającej Sandomierskiej, kilka Rad odprawiło się w Toruniu, Malborgu, i Krakowie; w Roku 1710. Zjazd Walny w Warszawie, a w Roku 1712. Sejm dwu-niedzielny Extra-Ordynaryjny; których uchwały mamy w Konstytucjach umieszczone. Tarnogrodzka lubo przy dostojęństwie Augusta II. podniesiona, że jednak za cel miała wyprowadzenie Woysk Zagranicznych, które Obywatelom były ciężkie, a potrzeba bytności ich w Kraiu ustała, rady swoje Konfederaci zrazu osobno od Króla odprawowali, a nawet i utarczek kilka z Woyskami Saskimi zwiedli. Na koniec wyznaczeni Pełnomocnicy, imieniem Króla i Woysk Saskich, Szaniawski Biskup Kujawski, Chomentowski Woiewoda Mazowiecki, i Fleming Koniuszy Litewski naywyższy Woysk Saskich Felt-Marszałek; a imieniem Skonfederowanej Rzeczypospolitey, Stefan Humiecki Woiewoda Podolski z niektórymi z Stanu Rycerskiego osobami, poczęli radzić o przywróceniu wewnętrznego pokoju, w Lublinie naprzód, potem w Kazimie-

mierz, naostatek w Warszawie; a zawarty za pośrednictwem Piotra W. Traktat podpisali na Seymie Siedmiodzielnym Roku 1717. Warszawska po obraniu Augusta III. zaczęta, na Koronacyi w Krakowie reazumowana, kilka Rad odprawiła, mianowicie Walną Warszawską po zerwanym Seymie Roku 1735. na której związek Konfederacyi ponowiono aż do zupełnego Oyczyzny zaspokoienia.

Czas
trwania
Konfede-
racyi.

Trwa podniesiona Konfederacya, poki nie dostąpi tego, co sobie przez związek swój zamierzyła. Ustała Wiślicka gdy na Krakowskiej Senatu Konwokacyi dostoięństwo Zygmunta III. inż ubeśpieczone było przez przystąpienie do Rzeczypospolitey Zembrzydowskiego, i innych Rokoszanów. Skończyła się Tyszowiecka, gdy Szwedzi w Roku 1658. z Polski do Prus wpędzeni zostawili Stanom wolność obradowania podług zwyczajnego porządku. Gołębiowska wraz z przywroconym pokojem domowym rozwiązana. Sandomierska naydłużey trwająca, i Tarnogrodzka, choć ieszcze nie ustała pierwsza, w Roku 1715. podniesiona, razem rozwiązane zostały po utwierdzeniu Augusta II. na tronie, a ustąpieniu Woysk Saskich

uszkod

uszkodzonym, Moskiewskich przy-
rzeczonym. Warszawska przy Augu-
ście III. ustała, skoro wewnętrzne
zamieszki ucichły, i na Seymie Pa-
cificationis pod Laską Wacława Rze-
wuskiego, który Kasztelanem Krako-
wskim umarł, miały być zupełnie
zaspokoione. Warszawska Roku 1764.
po Konwoacyjnym Seymie zaczęta, do-
piero przy skończeniu Seymu Ordyn-
aryjnego Roku 1766. a trzay osta-
tnie to jest: Radomska i obie War-
szawskie, wraz z kończącemi się Sey-
mami zakończone.

Gdy w czasie trwających Konfede-
racyi wypadały Sejmy, albo kiedy
dla doyscia ich Konfederacya podnie-
siono, Marszałkowie Skonfederowa-
nych Stanów bywali oraz i Sejmio-
wemi. Tak na Seymie Roku 1673.
Czarnecki, Roku 1710. i 1712. Den-
hoff, Roku 1717. sam Ledochowski,
lubo Konfederacya Litewska miała o-
sobnego Marszałka Sulistrowskiego,
marszałkowali. Sejmy Elekcyi i Ko-
ronacyi Najjaśnieyszego STANISŁA-
WA AUGUSTA, tudzież Ordynaryjny
w Roku 1766. mimo trwającą Mar-
szałków Konfederacyjnych powagę,
odprawili się pod Laskami, pierwszy
Sosnowskiego, zmarłego Woiewody Po-
Tom I. Y lockie-

Sejmy
pod Kon-
federacyą.

łockiego, drugi Małachowskiego, teraz Kanclerza Koronnego, trzeci Czaplica, przeszłego Łowczego Koronnego. Trzy następujące Sejmy, to jest: Roku 1768. 1773. 1776. wszystkie pod wężem Konfederacyi odprawione, po dwóch miały Sejmowych Marszałków, którzy razem Konfederacyinami byli; pierwszeństwo atoli zawsze zostawało przy Koronnych.

Gdy Sejm odprawia się pod Konfederacyą, Posłowie nie zasiadają w Izbie swojej, ale razem z Królem i Senatem obrady odprawiają. Pierwszy tego był przykład na Sejmie Warszawskim Roku 1673. po Konfederacyi Gołębiowskiej; wszakże tegoż samego Sejmu ustawa przepisała wyraźnie, aby to więcej nie używało. Słowa prawa są: (Vol: V. fol: 100. tit: *Jzba Poselska*) »*Jā ex multis rationibus Rempubicam perimentibus*, przyszło nam dawnego prawa uchylić, to jest, iż Posłowie Ziemińscy według prawa i zwyczajów dawnych w Izbie swojej Poselskiej uprzywilejowani nie zasiadając, z Nami i Senatem zaraz *Consilia* uczynali; tedy aby *hoc exemplum*, iako *libertatibus nocivum et prajudicium*,

*»osum, in sequelam non trabatur, ...
»auctoritate presentis Conventus cave-
»mus."*

Skoro potrzeba Konfederacyi usta-
ła, następnie iey rozwiązanie, albo
na początku Seymu, iak było w R.
1673. 1717. i 1736. a w tedy powraca
się natychmiast dawny obradowania
sposób i porządek; albo też przy
iego dopiero skończeniu, iak są czte-
rech ostatnich Konfederacyi przykła-
dy. Zgromadzone na Sejm Rzeczy-
pospolitey Stany potwierdzaia wszy-
stkie Akta Konfederacyi, albo też
niektóre z nich, iako czasowe, po
okolicznościach odmienionych, uchyla-
ia. Że zaś bywało niekiedy kilka
razem Konfederacyi w Kraiu, iednych
drugim przeciwnych, odmienne my-
śli i zamiary mających, zwłaszcza
w rozdwoionych obraniach Króla, lub
innym sposobem zakńczonych czasach:
przeto odzyskawszy spokoynść i po-
wagę swoię Rzeczpospolita, uchyla-
ła potym takowe związki nielegalne-
mi uznane, Akta ich wszelkie ni-
szczyła, a nawet wyćpiać z Ksiąg
Grodzkich nakazywała. W reszcie
ogłoszeniem powszechney amnestyi
pokrywano zdziałane w przeciągu
Konfederacyi niesprawiedliwości i

Rozwią-
zanie
Konfede-
racyi.

gwałty; umarzano, albo raczey przy-
tłumiano do czasu zaięte między
Obywatelami niechęci i zawziętości;
zabraniano surowo wszelkiego nowych
związków wszczynania, które wzdzy
za danym rozjątrzeniem lub podnieta,
z równą zapalczywością podnosiły
się.

Potrzeba sama, mówi Lengnich,
a ta konieczna, może usprawiedli-
wić podniesienie Generalney Narodu
Konfederacyi, którey nigdy sobie ży-
czyć dobrzy Obywatele nie mają,
ani się do niey udawać, chyba w
tym ostatnim razie, gdzie inaczey
zaradzić dobru powszechnemu nie
podobna. Możnaby nie źle przystoso-
wać do Konfederacyi, nawet za po-
żyteczne i potrzebne mianych, to
co o użyciu gwałtownych kroków
niektórych w Oyczyźnie swoiey po-
wiedział Cycero, że chociaż z do-
brem nieiakim były, cios iednak
Rzeczypospolitey zadały; *etiamsi è
Republica fuerunt, Rempubicam tamen
vulnerârunt.*

ROZDZIAŁ XVIII.

O Skarbie Rzeczypospolitey, Jego Administracyi, Dochodach, i Wydatkach.

Odkąd Skarb Rzeczypospolitey, iako się już wyżej namieniło, oddzielony został od Skarbu Królewskiego; a koszt na Wojsko, prowadzenie wojny, płacenie różnych Rzeczypospolitey Urzędników, i inne publiczne wydatki, już nie do Królów, ale do Narodu, który na nie powinien był obmyślać fundusz, należały; Podskarbiowie Wielcy z Urzędników Królewskich stali się Urzędnikami Narodowemi. Ich dozorowi i straży polecone były nie tylko ozdoby Królewskie, Papiery publiczne, Kleynoty, i inne Rzeczypospolitey bogactwa; ale osobiście odbieranie i szafowanie na potrzeby powszechne wszelkich dochodów Kraiowych. Żołd Wojsku Narodowemu Podskarbiowie także płacili aż do Roku 1717. w którym ustanowiono, żeby na potym sami Żołnierze płacę swoją półroczną w

Dawna
Admini-
stracya
skarbu.

Koronie wybierali z podatków na to wyznaczonych; w Litwie zaś częścią od Woiewodztw i Ziemi, częścią od Podskarbiich bywała im od dawana.

Jle i na jakie potrzeby wydawać mieli Podskarbiowie, rozrządzać należało do Seymu, albo Rady Senatu w przypadkach nadzwyczajnych. Więc wydający, lub na inny użytek, niżeli nakazała Rzeczpospolita, z swojego byli wracać powinni. Spisywać dochody i wydatki wszystkie byli obowiązani, dla zdania z nich sprawy przed Sejmującą Rzeczpospolitą, która wyznaczyła z Senatu i Stanu Rycerskiego Osoby do odbierania Podskarbińskich rachunków. Po rostrząśnieniu regestrów, i doniesieniu Stanom, kwit Podskarbiem na tymże Sejmie lub następującym, jeżeli pierwszy był zerwany, dawano, i w Konstytucye Seymowe zapisywano. Gdyby zaś Podskarbi przed zdaniem Stanom Rzeczypospolitey rachunków, i zakwitowaniem umarł, dziedzice zmarłego nieuchronnie obowiązku temu podpadali. Dla częstego w panowaniach ostatnich nie dochodzenia Seymów, Podskarbowie od zdawania rachunków wolnemi byli, a w Ad-

mini-

ministracyą Skarbu większe coraz
wkradały się nierządy.

Słyszano kilkokrotnie narzekania Połskarbiich na niedostatek Skarbu, i że albo własnym groszem zastępować potrzeby publiczne, albo długi na Skarb zaciągać byli przymuszeni. Y znown przeciwnie zadawano im czasem, że nie z największą pilnością dochodami Rzeczypospolitey za-
wiadowali. Z rachunków Podskarbińskich można mieć wiadomość o dochodach Skarbu, z których oni sprawę czynili. Wynosiły te w Roku 1719. do pięciukroć sto tysięcy złotych w Koronie, a do dwu kroć sto tysięcy w Litwie; nie licząc w to podatków, które na opłacenie żołdu dla Woyska aplikowane były. Teodor Lubomirski Starosta na ów czas Spiski, podejmował się w R. 1729. jeżeliby mu Skarb Koronny na dwa lata puszczone, podnieść iego dochody przemysłem swoim i bez niczyiego uciążenia, w pierwszym Roku do miliona, w drugim do dwóch milionów. Co powodem było, iż w Paktach Konwentach Augustowi III. zalecono, aby Obojga Narodów Skarby puszczone były, więcej z nich pożytku ofiarującym.

Trybunał
Skarbowy.

W Roku 1613. postanowiono Trybunał Skarbowy, któryby zaległe od Roku 1609. u Pohorców lub iakichkolwiek dłużników Skarbowi pieniądze wybrał, niechęcych się uiścić, albo do Sądu stawić, ukarał, zebranemi pieniędzmi Woysko zapłacił, a resztę do bliskiego Seymu zachował, ile razy potrzeba wypadła. Z czasem Trybunałowi temu nakazano rozsądzać krzywdy od woyska lub woysku poczynione, iako też i inne sprawy do służby ściągające się. Odprawiał się w Radomiu przez sześć tygodni co rok pod prezydencyą Biskupa Senatora, a Laską obranego z pomiędzy Swieckich Marszałka. Z Senatu Deputatów Król co dwa lata mianował; z Stanu Rycerskiego każde Woiewodztwo na swoich Seymikach po iednemu obierało. Do Laski alternatę Prowincya Mało Polska z Wielko-Polską zachowywała. Podskarbi albo sam był przytomny, albo zsyłał którego z Urzędników Skarbowych dla uwiadomienia Trybunału o resztujących Skarbowi długach. Na Trybunale tym rachunki Woyskowe, tudzież stan Woyska obóyga Autoramentów, liczbę głów w Chorągwiach i Regimentach examinowano; szkody Obywatelom od woyska, albo żołnierzom od Kommen-

mendantów uczynione, rozsądzano; a Sąd ten był bez appellacyi. W Prowincyi W. X. Litewskiego Trybunał ten odprawiał się przez dwa tygodnie po każdej Trybunału Głównego Kadencyi, w Wilnie, Nowogrodgu, lub Mińsku, pod temiż Deputatami, którzy na Trybunał Główny tobrani byli; Senatorów iednak Król co dwie lerie mianował.

Tym sposobem administrowany był Skarb publiczny aż do R. 1764. w którym Rzeczpospolita chcąc ulepszyć tak istotną, a tyle lat zaniedbaną część rządu, postanowiła na Seymie Konwokacyinym Kommissye Skarbowe Koronną i Litewską; a następujących Seymów Konstytucye opisały dokładniey i doskonaley tak zbawienney Oyczyźnie Magistratury ustanowienie.

Ustano-
wienie
Kommis-
syi skar-
bowych.

Oprócz Podskarbich Wielkich i Nadwornych, iako nieodmiennych przez urzędy swoje Prezesów, składał się Kommissye Skarbowe, Koronna: z trzech Kommissarzów z Senatu, zachowując alternatę raz z Wielkiey - Polski, drugi raz z Małey - Polski po dwóch, i sześciu z Stanu Rycerskiego, po trzech zawsze z obo-

z obojczy Prowincyi; tudzież z Pi-sarza Kommissyi Skarbowey, i Justy-gatora Koronnego, którym terazniey-szym tylko, *votum decisivum* jest po-zwolone; do Litewskiej podobnież oprócz Podskarbach Wielkiego i Na-dwornego, ieden z Senatu, a sie-dmiu z Stanu Rycerskiego Kommis-sarzów bywa; wszyscy obierani co dwa lata na każdym Ordynarynym Seymie, sposobem do obierania Kon-syliarzów Rady przepisany. Z prze-szłych Kommissarzów trzecia tylko część na drugie dwa lata potwier-dzonych być może.

Podskarbiowie Wielcy, oprócz in-nych prerogatyw, które są opisane wyżej, mają i te z Urzędu swego, że wszystkich Officyalistów Skarbowych sami mianują, którzy powinni być Szlachta Polska, mieć za sobą rękoymią dostarczającą, umieć pisać i rachunki, i nie być notowanemi. Sądzenie o zdatności osób, przyjęcie lub odrzucenie rękoymi, tudzież oddalenie Officyalistów niezdatnych, należy do Kommissyi. Uniwersały, i wszelkie rozrządzenia Skarbowe przez Kommissyę udziałane, wychodzą pod inieniem Kommissyi, ale z podpisem samych Podskarbach, lub
prezy-

prezyluiącego pod ich niebytność. Na Pieczęciach Kommissyi pod herbem Narodowym są herby Podskarbiich Wielkich. Cztery Miesiące zasiadać w Kommissyach obowiązani są Podskarbiowie; a potrącona im za nieprzytność z pensyi kwota zostaje w Skarbie.

Kommissarze nie mogą dłużej iak
cztery lata wciąż zasiadać w tey
Magistraturze, ani na Seym posłować; z dawnych trzecia tylko część na drugie dwa lata potwierdzoną być może. Zasiadający na Kadencyach używają w sprawach osobistych suspensy w wszelkich Sądach; lecz fałszywie dobrodzieystwem tym zasłaniający się Kommissarz, w Koronie tysiąc grzywien, a w Litwie sto kóp płacić powinien. Pensya Kommissarzów Skarbowych w Koronie iest dziesięć, w Litwie ośm tysięcy złotych dla każdego, z obowiązkiem mieszkania cztery Miesiące w Warszawie, gdzie Koronna, lub w Grodnie, gdzie Litewska, Kommissye odprawiają się. Potrącanie pensye niezasiadających bez przyczyny prawney, dzielone bywają między przytomych. W przypadku śmierci którego z Kommissarzów, Król Jmć z Radą Nieustającą innego mianuje z tego Sta-

Kommissarze
Skarbowi.

nu i tej Prowincyi, z których był zmarły Kommissarz.

Władza i
powinno-
ści Kom-
missyi
Skarbo-
wych.

Złożona przedtym w ręku samych Podskarbach władza w tym wszystkim, co się tycze Skarbu Rzeczypospolitey, przeniesioną zupełnie została na Kommissye Skarbowe Obojga Narodów. Do tej przeto Magistratury należy zawiadywać wszelkimi dochodami i wydatkami Skarbu publicznego; wybierać podatki i cła Rzeczypospolitey przez ustanowionych do tego Officyalistów; czynić wydatki sposobem w prawie opisanym; ważyć i miary w Kraiu stanowić, ufać i skutkować projekta wszelkie względem rękodzieł, czyszczenia rzek, robienia kanałów, stawiania mostów, i inne tym podobne do rozkrzewienia handlu Kraiowego ściągające się; lubo tych obowiązków część, po ustanowieniu Rady Nieustającej, zlecona jest Departamentowi Skarbowemu; doglądać ażeby moneta Kraiowa podług przepisów wyżej już wspomnianych z Mennicy wychodziła, a żadna podlejsza Kraiu nie zarażała; wysyłać Lustratorów do zaważowanych Starostw i Krolewszczyzn, i one wyżej opisanym sposobem na prawo Emfiteutyczne kontraktować tu.

tudzież wszystkie powinności Kommissyi Emfiteutyeczney prawem Roku 1776. uchyloney, wykonywać. Z wszelkich czynów swoich powinny Kommissye rapporty po każdej Kadencyi Radzie Nicustaiącey odsyłać i znosić się z Departamentem Skarbowym w układach dla Skarbu użytecznych; a na każdym Seymie Stanom Rzeczypospolitey sprawę zdawać z dochodów i wydatków publicznych dla odebrania kwitu.

Że moc wykonywająca praw tych, czących się dochodów Skarbowych, polecona jest Kommissyom, mają tę władzę Sądową naywyższą, o której między Jurisdikcyami Narodowemi w osobnym Rozdziale mówić się będzie. Wreszcie do kompletu na Sessyach Kommissyinych w Koronie potrzeba osob pięciu, w Litwie na Kadencyach pięciu, a trzech na Extra-Kadencyach. Wszystkie materye Skarbowe ufatwiają się większością głosów; w każdym zaś przypadku równości kresek, prezydujący ma prawo przydaniem drugiey, materya rozwiązywać. Wotowanie do trzech razy jest wolne, a różne Kommissarzyów zdania zapisują w Protokół, dla

dla usprawiedliwienia się w czasie przed Rzeczpospolitą. W Litwie, Pisarze Skarbowi i Skarbnicy W. X. Litewskiego zasiadają w Kommissyi Skarbowey, tak w Kadencyach, iako też w Extra-Kadencyach, ale tylko *cum voto consultivo*.

Dawniejsze dochody Skarbu.

Nie było przedtym osobnego Rzeczospolitey Skarbu; ale Królowie posiadając znaczne dochody, już to z podatków, których rozliczne były gatunki; już z obszernych dóbr, które po wszystkich Prowincyach rozłożone, do Królów należały; sami o potrzebach wszystkich swoich i Kraiowych wiedzieli. Ludwik darował Obywatelom podatki, dwa tylko grosze z każdego łanu, czyli czwartą część grzywny do płacenia corocznie zostawiwszy; który podatek, że od Kmieci a nie od Szlachty miał być płacony, Władysław Jagiełło oświadczył; a Kazimierz Jagiellonczyk, oprócz tego łanowego, żadnego innego poboru nie wkładać obowiązał się. Zabezpieczył sobie Narod przywilej ten w dalszym czasie, warując wyraźnym prawem, aby nowe podatki, ani cła stanowione być nie mogły, tylko za zezwoleniem na Seymie wszystkich Stanów; a nawet

za powszechną zgodą uchwalone, aby nie były wieczyste, ale żeby miała Rzeczpospolita wolność na każdym Seymie one potwierdzić lub odmienić. Na ostatek Konstytucya Roku 1768. powiększenie lub odmianę podatków raz ułożonych policzyła między materjami *Statūs* wymagającymi iednomysłności na Seymach wolnych.

Dobra Królewskie sami także Panownicy po większey części stracili, przez darowizny, lenna, zastawy, i różne inne nadania, iuż to na pobożne fundusze, iuż nadgradzając zasłużonych, iuż uymuiąc sobie wziętszych w Narodzie Obywatelów; tak dalece, że niektórzy z Królów naszych, na Kraiowe potrzeby, i na utrzymywanie przyzwoitey tronu okazalności, z trudnością wystarczać mogli. Bielski w Kronice swojej pisze, że ieszcze pod Kazimierzem Jagiellończykiem w Roku 1478. na Seymie Piotrkowskim, między innemi rzeczami rada naprzód była: »aby się Skarb pospolity założył, żeby »czasu pilney potrzeby było się sięgnąć do czego; na co chcieli niektórzy postąpić wiecznemi czasy po »wierdunku każdy rok z łanu; ale »to Wielcy - Polacy rozpruli." Lubo
zaś

zaś potym wydzieliła Rzeczpospolita pewne dochody na Stół Królewski, pozostałe jednak Królewskie dobra, o czym się już wyżej mówiło, nie na Skarb pospolity, ale na chleb zasłużony obrocifa, potrzeby powszechne, poborami na Seymach stanowionemi zastępować mając. Z tych więc poborów, tudzież Kwarty i Cła Kupieckiego, składały się dawniej Rzeczypospolitey dochody, które nie zawsze były jednakowe ale w różnych czasach różne, podług odmienności potrzeb, i stosownie do nich nakazywanych podatków.

Tera-
źniejszy
Dochody
Skarbu.

Co się tycze terazniejszych Skarbu Rzeczypospolitey dochodów, te przed Rokiem 1768. gdy jeszcze Polska w swojej zupełności była, dzie sięć milionów w Koronie, a trzy miliony w Litwie przenosiły; Ustawą Seymu Extra-Ordynaryjnego w Roku 1767. zaczętego, nakazane były w Koronie do siedemnastu, w Litwie do sześciu milionów; ale pomnożenie to nie mogło przejść do skutku, dla zgromadzonych w Narodzie wszelkiego gatunku klęsk i nieszczęśliwości, które się na koniec zabraniami Prowincyi Polskich dopełniły. Na Seymie, Roku 1775. skończonym, pozwolono

zwolono dochody Skarbowe Obojga Narodów, aż do trzydziestu trzech milionów ustanowić, moc umniejszenia onych zachowując w całości przyszłym Sejmom; ale oraz warniąc, że jeżeliby ułożone wtedy, podatkowania rodzaie summy tyley nie wynosiły, będą mogły następujące Sejmy większością głosów obmyśleć sposoby na iey dopełnienie, bez naruszenia prawa Roku 1768. materyą podatków pod iednomyślnością Sejmujących Stanów zostawiającego, co iednak w tym samym przypadku, i na ieden raz miało być rozumiano. Lbno zaś z ustanowionych w Roku 1773. podatków, całkowite Skarbu dochody nie wynoszą Summy trzydziestu trzech millionów; atoli Rzeczpospolita zmniejszywszy dawnieyszą Tabellę wydatków na Seymie Roku 1776. nie sądziła dotąd potrzeby powiększenia podatków, ale niektóre tylko odmiany i objaśnienia wprzód ustanowionym przydała. Które są te dochodów Skarbowych źródła, i co względem każdego przepisują prawa, zobaczymy zaczawszy od Korony.

Podatek Podymnego, naprzód w Roku 1629. gdy zwyczajne dochody Skarbu nie dostarczały na wojnę z Królem Szwedzkim, do czasu ustanowio-

Podymne
Generalne

ny, trwał aż do Roku 1768. lubo go w różnych czasach różnie opłacano. Wskreszony znów został na Sejmie R. 1775. z opisem, aby od wszystkich Miast, Miasteczek, Wsi, Królewskich, Duchownych, Ziemskich, i Mieyskich, wyjąwszy będące w nich Kłasztory *Mendicantium*, iacy są: Kapucyni, Bernardyni, Reformaci, i Bonifratelli, był płacony w podatkowaniu tym żeby zachowany był wymiar sprawiedliwy, uczyniła następujące rozrządzenia tegoż Sejmu Konstytucya:

1. *Warszawa*, z Zamków, Pałaców, i Klasztorów, od każdego komina płaci po Złotych 16. Z wszelkich murowanych Domów w okręgu Miasta leżących, i na Przedmieściach pryncypalnych, po Złotych 15. Tamże z budynków drewnianych, lub w pruski mur, po Złotych 14. Na Przedmieściach dalszych i mniej pryncypalnych, z murowanych domów, po Złotych 10. z drewnianych i w pruski mur, po Złotych 8. Z domów nad Wisłą leżących, po Złotych 6.

2. *Miasta większe*, Kraków, Poznań, Wschowa, płacą z domów murowanych w Mieście i na Przedmieściach

ściach znaczniejszych, od komina po Złotych 12. z drewnianych lub w pruski mur, po Złotych 8. Na innych Przedmieściach, z domów murowanych po Złotych 8. z drewnianych i w pruski mur, po Złotych 6.

3. *Miasta mniejsze*, utrzymujące rząd mieyski, i przynajmniej trzysta kominów liczące, płacą od komina w Mieście lub na Przedmieściu znaczniejszym z domów murowanych po Złotych 8. z drewnianych albo w pruski mur po Złotych 6. na dalszych zaś Przedmieściach z pierwszych po Złotych 6. z drugich po Złotych 4.

4. *Miasteczka* mniej niżeli trzysta dymów mające, i samym bawiące się rolnictwem, z wszelkich domów i budynków płacą po Złotych 4.

5. *Wie*, w Województwach Krakowskim, Poznańskim, Sandomierskim, Kaliskim, w Ziemi Wieluńskiej, Powiecie Ostrzeszowskim, i połowie Powiatu Sieradzkiego w polach, Jnowrocławskim, Wołyńskim z Powiatami Włodzimirskim i Krzemienieckim po Miasto Krzemieniec od Buga, Podolskim, Lubelskim, Płockim, Ziemią Drohiczką i Bielską, Gnieźnieńskim, od każdego dymu, każdej chałupy aktualnie mieszkalney i od każdego komin-

na w Zamekach, Pałacach, Dworach, płacą po Złotych 7. Wreszcie Woiewodztw, Ziem, i Powiatów po Złotych 5.

Od tego generalnego podatku wyjęte są browary po Miastach, kuźnice, hordownie, i cegielnie na wsiach. Względem kominów pustych objaśnia Konstytucya Roku 1776. że od podymnego te tylko budynki na Wsiach i w Miastach wolne być mają, które nie są do naprawy zdadne, i których naprawa równieby kosztowała, iak nowego domu stawianie. W przypadku gdzieby Miasto lub wieś przez połowę większą zgorzały, albo Mieszczanie lub poddani wymarli po większej części, Kommissya za uwiadomieniem się i dowodem, może do lat trzech uczynić ulgę w podymnym, zastępując ten niedobór z wyznaczonej na wydatki nadzwyczajne Summy.

Podatek ten dwoma ratami Marcową i Septembrową wypłacany bywa, podług rejestru dymów spisane go i zaprzysiężonego, w którym nierzetelność popełniający, podlega karze puł roka więzy, i sześciu tysięcy grzywien.

Dobra

Dobra Stołowe i Królewskie, wszy-
 stkie prócz podymnego płać ieszcze pół-podym-
 nego według Klasy, do któ-
 rey należą, wyjąwszy Dwory, które od
 tego podatku są wolne, iako nie pła-
 ciły Hyberny, na miejsce którey pół-
 podymnego przez Konstytucyą Roku
 1775. iest ustanowione. Konstytucyą
 Roku 1776. objaśniła, że wszystkie
 Miasta i Miasteczka Królewskie bez za-
 danego wyłączenia, i nie zasłaniając się
 żadnemi wolnościami ani prawami, o-
 bowiązane są płacić pół-podymnego we-
 dług Klasyfikacyi dymów wiejskich
 w swoim Woiewodztwie, Ziemi, lub
 Powiecie; a w małych Miasteczkach,
 i domach zatylnych po Zł: dwa.

Pół-pody-
 mnego.

Dochód Skarbowi Koronnemu z Sta-
 rostw i wszelkiego nazwiska dobr Kró-
 lewskich, idzie *naprzód* od aktualnych
 i uprzywileiowanych Possessorów puł-
 tory Kwarty corocznie podług lustra-
 cyi Roku 1765. a nie późniejszey;
powtóre od puszczonych w prawo Emfite-
 utyczne przez licytacyą Królewszczyzn
 po pięć od sta rocznego czynszu Sum-
 my zkontraktowaney; *potrzebie* z Sta-
 rostw i Królewszczyzn Konstytucyą
 Roku 1775. tit: *Nadgroda Zasłużonych*
 prawem Emfiteutycznym bez poprze-
 dzaiącey licytacyi rozdanych, po za-
 Z 3 pła-

Starostwa
 i Króle-
 wszczy-
 zny.

płaconey Kwadrupli od czasu obięcia possessyi , cztery kwarty corocznie , także podług lustracyi wyżej wspomnioney.

Zanowe.

Łany Wybranieckie w dobrach Królewskich , tak nazwane , że przedtym z nich wybrańców do służby żołnierskiej dawano , którą powinność z czasem na podatek pieniężny odmieniono, wroczone znowu były w Roku 1729. do pierwszego ustanowienia swojego; a zebrany z nich żołnierz , Piechotą Łanową nazywał się. Konstytucya Roku 1776. zleciła Kommissyi Skarbowey Łany Wybranieckie zlustrować, należytość Łanową podług prawa i sprawiedliwości naznaczyć , i taryfę dostateczną ułożyć , wyłączając łany do Polwarków przyłączone , z których się Kwarta opłaca ; wymiary łanów lustracyi podległych naznaczać , i wszelkie w tey mierze wątpliwości rozwiązywać; wakujące Kontraktem Emfiteutyicznym za potwierdzeniem Króla Jmci nadawać ; a zarosłe i puste do lat kilku od podatku uwalniać. Co wszystko Kommissya Skarbowa wykonawszy, dochod Rzeczypospolitey z łanowego podatku pomnożyła.

Podatek ten i dawniej w Polsce ^{Czopowe i Szelężne.} wybierany, i ostatecznie Konstytucyą Roku 1775. opisany iest w następujący sposób: że wszystkie ogólnie Miasta i Miasteczka, wyłączając Wsie: Stołowe, Królewskie, Duchowne, i Ziemskie, od wyrobku piwa, gorzałek, i wszelkich miódów Kraiowych, Czopowe i Szelężne, na ieden podatek złożone, do Skarbu wnoszą. Z każdego garca piwa ordynaryinego, od wyrobku wraz z wyszynkiem, grosz miedziany 1. od garca piwa dubeltowego, groszy miedzianych 2. od wyszynku garca wódki prostej, groszy 12. od alembikowej, groszy 18. od Gdańskiej, groszy 24. od wszelkich sytnych miódów, grosz dziesiąty płaci się Czopowego. Wszystkim zaś w przedawaniu trunków wolność zostawiona ceny bez najmniejszej od Urzędów i Jurisdykcyi przeszkody. Cechy Piwowarskie, i Winiarskie po wszystkich Miastach i Miasteczkach Królewskich i Duchownych zniesione; w Ziemskich zaś dziedzicznych, woli i rozrządzeniu Dziedziców to oddano. Miasta Królewskie i Duchowne, przy prawach, przywilejach, i Konstytucyach, wyrabiania i szynkowania trunków zostawione. Każdemu zaś wolność ta pozwolona w Miastach Stołecznych, ia-

Z 4 ko

ko to: Krakowie, Zytomierzu, Łucku, Krzemieńcu, Lublinie, Kamieńcu Podolskim, Łukowie, Bracławiu, Winnicy, Poznaniu, Kaliszu, Wieluniu, Brześciu - Kuławskim, Inowrocławiu, Dobrzyniu, Czersku, Warszawie, Zakroczymiu, Ciechanowie, Łomży, Rawie, i Gnieźnie. Na podatek Czo-powego i Szelężnego, może dawać Kommissya Skarbowa więcey ofiaru-jącym Kontrakty arendowne, do których i Szlachta przypuszczona być powinna w Miastach wyżej wyrażonych; z dzie-dzicznych Miast Czopowe opłacane by-wa podług Konstytucyi Roku 1768. przez samych dziedziców albo ich a-rendarzów.

Co się tycze podatku od wina Wę-gierskiego, wspomniona Konstytucya nie więcey od wprowadzenia go do Kraju opłacać każe, iak podług zawar-tego z Dworem Wiedeńskim handlowe-go Traktatu, którego Artykuł 3. tylko puł czerwonego złotego równie od be-czki, iak od antała naznacza. Czopo-we zaś od win wszelakiego rodzaju, taż Konstytucya płacić nakazuje po-dług ustawy Roku 1768. to jest: od beczki wina Węgierskiego Złot. 20. od Antała Złotych 10. od garca wina Fran-cuskiego ordynaryjnego, tudzież Hi-szpań-

NARODU POISKIEGO

szpańskiego, Włoskiego, Ryńskiego, Cypryiskiego, i wszystkich wódek zagranicznych po groszu srebrnym; od garca wina Burguńskiego i Rapańskiego po groszy srebrnych 2. od garca wina Wołoskiego, Pobereskiego, Piwa Angielskiego, i miodu Węgierskiego po groszy 5. Podatek ten Czopowego, osobny od zwyczajnego Cła i Składnego, opłaca się na pierwszych Komorach pogranicznych, i zapisywany być powinien nie do regestrów Celnych, ale Czopowych, umyślnie na to na każdej Komorze granicznej sporządzonych.

Podatek Stęplowanego Papieru, także w Roku 1775. ustanowiony, Konstytucją Roku 1776. objaśniony, zawiera w sobie następujące opisy:

Papier
Stęplowa-
ny.

1. Od pierwszego tylko arkusza Papieru Stęplowanego, na wszystkie Akty Jurydyczne, któregokolwiek bądź gatunku, Tranzakcye, Extrakty, Plenipotencye, Dekreta, pod nieważnością onych przed każdą Jurisdycją, nie wyłączając Duchownych i Miejskich, płaci się grosz srebrny 1. Kopie jednak do Aktów podawane nie powinny być na Stęplowanym Papierze.

2. Na Memoryał do wszystkich Dykasteryów, Jurisdykcyą Marszałkowską wyiawszy, grosz srebrny 1.

3. Na Kwit z Administracyi, Funkcyi, lub zdanych rachunków, Złotych 2.

4. Na wexel, kartę ręczną, zapis, a w Tranzakcyach o kupno dobr, tylko na kwit *de pretio*, zeznawający w Aktach, lub biorący papier Stęplowany, od Złotych 100. do 500. płaci groszy srebrnych 2; od 500. do 1000. Złoty 1; od 1000. do 5000. Złotych 3; od 5000. do 10000. Złotych 6; i tak daley postępując po Złotych 3. od każdych pięciu tysięcy aż do 50000. od których należy Złotych 30; od 50000. aż do 100000. po Złotych 6. od każdych pięciu tysięcy w górę rachując; od 100000. do 200000. w dwóynasob papier Stęplowany od każdych pięciu tysięcy opłaca się, i tak daley; a to pod nieważnością takowych tranzakcyi w jakimkolwiek Sądzie do exekucyi produkowanych; od ekstraktów iednak takowych tranzakcyi, choćby największe Summy zawierających, płaci się papier, tylko na grosz srebrny 1.

5. Na przywilej *Communitatis* czyli Konfraternii w Miastach czerw: Zł: 1.

6. Na przywilej *additionis annorum* ,
Zł: 10000.

7. Na przywileje dostoięństw Du-
chownych i Swięckich , Cywilnych i
Woyskowych , z intratą ; od każdego
sta Złotych intraty, gr: srebrnych 2.

8. Na Przywileje Biskupstw , Woie-
wodztw , Ministeryów , czerw: Zł: 60.

9. Na przywileje wszystkich Ka-
sztelanii , czerw: zł: 40.

10. Na przywileje Urzędów Keron-
nych , Duchownych i Swięckich, Cy-
wilnych i Cywilno - Woyskowych, czer-
wonych Zł: 25.

11. Na przywileje Urzędów po Wo-
iewodztwach czerw: zł: 1.

12. Na przywileje Urzędów Nadwor-
nych Królewskich , iako to : Szambe-
lanów , Generał - Adiutantów Fleygel-
Adiutantów , Kameriunkrów , Sekreta-
rzów , Konsyliarzów, czerw: zł: 12.

13. Na przywileje funkcyi Ducha-
wnych i Swięckich , Cywilnych i Woy-
skowych, od każdego sta złotych in-
traty do takowey funkcyi przywiza-
ney , po gr: srebrnych 2.

14. Na przywileje Urzędów Woy-
skowych tytularnych, czerw: zł: 12.

15. Na przywileje na dobra Rze-
czypospolitey od sta złotych intraty,
po groszy srebrnych 2.

16. Na Dyploma Indygenatu Szlachectwa Polskiego, czerw: zł: 200.

17. Na Dyploma Nobilitacyi, czerw: złotych 50.

18. Na paszport za granicę, Zł: 10.

19. Na abszeyt lub świadectwo, gr: srebrny 1.

20. Na zaświadczenie wyzwolenia, złoty 1.

21. Na prezenty Kollacyi Królewskiej, czerw: zł: 1.

Kollacyi Szlacheckiej, gr: srebrny 1.

Karty do grania Polskie i Francuskie znaczą się tymże Stęplem, za który od Polskich kart płaci się groszy srebrn: 2. od Francuskich zł: 1. Podobnież wszelkiego rodzaju Kalendarze, i wszystkie drukujące się Xiążki Żydowskie stęplowane bywają, a od Stępla każdego płaci się po groszu srebrnym.

Papier ten pod swoim dozorem Kommissya Skarbowa piętnować każe, a zebrane z niego pieniądze, do innych dochodów Rzeczypospolitey przyłącza. Nie należyćie papier Stęplowany przedający, za każdy arkusz sprzedany, tysiącem złotych, albo gdyby majątek jego nie wystarczał, więzieniem podług zdania Sądu; a fałszujący stępel pa-

papierni, śmiercią, karani być powinni; w obudwóch tych przypadkach *Forum* jest w Kommissyi Skarbowey. Wreszcie ustawa ta Rzeczypospolitey o Stęplowanym papierze, nie tamnie dziedzicom podobnegoż w Miastach ich dziedzicznych rozrządzenia, dla samych swoich poddanych.

Podatek na tabakę, w Litwie ie- Tabaka.
szcze w Roku 1661. przyięty, trwał długi czas, i obracany był na zapłatę Woysku; w Koronie Roku 1677. ustanowiony, zaraz w Roku 1678. zniesiony został, wraz z szelągami od każdego arkusza papieru opłacanym. Konstytucya Roku 1775. pomnażając dochody Skarbu Koronnego, wznowiła tabaczny pobór; a następujący Sejm, chcąc go obfitszym uczynić, zlecił Kommissyi Skarbowey onegoż rozrządzenie, pod następującemi warunkami: 1. Zeby dochód z niego był pomnożony. 2. Zeby fabryki w Kraiu na wszelkiego gatunku tabaki były założone. 3. Zeby tabak Kraiowych *in crudo* sprzedaż każdemu y wszędzie wolna była. 4. Zeby cena sprawiedliwa ułożona była wszelkich tabak zagranicznych, lub Kraiowych choć pod nazwiskami cudzoziemskich. 5. Zeby każdy miał wolność sprowadzać dla siebie wszelkiego

kiego gatunku tabaki zagraniczne, pła-
cąc od nich cenę ustanowioną. 6. Że-
by żadney rewizyi w domach żadnych
nie było, pod karą sta czerwonych zło-
tych za każdą kontrawencyą.

Kommissya Skarbowa puszczała
kontraktem tabakę; Ale na Seymie War-
szawskim Roku 1786. podobało się
Stanom uchwalić, ażeby po wyszłym
czasie kontraktu arendownego, koń-
czącego się w Roku 1789. sam Skarb
Rzeczypospolitey administracyą i do-
chod tabaki na siebie obiał.

Pogłowne
Żydo-
wskie.

Pogłowne od Żydów było zdawna
i statecznie Skarbu Rzeczypospolitey
dochodem. W Roku 1624. postano-
wiono, ażeby nie podług dawnieysze-
go zwyczaju, ale po złotem od gło-
wy płacili; lecz w Roku 1661. włożo-
no na Żydów ogólney Summy 210000.
którą corocznie opłacać mieli pod na-
zwiskiem Pogłownego, a która w Roku
1717. dziesiątkiem tysięcy powiększo-
na przychodziła Skarbowi, aż do Ro-
ku 1764. Zniesiono na Seymie Kon-
wokacynym tę ugodę, a od każdej
głowy Żydowskiej oboiey pici, po zło-
tych 2. podatku rocznego naznaczono,
który w Roku 1775. do złotych trzech
powiększony został; zlecono oraz Kom-
mis-

missyi Skarbowey, aby, co trzechletnie lustracye dla dokładnego wyrachowania głów, i sprawiedliwego wybierania tego podatku naznaczała; z ostrzeżeniem, iż wolnemi od jego płacenia będą ci Żydzi, których przy wyrobionym przez nich samych gruncie, w rolniczym powołaniu następujące lustracye zastaną; wolnemi nawet od wszelkich podatków rolniczych na gruncie nieosiadłym do lat trzech, na nowym do sześciu; na ostatek pozwolono im osiadać tak w Koronie iako i Litwie, prawem emfiteutycznym na odłogach dotąd nieużytecznych i niewyrobionych za poprzedzającym właścicieliów dozwoleńiem, i bez naruszenia prawa Kardynałnego: *de Jure Emphyteusis*. Wszakże zachęcenie to nie skutkowało na próżniackim Narędzie, i wołącym z niepewnego przemyśłu, niżeli z pracy rąk swoich szukać pożycia.

Cła od towarów, iedne przedtym szły na dochód Stołu Królewskiego, drugie na Skarb Rzeczypospolitey. Za Zygmunta I. postanowione było na granicach cło od wołów, skór, i innych produktów z Kraiu wychodzących. Po Zygmuncie Auguście nie tylko dawne graniczne cła podwyższono, ale i no-

Cło Ku-
pieckie i
Generalne

we postanowione były w Koronie i Litwie, na lądzie i na rzekach, tak od wchodzących iak od wychodzących towarów wszelkich; czyli iak mówią prawa, od *Inwekty i Ewekty*. Żeby w ich opłacaniu Kupcy uciskani nie byli, kazano drukować Instruktarze Celne, i one do Konstytucyi Sejmowych przyłączano. Szlachta i Duchowni wolni byli od ceł za produkta dobr własnych wywożone, i za towary zagraniczne na użytek swój, a nie na sprzedaż sprowadzone; lubo nie raz w ciężkich Rzeczypospolitey potrzebach sami dobrowolnie przywileju tego odstępowali.

Oprócz cła Kupieckiego, bywało także stanowione czasem, a mianowicie Rokn 1661. 1673. Cło generalne, tak nazwane, że go wszyscy, żadnemi się swobodami, y przywilejami bronić nie mogąc, a nawet i sami Królowie opłacać. Wznowione takowe cło na Sejmie Konwokacyjnym Roku 1764. zniesione na Ordynaryjnym Roku 1766. i znowu ustanowione Roku 1775. a Instruktarz celny iak naydokładniejszy i sprawiedliwy ułożyć, i podług niego na Komorach Rzeczypospolitey cła od towarów wszelkich wchodzących i wychodzących wybierać, nikogo zgoda

od płacenia nie wyimując, Skarbowey Kommissyi poruczono. *Czytaj Rozdział: O Przymierzach i Traktatach Narodu Polskiego z Mocarstwami Sąsiedzkimi, osobliwie Artykuły Traktatów handlowych.*

Wybiera Kommissya Skarbowa przez swoich Offycyalistów dochody celne, które ażeby puszczone Żydom nie były, ieszcze za Zygmunta I. stanęło prawo. Gdy pod panowaniem Jana III. Żydzi naywięcey Komory trzymali, i cłami zawiadywali; w Paktach Konwentach następujących Królów ponowiono o tym dawnieysze prawa. Nayjaśnieyszy STANISŁAW AUGUST, w swoich Umowach z Narodem przyobiecwał, że do żadnych funkcyi na cłach, mytach, Komorach, i przykormkach, Żydzi zażywani nie będą, ani jako Faktorowie, ani pod żadnym pozorem.

Różnica Cła Królewskiego, od cła Rzeczypospolitey iest zniesiona; a równie w Koronie iak w W. X. Lit. trzeci grosz z ceł Kupieckiego i Solnego na Skarb Królewski idzie, a dwa na Rzeczpospolitą.

Cło od
Soli.

Sol, Kraiu naszego dar przyrodzony, dostawszy się w posiadanie obce przy Podziałowym Traktacie, z Skarbu Kraiowego stała się towarem zagranicznym. Wprowadzanie soli Cudzoziemskiej, dawniey samemu Królowi służące, a Konstytucyą Roku 1775. każdemu pozwolone, płaci na Komorach Rzeczypospolitey, nikogo nie wyłączając, cło takie, iakie w W. X. Lit. płacone było, a to podług różnych gatunków soli. Rozrządzenie tego cła z naywiększym dla Rzeczypospolitey użytkiem, równie iako i Konfiskat z przemycenia trafiających się, Kommissyi Skarbowey iest oddane.

Loterya
Kraiowa.

Loterya, przez Polityków mniej gruntownych miana iest za wynalazek do zabawy ludzi, ile w wielkich i Stołecznych Miastach, przydatny, a znacznych pożytków zawsze pewny, bo nadzieią zysku podchlebiającą, choć nayczęściey zawodną, wabiący. Ztąd iest, że w innych niektórych Kraiach, użyto i tego sposobu do pomnożenia pospolitych dochodów, mniemając go być podatkiem tym mniej uciążliwym, iż przykładający się do niego, nie przez nakaz Zwierzchnosci rządowej, ale z własney dobrej woli płacą Skarbowi. Wszakże zdrowa polityka

lityka odrzuca wszystkie takowe wynalazki, które nie tylko że nie zachowują prawideł w stanowieniu podatków zachować się powinny, ale nadto podsycają chciwość, ruynują mniey baczných, a ubogiemu ostatni prawie grosz wydzierają, i wielu innych nieprzyzwoitości są przyczyną.

W Narodzie naszym, sposób ten powiększenia krajowych intrat dopiero w roku 1768. przeięty, kontraktem przez Kommissyą Skarbową, już Kompanii Genueskiej, już szczegulnym osobom był dawany. Z Kontrahencyi tey powinna była Kommissya zdawać sprawę Stanom Rzeczypospolitey na Seymach, a wynikające z niey dochody miały ulgę czynić Obywatelom w podatkowaniu publicznym. Jakby sama Loterya nie była podatkiem, a jeszcze tym szkodliwszym, że tylko mniey baczných Obywatelów dotyka, a co większa, powabem spodziewanego zysku do strat przywodzi. Konstytucya Seymu Warszawskiego Roku 1786. zaleciła Kommissyi Skarbu Koronnego, ażeby sama administracyą Loteryi Kraiowej na siebie wzięła, i fundusz na nią uczyniła; przez co przynajmniey tyle zrobiono, że już

nie szczególne osoby strata Obywatelów bogacić się będą.

Subsidium Charitativum
od Duchowieństwa.

Stan Duchowny w Polsce, lubo znakomitemi przywilejami i wolnościami od Królów i Rzeczypospolitey z dawna nadany, iednakże iako z Obywatelów teyże Oyczyzny złożony, a gorliwością o powszechnie dobro i całość Rzeczypospolitey ubieżeć się nikomu niedaiący, oprócz wspólnych z innemi Obywatelami równie ponoszonych ciężarów, przyczyniał się zawsze chętnie do publicznych potrzeb nadzwyczajnemi składkami. to: *Donum gratuitum*, to: *Subsidium Charitativum*, nazywanemi. Zaświadczaia to, oprócz Dzieiów Narodowych, Seymowe Konstytucye. Na Seymie Roku 1717. zaświadczyła Rzeczpospolita: » że lubo » Dobra Duchowne według praw na » Seymach Roku 1662. i 1667. przywiedzionych, a Roku 1670. potwierdzonych, wolne są od stanowisk i » Exakcyi żołnierskich, i sumnę pewną » na zimowy chleb Woysku, nie z powinności, ale z miłości ku Oycyznie » w gwałtownych iey potrzebach płaćciły, ostrzegaiąc sobie zawsze praw » swoich całość; iednak i wtedy Stan » Duchowny nie zważaiąc prawie na » ostatnią dóbr swoich ruinę, dobro-
» wolnie

»wolnie Summę 346666. Zł: gr: 22.
 »płacić do przyszłego Seymu »obie-
 »cał.” Chociaż zaś w Roku 1773.
 przez oderwanie Prowincyi Polskich,
 znaczne niektórych Dyecezyi części,
 owszem i całe niektóre Dyecezye,
 pod obce panowanie odpadły, prze-
 cież Stan Duchowny, lubo już dość
 w swoich dochodach zeszczuplony, i
 przez prowizyi od Summ Duchownych
 niżenie, postąpił *Subsidii Charitativi*
 w Koronie do 600000. Rozłożenie tej
 Summy na całe Duchowieństwo, sa-
 miż Biskupi na zgromadzeniu swoim
 uczynili, podług którego wszyscy,
 względnie do każdego dochodów pła-
 cić powinni; samych tylko Plebanów
 Obojga Obrządków, którzy podda-
 nych nie mają, uwolniła Konstytucya
 Roku 1775. Dochód *ex Subsidio Cha-
 ritativo* tak w Koronie iak w W.
 X. Litewskim, przez Konstytucyą Sey-
 mu Grodzieńskiego Roku 1784. usta-
 piony jest przez Stany Rzeczypospo-
 litey Królowi Jmci panującemu na
 lat dziesięć, począwszy od Roku 1786.
*Czytaj osobny Rozdział: O Stanie
 Duchownym.*

Seym Roku 1609. pozwolił był Januszowi Xiążęciu Ostrogskiemu Ka-
 sztelanowi Krakowskiemu, uczynić z

Dochód
 z Dóbr
 Ostrog-
 skich.

Dóbr swoich dziedzicznych Ordynacyą, ale dla samych tylko Familii swojej Sukcessorów. Xiążę Janusz odmieniając kilkakrotnie też Ordynacyą, położył nakoniec Sukcessorami Kawalerów Maltańskich. Ale na takowe rozporządzenie nie zyskawszy, i zyskać nie mogłszy potwierdzenia Rzeczypospolitey, zostawił po swojej śmierci nasienie długi między Familiami sporów. Interes ten Stanom Rzeczypospolitey do rozwiązania podany na Seymie Roku 1677. a do przyszłego odesłany, dopiero w Roku 1766. zakończyła Rzeczpospolita, uchylając rozrządzenie Xiążęcia Janusza względem spadku Dóbr Ordynackich na Maltański Zakon, iako pozwoleniu Stanów danemu na założenie Ordynacyi przeciwne, a potwierdzając prawo przyrodzone Sukcessorów krwi Xiążąt Ostrogskich.

Na mocy tegoż przyrodzonego Następców prawa, za ważne i nigdy niewzruszone uznawała Konstytucya wszelkie Tranzakcye, Donacye, Zapisy, i rozporządzenia Xiążęcia Janusza Sanguszka Marszałka Nadwornego W. X. Litewskiego, iako prawego a bezpotomnego tychże dóbr Następcy i Dziedzica. Jako zaś pierwszy założyciel
Ordyn-

Ordynacyi, ofiarował Rzeczypospolitey własnym kosztem sześćset żołnierzy na wojnę w ten czas przeciwko Porcie Ottomańskiej, tak i Donataryuszowie Xiążęcia Sanguszką, Summę trzechkroć sto tysięcy złotych z Dóbr nabytych corocznie płacić Rzeczypospolitey obowiązali się, podług rozłożenia, które Kommissya od Stanów wyznaczona uczynić miała.

Całe to ustanowienie potwierdzone było na Seymie Roku 1768. ale gdy w R. 1773. Zakon Maltański przez Pełnomocnego Ministra z swoienią się do Dóbr Ostrogskich pretensyami odezwał, stanęła za pośrednictwem trzech Sąsiedzkich Dworów z Rzeczpospolitą wtedy traktujących ugoda, mocą której Wielkie Przeorstwo i sześć Kommanderyi Orderu Maltańskiego założono w Polsce dla Szlachty Koronnej i Litewskiej; a na fundusz tychże Kawalerów potrącają corocznie sto dwadzieścia tysięcy z Summy na Rzeczpospolitą z Dóbr Ostrogskich idącej. Konstytucya Roku 1776. potwierdzając tę ugodę przez trzy Sąsiedzkie Dwory gwarantowaną, poruciła Kommissyi Skarbowey wybieranie całkowitey z Dóbr Ostrogskich Summy, sposobem innych Rzeczy-

pospolitey dochodów, a z niey wylizanie coroczne stu dwudziestu tysięcy złotych na ręce Podskarbiego Maltańskiego w Polsce. *Czytaj osobny Rozdział: O Orderach Polskich.*

Całkowi-
te Docho-
dy Skarbu
Kroonnego.

Z tych wszystkich źródeł dochody całkowite do Skarbu Koronnego rocznie idące, iako i z Konfiskat za przemycenie, wynoszą do czterestu milionów Złotych Polskich, iako widzieć można z ostatnich rachunków na Seymie Roku 1786. Stanom Rzeczypospolitey przez Kommissyą okazanych. Wszystkie te dochody wybiera przez Subalternów swoich Kommissya, i niemi szafuje podług Ustaw Seymowych, i Assygnacyi Rady Nienustającej do Funduszu Extra-Ordynaryinego, o czym niżej będzie mówiono. Małą Kommissyę Koronną i Litewską każda osobną Milicyą Skarbową pod swoją władzą, ale patentowanie w nich Officerów, równie iako i w innych Regimentach, Królowi Jmci Konstytucyą Roku 1776. iest oddane. Do exekwowania resztujących długiemi podatków, po każdej racie, Departament Woyskowy na żądanie Kommissyi Skarbowych, pomoc Woyskową dawać powinien. Arendować Cła lub inne Rzeczypospo-

spolitey dochody, wyiąwszy dawniey Tabakę i Loteryą, a po ostatnim Seymie, same tylko Czopowe, zabroniła przez Konstytucyą R. 1776. Rzeczpospolita, dobrze przeświadczona i o pilnym Skarbowych Kommissyi dozorze, i o tej niemylney prawdzie, że arendą puszczać dochody publiczne, jest to zdzierstwem Obywatelów bogacić Arendarzów.

Od czasu ściśleyszego Prowincyi Litewskiej z Koroną złączenia się, i ustanowienia wspólnych obrad dla Obojga Narodów, na każdym Seymie wyznaczała podatki imieniem Narodu swojego Litwa, różne podług okoliczności potrzeb Kraiowych, zawsze jednak z tym wymiarem, żeby dochody Skarbu Litewskiego, trzecią przynajmniej Koronnych dochodów część wynosiły.

Dochody
Skarbu
W.X. Lit.

Ustanowione w Wielkim Xięstwie Litewskim Roku 1775. podatkowania rodzaie, a dochodów publicznych źródła, niektóre późniejszymi Ustawami są odmienione lub zniesione; trwają podziśdzień następujące:

1. *Cło Generalne*, iak w Koronie, nikogo zgoła nie wyimując, ani własnych

snych produktów, lub na swoją potrzebę sprowadzonych towarów nie wyłączać. Sejm Roku 1768. chcąc, ażeby Kupcy Narodowi Cło wnosili do Skarbu tej Prowincyi, którey są Obywatelami, postanowił, że Kommissye Skarbowe wracać sobie na wzajem powinny Cło na Komorach swoich pogranicznych od Kupców drugiej Prowincyi wybrane. A lubo to postanowienie przez kilkanaście lat nie wzięło skutku, iednak Konstytucya Roku 1786. dopełniać go napotym nakazała podług przepisów wspomnionego prawa.

2. *Pogłowne Żydowskie.* Podatek ten opłacali przedtym Żydzi ogólną Summą 60000. złotych, z których 20. tysięcy szło na zasługi Chorągwi Węgierskiej do straży Trybunałowi przydaney, reszta w przydatku do pensyi Hetmanowi W. Litewskiemu. Na Seymie Konwokacyinym R. 1764. Konstytucyą Koronną o Pogłównym Żydowskim do Litwy rościągniono, a w Roku 1775. naznaczono, aby od każdej głowy Żydowskiej po puł. trzecia złotego do Skarbu Litewskiego wchodziło.

3. *Subsidium Charitativum*. Duchowienstwo W. X. Litewskiego idąc za przykładem Korony, lubo także wielą prawami ma sobie ostrzeżone, iż do żadnych podatków i ciężarów nadzwyczajnych pociągane być nie powinno, ofiarowało się płacić corocznie sto tysięcy złotych do Skarbu Rzeczypospolitey. Wspomniało się już wyżej, iż dochód ten ustąpiony jest do lat dziesięciu, Królowi Jmci panującemu.

4. *Podymno Generalne*, na wszystkie Dobra, Stołowe, Królewskie, Dziedziczne i Duchowne opisane jest w ten sposób: 1. *Wsie*. Dwór każdy w jakiegokolwiek natury Dobrach z wszystkiemi mieszkaniami do niego należącemi liczy się za jeden dym. Toż samo rozumieć się ma o dymie każdego Szlachcica mieszkającego po okolicach, bądź poddanych mającego, bądź grunta tylko wyrabiającego. Każda chata wiejska gospodarzem osadzona, gdy oprócz ogrodu, grunt wyrabia, rachuje się za dym jeden. W takowym rozporządzeniu Xięstwo Zmudzkie, Powiat Upitski, i Wiłkomirski wyjąwszy kilka mil Wileńskiemu pogranicznych, płacą z dymu po zł: 10. — Powiat Kowieński, po złotych 9. — Powiat

wiat Brasławski, po złotych 8. wyjąwszy zapadleyszy Kray nad Rzeką Dziesną. — Woiewodztwo Brzeskie, prócz Polesia od granicy Woiewodztwa Wołyńskiego, od dymu po złotych 7. — Woiewodztwo Wileńskie prócz pogranicza od Powiatu Wiłkomirskiego, Trockie prócz Zapuszczańskiego Kraju, Powiat Oszmiański prócz okolicy Trabów i Jwia, Powiaty Lidzki, Orszański, Grodzieński, Woiewodztwo Mińskie, Powiat Wołkowyski, Woiewodztwo Nowogrodzkie, Powiat Słonimski prócz części Polesia od pogranicza Pińskiego, po złotych 6. — W pozostałych częściach Woiewodztwa Połockiego, i Powiatu Rzeczyckiego, po złotych 5. — Powiat Mozyrski, i zapadleysza część Pińskiego, po złotych 4 żyźniejsza połowa tegoż Powiatu, po złotych 5. — W wyłączonych powyżej częściach Powiatów Wiłkomirskiego i Brasławskiego, po złotych 6. — Woiewodztwa Wileńskiego, po złotych 8. — Woiewodztwa Trockiego między rzekami Niemnem i Szeszupą, po złotych 7. od rzeki Szeszupy do granicy Pruskiej, iako i w Kowieńskim Powiecie, po złotych 9. — Powiatu Oszmiańskiego, po złotych 7. — Woiewodztwa Nowogrodzkiego, po złotych 4. — Wo-

iewodztwa Brzeskiego, po złotych 5. — Dla Szlachty w okolicach Xięstwa Zmudzkiego, tudzież Woiewodztw i Powiatów innych mieszkającej, na szczupłych gruntach osiadłej, i poddanego żadnego nie mającej, iako też w Dobrach Królewskich, Stołowych, Duchownych, za przywilejami, lub Kontraktami mieszkającej, podymne według powyższych Klasyfikacyi, trzecią częścią zmniejszyła Rzeczpospolita. 2. *Miasta nie Magdeburskie*, płacą Podymne, iakie ustanowione jest na Dwory i Wsie w Kraiu tym, w którym leżą. *Magdeburskie* dzielą się na trzy Klasy. *W pierwszej* są: Wilno, Grodno, Brześć, Kowno, Mińsk, Słuck. *W drugiej*: Pińsk, Nowogrodek, Słonim, Lida, Rossienie, Kieydany, Druia, Czercia. *W trzeciej*: wszystkie pod dwiema wyższemi nie położone. Opłacaia Podymne w ten sposób: od Kłasztorów Obojga Obrządków, Plebanii Obrządku Łacińskiego, Dyssydenckich, i Pałaców w trzech wszystkich Klassach Miast Magdeburskich, po złotych 50. — Od Plebanii obrządku Greckiego Unitów i Dyzuników, iak po Wsiach stosownie do Kraiu. — Od Kamienic i Domów wieznych w Miastach Klasy pierwszej, po

złot-

złotych 30. Klasy drugiey, po złotych 20. Klasy trzeciej, po złotych 10. — Od Dworów i Budynków pokątniejszych w Miastach Klasy pierwszej, po złotych 12. Klasy drugiey, po złotych 10. Klasy trzeciej, po złotych 7. — Od Domów Rolniczych w Miastach Klasy pierwszej, po złotych 6. Klasy drugiey, po złotych 5. Klasy trzeciej, po złotych 4. — Od Chałup prywatnych mieszkańców w Miastach Klasy pierwszej, po złotych 4. Klasy drugiey, po złotych 3. Klasy trzeciej, po złotych 2. — Lazarety, Szpitale, Plebanie Dyecezyi Wileńskiej, przy którychby założone były Szkoły Parafialne, i sameż Szkolne przy Plebaniach Domy, uwolnione są od Podymnego.

5. Dochody z Starostw i Królewskich, według takiegoż iak w Koronie rozporządzenia: z Kwarty sowskiej, Kwadrupli, i Czynszu Emfiteutycznego.

6. Czopowego i Szelegznego płaci się dziesięć grosz czystego zysku z propinacyi arendowney lub Dworskiej, po wszystkich ogólnie Miastach, i Wsiach Dóbr stołowych, królewskich, Szla-

Szlacheckich i Duchownych. W Miastach zaś Stołecznym, Województw, Xięstw, i Powiatów, gdzie Starostom i Woiewodom nie należy z browarney arendy dochod, Czopowe wybierane bywa podług Instruktarza przez Kommissyą Skarbową ułożonego.

7. Podatek na Karty do grania, od każdej talii Kart Francuskich, złotych 2. od Kart Polskich, złoty 1.

8. Od wszystkich Młynów zbożowych w czyieykolwiek possessyi będących, płaci się: z Koła na wielkiej wodzie, po złotych 10. na średniej, po zł: 8. na małej, po zł: 6. na najmniejszej, po zł: 4. — W Wilnie od Koła, po zł: 16. — W Młynach wietrznych w całym Xięstwie Lit: od Kamienia po zł: 6.

9. Czynsz z Miasteczek, których Magdeburgie prawem Roku 1776. są zniesione. *Czytaj Rozdział: O Stanie Mieyskim.*

10. Dochod Tabaczny dopiero Roku 1780. w Wielkim Xięstwie Litewskim był przyjęty na miejsce podatku Procentowego od Summ Kapitałnych; który w Roku 1776. ustanowiony,

wiony, że był dla Obywatelów uciążliwy, zniósł Rzeczpospolita ustawa Seymową Roku 1780. zalecając Skarbowey Litewskiej Kommissyi, ażeby fabrykę tabaczną iedną lub więcey, ile na odbyt i potrzebę Prowincyi dość będzie, w Litwie założyła; cenę i wagę tabaki iednostayną ustanowiła; Kontrakty dla Skarbu użyteczne zawarła; z Koronną Kommissyą znosiła się względem wzajemnego wyrobionych u siebie tabak odbytu i przeprowadzania; słowem wszystkie obowiązki dochodu tabacznego tyczące się, a Kommissyi Skarbowey Koronney przepisane, rozciągają się i do Litewskiej.

Dochody z tych podatowania rozdaiów wynikające, Kommissya Skarbowa W. X. Lit. przez swoich Oficyalistów wybiera, i niemi szafuje, podobnie tychże samych opisów co i Koronna; arendowanie ich pod wszelkim pozorem zakazane iest Ustawą Roku 1776. Całkowite Skarbu Litewskiego dochody, biorąc miarę z wyznaczonych na tę Prowincyą wydatków, powinnyby przechodzić pięć milionów corocznie.

Wydatki Jako dochodami publicznymi, tak
Rzplitey. i wydatkami zawiadują Kommissye
Skar-

Skarbowe. Prawidłem w tey mierze są dla nich Tabelle na Seymie Roku 1776. za powszechną Stanów Rzeczypospolitey zgodą ułożone, z tym mianowicie warunkiem, ażeby po opłaconiu wydatków gruntowych, a w nich pensyi Kommissarskich Skarbowych, należytość Skarbowi Króla J.Mci naypierwey płacona była; a potym z całkowitey dochodów massy w iednymże czasie Cywilne i Woyskowe wydatki, z tą tylko różnicą, że Woyskowe na kaźdey racie *anticipativè*, Cywilne zaś *decursivè* wypłacane być powinny.

TABELLA

Wydatków Rocznych Koron:

K R O L J M C.

Do Skarbu J.K.Mci - 2666666. gr: 20.

Rada Nieustająca.

Na pensye Marszałko-

wi, Konsyliarzom,

i Sekretarzom Rady

Nieustającej 215000.

NB. Zasiadający w Radzie Biskupi, iako już dochodami z Biskupstw opatrzeni, i Ministrowie iako pensyonowani od Rzeczypospolitey, Pensyi Konsyliarskich nie biorą.

Tom I.

Bb

Na

402 PRAWO POLITYCZNE

Na Officyalistów, Sub-
alternów, Kancela-
ryą, i inne potrze-
by Rady - 80000.

Departament Marszałkowski.

Marszałkowi W. Kor. - 60000.

Marszałkowi Nadwor-
nemu Kor. - 40000.

Na Chorągiew Wę-
gierską do Łaski
należącą - 67461.

Na Officyalistów Mar-
szałkowskich - 36000.

Departament Kanclerski.

Podkanclerzemu Kor. - 40000.

NB. Wydatek ten powiększa się dwu-
dziestą tysiącami, gdy Pieczęć Wielka
jest w ręku Ministra Świeckiego.

Departament Skarbowy.

Podskarbiemu W. Kor. - 60000.

Podskarbi: Nadwor: Kor. - 32000.

Dziwięciu Kommis-
sarzom Skarbowym,
i Instygatorowi Kor:
po dziesięć tysięcy 100000.

Na Officyalistów Skar-
bowych 100000.

Na Milicyą Skarbową 120000.

Na

Na wydatki prawne,
i inne drobniejsze - 30000.

Na Konflagraty, alle-
wiacye, cła wrócone
i decessa, pomiędzy
którymi jest Summa
rocznia za Luboml
70000. Rzewuski
Woiewodzinie Wo-
łyńskiej - 200000.

Różne Expensa.

Na Szkołę Rycerską - 200000.

Prezydentowi Trybu-
nalskiemu - 10000.

Marszałkowi Trybu-
nalskiemu - 20000.

Na fundusz umarzaią-
cy długi Rzplitey - 500000.

Na Posłów Zagrani-
cznych, Gabinet,
Tłomaczów, i Szko-
ły Orientalne - 270000.

Na Sędziów Pogran-
icznych - 50000.

Na naprawę Zamków
Warszawskiego i

Krakowskiego, i Pa-
łacu Rzplitey - 90000

Marszałkowi Scymo-
wemu - 13333 gr. 10.

Sekretarzowi Seymo-
wemu - 3333. gr: 10.
Na Szpital Warszawski - 25000.

Pensye, Rekompensy, Gratyfikacye.

Królewicom Polskim
Xiążętom Saskim - 178666. gr: 20.
Dla Sędziów Ziem: i
i Grodzk: Warsza-
wskich żyjących tyl-
ko - 10000.

Dla Pisarza Ziemsk:
Grodzk: Warsz: za
wydawanie Extra-
któw Konstytucyi - 10000.

Kraszewskiemu Gene-
rałowi Maiorowi - 20000.

NB. Pensya ta ustała w Roku 1782.
odkąd Starostwo Ułanowskie Expekta-
tywą sobie w Roku 1775. nadane, obiał
inż w aktualną possessyą tenże Generał
Maior.

Mikulskiemu i Suk-
cessorom Bucowa - 6000.

Expens Extra - Ordynaryina.

Na wydatki nadzw-
yczajne i nieprzewi-
dziane - 300000.

Woysko.

Ogólny wydatek na
Woysko - 6290000.

Summa ogólna ex-
pensy roczney w Kor: 11843461.

T A B E L L A

Wydatków Rocznych W. X. Lit;

K R O L J M C.

Dochodu Roczniego - 1333333. gr: 10.

Woysko.

Ogólny wydatek na
Woysko W. X. L. - 2300000.

Departament Marszałkowski.

Marszałkowi W. L. - 50000.

NB. Konsytucya Seymu Grodzieńskie-
go Roku 1784. powiększyła pensyą
Mars: W. L. do Zł: Pol: 60000.

Marszałkowi Nadwor-
nemu Lit: - 40000.

Na Chorągiew Krucką
do Łaski należącą - 28000.

Na Oficjalistów Ła-
ski do odkładania
przez lat 6. na Seym
przypadający w Lit: - 6000.

Bb 3 De-

Departament Kanclerski.

Kanclerzowi W. Lit.	-	60000.
Podkanclerzemu Lit.	-	40000.
Pisarzowi Dekreto-		
mu	-	6000.

Departament Skarbowy.

Podskarbiemu W. Lit.	-	60000.
Podskarbiemu Nadw:		
Litewskiemu	-	40000.
Ośmiu Kommissarzom		
po 8. tysięcy	-	64000.
Skarbnemu W. X. Lit.	-	6000.
Regentom Ekonom: i		
Juridycz: po 4. tys.	-	8000.
Sekretarzowi i Kassy-		
erowi po 4. tysiące	-	8000.
Na dwóch Manuali-		
stów Kancellaryi	-	2000.
Plenipotentowi do		
spraw Skarbowych	-	2000.
Attendentowi tychże		
spraw	-	1000.
Archiwście Aktów		
Skarbowych	-	800.
Instygatorowi	-	600.
Woźnemu	-	300.
Architektowi	-	2000.
Na Milicyą Skarbową	-	45058. gr. 15.
Na drobne wydatki	-	10000.

Na

Na Konflagraty, wró-
cenie ceł, i decessa. - 60000.

Różne Expensa.

Na Szkołę Rycerską w trzeciej części -	100000.
Marszałkowi Trybu- nalskiemu - - -	20000.
Na umorzenie długów Rzeczypospolitey -	250000.
Instygatorowi W. Li- tewskiemu - - -	6000.
Na Posłów Zagrani- cznych, Gabinet, Tłomaczów, i Szko- ły Oryentalne - -	100000.
Na najęcie Pałacu dla Posła Rossyjskiego pod Seym w Gro- dnie, odkłada się rocznie - - - -	6000.
Na naprawę Zamku Grodzieńskiego -	10000.
Marszałkowi Seymo- wemu w trzeciej części - - - -	6666. gr: 20.
Pisarzowi Sądów Sey- mowych rocznie -	6000.
Sekretarzowi Seymo- wemu - - - -	1666. gr: 20.
Na czyszczenie Rzek portowych, i koń-	
Bb 4	cze-

czenie Kapału mię-
 dzy Bugiem i Mu-
 chawcem - - - 60000.
 Królewicom Polskim
 Xiążętom Saskim - 89333 gr: 10.
 Na Chorągiew Try-
 bunalską - - - 20000.

Expens Extra - Ordynaryjna.

Na wydatki nadzw-
 yczajne i nieprze-
 widziane, z którey
 Summy Rada Nie-
 ustałająca z Kancel-
 laryą swoją 30000.
 wynoszącą, płaconą
 bywa - - - 151241 gr: 20.

Summa ogólna
 expensy roczney w Lit: 5000000. gr: 5.

NB. W Tabelli tey Roku 1776. nie
 umieszczone jeszcze dwie roczne pensye
 Wodzińskiemu Bisknpowi Smoleńskie-
 20000. złotych, a Komarzewskiemu Ge-
 nerał - Leytnantowi przy boku J. K.
 Mci amployowanemu 6000. z Skarbu
 Litewskiego naznaczone.

Długi
 Rzplitey

Dla szczupłości dochodów Skarbu
 publicznego, a-i tych nie zawsze zu-
 pełnie

pełnie i punktualnie wnoszonych, z przyczyny nie doskonałej administracyi i trafiających się w Kraiu zamieszek, często Rzeczpospolita przymuszona była zadłużyć się, już Woysku Narodowemu, już różnym Kredytom, już funkcyi i Urzędy publiczne sprawującym. Obmyślono różne różnemi czasami sposoby dla opłacenia takowych długów. Na Seymie Roku 1768. Fundusz na umorzenie niektórych prawem przynależnych wyznaczono; ale gdy dla pamiętnych w Kraiu rozruchów ustanowienie to do skutku przyjść nie mogło, Konstytucya Roku 1775. naznaczyła Kommissyą Likwidacyjną, celem rozeznania czyichkolwiek do Skarbu Obojga Narodów pretensyi, uchylając wszelkie dawniejsze likwidacye. Kommissya ta z sześciu osob z Senatu, a z Stanu Rycerskiego po iedney osobie z każdego Woiewodztwa złożona, podług przepisanych w tęży Konstytucyi prawideł, zlecone sobie dzieło odprawowała przez pięć lat; a w Roku 1780. zupełnie dokonawszy, i Protokół swoich dekretów, tudzież Regestr wpisów tak pierwszey iako i drugięy Klassy długów za należące się od Rzeczypospolitey przynależnych, do Archivum Skarbu Koronnego odda-

dawszy, uchyloną została na Sejmie Roku 1780. z upewnieniem, że Kommissarzom, którzy około likwidacyi pracowali, grosz sześćdziesiąty od wszystkich długów Rzeczypospolitey przyznanych, tak w pierwszej iako i w drugiej Klasie umieszczonych, punktualnie przez Kommissyę Skarbowe wypłacany będzie.

Długi

Klasy

I. Długi te, iako się dopiero wspomniało, podzielały się na dwie Klasy. W pierwszej, oprócz dziewięciu milionów Królowi Jmci od Stanów Rzeczypospolitey przyznanych; oprócz pułtora miliona woysku Koronnemu na umorzenie zobopolnych pretensyi między tymże Woyskiem i Obywatelami przysądanego, i oprócz zlikwidowanych zaległych Cywilnych pensyi tylko Departamentowych; umieszczono są i inne już to na mocy Konstytucyi Roku 1776. już na fundamencie rezolucyi Rady Nieustającej, tak dalece, że cała długów Rzeczypospolitey masa w pierwszej Klasie wynosiła 15364578. gr. 16. den. 10. Delegaci do examinowania Kommissyi Likwidacyiney w Roku 1778. obiecywali Rzeczypospolitey, że dług ten przed dziesiątkiem lat ma być zupełnie zapłacony.

Co

Co się tycze długów do drugiej
Klasy regulowanych, z tych na sto
kilkadzieści milionów do Rzeczypo-
spolitey roszczonych, Kommissya Li-
kwidacyina rostrząsnawszy wszystkie
Pretensorów prawa, i Skarbów Rze-
czypospolitey odwody, należec róż-
nym osobom okazała tylko nastę-
pującą Summę: w złocie czerwonych
złotych 350. w talerach sztuk 1700.
w monecie złotych 1142670. gr: 26.
Summ tych należytość Rzeczpospoli-
ta wyrokiem Seymowym R. 1780. u-
twierdziwszy, i wypłacenie po zaspo-
koionych Klasy pierwszej długach
Kommissyom Skarbowym zaleciwszy,
inne wszelkie pretensye nieważnemi
i niesprawiedliwemi przez Kommis-
syą Likwidacyiną uznane, wieczyście
uchyliła, a odesłanym do siebie po
rezolucyą Pretensorom sprawiedliwość
uczynić przyobiecała. Jakoż zaraz te-
goż Seymu ustawą przyznano cztery
milionów Xiążętom Radziwiłłom Wo-
iewodzie Wileńskiemu, i zmarłemu
Podkomorzemu W. Litewskiemu; a
czterykroć sto tysięcy złotych Sukces-
sorom Hreorego Ogińskiego Hetmana
Polnego Litewskiego. Pierwszym za
dwa miliony nadano prawem dziedzic-
cznym całą Ekonomią Wileńską, a
na drugie dwa miliony, iako i na
dług

dług Ogińskich obmyśleć na bliskim Seymie sposób zaspokoienia przyobiecano. Sposób ten obmyślony został na Seymie Grodzieńskim Roku 1784. gdzie Stany uchwały, ażeby Skarb Koronny z funduszu umarzaiącego Rzeczypospolitey długi pierwszej Klasy, opłacał od daty tegoż prawa Xiążętom Radziwiłłom corocznie 200000. Złotych Pol: a po zapłaceniu długu Królewiców Xiążąt Saskich, aby cały ten fundusz obrócony był na zaspokoienie reszty należitości dla Xiążąt Radziwiłłów. Skarb Litewski do opłacania tego długu nie należy, ponieważ Xiążęta wzięli już we dwóch milionach dobra Krzesłowe Woiewodztwa Wileńskiego dziedzictwem. Co się tycze Sukcessorów Hreorego Ogińskiego, tym Skarb Koronny corocznie po 26666. Zł: Pol: gr: 20. a Skarb Litewski po 13333. gr: 10. z funduszu także długów pierwszej Klasy wypłacać mają; a po zaspokoieniu zupełnym Królewiców, reszta ich należitości odesłana jest do tegoż funduszu wspólnie z Xiążętami Radziwiłłami.

Fundusz
na umorzenie
tych dłu-
gów.

Zleciwszy Rzeczpospolita obrachować długi swoje, obmyśliła razem stały Fundusz na ich umorzenie, postanowiwszy

wiwsz
obrac
1,500
Skarb
chod
od-D
Złoty
Duch
tewsk
wszel
w W.
tycz
pułtor
cie so
na Fun
pospol
przypa
cane
i mają
cych
i że n
iąca n
stytuc
działo
ięte ie
Konsty

Naz
przód
odbiera
do ilość
nych,

wiwszy w R. 1775. aby na ten koniec obracane były następujące Summy: 1. 500000. Zł: corocznie z dochodów Skarbu Koronnego, 2. 250000. Zł: z dochodów Skarbu W. X. Litewskiego, 3. od Duchowieństwa Koronnego 600000. złotych *Subsidii Charitativi*. 4. od Duchowieństwa Prowincyi W. X. Litewskiego 100000. 5. z Starostw i wszelkich Królewszczyn w Koronie i w W. X. Litewskim z prawa Emfiteutycznego czynsze, po odciągnięty pułtory Kwarty w Koronie, a Kwarcie sowytey w Litwie. Summy te na Fundusz umarzający długi Rzeczypospolitey naznaczone, że w żadnym przypadku na insze wydatki być obracane nie mogą *sub responsione* z osob i majątków Kommissarzów zasiadających w Kommissyach Skarbowych i że niemi rozrządzać Rada Nieustająca nie powinna, obwarowały Konstytucye Roku 1775. Już się powie- działo wyżej, że z funduszu tego wyjęte jest *Subsidium Charitativum* przez Konstytucyą Roku 1784.

Naznaczeni do tego Funduszu na-
przód pierwszej Klasy Kredytorowie, Sposób o-
odbierać będą corocznie w proporcyi płacania.
do ilości funduszu, i summ sobie dłu-
żnych, swoją należytość dopóty, do-
póki

póki zaspokoionemi zupełnie nie zostaną; toż dopiero po zapłaconych pierwszej Klasy długach, drugiey Kredytorowie tymże *legis Falcidia* sposobem, do odbierania należności sobie przyznanych, mieszczeni być mają. Z opłaconych na długi Summ, potrącany bywa grosz sześćdziesiąty na bywszych Kommissarzów Likwidacyjnych.

Expens
Extraor-
dynaryi-
na.

Lubo zawsze do całej Rzeczypospolitey należało rozrządzać dochodów publicznych szafunkiem, atoli że między Seymem a Seymem trafiały się nieprzeżyżrane przypadki, wydatków nieuchronnych wymagające; zostawiano nieciaką summę do rozrządzenia Króla z Radą Senatu, podług zdarzającej się potrzeby, z obowiązkiem oddawania sprawy z niey rozporządzoney Stanom Rzeczypospolitey na Seymie. Po ustanowieniu Rady przy boku J. K. Mci Nieustającej, lubo wydatki dokładnie są w Tabellach wyszczególnione, wyznaczyła iednak Rzeczpospolita do iey szafunku na expensa extra-ordynaryjne Summę roczną 300000. z Korony, a z Litwy od 151241. gr. 20. resztę, po zapłaceniu Rady i iey Kancellaryi.

ROZ-

ROZDZIAŁ XIX.

O Woysku Narodowym.

Lubo od naydawniejszych czasów wojny z Sasiadami wiedli Polacy, długo jednak nie trzymali ustawicznego żołnierza; ale obyczaiem innych wtedy Narodów, osiadła po Ziemiach Szlachta, powinność bronienia Ojczyzny za swoją poczytując, i nazwyskiem Żołnierza albo Rycerza rodowitość swoją oznaczając, a za ćwiczenie i sztukę, odwagę do potrzeby przynosząc, ruszała przeciwko nieprzyjacielowi na rozkaz Panującego.

Dawniejsze Wojsko Polskie.

Długosz twierdzi, że jeszcze Ziemowit syn Piasta zamýślając o wyprawie przeciwko Niemcom, Węgrom, i Morawczykom, uczynił pewny co do woyska porządek, nakazał ćwiczenia żołnierskie, i woyskowych Urzędników naznaczył. Wszakże sprawiedliwiey podobno Bolesławowi Chrobremu przypisują pierwsze Ustawie niektórych Woyska tyczących się wprowadzenia-

wadzenie. Król bowiem ten powa-
 żenie tronowi, a Narodowi bezpie-
 czeństwo chęć ziednać, nie tylko mi-
 licyą Nadworną ustanowił dość liczną,
 aby w każdym przypadku nagłym mo-
 gła się nieprzyjacielowi zastawić; ale
 nadto wszystkim Obywatelom dał nie-
 iaką postać Woyska Narodowego; wy-
 znaczawszy ile iazdy miała przysta-
 wiać każdej Ziemi Szlachty, która
 zwyczajem dawnych Sarmatów z konia
 zawsze służyła; ile które Miasto pie-
 choty, wozów naśadowanych żywno-
 ścią, i podwod czyli koni pod rozwo-
 żących ukazy Królewskie; na Wieśnia-
 ków powinność była włożona, aby
 strzegącym Zamków pogranicznych za-
 łogom żywności dostarczali. Woysku
 tak rozrządzonemu przepisał Bolesław
 pewne ćwiczenia i popisy, ażeby wpra-
 wnieysze było do służby i do potrze-
 by; postanowił różnych Urzędników,
 każdego powinności i porządek ozna-
 czając. Nad żołnierstwem każdej Zie-
 mi naywyższą Zwierzchność miał Wo-
 iewoda, a sam Król nad całym Woy-
 skiem. Takim to ludem wołował i
 zwyciężał Chrobry, i Następcy jego,
 póki Polska na kilka Xięstw podzielo-
 ną nie była. W tedy bowiem słabsi
 w osobnych wydziałach Xiążęta, i do
 wzajemnych zwad, i do obrony prze-
 ciwko

ciwko nieprzyjacielowi, obcych żołnierzy częstokroć zaciągali.

Statutem Kazimierza W. Roku 1347. wydany. Żołnierze (*militēs*) dobra wolne prawem żołnierskim posiadający, powinni byli pewną zbroynych liczbę, podług ilości dochodów swoich, przystawiać na każdą przeciwko nieprzyjacielowi wyprawę; Panowie i Szlachta, (*Barones & Nobiles*) i zbrojeni na wojnę przybywać byli obowiązani, których jednak Król za granicę prowadzić nie miał, chyba za uproszeniem i za nadgodę. Sołtysom dobr Swieckich i Duchownych wojskową służyć, a nawet i samymże Duchownym dobra dziedziczne posiadającym, odprawiać z Królem wyprawy pod utratą dobr nakazano. Ludwik dobra Szlacheckie od wszelkich ciężarów uwolnił oprócz służby wojennej, którą że własnym kosztem Szlachta odprawiać miała, ostrzegł w Statucie swoim Władysław Jagiełło. Kazimierza Jagiellończyka Statut Roku 1475. nakazuje, aby wszyscy Swiercy i Duchowni podług miary majątków swoich żołnierska służyli; aby Miasta Królewskie i Duchowne piechotę zbrojną podług taxy na nie włożonej przystawiały; a każdy iadacy na wojnę żeby

Tom I. Cc przy

przy wozie oprócz ludzi wozowych,
miał iednego pieszego uzbroionego.

Pospolite
Ruszenie.

Obraz Woyska Narodowego, iakie
było dawniejszych wieków, pozostał
się w Pospolitym Ruszeniu, którego
i później używano w cięższych niebe-
spieczeństwach, gdy ich zwyczajne-
mi siłami nie można było oddalić, i
mówi o nim prawo Roku 1768. że na-
kazane być nie może, tylko mocą Sey-
mu, i to iednomyślnością na Seymach
wolnych.

Skoro Narod pod Kazimierzem Ja-
giellończykiem otrzymał prawo, iż nie
mógł być na wyprawę ruszony, tylko
za dołożeniem się i dozwoleń Stano-
wów; skoro prawo to zostało potem
kilkokrotnie stwierdzone i umocnione;
każde Pospolitego Ruszenia zwołanie
poprzedzać musiała zgoda powszechna
Sejmujących, a wprzód ieszcze nara-
dzenie się Rycerstwa na Seymikach.
Że zwołanie to do praw Królewskich
należy, iużemy wyżej mówili. W
Bcz-Królewiu atoli, gdyby tego potrze-
ba wymagała, może Prymas z Stana-
mi wyprawę generalną naznaczyć.
Uniwersały Królewskie, nazwane *Wici*,
że do kii wicią przywiązane bywają,
rozsyłają po Woiewodztwach po trzy-
kroć

króć co cztery tygodnie iedne po drugich, pod pięczęcią Koronną, albo Litewską podług różności Prowincyi; dwoie Wici za iedne nie wychodzą, chyba że tego wyraźnie Seym dozwala.

Za trzeciemi Wiciami Rycerstwo rusza, popis naprzód przed Kasztelanem, a potem przed Woiewodą odprawia, i na miejsce od Króla wyznaczone ciągnie. Sposób okazywania, i Ustawy tak o porządku w ciągnięciu, iako Sądów przeciwko wykraczającym tyczące się, opisuie, obszernie Konstytucya Roku 1621. do której odwołują się wszystkie późniejszy. Nikt nie iest wolny od Pospolitego Ruszenia, chyba że kogo choroba albo prawo uwalnia: W czym Kanclerze, Senatorowie Rezydenci przy boku Króla, Ministrowie insi i Urzędnicy niektórzy, tudzież Woiewodztwa pewne mają swoje szczegulne przywileie. Kara śmierci i dobr utrata czeka przedtym nieznanym się na powszechney wyprawie; później ustanowiono, aby dobra tylko tracił, które na zapłatę Woysku obracał. Litwa w pospolitym Ruszeniu nie wychodzi za Xięstwo swoje, ale się w

granicach Prowincyi zostaje dla obrony Ojczyzny.

Zgromadziwszy się na miejsce wyznaczone Rycerstwo, którego liczba, jeżeli wierzyć mamy Fredrowi, Starowolskiemu, i innym, przenosiła dawniej dwakroć sto tysięcy ludu, idzie pod Kommandę samego Króla, bo z dawnych czasów, kiedy jeszcze sami Królowie hetmanili, nie chce kogo innego słuchać. Minąwszy wyższe przykłady, Królowie Zygmunt I. Zygmunt III. Michał, byli przytomni w polu, gdy się Rycerstwo ścigało Pospolitym Ruszeniem; lubo dla zaszczytów potym okoliczności iść na nieprzyjaciela nie mogli. Król Alexander lubo ciężko chorujący, kazał się do obozu zawieść, gdy się oświadczyli Szlachta, iż ciągnąć nie chcą, jeżeli Król przytomnym nie będzie. Zygmuntowi Augustowi, iako świadczy Chwałkowski, napisał z Panów Ruskich ieden, posłyszawszy, że nie sam Król ma hetmanić Pospolitym Ruszeniem: » Osoby Królewskiej » na ocalenie wolności naszej potrzeba, » nie imienia tylko Królewskiego. » *Virtum libertas nostra requirit, ut sit salva, non titulum Regis.*

Nie

Nie wolno Rycerstwa zgromadzonego rozdzielać, ale całe pod wodzą Królewską idzie, albo pod Hetmanami w Bez-Królewiu. Zygmuntowi Augustowi na ieden raz pozwolono, aby jeżeli nieprzyjaciel kilka stronami uderzy, z iedną Rycerstwa częścią sam Król poszedł, z drugą Hetmana W. wyprawił. Nie bawi Pospolite Ruszenie iak dwa tygodnie, w którym czasie, gdy się zdarzy pora stoczenia bitwy z nieprzyjacielem, wolno Rycerstwu do domów swoich powracać, nie inaczej iednak, tylko za wiedzą i pozwoleniem własnego Woiewody. Za granicę nie można prowadzić Pospolitego Ruszenia, chyba za uproszeniem lub zapłatą. Władysław Jagiełło w takim razie po pięć grzywien każdemu płacić obiecał; co pod Zygmuntem Augustem tak objaśniono, że na to i zgoda powszechna Stanów zachodziła, i nad trzy Miesiące Rycerstwa w polu nie trzymano, i żeby po pięć grzywien dawnych każdemu jeźdźcowi i piechotnemu wprzód wyliczono. Ale późniejsze Konstytucye zupełnie zabroniły wychodzić za granicę z pospolitym Ruszeniem.

Lubo zaś i późniejszych czasów wyprawa takowa często bywała uchwalona, rzadko atoli do skutku przycho-

dziła. Po Roku 1621. i 1672. nie nastąpiło iey zwołanie. Bo Prymasa Olszowskiego postępek i prawom Królewskiem ubliżył; i późny to był ratunek, gdyby był Król Jan skuteczniey sam sobie nie poradził. Poznano aż nadto, iak mało dobrego spodziewać się można z takiey wyprawy, na którą zgromadzone mnostwo tłumem raczey iest, niżeli woyskiem, i ciężarem bardziey niż siłą; w którym ani ćwiczenia, ani porządku, ani ładu, ani karności, ani posłuszeństwa nie masz; które na tak krótki czas sprowadzone, iakby to w dwóch tygodniach, kończyły się wojny, częstokroć nic nie zrobiwszy, tylko że niezmierne koszta strwoniło, i własnemu Kraiowi więcey, niż nieprzyjacielowi szkody przyniosło, rozsypane się; którego na koniec porażenie, gdyby kiedy nieszczęśliwie nastąpić miało, ostatnią przyniosłoby zgubę Oyczyźnie, iako żadnego inż środka do poratowania się nie mającey.

Poznawali to mówię zdawna Przodkowie nasi i narzekali, że Polska będąc zewsząd tak potężnemi Sąsiadami otoczona, nie obmyślała stałej i pewniejszey przeciwko nim obrony, woląc raczey polegać na tak
ma-

mało skutecznym, a tyle nieprzy-
zwoitości mającym śródtku. Jeszczeż
dawniejszych czasów, póki fatalna
woiowania sztuka tak udoskonaloną
nie była; póki samym męstwem i
odwagą dokazywano na woynach; pó-
ki Szlachta Polska nie próżno nosi-
ła Rycerzów imię; póki okazywania
częste, i zabawy nawet wśród po-
koju żołnierskie, utrzymywały w Oby-
watelach ducha Rycerskiego, sztukę
woienną i gotowość, a miłość swo-
iej Ojczyzny powszechną była w
Narodzie cnotą; jeszcze mówię w ten
czas można było więcej sobie z ta-
kiego żołnierza obiecywać. Ale sko-
ro popisów, lubo tylą prawami na-
kazanych, tak zaniechano, że ich
żadne późniejsze Ustawy wskrzesić
nie mogły; skoro Szlachta, lubo się
po dawnemu Stanem Rycerskim na-
żywa, ćwiczenia Rycerskie porzuci-
ła; skoro duch Rycerski, czyli plagą
jakąś na Naród, czy politykę czy-
jącą w Obywatelach osłabiał; a oso-
bliwie skoro Mocarstwa wszystkie tak
potężne i tak dobrze ćwiczone Woy-
ska w pogotowiu zawsze trzymał;
czyli Pospolitym Ruszeniem, mimo
wrodzone Polakom przymioty bitno-
ści i odwagi, możnaby teraz woio-
wać, niech każdy sądzi.

Żołnierza Oprócz Pospolitego Ruszenia, u-
 Zaciągany. żywano i dawniej, zwłaszcza na
 większe wojny, żołnierza naiemne-
 go, zaciągając już to Rodaków do
 służby nie obowiązanych, już Cu-
 dzoziemców. Tak Władysław Jagiełło
 na wojnę z Krzyżakami, oprócz
 Chorągwi Polskich 50. a Litewskich
 40. miał naiemnych Słężaków, Cze-
 chów, i Morawczyków; których ia-
 ko biegłęjszych w zakładaniu obozów
 i szykowaniu wojska, wołał zacią-
 gnać, niż rodaków. Zwyczaj ten po-
 zostął się od owego czasu, lubo po-
 tym w potrzebie więcej zaciągano
 swoich, niżeli obcych. Pod Panowa-
 niem Kazimierza Jagiełłończyka, gdy
 woyna także z Krzyżakami o podda-
 nie się Prus Polakom nie ustawała,
 Polacy na Zieździe Piotrkowskim Ro-
 ku 1464 zamiast Pospolitego Rusze-
 nia, które w Roku ostatnim wiele
 zniszczenia w Kraiu uczyniło, zło-
 żyli raczey pieniądze na służebnego
 żołnierza.

Tak te, iako w późniejszych cza-
 sach czynione zaciągi, bywały tylko
 na sam przypadek wojny lub nie-
 bezpieczeństwa. Gotowego zaś Woy-
 ska, lubo o nim kilkokrotnie radzo-
 no, i potrzeba jego konieczna uzna-
 wana

wana była, przez długi czas nie postanowiono. Zygmunt I. na Zie-
 żłzie Krakowskim Roku 1527. narze-
 ka, że lubo Rzeczpospolita ustawi-
 cznych ma nieprzyaciół, iednakże
 losem jakimś dla niey nieszczęśliwym,
 dotąd nie opatrzyła stałej i wcze-
 sney obrony, o której gdy corocznie
 naradzać się iest przymuszona, Kray
 tym czasem coraz więcey szkodzi.
 Wszakże i wtedy, i w Roku 1544.
 poczynione od Stanów rozporządze-
 nia, czasowe tylko były i do okoli-
 czności stosowały się, a względem
 utrzymywania gotowego zawsze żoł-
 nierza nic nie stanęło.

Pod Zygmuntem Augustem Roku
 1562. na ustawiczną straż granic Rze-
 czypospolitey postanowiono żołnierza
 Kwartianym nazwanego, że z Kwar-
 ty, czyli czwartey części dochodów
 wszelkiego imienia dóbr Królewskich
 miał być płacony. Jak wielka była
 tego żołnierza liczba, nie można do-
 statecznie wiedzieć; pomnażała się,
 gdy podwóyną, a czasem i potrój-
 ną Kwartę wybierano; nie przyczy-
 niać tey milicyi żadnemi nowemi do-
 datkami, przyrzekali w swoich umo-
 wkach Królowie, począwszy od Wła-
 dysława IV. Co samo ieszcze i Au-
 gust

gust III. poprzysiągł, lubo już Woy-ska liczba ustanowioną była R. 1717. Oprócz Kwarcianego żołnierza nie dość licznego, aby mógł sam wszystkim niebezpieczeństwom wydołać; zaciągano innych, którym zapłatę Seym obmyślał, i których część, chociaż po skończoney wojnie, zatrzymywano za pozwoleniem Stanów.

Zwyczajem innych Narodów Woy-sko Polskie składało się z Jazdy i Piechoty. Konna służba zawsze była u Polaków zacnieysza, i sami ją Szlachta czynili, zkąd w Jeździe wszystkłą moc woyska pokładano. Dzieliła się na Usarów i Pancernych. Kozackie Pułki na Ukrainie od Króla Stefana rozporządzone, były także gotowym na wszystkie potrzeby Rzeczypospolitey posiłkiem. Prócz tego iak w Polskim tak Litewskim Woy-sku bywała Jazda sposobem Niemieckim ubrana i uzbroiona, którą nazywano Raytarami i Dragonami. W Litwie ieszcze i Tatarzy, którzy tam za Witolda W. Xiążęcia osiedli, iezdną służbę czynili pod Rotmistrzami swoimi.

Król Stefan widząc zaniedbaną pieszą służbę, a chcąc ją polepszyć, nie tylko Niemców i Węgrów do piechoty

choty zaciągał, ale nad to postanowił za zgodą Stanów w Roku 1578. ażeby Miasta, Miasteczka, i Wśie Królewskie z pewney Łanów liczby iednego pieszego przystawiały, z kąd ta piechota Łanową nazywała się. Zygmunt III. potwierdzając ustanowienie Stefana, naznaczył w Roku 1590. aby od dwudziestu Kmieci dobr Królewskich, ieden pachos k dobry, posobny, i serdeczny, z bronią i dobrze odziano był wyprawiany. Świadczy tegoż Roku Konstytucya, że wybrańców tych bywało pod Królem Stefanem do kilku tysięcy w samey Koronie; bo w Litwie dopiero w R. 1620. na wojnę przeciwko Turkom są postanowieni. Pod tymże Królem dwieście piechoty na ustawiczną straż do Kamieńca zaciągniono.

Ile którego czasu było Woyska słuzebnego w Polsce, nie można mieć pewności, iuż to, że Ustawy Seymowe częstokroć nie brały skutku, iuż że *Scripta ad Archivum*, któremi nayczęściej liczbę żołnierza przepisywano, do Konstytucyi nie wchodziły. W Dzieiopisach iednak czytamy, że pod Zygmuntem III. było na wojnie Moskiewskiey do trzydziestu tysięcy ludu na iemne; na Tureckiey trzydzieści pięć tysięcy, prócz Kozaków, i Choragwi, któ-

Liczba
Woyska.

które własnym kosztem Panowie Polscy przystawili. (c) Za Jana Kazimierza, można miarkować z wielości i różności podatków, że musiało być znaczne Woysko, ile na tyle, iak
 ... wtedy in

-
- (c) Dawni Panowie i Biskupi Polscy w dostatki obfici, a Oyczyznę swoję kochający, nie tylko się nie uchylali nigdy od ciężarów publicznych, ale i owszem poczytywali za najpiękniejsze bogactw użycie, zastępować własnym kosztem potrzeby Rzeczypospolitey w ciężkich przygodach. Trzymywali oni znaczne Nadworne milicye, nie na uciemiężanie słabszych Obywatelów, nie na wzniecanie domowych rozruchów, nie na tamowanie sprawiedliwości i Sądów, naostatek nie na próżnego przepychu okazywanie; ale żeby dworskimi zaciągami bronili w nagłych niebezpieczeństwach Królów i Ziomków sweich. Ta była w ten czas nawszlachetniejsza emulacya, aby się uprzedzać w przyśługach ku Oyczyźnie. Są zapisane w Dziejach Narodowych ku nieśmiertelney sławie imiona tych zacnych Domów, które samemi Nadwornemi Chorągwiemi tylekroć Oyczystych granic obraniały, same bez się Rzeczypospolitey walczły z nieprzyjacielem, albo zastępując Krowego żołnierza szczupłość, razem wspólnych Obywatelów od większych podatkowania ciężarów ochraniały. Jeszcze pod Zygmutem III. Janem Kazimierzem, i Janem III. znaydujemy takiego Patryotyizmu przykłady.

wtedy Rzeczpospolita miała nieprzyiacioł. Pod Janem III. z przyczyny Turckiey wojny uchwalono podatki na sto tysięcy żołnierza. Siły te na wojnę tylko wystawiane, zmniejszano zawsze, skoro potrzeba ich ustała, tak dalece, że w Roku 1699. nie tylko Pułki Kozackie zwinięto, iako po Karłowickim Traktacie już niepotrzebne, a Obywatelom Woiewodztw Ruskich uciążliwe; ale nad to liczbę Kraiowego Woyska w Koronie do szesnastu, w Litwie do ośmiu tysięcy określono.

Wkrótce atoli potym, gdy zaczępiony od Augusta II. Karol XII. w Polskę wkroczył, pomnożono na Seymie Lubelskim Roku 1703. Woyska Kraiowego do 58. tysięcy, którego trzecią część Litwa, a dwie Korona przystawić miała; na tego żołnierza Piotr W. obowiązał się Traktatem Narewskim Roku 1704. zawartym, płacić corocznie dwakroć sto tysięcy rublów, aż do zakończenia wojny Szwedzkiej. Na koniec po zaspokoionej Konfederacyi Tarnogrodzkiej nowe nastąpiło Woyska Rzeczypospolitey rozporządzenie; Choraągwie niektóre dawne i Regimenta zwinięto, innym na Autórament Polski i Cudzoziemski podzielonym, nową służbę przypowiedziano, zapłatę opatrzone,

trazono, po Woiewodztwach i Ziemiach lokacyą wyznaczono, a całkowitego Woyska liczbę w Koronie do ośmnastu, w Litwie do sześciu tysięcy opisano.

Wszakże ani tak szczupła liczba nie była w zupełności utrzymywana; ale przez nierząd, zamięszania domowe, i inne okoliczności, aktualny Stan Woyska ledwie nie połową był mniejszy od tego, który Rzeczpospolita przepisała, a na który Obywatele płacili. Za przeszłego Panowania radzono kilkakrotnie o pomnożeniu Woyska, ale dla zrywanych Seymów, materya ta nigdy do skutku przyść nie mogła. Ustanowione w Roku 1764. Woyskowe Kommissye, a potym Departament Woyskowy w Radzie, który na miejsce ich nastąpił, wprowadziwszy do Woyska porządek, karność, i doskonalsze ćwiczenie, dopełniały, ile można było wystarczyć, z wyznaczonych od Rzeczypospolitey dochodów, Chorągwie, Pułki, i Regimenta, że podług Opisu Roku 1776. i Rezolucyi Rady, powinno być aktualnego Woyska w Koronie głów 12439. w Litwie 4770. do której liczby brakowało w Roku 1780. podług okazaney Stanom Seymuącym likwidacyi, w Koronie głów 312. w Litwie 255. Tegoż Roku Konstytucya po-

pozostałą Skarbu Koronnego superatę obrocifa na pomnożenie każdej Chorągwi Pancerney czterema głowami, a Garnizonu Kamienieckiego dwoma set Gemeynami, obiecując dalsze superaty Skarbowe, podobnież na powiększenie Woyska obracać z pierwszeństwem dla Kawaleryi Narodowej, skoro dwa bataliony garnizonowe Kámieńca Podolskiego dopeńnione zostaną.

Rozdział, rozporządzenie, i stan Woyska Oboyga Narodów, tak iezdne-go, iak i pieszego, z liczbą oraz ludzi w każdym Korpusie znajdujących się, iaki był podany Stanom Reczypo-politey na Seymie Warszawskim Roku 1786. iest następujący.

WOYSKO KORONNE.

Sztab Generalny - - - 30.

J A Z D A.

- | | |
|---|------------|
| 24. Chorągwie Brygady Wielko-Polskiej | - - - 876. |
| 24. Chorągwie Brygady Dzierżka Generała Maiora | - - - 876. |
| 24. Chorągwie Brygady Jerlicza Generała Maiora | - - - 876. |
| 24. Chórągwie Brygady Lubowidzkiego Generała Maiora | - 876. |
| Pułk Przedniey Straży Malczewskiego | - - - 391. |
| | Pułk |

432 PRAWO POLITYCZNE

Pułk Przedniej Straży Bysze	-	
wskiego Generała Maiora	-	391.
Gwardya Konna	-	405.
Regiment Buławy Wielkiej	-	257.
Regiment Buławy Polney	-	257.
Regiment Szydłowskiego, Sta-		
rosty Mielnickiego	-	257.

Summa Jazdy - - - 5522.

NB. Podług Etablu ostatniego brako-
 wało do Kompletu głów - - 3.

P I E C H O T A.

Korpus Artylleryi	-	404.
Inżynierowie	-	12.
Batalion Fizylierów	-	427.
Gwardya Piesza	-	1556.
Chorągiew Węgierska Buławy		
Wielkiej	-	73.
Chorągiew Węgierska Buławy		
Polney	-	73.
Regiment pod Imieniem Kró-		
lowy	-	467.
Regiment pod Imieniem Kró-		
lewicza	-	467.
Regiment Buławy Wielkiej	-	467.
Regiment Buławy Polney	-	695.
Regiment Xiążęcia Sułkow-		
skiego Generała Inspektora	-	353.
Regiment Potockiego Staro-		
sty Szczerzeckiego	-	353.
	Re-	

Regiment Czapskiego Pułko- wnika. - - - - -	353.
Regiment Raczyńskiego Ge- nerała Maiora - - - - -	353.
Regiment Mycielskiego Gene- rała Maiora - - - - -	353.
Regiment de Witte - - - - -	539.
Regiment, Xiążęcia Józefa Lubomirskiego - - - - -	353.
Regiment Ordynacyi Ostrog- skiej - - - - -	437.
Regiment pod imieniem Po- tockich (*) - - - - -	400.
Garnizon Częstochowski - - - - -	125.

Summa Piechoty - - - - - 8260.

Podług ostatniej likwidacyi brako-
wało do Kompletu głów - - 7.
Dd. - - - - -

(*) Na Seymie Grodzieńskim Roku 1784.
JW. Stanisław Potocki Woiewoda Ruski
Rzplitey ofiarował wystawić kosztem swo-
im Regiment z czterechset głów złożo-
ny, i dwadzieścia sztuk armat. Pamięt-
no jest, z iakiemi wdzięczności oka-
zami dar ten przyięły Stany. Szefostwo
rzeczonego Regimentu, podług uchwały
tegoż Seymu, zostawać ma zawsze w
imieniu Potockich, a Rzeczpospolita do-
piero w ten czas zacznie go utrzymy-
wać i płać kosztem publicznym, gdy
tenże JW. Woiewoda Ruski powierzone-
mi sobie Diwizyami kommanderować
przestanie.

WOYSKO LITEWSKIE.

Sztab Generalny - - - - - 25.

J A Z D A.

Brygada Hussarska	- - - - -	478.
Brygada Petyhorska	- - - - -	478.
Gwardya Konna	- - - - -	318.
Pułk Baranowskiego	- - - - -	374.
Pułk Jeleńskiego	- - - - -	150.
Pułk Romanowskiego	- - - - -	150.
Pułk Stanisł. Byszewskiego	- - - - -	327.
Pułk Bielaka	- - - - -	395.

Summa Jazdy + - - - 2670.

P I E C H O T A.

Artyllerya	- - - - -	125.
Gwardya piesza	- - - - -	609.
Regiment pierwszy	- - - - -	220.
Regiment drugi	- - - - -	220.
Regiment trzeci	- - - - -	220.
Regiment czwarty	- - - - -	220.
Regiment piąty	- - - - -	171.
Regiment szosty	- - - - -	110.
Chorągiew Strzelecka	- - - - -	100.
Chorągiew Grenadyerska Buławy	- - - - -	
Polney	- - - - -	80.

Summa Piechoty - - - - 2075.

NB. Brakuie do Kompletu,
 głów - - - - - 230.

NB.

NB. W liczbie tej nie jest umieszczona Nadworna J. K. Mci Milicja, prawem Roku 1775. do dwóch tysięcy pozwolona, a Roku 1776. równo z Komputowemi za Woysko Rzeczypospolitey poczytana, o czym już się wyżej mówiło.

Niżeli w Roku 1717. opatrzone dla Woysk Oboyg Narodów stała i nie-
 zawodną płacą, dawniej przez dochodów publicznych niepewność, podatków od Seymu tylko do Seymu trwających stanowienie i nierządną Skaibu administracyą, trafiało się często, że dopiero wtedy o sposobach zapłacenia Woyska myślano, kiedy to nad zaległe zasługi na nowe służyć poczynano. A że albo przez zerwanie Seymu podatek nie był postanowiony, albo też tak skąpo zebrany, że na potrzeby nie wystarczał, Rzeczpospolita coraz bardziej dłużyła się Woysku, które iako bezpłatne, niekarnym stawało się dla Wodzów, nieznośnym dla Obywatelów; którzy więcey prawie bali się Narodowych, niżeli nieprzyjaciela. Ani powściągnąć swawolnego żołnierstwa mogły surowe i różliczne o karności woyskowej prawa; zapominano o nich; a zawód wysłużoney płacy zdawał się wymawiać poniekąd

Płaca
Woyska.

Dd 2 te

te bezprawia. Coż dopiero mówić o Związkach, które Woysko, wybiwszy się z pod władzy Hetmanów swoich, dla wymuszenia należącego sobie żołdu czyniło? Były te zaiste rozwolnieniem służby, ruiną Kraju, zniewagą praw i Kraiowej Zwierzchności, a u postronnych wstydem i ohydą dla Narodu. Związkowi albowiem iakby w nieprzyjacielskim Kraju pieniądze i żywność wybierali, z Królem i Rzeczpospolitą iakby z równemi traktowali, ani związku odstąpić chcieli, póki albo zaspokojeni, albo ułagodzeni nie byli. Wiadome są takich Związków przykłady pod Panowaniem Zygmunta III. Jana Kazimierza, i po śmierci Jana III. Wznawiały się te zawsze mimo ponawianą dawniejszych praw surowość, bo płacy punktualney nigdy nie było, a grzeszący zawsze ufali w amnestyę.

Odięta przyczynę i pozor bezprawiom tym Konstytucya wspomniona R. 1717. oznaczywszy gatunki podatków: z których każda część Woyska miała swoją płacę nie zawodnie odbierać. Teraz iako wszystkiemi dochodami i wydatkami Rzeczypospolitey Kommissye Skarbowe zawiadują, tak też płacą Woysko podług rozporządze-

dzenia przez Radę Nieustającą uczynionego, Summy 7,550,830. gr: 5. den. 3. w Koronie, a 2,500,148. w Litwie na zapłatę Woyska, tak podług Konstytucyi R. 1776. w Tabellach wydatków rocznych Obojga Narodów, iako i z mocy Praw późniejszych, Superaty Skarbowe na polepszenie stanu tegoż Woyska determinujących, wyznaczoney. Podług rachunków ostatniego Seymu Warszawskiego Roku 1786. płaća roczna na Woysko w Koronie wynosi Złotych Polskich 7,550,830. gr: 5. den: 3. w Wielkim Xięstwie Litewskim Złotych Pol: 2,500,148. Z Summ tych odchodzi na Sztab Generalny, Officyalistów, i insze potrzeby zł: 554,392. gr: 20. w Koronie, a w Litwie zł: 292,000. tym sposobem rozporządzone:

W K O R O N I E.

Hetmanowi W.	- - - - -	60000.
Hetmanowi Polnemu	- - - - -	40000.
Pisarzowi Polnemu	- - - - -	20000.
Generałowi Artylleryi	- - - - -	30000.
2 Gener: Inspektorom po		
20000. zł:	- - - - -	40000.
Strażnikowi Polnemu	- - - - -	8000.
Oboźnemu Polnemu	- - - - -	6000.
2. Gener: Lieutenantom po		
18000. zł:	- - - - -	36000.

Dd 3.

4.

4. Gener.: Maiorom - po	
12000. zł: - - - - -	48000.
Kommandatowi Fortecy Ka-	
mienieckiej z Gażą Ge-	
nerała Maiora - - - - -	12000.
4. Adiutantom Hetmańskim	
po 3000. zł: - - - - -	12000.
2. Buńczucznym po 3000. - - - - -	6000.
Na Inwalidów - - - - -	66666. gr. 20.

NB. Żeby wysłużeni żołnierze, albo przez przypadki różne, prace wojskowe, i kalectwo do dalszey służby nie zdadni, bez nadgrody i sposobu do życia zostawieni nie byli, a zachęcenie w Narodzie do Stanu żołnierskiego nie ginęło; postanowiła Konstytucya Roku 1780. przydać do Kassy Inwalidów drugie piędziesiąt tysięcy z Superat Skarbowych; do której to całkowitey stu tysięcy Summy przykładać się trzecią częścią powinien Skarb W. X. Lit. ponieważ Fundusz ten dla Woysk Obojga Narodów jest założony.

Na Ludwisarnią i Fabrykę	
ręczney broni - - - - -	60000.
Na utrzymanie Fortecy Ka-	
mienieća Podolskiego - - - - -	12000.

Culagu dla Kommandy assy-	
stuiący Łasce Marszał-	
kowskiej - - - - -	8000.
Culagu Regimentowi na po-	
winność do Garnizonu	
Warszawskiego co Rok	
przychodzącemu - - - -	11000.
Na potoczne Expensa De-	
partamentu Woyskowego -	30000.

NB. Konstytucya Roku 1780. poto-
czne expensa Woyskowe w Departa-
mencie Woyskowym, naznaczeniem
trzydziestu tysięcy zł. uniarkowała.

Pisarzowi Woyskowemu - 10000.

NB. Mieli Pisarze Woyskowi w
Kommissyach *votum consultivum* za-
wsze, a gdyby kompletu Kommissa-
rzów nie było, *decisivum*. Konstytu-
cya Roku 1776. będącego aktualnie
Pisarza, iako też Regenta, Audytora
Generalnego, i Instygatora, przy da-
wniejszych prawach i pensyach w De-
partamencie Woyskowym zostawiła.
W Konstytucyi Roku 1780. przy Kwi-
cie dla Departamentu Woyskowego u-
mieszono przez niepostrzeżenie :
Pisarzów Woyskowych zawsze cum vo-
to decisiso w Departamencie zasiadają-
cych.

440 PRAWO POLITYCZNE

cych. Ale na Seymie Grodzieńskim Roku 1784. omyłkę tę sprostowali Stany do myśli prawa Roku 1775.

Regentowi Woyskowemu	7000.
Pułkownikowi do Kart Ge-	
ograficznych	8000.
General - Auditorowi	3000.
Regentowi Likwidacyjnemu	
i Kassy	6000.
Plac - Majorowi	3000.
Adjutantowi	3500.
Instygatorowi	2726.
Archiwiście	3000.
Na drobne wydatki	1600.

W. W. X. LITEWSKIM.

Hetmanowi W.	60000.
Hetmanowi Polnemu	40000.
Pisarzowi Polnemu	15000.
Strażnikowi W.	14000.
Generalowi - Inspektorowi	12000.
Strażnikowi Polnemu	6000.
Obożnemu Polnemu	4000.
2. Generalom - Lieutenantom	
od Konstytucyi Roku	
1717. swoje amplotowa-	
nie mającym, po 7000.	
Złotych	14000.

2. Gener: Maiorom po 10000. zł:	20000.
4. Adintantom Hetmańskim po	
3000. złotych - - - - -	12000.
2 Buńczuczny po 3000. zł.	6000.
Stanowniczemu - - - - -	2000.
Sędziemu Woyskowemu - - -	2000.
Pisarzowi Woyskowemu - - -	9000.
Regentowi Woyskowemu - - -	2500.
Generał - Auditorowi - - - -	2500.
Kassyerowi Woyskowemu - - -	4000.
Adjutantowi - - - - -	4000.
Exercyer - Maystrowi Kawal-	
leryi - - - - -	4000.
Na Jnwalidy y Potoczną Ex-	
pens. Departamentu - - - -	31000.

NB. O Jnwalidach czytay powyżey.

Powiedziało się wyżej pod Rozdzia-
łem VI. że mianowanie i patentowa-
nie do wszystkich Szarż Woyskowych,
iako i rozdawanie wszelkich Urzędów
Cywilno-Woyskowych w Oboyg Naró-
dach, należy do praw Królewskich.
Konstytucya Seymu Grodzieńskiego Ro-
ku 1784. zachowując w swojej cało-
ści tę prerogatywę tronu Polskiego,
warowała: ażeby na przedawanie tych-
że Szarż, lub Urzędów, ci tylko po-
zwolenie Królewskie zyskiwać mogli,
którzyby piętnaście lat służby swojej

w Wojskach Rzeczypospolitey okazali i dowiedli; a na ów czas, ażeby mający Starszeństwo do awansu, czteroletnią gażę odchodzącym płaćili. Przydano w teyże Konstytucyi, ażeby do Urzędów Cywilno-Wojskowych, ci tylko ze stopnia przychodzić mogli, którzy są rodowitą Szlachtą Polską, albo Indygenatem Polskim zaszczytzeni; i ażeby do nich patentowanemi nie byli, tylko sami wysłużeni Generałowie amployowani.

Cudzoziemcy, i ludzie nie Szlacheckiego urodzenia, mogli przedtym przychodzić do wszelkich Szarż Wojskowych; dopiero Konstytucya ostatniego Seymu Warszawskiego R. 1786. ostrzegła, ażeby tak w Kawaleryi Narodowej, iako i w Regimentach Cudzoziemskiego autoramentu Obojga Narodów, sama rodowita Szlachta mieszczona była na Generałów, Sztabsofficierów, i Officierów, wyłączając napotym od kreacyi Cudzoziemców, *salvis modernis possessoribus*.

Rząd
Wojska.

Od naydawniejszych czasów władali Wojskami Królowie, albo wyznaczeni od nich Hetmani przedtym docześni, potym również iak wszystkie inne

inne Urzędy, dożywotni. Skoro Rzeczpospolita poczęła utrzymywać gotowego żołnierza, rząd iego, Sądy, i Ordynanse, należały zupełnie do Hetmanów, których władza lubo obszerna, żeby ani Rzeczypospolitey szkodliwą, ani Obywatelom uciążliwą być nie mogła, przezornie opisana była przysięgą i prawami. Na woynach, jeżeli Król sam nie znajdował się, oni także, z przydaną od Seymu radą, Woysko na nieprzyjaciela wiedli, i wszystko według potrzeby i dobra Rzeczypospolitey czynili. W roku 1764. ustanowiono Kommissye Woyskowe, z któremi wspólnie władzę nad Woyskiem Hetmani sprawowali do roku 1776. w którym władza ta na Radę Nieustającą i Departament w niej Woyskowy prawie zupełnie iest przelana; o czym już się wyżej wspomniało.

Założenie Szkoły Rycerskiej, w którejby Szlachecka młodzież woyskowe i inne wolnym Obywatelom przyzwoite brała ćwiczenia, było zdawna i od Narodu żądane, i od Królów obiecywane. Najiaś: STANISŁAW AUGUST zaraż po swojej Koronacyi uskutkował zbawienne to postanowienie, utwarzając Kadetów Korpus, który do tych czas pod

Szkoła
Rycerska.

pod Kommendą i Rządem Xiążęcia Adama Czartoryskiego Generała Ziemi Podolskich zostaje. Stany Rzeczypospolitey oświadczywszy Królowi Jmci nieśmiertelną wdzięczność za wydane znaczne koszta na początkowy tey Szkoły zakład, chciały jeszcze rozciągnąć ku późney potomności Założyciela pamięć, stanowiąc na Seymie Roku 1766. ażeby na wszelkich Korpusu Kadeckiego znakach i rynsztunkach litery wyrażające Króla Jmci Panującego imię, wiecznemi czasy odmieniane nie były.


Na utrzymanie Szkoły Rycerskiej ułożowaney w Pałacu Kazimierzowskim zwanym, a przez Rzeczpospolitą kupionym, naznaczyły były Stany 600000. rocznego dochodu; ale ten w Roku 1776. do połowy został zmniejszony. Prowincya W. X. Lit. iako się trzecią częścią do tey Summy przykładą; tak też obwarowała sobie na Seymie Roku 1778. ażeby trzecia część Kadetów z iey młodzieży była złożona, co potwierdzając Konstytucya R. 1780. postanowiła, ażeby z wszystkich trzech Prowincyi równa była Kadetów liczba z Szlachty starożytney Polskiej umieszczona; żeby odtąd Oficyerowie w
Kor-

Korpusie byli Szlachta Polscy ; żeby przychodzący młodzi w roku osmym nad lat dziewięć , a w roku dwunastym nad lat sześć w Korpusie nie bawili ; żeby należące Szkole Rycerskiey summy płacone były z poczynającą się ratą , iak Woysku ; na koniec , żeby podług dawniey przyjętych i wykonywanych Ustaw , Korpus Kadecki z dochodów swoich wszystkich rachował się przez Kwatermistrza Departamentowi Woyskowemu , a ten żeby sprawę zdawał Stanom Rzeplitey na Seymie.

Polska i Litwa żadnych Fortec nie mają , oprócz Gdańska , który twierdze swoje własnym kosztem i własney obronie winien ; i Kamieńca Podolskiego , który nazywano dawniey przedmurzem Chrześcijaństwa. Gdy Forteca ta pod Panowaniem Krola Michaśa po krótkim oblężeniu przez Turków wzięta była ; Jan III nie mogąc iey odzyskać , wystawił na obronę granic , Zamek Okopami S. Trócy nazwany. Na Seymie Konwokacyinym R. 1764. wyznaczyła Rzeczpospolita na opatrzenie Kamieńca i Okopów tych , (Okopy S. Trócy zostają teraz pod panowaniem Austryackim) 30,000. złotych. Ale do ulepszenia Kamienieckiey Fortecy

tęcy najznaczniej kilkakrotnie przy-
 czynił się Król JMć panujący, który
 także Ludwisarnią własnym kosztem
 wystawił, i Arseniał Warszawski Arma-
 tami w obfitości opatrzył. Konstytucya
 Roku 1780. na dalsze utrzymanie Lu-
 dwisarni dotąd kosztem J. K. Mci o-
 patrywany, 30,000. zł. i drugą po-
 dobnaż Summę na fabrykę broni rę-
 czney tymczasem wyznaczyła.

K O N I E C.



M A T E R Y E

R O Z D Z I A Ł O W

T O M U I.

ROZDZ: I. O Prawie Politycznym Narodowym ogólnie &c.

Prawo Kraiowe Polityczne	-	-	-	1.
Zamiar Dzieła	-	-	-	2.
Zródła Prawa Politycznego Polskiego	-	-	-	3.
Statuta i Konstytucye	-	-	-	Tamże.
Pacta Conventa	-	-	-	9.

ROZDZ: II. O Prowincyach Królestwa Pol- skiego &c.

Podział Polityczny Królestwa	-	-	-	12.
Wielka - Polska	-	-	-	13.
Mała - Polska	-	-	-	15.
Litwa	-	-	-	17.
Xięstwo Kurlandzkie	-	-	-	19.
Kraie odpadłe. 1. Od Sciany Austryackiej	-	-	-	25.
- 2. Od Sciany Pruskiej	-	-	-	28.
- 3. Od Sciany Rossyiskiej	-	-	-	32.
- 4. Od Sciany Tureckiej	-	-	-	34.

ROZDZ: III. O Rządzie Królestwa Polskiego &c.

Dawny Rząd Monarchiczny	-	-	-	35.
Początek i wzrost powagi Senatu	-	-	-	36.
- powagi Stanu Rycerskiego	-	-	-	39.

❖ ❖ ❖

ROZDZ. IV. O Prawach Kardynałnych Królestwa Polskiego - - - 42.

ROZDZ. V. O Materjach Status - - - 69.

ROZDZ. VI. O Królu, Jego Prerogatywach &c.

Kiedy Król bywa obierany	-	-	92.
Kandydat do Tronu	-	-	93.
Kto ma prawo obierać Króla	-	-	94.
Mieysce obierania	-	-	95.
Porządek Elekcyi	-	-	96.
Koronacya Króla	-	-	100.
Prawa Królewskie	-	-	102.
Tytuły Królewskie	-	-	115.
Dochody Królewskie	-	-	Tamże.
Powinności Króla	-	-	123.

ROZDZ. VII. O Królowy, Potomstwie Króla, Krewnych Królewskich.

Królowa	-	-	127.
Potomstwo Królewskie	-	-	136.
Krewni Królewscy	-	-	139.

ROZDZ. VIII. Senacie Narodu Polskiego w ogólności.

Dawna Rada Królewska	-	-	142.
Władza iey	-	-	143.
Rada Senatu późniejsza	-	-	Tamże.
Senatorowie Rezydenci	-	-	144.
Senat dzisiejszy	-	-	147.
Porządek Senatorów i Ministrów	-	-	150.

ROZDZ. IX. O Biskupach, Woiewodach, Kasztelanach.

Arcy-Biskup Gnieźniński	-	-	159.
Biskup Krakowski	-	-	165.
Kutawski, Wileński	-	-	166.

Poznań-

Poznański, Płocki, Łucki, Zmudzki, Chełmski	167.
Kijowski, Kamieniecki, Inflancki, Smoleński	168.
Kasztelan Krakowski	Tamże.
Woiewodowie	169.
Kasztelanowie	173.

ROZDZ. X. O Ministrach Rzeczypospolitey.

Marszałkowie Wielcy i Nadworni	179.
Hetmani Wielcy i Polni	187.
Kancleże i Podkancleże	190.
Podkarbiowie Wielcy i Nadworni	195.

ROZDZ. XI. O Stanie Rycerskim.

Szlachcic, albo Ziemianin, Obywatel	199.
Przywileje Szlachty	200.
Utrata Szlachectwa	203.
Wywód Szlachectwa	205.
Stan Rycerski	206.

ROZDZ. XII. O Urzędach Stanu Rycerskiego.

Urzednicy Wielcy i Nadworni	208.
Sekretarze WW.	210.
Referendarze, Podkomorzowie WW.	211.
Pisarze WW.	212.
Chorążowie WW. i Nadworni, Miecznik	213.
Koniuszowie, Podkoniuszowie, Kuchm:	
Stolnik: Pisarze Polni	214.
Strażnicy, Oboźni, Generałowie Artylleryi	215.
Generałowie Inspektorowie, Instygatorowie	217.
Lustosz Koronny, Regenci Kancellaryi	218.
Urzędy Ziemskie w Koronie	219.
Urzędy Ziemskie w W. X. Lit:	226.

ROZDZ. XIII. O Starostwach i Królewszczyznach.

Początek Starostw	229.
Chleb wysłużony	231.
Ee	Gene-



Generał Wielko-Polski, Gen: Mało-Polski	232.
Generał Podolski	233.
Szafunek Starosty	234.
Rosporządzenie Starostw w Roku 1775.	236.

ROZDZ. XIV. O Sejmikach.

Początek Sejmików	242.
Mieysca Sejmików Poselskich i liczba	
Posłów	244.
Zwoływanie Sejmików	246.
Senatorów powinność względem Sejmików	248.
Głos mający na Sejmiku	249.
Porządek Sejmikowania	250.
Bezpieczestwo Sejmików	252.
Seymiki Generalne	256.
Instrukcyje dla Posłów	257.
Seymiki Relacyjne	259.
Seymiki Deputackie	261.
Seymiki Gospodarskie i Elekcyjne Urzędów	
Ziemskich	264.

ROZDZ. XV. O Sejmach.

Początek Sejmów	266.
Czas składania Sejmów	268.
Czas trwania Sejmów	269.
Mieysce Sejmów	270.
Wielorakie Sejmy	271.
Osoby Sejmujące: KRÓL	272.
Senatorowie i Posłowie	273.
Porządek Sejmowania	275.
Zarzuty	276.
Rugi	277.
Obranie Marszałka	278.
Kiedy nastąpi Marszałek Sejmowy	Tamże.
Sposób obierania	279.
Przysięga Marszałka	Tamże.
Sekretarz Sejmowy	281.
Dalsze obrządki Sejmu	Tamże.
	Złącze-

Złączenie Jzb	-	-	-	-	282.
Oieranie Rady i Kommissarzów	-	-	-	-	283.
Rozłączonych Jzb działania	-	-	-	-	287.
Złączenie Jzb ostatnie	-	-	-	-	289.
Seymy Extra - Ordynaryjne	-	-	-	-	290.
Seymy Konwokacyjne	-	-	-	-	291.
Seymy Elekcyjne Królów	-	-	-	-	292.
Seymy Koronacyjne	-	-	-	-	293.
Trwanie Sessyi Seymowych	-	-	-	-	294.
Sessye Prowincjonalne	-	-	-	-	295.
<i>Scripta ad Archivum</i>	-	-	-	-	296.
Nadgroda Marszałka Seymowego	-	-	-	-	297.
Nadgroda Sekretarza Seymowego &c.	-	-	-	-	Tamże.
Drukowanie Konstytucyi	-	-	-	-	298.
Arbitrowie	-	-	-	-	Tamże.

ROZDZ. XVI. O Radzie Nieustalącej.

Osoby składające Radę Nieustalającą	-	-	-	302.
Kandydaci do Rady	-	-	-	303.
Sposób obierania	-	-	-	304.
Przysięga Konsyliarzów Rady	-	-	-	307.
Przysięga Marszałka Rady	-	-	-	308.
Przysięga Sekretarza Rady	-	-	-	Tamże.
Przysięga Instygatorów	-	-	-	309.
Oficyaliści Rady	-	-	-	Tamże.
Pensya Konsyliarzów Rady	-	-	-	310.
Prawa i powinności Osób Radnych	-	-	-	311.
Podział Rady Nieustalącej	-	-	-	315.
Władza i powinności Rady Nieustalącej	-	-	-	316.
Określenie władzy Rady	-	-	-	319.
Władza i powinności Departamentów	-	-	-	320.
Porządek odprawiania się Rady	-	-	-	328.

ROZDZ. XVII. O Konfederacyi.

Co jest Konfederacya	-	-	-	334.
Konfederacye w Bez - Królewskich	-	-	-	326.
Konfederacye za życia Królów	-	-	-	340.
Co jest Rokosz	-	-	-	344.

Po-

Porządek Konfederacyi	-	-	-	346.
Obrady Konfederacyjne	-	-	-	349.
Czas trwania Konfederacyi	-	-	-	352.
Seymy pod Konfederacyą	-	-	-	353.
Rozwiązanie Konfederacyi	-	-	-	355.

ROZDZ. : XVIII. O Skarbie Rzeczypospolitej *etc.*

Dawna Administracya Skarbu	-	-	-	357.
Trybunał Skarbowy	-	-	-	360.
Ustanowienie Kommissyi Skarbowych	-	-	-	361.
Kommissarze Skarbowi	-	-	-	363.
Władza i powinności Kommissyi Skarbowych	-	-	-	364.
Dawniejsze Dochody Skarbu	-	-	-	366.
Teraźniejszy Dochody Skarbu	-	-	-	368.
Podymne Generalne	-	-	-	369.
Puł - Podymnego	-	-	-	373.
Starostwa i Królewszczyzny	-	-	-	Tamże.
Linowe	-	-	-	374.
Czopowe i Szeleżne	-	-	-	375.
Papier Steplowany	-	-	-	377.
Tabaka	-	-	-	381.
Pogłówne Żydowskie	-	-	-	382.
Cło Kupieckie i Generalne	-	-	-	383.
Cło od Soli, Loterya Kraiowa	-	-	-	386.
<i>Subsidium Charitativum</i> od Duchowieństwa	-	-	-	388.
Dochód z Dobr Ostrogskich	-	-	-	389.
Całkowite Dochody Skarbu Koronnego	-	-	-	392.
Dochody Skarbu Litewskiego	-	-	-	393.
Wydatki Rzeczypospolitey	-	-	-	400.
Długi Rzeczypospolitey	-	-	-	408.
Długi Klasy I.	-	-	-	410.
Długi Klasy II.	-	-	-	411.
Fundusz na umorzenie tych Długów	-	-	-	412.
Sposób opłacania	-	-	-	413.
Expens. Extra - Ordynaryjna	-	-	-	414.



ROZDZ. XIX. O Woysku Narodowym.

Dawniejsze Woysko Polskie	-	-	-	415.
Pospolite Ruszenie	-	-	-	418.
Zołnierz Zaciężny	.	-	-	424.
Liczba Woyska	.	-	-	427.
Płaca Woyska	-	-	-	435.
Rząd Woyska	-	-	-	442.
Szkola Rycerka	-	-	-	443.



BIBLIOTHECA
VNIK. AGELL.
CRACOVENSIS

SEINTHER
VIVIT
CORACVILNSIS